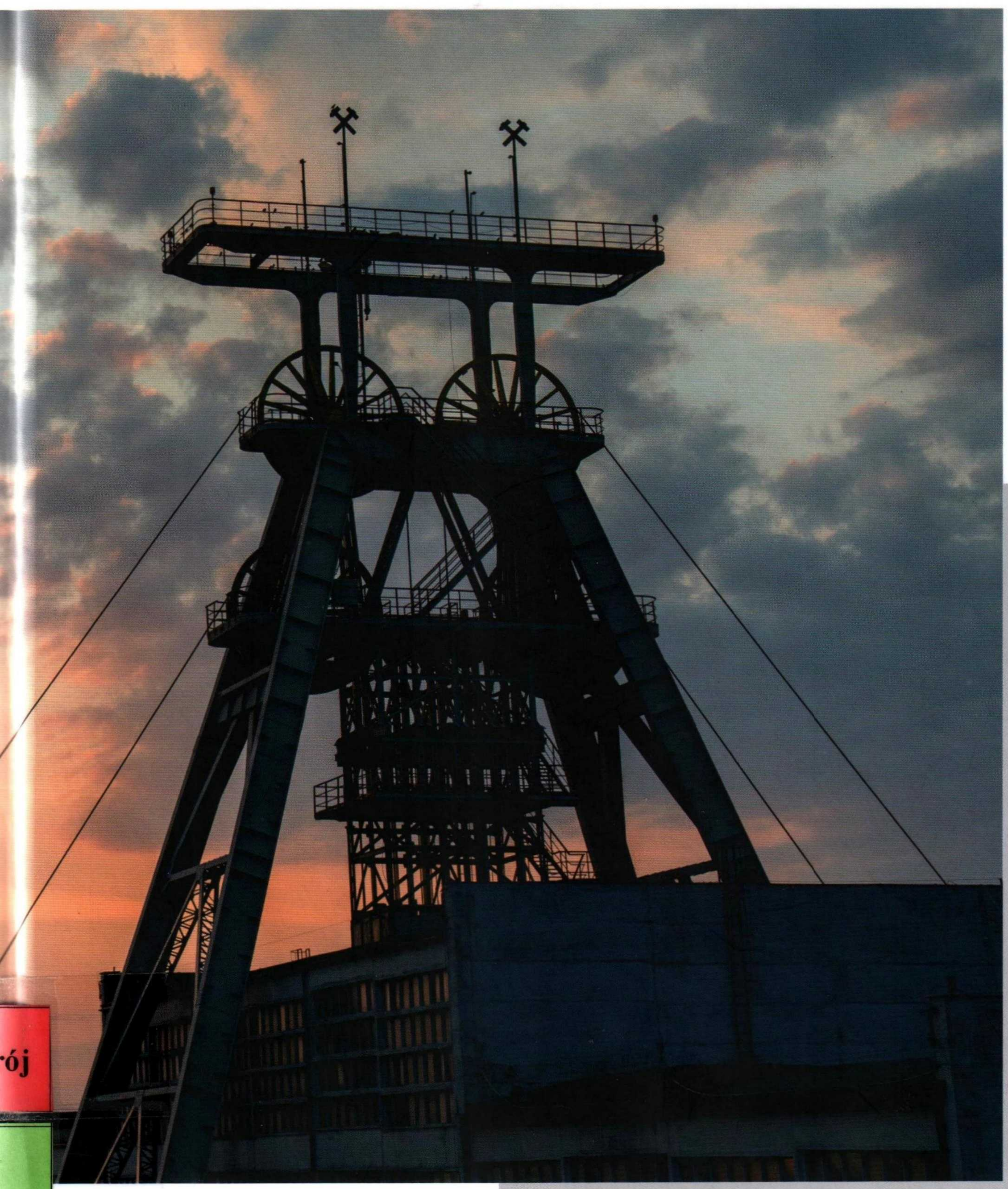
JSW SA

KOPALNIA BORYNIA

50 LAT



rój





Fot. Daniel Robenek

Miejska Biblioteka Publiczna w Jastrzębiu Zdroju

622
622.333

GCR

197.654

Zespół autorski:
Krystyna Furczyk, Marcin Boratyn

Zdjęcie na okładce: Marcin Chwałka

Skład:
Patrycja Wojtas, Agencja Reklamowa „DRUCZEK"
ul. 11 Listopada 37c, 44-330 Jastrzębie-Zdrój

Wydawca:
Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. KWK „Borynia-Zofiówka"
ul. Rybnicka 6, 44-335 Jastrzębie-Zdrój

Wydanie I
Nakład: 3100
Copyright by Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. KWK „Borynia-Zofiówka"

Wydawca oświadcza, że dołożył wszelkich starań celem ustalenia autorstwa wykorzystanych fotografii.
Wszelkie błędy i pominięcia zostaną uwzględnione w następnej edycji tej publikacji.

ISBN 978-83-959345-1-3

Akc. D/3/2023
K/2023/741

KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO
„BORYNIA”
1971 - 2021

Jastrzębie-Zdrój
2022

Słowo Dyrektora KWK "Borynia-Zofiówka"



Jubileusz 50-lecia Kopalni „Borynia" to okazja do podsumowań, świętowania i refleksji. To moment, w którym warto się zatrzymać i sięgnąć pamięcią do historii, która została zapisana spracowanymi górniczymi dłońmi.

Część tych historii zebraliśmy i przedstawiliśmy w albumie wydanym z okazji złotego jubileuszu „Borynii", który właśnie przeglądasz.

50 lat funkcjonowania kopalni to szmat czasu, w którym wychowały się kolejne pokolenia mieszkańców Śląska. Tutaj biło ich serce, tutaj zakładali swoje rodziny, tutaj przeżywali najwspanialsze chwile swojego życia. Z Kopalnią „Borynia" związali się na dobre i na złe. Gruba, po śląsku mówiąc, stała się ich drugim, a w wielu przypadkach pierwszym domem.

Założyciele kopalni, którzy w 1971 roku dokonali jej otwarcia, dali temu regionowi impuls do wielkiego cywilizacyjnego skoku w przyszłość. Prócz codziennej, górniczej pracy zapewnili przedszkola, szkoły, przychodnie, szpitale, domy kultury czy kluby sportowe. Dzięki „Boryni" przeżywaliśmy chwile uniesienia, jak również ciężkie dni z powodu utraty bliskich, którzy tragicznie zginęli w kopalni. Tu się zatrzymajmy i chwilą zadumy uczcijmy Ich pamięć.

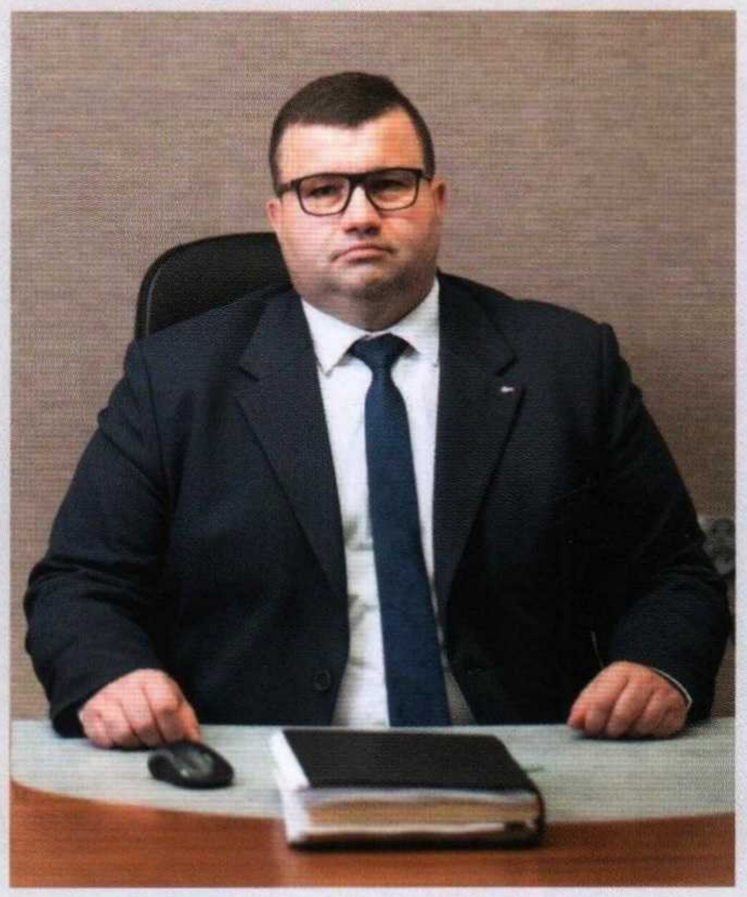
Dzisiaj Ruch „Borynia" jest częścią KWK „Borynia-Zofiówka". Zarządzając kopalnią zespoloną, niezwykle doceniam górniczy trud pracy górników oraz fachowość kadry zarządzającej. Z uznaniem patrzę na codzienne poświęcenie ponad trzech tysięcy pracowników. Dzięki Ich pracy możemy spokojnie planować kolejne projekty i osiągać kolejne sukcesy.

Składam serdeczne podziękowania wszystkim bez wyjątku. Zarówno pracownikom, którzy budowali kopalnię, by później w niej pracować, a dzisiaj przebywają na zasłużonych emeryturach. Słowa podziękowania kieruję również do byłych Dyrektorów oraz pozostałej kadry zarządzającej kopalnią. W szczególności dziękuję obecnie pracującym pracownikom za trud i poświęcenie, oraz Ich rodzinom za cierpliwość.

Kończąc, życzę całej załodze kolejnych wspaniałych lat. Niech Święta Barbara ma w swojej opiece każdego z Was. Niech Szczęście Górnicze jest z Wami każdego dnia.

Szczęść Boże
Dyrektor KWK „Borynia-Zofiówka"
Łukasz Szlązak

Słowo Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”



Rok 2021 był rokiem wyjątkowym dla kopalni zespolonej KWK „Borynia-Zofiówka”. Dane nam było świętować szczególny jubileusz, 50-lecia istnienia kopalni „Borynia”.

Dokładnie w dniu 4 grudnia 1971 roku dokonano uroczystego otwarcia Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia”. Minione 50 lat to oczywiście historia zmian zachodzących w strukturach zakładu, historia zmian ustrojowych i społecznych w kraju, ale przede wszystkim historia ludzi tu pracujących, nierzadko całych rodzin górniczych, kilku pokoleń, które z kopalnią związały całe swoje zawodowe życie. To dlatego właśnie kopalnia „Borynia” jest nierozerwalnie związana z lokalną ziemią i społecznością.

Przez 50 lat istnienia nasz zakład wpisał się w tożsamość kulturową i społeczną otaczających go miast, gmin i wiosek, dając zatrudnienie i stabilizację finansową mieszkańcom. Przez te wszystkie lata kolejnym pokoleniom nie zabrakło sił i zapału do wykonywania ciężkiej codziennej pracy oraz powierzonych im zadań i obowiązków służbowych.

Złoty jubileusz, który obchodziliśmy, to przede wszystkim potwierdzenie zaangażowania, pracowitości i kompetencji naszej załogi, zarówno pracującej obecnie, jak i wcześniej na przestrzeni całych 50-ciu lat istnienia kopalni. Właśnie za to, w sposób szczególny chcę podziękować byłym i obecnym pracownikom, że przez te 50 lat traktowaliście Kopalnię Węgla Kamiennego „Borynia” jako swój drugi dom. Dzięki Waszemu zaangażowaniu i wytrwałości w podejmowaniu wspólnych wyzwań, możemy dalej z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Na zakończenie proszę każdego z nas o chwilę zadumy i refleksji. Uczcijmy tą chwilą pamięć wszystkich pracowników, którzy w tragicznych okolicznościach stracili życie w naszej kopalni od początku jej istnienia.

Z górniczym pozdrowieniem
Szczęść Boże
Dyrektor Techniczny Ruchu „Borynia”
Łukasz Tobiczyk

Dyrekcja KWK „Borynia-Zofiówka”

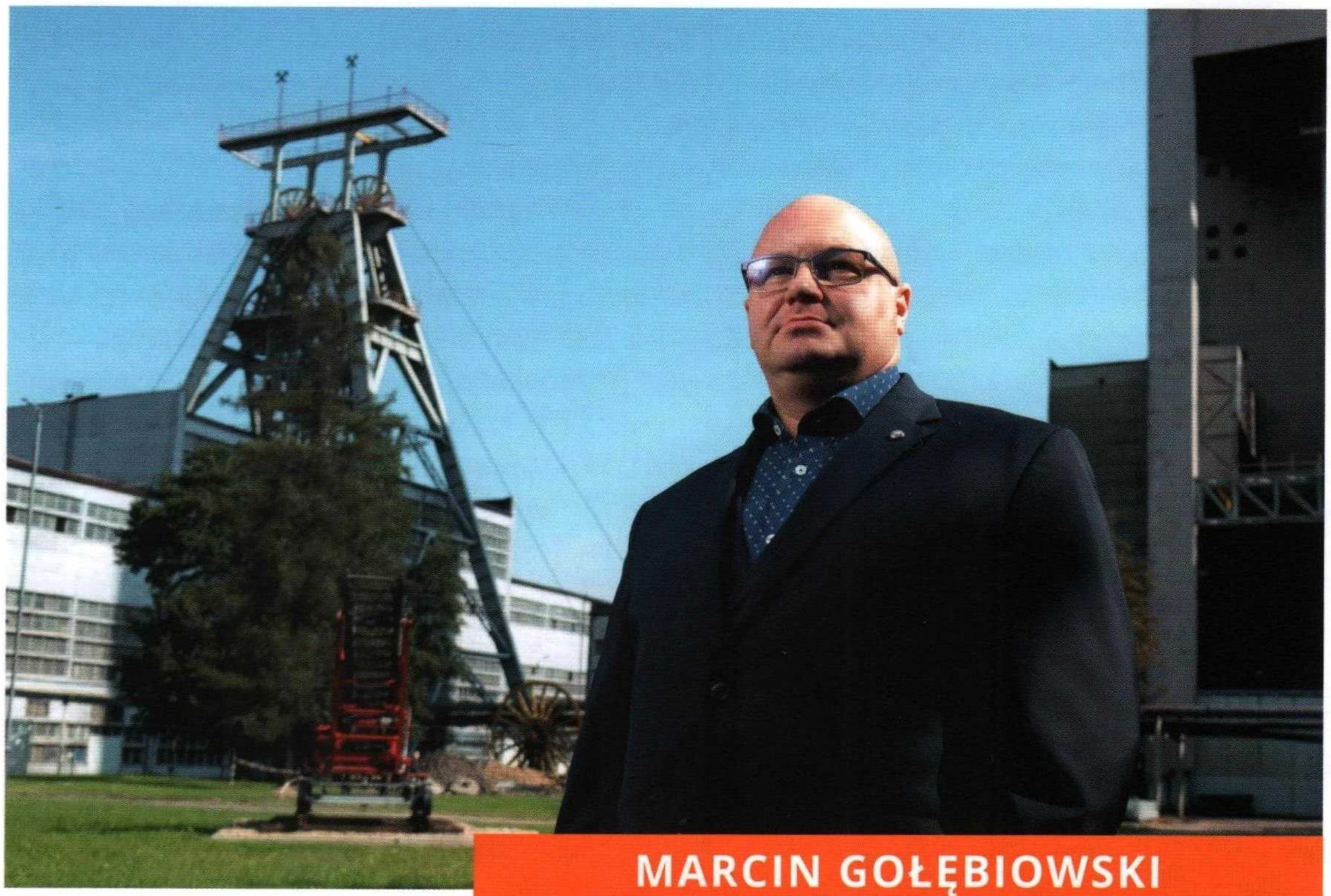


ŁUKASZ SZLĄZAK
DYREKTOR KOPALNI

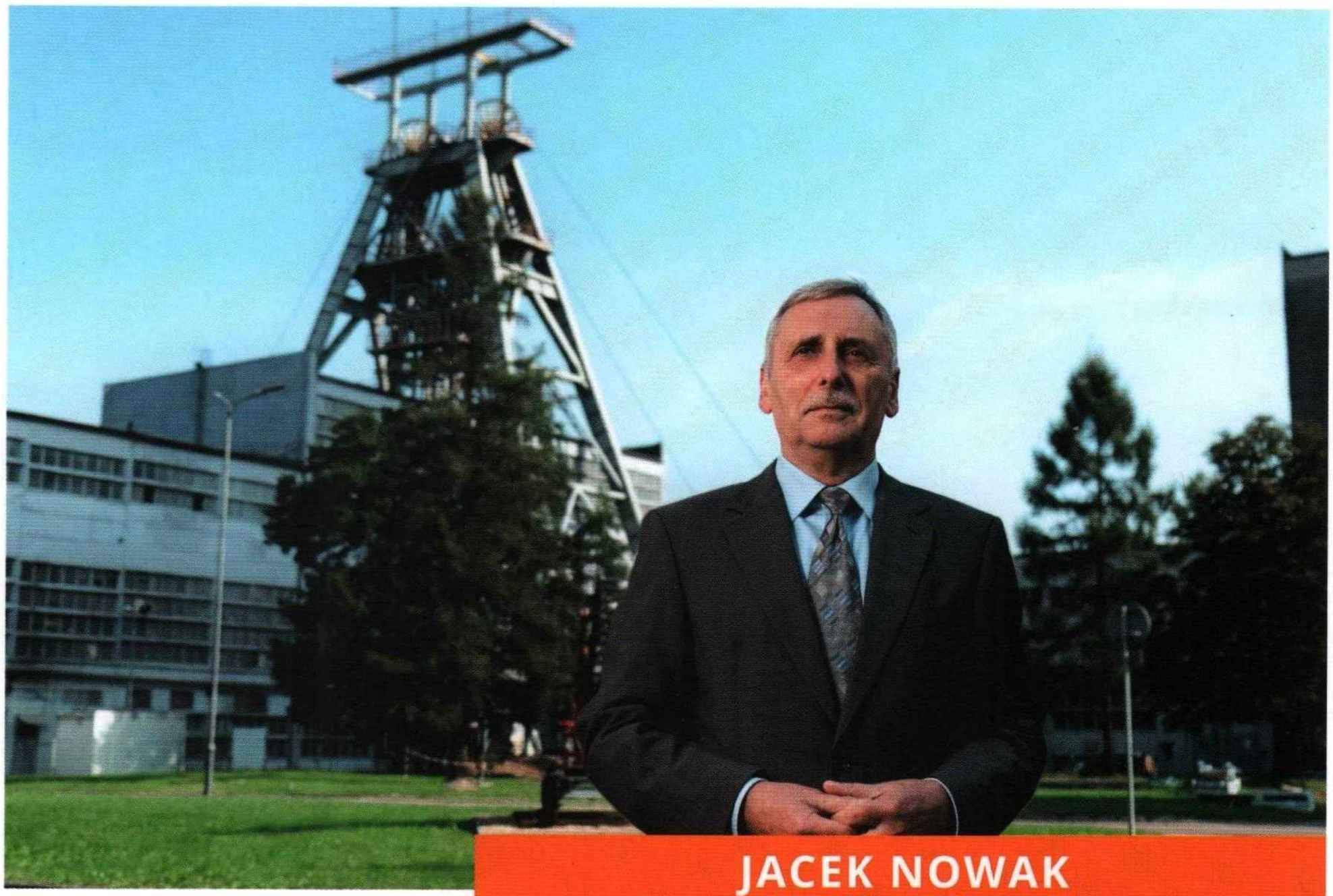


ŁUKASZ TOBICZYK
DYREKTOR TECHNICZNY RUCHU „BORYNIA”

Dyrekcja KWK „Borynia-Zofiówka”



MARCIN GOŁĘBIOWSKI
DYREKTOR PRACY



JACEK NOWAK
DYREKTOR EKONOMICZNY

Warunki geologiczne w złożu węgla kamiennego „Borynia"

1. Stratygrafia i litologia

Złoże węgla kamiennego „Borynia", położone jest w południowo-zachodnim skrzydle niecki głównej Górnośląskiego Zagłębia Węglowego i posiada charakter złoża wielopokładowego, typowego dla utworów osadowych. Z uwagi na budowę fałdową, występujące tu duże zaburzenia tektoniczne, zmienne nachylenia oraz zmienne miąższości, złoże „Borynia" zaliczone zostało do III grupy złóż.

W budowie geologicznej złoża biorą udział utwory czwartorzędu oraz neogenu, stanowiące nadkład oraz utwory serii złożowej karbonu produktywnego. Nadkład zalega na zerodowanej i częściowo zwietrzałej powierzchni warstw karbońskich. Utwory czwartorzędowe występują na całym obszarze złoża i są wykształcone jako żwiry, piaski, gliny, iły, pyły i mady. Miąższość utworów czwartorzędowych jest zmienna i waha się od 5 do około 114 m. Przykryte przez nie utwory neogenu to osady morskie miocenu, wykształcone jako gruby kompleks szarozielonych iłów i iłołupków z wkładkami bądź ławicami piasków zailonych lub piaskowców pylastych bądź drobnoziarnistych.

Utwory karbonu produktywnego zalegają niezgodnie pod utworami miocenu. Powierzchnia stopu karbonu jest urozmaicona w wyniku długotrwałego procesu wietrzenia i erozji. We wschodniej części złoża w przystropowej części karbonu, stwierdzono występowanie skał o pstrym zabarwieniu. Jest to zmieniony, w okresie od permu po miocen, kompleks skał karbońskich, obejmujący wszystkie odmiany petrograficzne skał karbońskich. W obrębie tych utworów, w miejscach wychodni pokładów węgla, obserwuje się niekiedy zaniki - tzw. wypalenia pokładów.

W złożu „Borynia" utwory serii złożowej – karbonu górnego, dzielą się na:

- **Utwory Serii Mułowcowej:**

- westfal B - warstwy orzeskie (pokłady grupy 300) - wykształcone są jako iłowce i mułowce w przewadze nad piaskowcami z pokładami węgla charakteryzującymi się zmienną miąższością i nieregularnym zaleganiem, z licznymi przerostami powodującymi ich rozszczepienia i nieciągłość. W obrębie warstw orzeskich udokumentowano 41 pokładów węgla.
- westfal A - warstwy górnorudzkie (pokłady grupy 400 do pokładu 407/1) - wykształcone są jako iłowce i mułowce, wśród których zalegają liczne pokłady węgla oraz podrzędnie wkładki drobnoziarnistych piaskowców. W warstwach tych udokumentowano 25 pokładów o maksymalnych miąższościach dochodzących 5,5 m.

- **Utwory Górnośląskiej Serii Piaskowcowej:**

- westfal A - warstwy dolnorudzkie (pokłady grupy 400 poniżej pokładu 407/1) - wykształcone są jako drobno i średnioziarniste piaskowce, dochodzące do miąższości około 40-60 m. Iłowce i mułowce występują podrzędnie, stanowiąc stropy i spągi bezpośrednie pokładów węgla. Pokłady w tych warstwach są mniej zmienne i mniej liczne. Udokumentowano w nich 18 pokładów.
- namur B-C - warstwy siodłowe (pokłady grupy 500) - wykształcone są jako kompleks gruboławicowych piaskowców o przewadze gruboziarnistych i zlepieńcowatych. Iłowce towarzyszą pokładom węgla lub występują w ich spągu. Miąższość warstw siodłowych wynosi około 250 m. W warstwach siodłowych udokumentowano 8 pokładów węgla o miąższościach przekraczających 8 m (pokład 510/1).

2. Tektonika

Złoże węgla kamiennego „Borynia", znajduje się w południowo-zachodnim skrzydle niecki głównej GZW, w obrębie północnej części Siodła Jastrzębia, przylegając bezpośrednio do nasunięcia orłowskiego. Złoże charakteryzuje się budową fałdową, poprzecinaną licznymi dyslokacjami nieciągłymi, przy ogólnej tendencji zapadania w kierunku północnym. Przypuszczalnie największy wpływ na budowę tektoniczną złoża miało powstanie nasunięcia Orłowskiego, które przebiega w kierunku SSW-NNE (wzdłuż zachodniej granicy złoża „Borynia"). Charakteryzuje się dość stromą płaszczyzną nachylenia około 45-50°, a amplituda przemieszczenia warstw wynosi około 1100 m.

Największą i główną elewacją ciągłą jest antyklina o osi południkowej, równoległa do nasunięcia orłowskiego, biegnąca przez środek pola. Antyklina ta jest przedłużeniem siodła Jastrzębia. Bogata jest tektonika nieciągła złoża, na którą składają się uskoki o kierunkach równoleżnikowym jak i południkowym oraz drobniejsze nasunięcia.

Warunki geologiczne w złożu węgla kamiennego „Borynia"

Do ważniejszych uskoków równoleżnikowych należą:

- uskok Świerklański o zrzucie około 15 m na północ, o przebiegu wzdłuż północnej granicy OG,
- uskok Boryński rozszczepiający się w kierunku zachodnim w strefę uskoków o sumarycznym zrzucie 7-90 m na północ,
- uskok Szerocki o zrzucie max. około 65 m na północ. W kierunku zachodnim zrzut maleje do 10 m, natomiast we wschodnim uskok rozszczepia się na dwa uskoki o zrzucie 10-12 metrów.

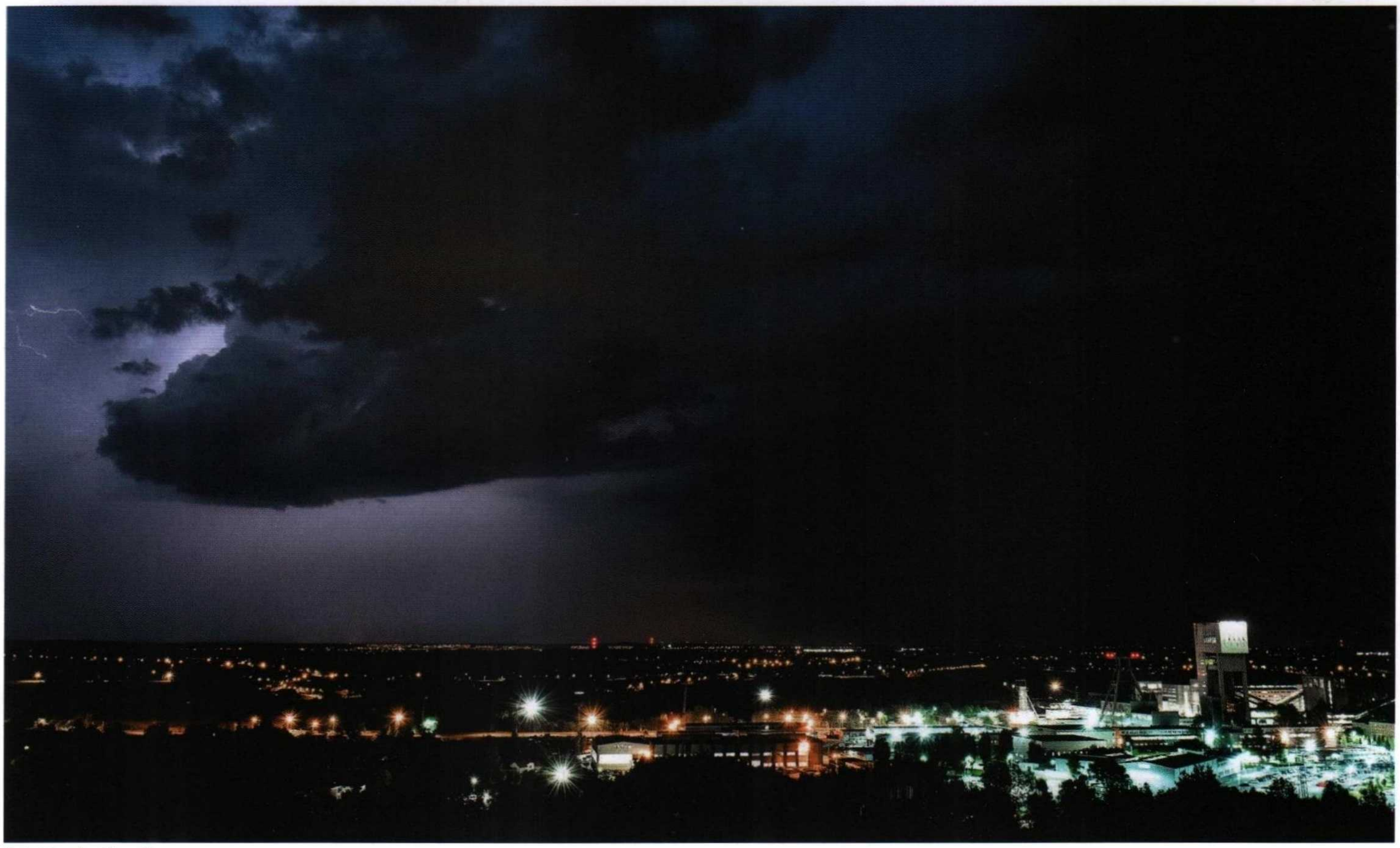
Ważniejsze uskoki południkowe to:

- uskok Gogołowski I o zrzucie od 15 m do 25 m w kierunku wschodnim,
- uskok Gogołowski II o zrzucie 10 -15 m na wschód,
- uskok Gogołowski III o zrzucie około 15 m, w centralnej części około 10 m, kierunek zrzutu na wschód,
- uskok Gogołowski IV o zrzucie do 25 m na wschód,
- uskok Gogołowski V o zrzucie około 50 m na zachód,
- uskok Gogołowski VI o zrzucie od 20 m w swojej części północnej do 100 m w części środkowej, o kierunku zrzutu zachodnim skręcającym na południowy zachód.

Ponadto w złożu „Borynia" występuje szereg uskoków o małym rozprzestrzenieniu i często o niewielkim zasięgu pionowym. Ich zrzuty nie przekraczają na ogół 5 m.

Bogata tektonika złoża obok zmienności występowania pokładów ma decydujący wpływ na sposób zagospodarowania złoża i klasyfikację zasobów.

Opracowanie: Marcin Pęcherz
Kierownik Wydziału Geologii i Obsługi Wierceń



Fot. Marcin Chwałka

Dyrektorzy Kopalni



1. Włodzimierz Ostaszewski
1963 – 1970



2. Maksymilian Tarabura
1970 – 1976



3. Bohdan Borowy
1976 – 1986



4. Jan Myrczek
1986 – 1990



5. Jerzy Pisarek
1990 – 1994



6. Jerzy Marszolik
1994 – 1995



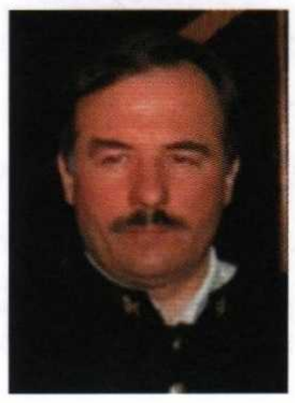
7. Franciszek Niezgoda
1995 – 1999
2000 – 2003



8. Jan Surma
1999



9. Bogusław Jaskier
2000



10. Bogumił Śliwczyński
2003 – 2006



11. Czesław Kubaczka
2007
2011 – 2015



12. Zbigniew Czernecki
2007 – 2010



13. Józef Pawlinów
2015 – 2016



14. Waldemar Stachura
2016 – 2017
2017 – 2020



15. Jarosław Twardokęs
2017



16. Marian Zmarzły
2020 – 2022



17. Łukasz Szlązak
2017
2022 – nadal

Kopalnia „Borynia” w strukturach od RZPW do JSW

Uchwałą Rady Ministrów Nr 93/61 Minister Górnictwa i Energetyki zobowiązany został do rozpoczęcia budowy kopalń: „Jastrzębie”, „Moszczenica”, „Zofiówka”, „Borynia” i „Pniówek”.

Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki Nr 162 z dnia 16 listopada1962 r. powołano z dniem 1 stycznia 1963 r. samodzielne przedsiębiorstwo pod nazwą Kopalnia Węgla Kamiennego „Zofiówka-Borynia-Pniówek” w budowie. 16 kwietnia 1969 r. decyzją Ministra Górnictwa i Energetyki, utworzono przedsiębiorstwo pod nazwą „Kopalnie Węgla Kamiennego Borynia-Pniówek w budowie”.

W dniu 17 lipca 1971 r. weszło w życie Zarządzenie nr 42 Ministra Górnictwa i Energetyki w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia”.

KWK „Borynia” wchodziła kolejno w skład organizacji skupiających zakłady górnicze:

- Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego do 1982 r.
- Zrzeszenie Kopalń Węgla Kamiennego w Jastrzębiu-Zdroju w latach 1982 – 1984
- Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe w latach 1984 – 1988
- Przedsiębiorstwo Eksploatacji Węgla „Południe” w roku 1989
- Jako samodzielne przedsiębiorstwo państwowe w latach 1990 - 1993
- Od 1 kwietnia 1993 r. weszła w skład Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.
- Od 1 stycznia 2011 r. w skład kopalni zespolonej „Borynia-Zofiówka” jako Ruch „Borynia”
- Od 1 stycznia 2013 r. w skład kopalni zespolonej „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie” jako Ruch „Borynia”
- Od 1 stycznia 2020 r. ponownie w skład kopalni zespolonej „Borynia-Zofiówka” jako Ruch „Borynia”

Historia

Pierwsze prace poszukiwawcze, na terenie gdzie dzisiaj eksploatację prowadzi kopalnia „Borynia", prowadzono już w latach 1891-1913, kiedy to książę pszczyński uzyskał przywilej króla Prus na wyłączną eksploatację minerałów w swoich dobrach. Wykonano wtedy cztery odwierty do maksymalnej głębokości ponad 1243 m, opracowano plan pola górniczego, a sama kopalnia miała być usytuowana tam, gdzie dziś stoi Zakład Karny w Szerokiej.

W 1937 r. dobra księcia pszczyńskiego zostały przejęte przez zarząd państwowy. Powołano Spółkę Akcyjną „Książęce Kopalnie Pszczyńskie", która w 1938 r. po zmodyfikowaniu planów, zamierzała rozpocząć budowę zakładu wydobywczego „Szeroka". Plany te zostały przerwane działaniami drugiej wojny światowej, choć nawet w czasie jej trwania w 1942 r. Niemcy podjęli na nowo myśl budowy w tym miejscu kopalni pod nazwą „Timmendorf". Te plany również nie zostały zrealizowane, a koncepcja zagospodarowania złóż węgla, powróciła ponownie po II wojnie światowej. Wszelkie przesłanki wysunięte z budowy geologicznej rejonu i rejonów sąsiednich, jak również ocalałe z pożogi wojennej materiały geologiczne, pozwalały przypuszczać, że na tym terenie istnieją realne perspektywy budowy kopalni węgla kamiennego.



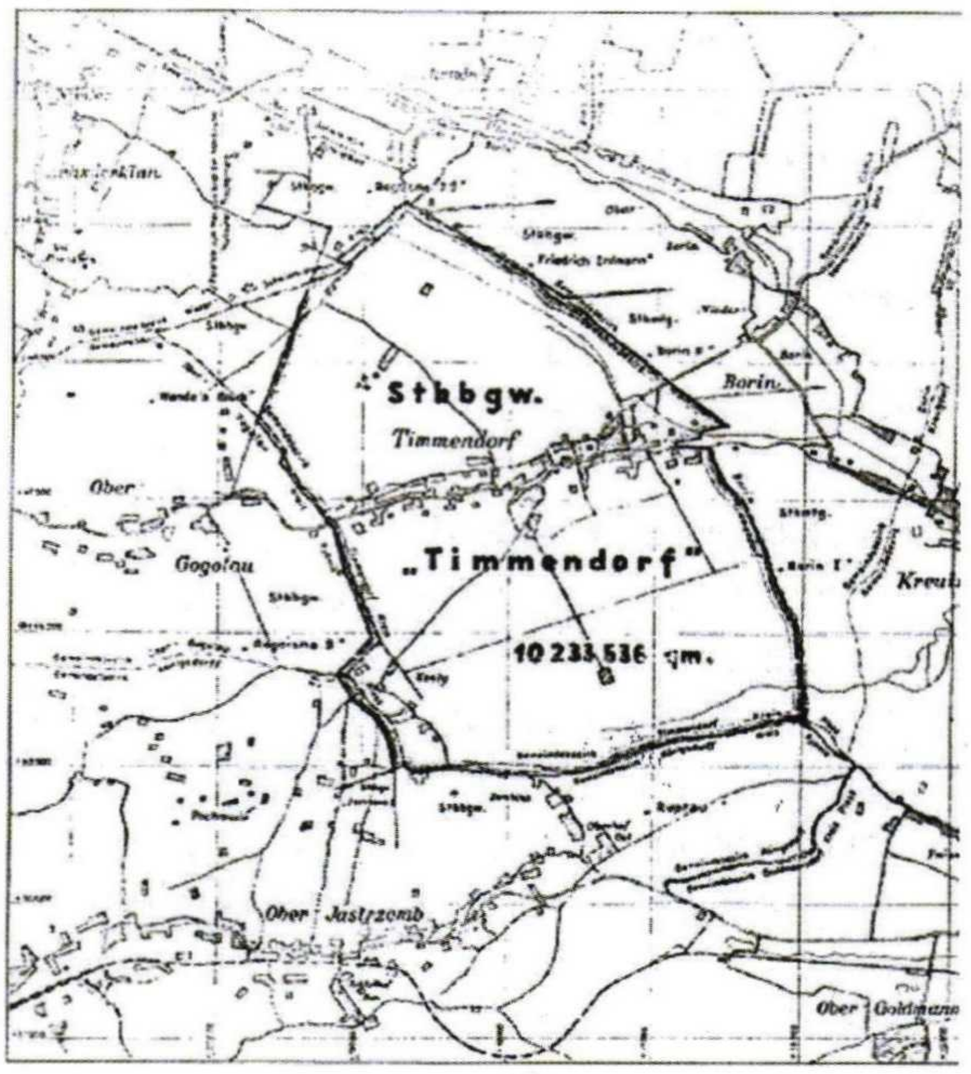
Mapa okolic Szerokiej i Boryni pod koniec XIX w. - Arch. Dariusz Mazur

— **Zory.** Na gruntach księcia pszczyńskiego w Jastrzębiu i Szerokiej robić będą niezadługo poszukiwania za węglem. Zwózkę materyału już rozpoczęto.

Nowiny Raciborskie nr 24 (1909)

—* **Zory.** W okolicy Szerokiej zarząd dóbr księcia pszczyńskiego kazał bić dziury wiertnicze w ziemi. Jedną dziurę pogłębiono do 1100 metrów i dalszego jej pogłębiania obecnie zaniechano. Znaleść miano kilka dość grubych pokładów węglowych w ziemi. Drugą dziurę w tej samej okolicy pogłębiają od trzech miesięcy.

Nowiny Raciborskie nr 118 (1909)



Lokalizacja kopalni Timmendorf (1942)

Budowniczy Kopalni „Borynia”

Włodzimierz Ostaszewski

Urodził się 11 października 1928 r. w Dąbrowie Górniczej. Swoją pierwszą pracę podjął w kopalni „Paryż”. Po zakończeniu wojny pracował w markowni i jednocześnie kształcił się w Gimnazjum i Liceum im. Kopernika w Będzinie. Trzy lata później został przyjęty na Wydział Geologiczno-Mierniczy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Po ukończeniu studiów w 1952 r. podjął pracę w kopalni „Wesoła”, gdzie pełnił funkcje nadsztygara górniczego, kierownika rejonu i zawiadowcy. 1 kwietnia 1959 r. Minister Górnictwa i Energetyki powołał go na stanowisko dyrektora „Kopalni Jastrzębie-Moszczenica w budowie”. Funkcję tę pełnił do czasu uruchomienia KWK „Jastrzębie”. Od stycznia 1963 r. przejął kierownictwo nad budową Kopalni „Zofiówka-Borynia-Pniówek” w budowie. Od stycznia 1970 r. do końca 1975 r. był dyrektorem tegoż zakładu w ruchu (od 1974 r. pod nazwą KWK „Manifest Lipcowy”). Od połowy lat 70. kierował budową kolejnych kopalń: „Świerklany”, „Suszec”, „Kaczyce” i „Pawłowice”.

Zmarł 17 września 1997 r.

W 2013 r. imię Włodzimierza Ostaszewskiego nadano rondu przy ulicy Rybnickiej w Jastrzębiu-Zdroju.





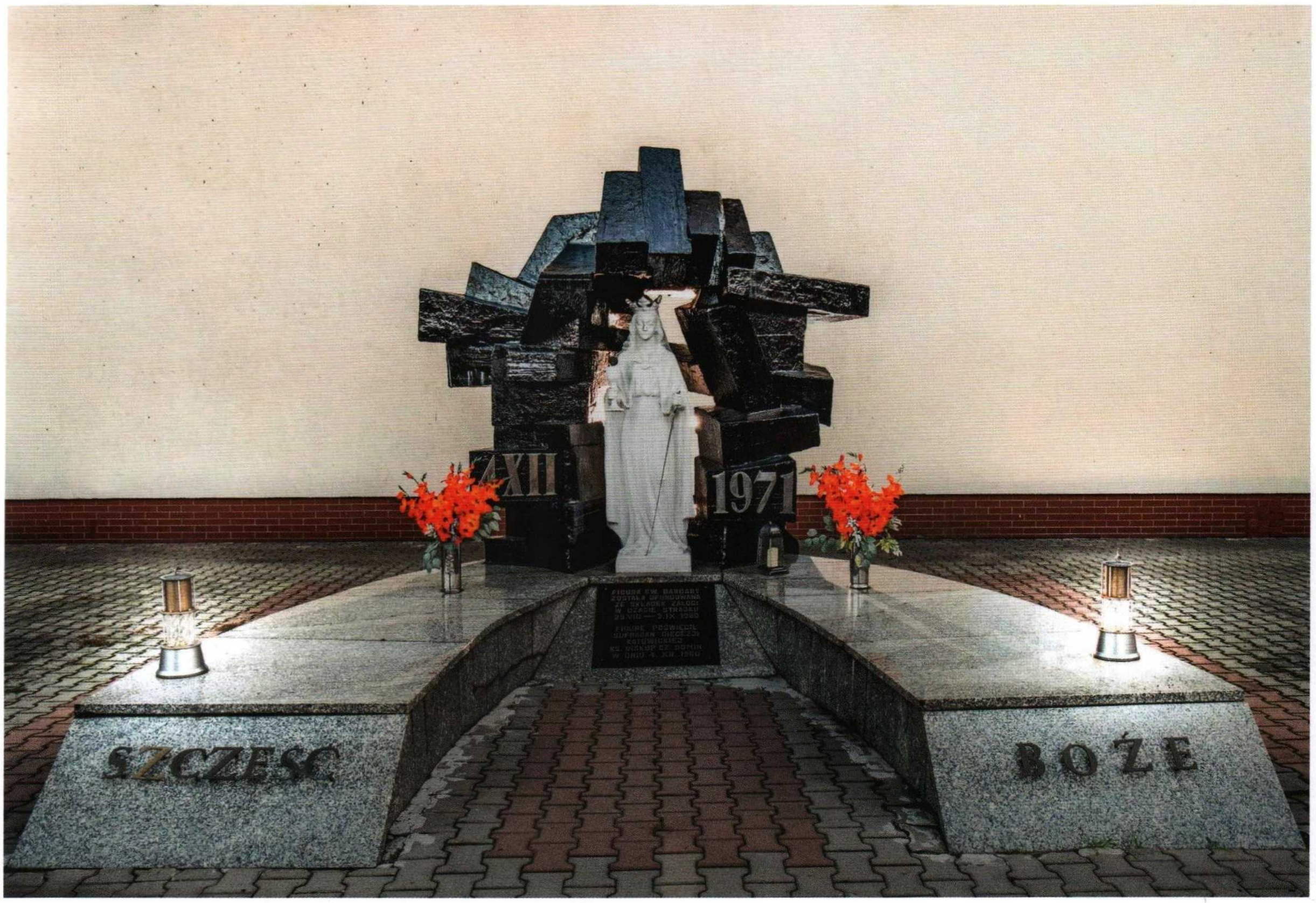
Maksymilian Tarabura

Urodził się 23 kwietnia 1931 r. w Boguszowicach.

W 1957 r. ukończył Wydział Górniczy na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. W latach 1957-1967 był zatrudniony w KWK „Chwałowice” zaczynając jako stażysta, następnie nadgórnik, sztygar zmianowy, sztygar oddziałowy, sztygar objazdowy, dochodząc do stanowiska nadsztygara i kierownika robót górniczych. W marcu 1967 r. przeszedł do KWK „Anna”, gdzie pełnił funkcję Głównego Inżyniera ds. Rozbudowy pola południowego. Po niemal trzech latach otrzymał awans na stanowisko dyrektora budowanej kopalni „Borynia”. Tym samym przejął schedę po dyrektorze Włodzimierzu Ostaszewskim. Począwszy od stycznia 1970 r. był odpowiedzialny za dokończenie budowy oraz przygotowanie zakładu do produkcji. Powierzone mu zadania wykonał w terminie, dzięki czemu „Borynię” oddano do użytku w grudniu 1971 r.


1971
BORYNIA
KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO


CHWAŁA GÓRNIKOM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ


XII
1971
SZCZĘŚĆ
BOŻE

Fot. Dawid Lach

KALENDARIUM
50-lecia

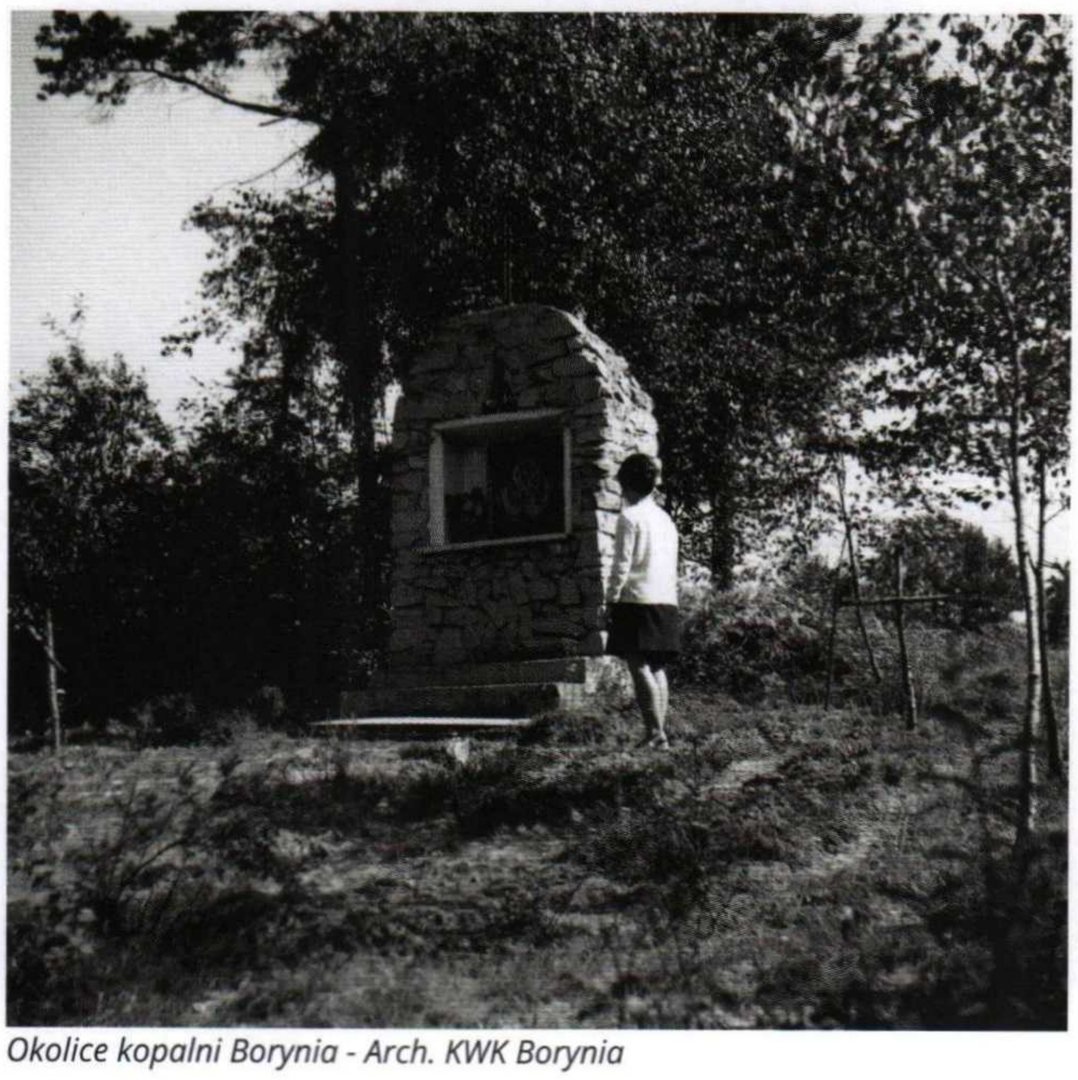
1954 - 1961

Wzrost zapotrzebowania na węgiel koksowy oraz korzystna sytuacja na rynkach światowych spowodowała, że w 1954 r. wznowiono wiercenia badawcze. Generalny Projekt Wierceń Rybnickiego Okręgu Węglowego, przewidywał rozwiercenie rejonu Żory I, Żory II i Gogołowa, w celu zbadania zalegania warstw rudzkich i ustalenia zasobów w kategorii C1. Dozór nad pierwszymi wierceniami badawczymi w początkowym okresie sprawowało Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, a następnie to zadanie przekazano kopalni „Jastrzębie-Moszczenica". Roboty rozpoczęto w 1955 r. Pierwsze wiercenia wykazały niedostateczną węglonośność w rejonie Żory I, co spowodowało zaniechanie dalszych prac w tym rejonie. Wiercenie na terenie Żory II i Gogołowa dały pozytywne wyniki. Stwierdzono tu koncentrację węgla typu 34 i 35.

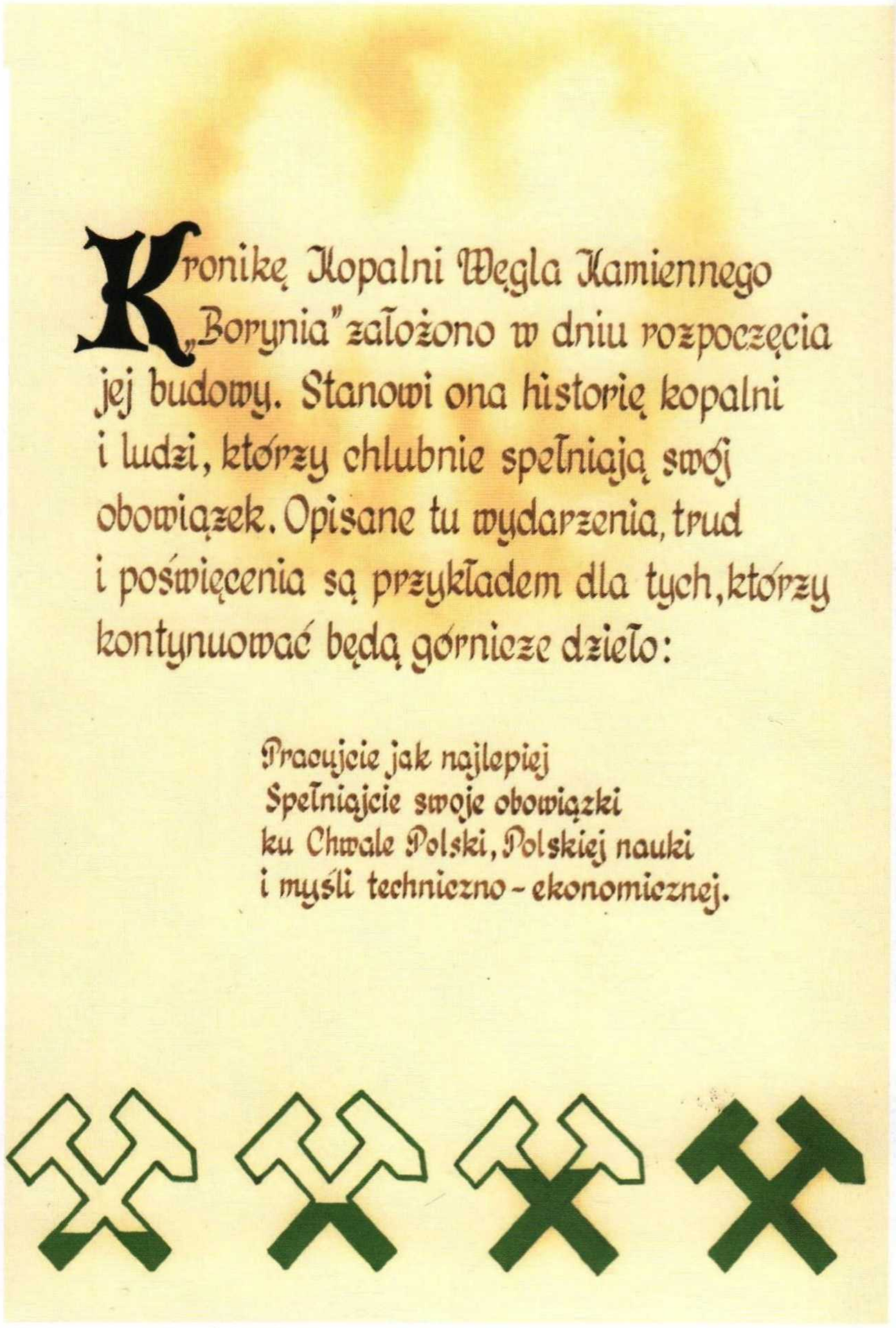
Granicę i nazwę dokumentowanego złoża przyszłej kopalni, ustalono 25 lutego 1959 r. na konferencji w Biurze Projektów Górniczych w Gliwicach – jednostce wiodącej w zakresie prac projektowych. Pola Żory II i Gogołowa przyjęły nazwę „Borynia", gdyż wtedy Szeroka należała do Gromady Borynia. Obszar górniczy został utworzony decyzją Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 9 października 1961 r. i wynosił 6,55 km^2, a 10 lat później został powiększony do 17,4 km^2. Powierzchnia obszaru objęła gromady: Szeroka, Borynia, Świerklany, Połomia i Krzyżowice.

23 października 1961 r. został zatwierdzony wstępny projekt budowy Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia", przez Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, a następnie 11 listopada, przez Ministra Górnictwa i Energetyki.





Okolice kopalni Borynia - Arch. KWK Borynia



Pierwsza strona Kroniki kopalni Borynia

1962

12 września 1962 r. Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, zatwierdziło Wstępny Projekt budowy kopalni w zakresie prac budowlanych: budowy szybów podstawowych, peryferyjnych, robót niwelacyjnych, doprowadzenia dróg szynowych i kołowych oraz urządzeń zasilania w energię, urządzeń wyciągowych, sprężonego powietrza, warsztatów i magazynów oraz budownictwa socjalnego i osiedla awaryjnego. Ogólny koszt przedsięwzięcia miał wynieść 508 mln zł.

W tym też roku przystąpiono do budowy kopalni. Pracę rozpoczęto od niwelacji terenu powierzchni szybów głównych i budowy niezbędnych dróg dojazdowych. Przy pierwszym z szybów rozpoczęto prace mrożeniowe, zaś na terenie trzech dalszych zlikwidowano otwory badawcze.

Robotnicy pracowali w niezwykle ciężkich warunkach, borykając się nie tylko z ogromną ilością błota, ale również ze słabym zaopatrzeniem w podstawowe produkty spożywcze.

Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki nr 162 z dnia 16 listopada 1962 r. powołano z dniem 1 stycznia 1963 r. samodzielne przedsiębiorstwo pod nazwą Kopalnia Węgla Kamiennego „Zofiówka-Borynia-Pniówek" w budowie z siedzibą w Jastrzębiu Górnym. Dyrektorem nowo powstałego przedsiębiorstwa został mgr inż. Włodzimierz Ostaszewski.

1963

Oficjalnie budowa kopalni „Borynia" ruszyła 18 kwietnia 1963 r. o godzinie 15. Na placu budowy pojawili się m.in. Minister Górnictwa i Energetyki Jan Mitręga, jego zastępca Karol Fabris, Pełnomocnik Rządu ds. ROW Aleksy Sieradzki oraz Dyrektor RZPW Jerzy Kucharczyk. Meldunek o rozpoczęciu robót wstępnych do rozpoczęcia głębienia pierwszego szybu złożył Edward Karwot z Bytomskiego PBSz. Goście do głębionego szybu rzucili na transporter symboliczne pierwsze łopaty ziemi.

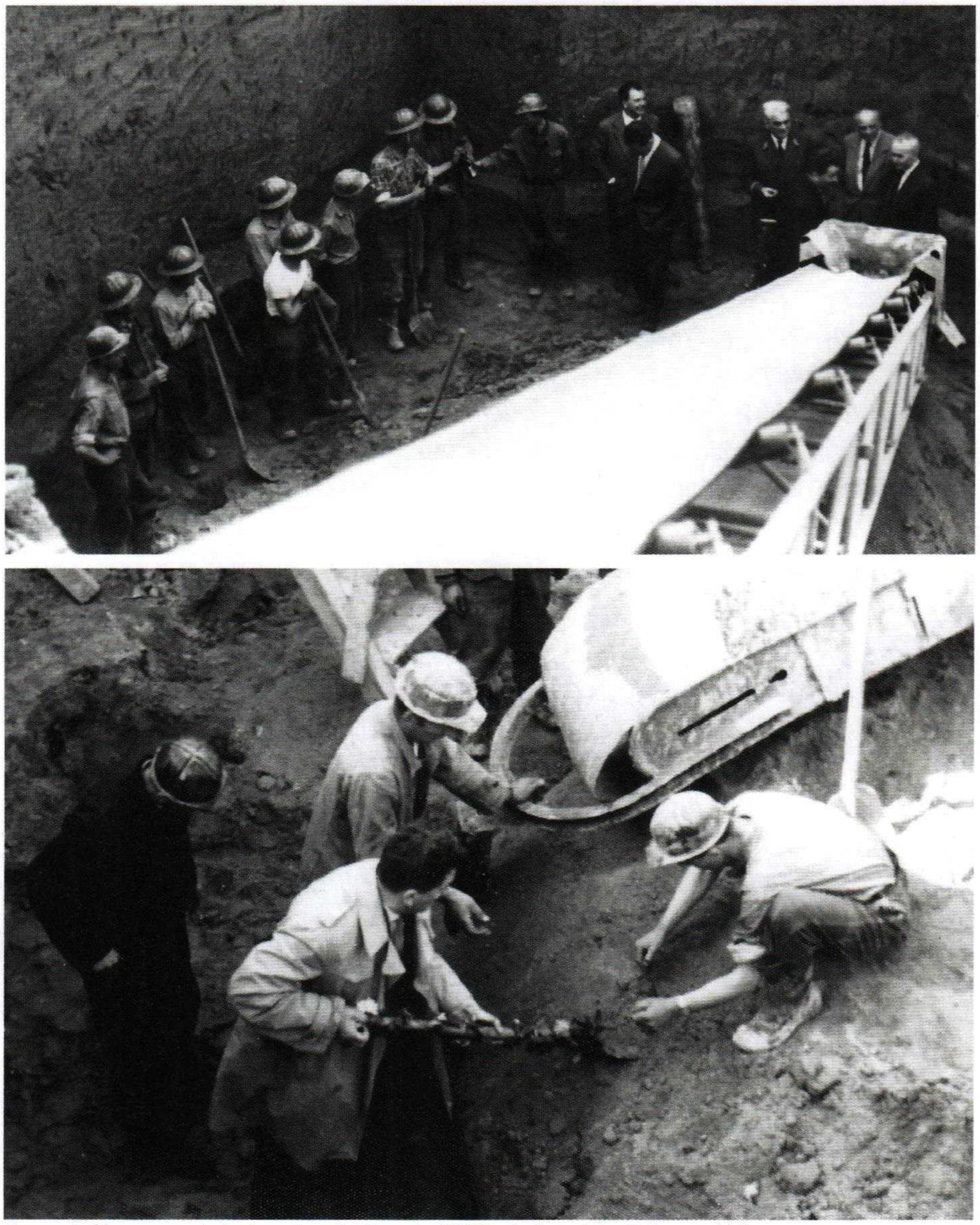
Roboty górnicze udostępniające rozpoczęto w 1963 r. od głębienia szybów. Z uwagi na warunki zagrożonego górotworu, konieczne było zastosowanie betonów wysokich marek. Trudne warunki geologiczno-górnicze, wypływ wody i występowanie warstw kurzawkowych spowodowały to, że głębienie szybów zwykłą metodą okazało się niemożliwe. Konieczne było mrożenie górotworu do głębokości: w szybie I - 280 m, szybie II i III - 230 m, szybie IV – 240 m, a w szybie V – 80 m. Wiercenia otworów mrożeniowych wykonywane były aparatami sprowadzonymi z Austrii i przebiegały bez zakłóceń. Po odwierceniu otworów przystąpiono do głębienia szybów.



Uroczystość rozpoczęcia budowy kopalni Borynia (1963) - Arch. rodziny Ostaszewskich

Szyb I – głębienie rozpoczęto 18 kwietnia 1963 r. od wspomnianej wyżej uroczystości w obecności Ministra Górnictwa i Energetyki - Jana Mitręgi. Do głębokości 56 m szyb głębiono z urządzeń prowizorycznych w obudowie murowej. Po zmontowaniu maszyny wyciągowej, wieży i punktu betonacyjnego, przystąpiono do głębienia metodą równoległą. Głębienie zakończono w listopadzie 1967 r. a roboty poziome z tego szybu, rozpoczęto w maju 1968 r.

1963



Uroczystość rozpoczęcia budowy kopalni Borynia (1963) - Arch. rodziny Ostaszewskich

Szyb II – roboty rozpoczęto od wykonania głowicy do głębokości 20 m z urządzeń prowizorycznych. Z powodu limitów kosztów roboty były zatrzymane do 1965 r. Ze względu na znaczne ciśnienia, które powodowały łamanie i wyciskanie obudowy wstępnej, konieczne było pogrubienie i skrócenie odcinków obudowy. Po zakończeniu głębienia szybu w 1968 r. w trakcie montażu zbrojenia w maju tego roku, nastąpiło zerwanie liny kubła. Nie doszło wtedy do poważniejszych wypadków, ale to niebezpieczne zdarzenie wskazało, jak dużą wagę należy przykładać do badania, rewizji i dopuszczania lin do jazdy. Roboty poziome z szybu II rozpoczęto w 1970 r.

Szyb III – głębienie szybu przebiegało bez zakłóceń. Trudności wystąpiły przy montażu wieży z uwagi na brak materiałów. Przyczyną znacznych opóźnień była też zmiana dokumentacji maszyny wyciągowej, a w związku z tym niedotrzymanie terminu oddania szybu do użytku i rozpoczęcia robót poziomych.

Szyb IV – już pierwsze metry zgłębionego szybu wykazały występowanie nakładu kurzawkowego. Na głębokości 8 m roboty wstrzymano ze względu na duży wypływ kurzawki. Dopiero zamrożenie górotworu pozwoliło na wznowienie robót. Kiedy jednak w zgłębionym odcinku 150-240 m znowu pojawił się nagły wypływ kurzawki, roboty zatrzymano na 4 miesiące. Wykonano cementację obudowy, która wstrzymała napływ wody. Głębienie zakończono w kwietniu 1967 r. oddając szyb do montażu wyciągu szybowego klatkowego. W czasie montażu urządzenia do zjazdu i wyjazdu pracowników do obsługi odwadniania szybu, zastosowano prototyp wyciągu awaryjnego, który był wielokrotnie modyfikowany, co opóźniło oddanie szybu do maja 1970 r.

Szyb V – głębienie do 160 m przebiegało planowo, ale od tej głębokości zaczął się znaczny wypływ wody, zmuszając do zmiany obudowy betonowej na murową. Na głębokości 182 m przepływ wody był na tyle znaczny, że dalsze głębienie było niemożliwe. Założono korek betonowy i przystąpiono do wiercenia otworów mrożeniowych do głębokości 350 m. Było to utrudnione z powodu zapadania się piwnicy mrożeniowej i ucieczki płuczki do szybu. W tej sytuacji podjęto decyzję o zatopieniu szybu w celu wytworzenia przeciwciśnienia, utwardzono górotwór poprzez cementację do 15 m i wznowiono wiercenia mrożeniowe. Zamrażanie szybu trwało około 3 miesiące, szyb odwodniono i odszlamowano. Silnie spękaną obudowę wymieniono, a mniej spękaną zabezpieczono siatką i pierścieniami. Dopiero takie działania pozwoliły na dalsze głębienie. Szyb oddano do rozcinki na kubły urobkowe w 1970 r.

W tym roku oddano do użytku prowizoryczną rozdzielnię na szybach głównych i szybie IV i V.

1963

Budowa kopalni „Borynia" ściąga z całej Polski młodych ludzi do pracy.

Organizacja ZMS stara się ażeby wszystkich młodych ludzi zrzeszyć w swoje szeregi.

Rosną zwarte szeregi ZMS, rekrutujących się z pracowników kopalni którzy ze szczególną aktywnością i ofiarnością włączyły się w dzieło budowy.

Z inicjatywy ZMS zostały powołane zespoły ubiegające się o tytuł B.S.P.

Organizacja ZMS jest motorem ruchu współzawodnictwa.

Fragment Kroniki kopalni o ZMS - Arch. KWK Borynia

Patronat nad budową kopalni objął Związek Młodzieży Socjalistycznej.

Szósta nowa kopalnia w ROW

Ruszyła budowa „Boryni"

(Informacja własna)

Wczoraj o godzinie 15 ruszyła oficjalnie budowa szóstej z kolei (po „1 Maja", „Szczygłowicach", „Jastrzębiu", „Moszczenicy" i „Zofiówce") kopalni węgla kamiennego w ROW. Jest nią kop. „Borynia" w Szerokiej, ma ona rozpocząć wydobycie wysokokalorycznego węgla koksowego w roku 1969.

Na plac budowy „Boryni", przybyli: minister górnictwa i energetyki mgr inż. Jan Mitręga, wiceminister górnictwa i energetyki mgr inż. Karol Fabris, pełnomocnik rządu do spraw ROW inż. Aleksy Sieradzki i naczelny dyrektor RZPW mgr inż. Jerzy Kucharczyk.

Meldunek o przygotowaniu robót wstępnych do rozpoczęcia głębienia pierwszego z pięciu szybów kop. „Borynia" złożył ministrowi kierownik tego najtrudniejszego odcinka robót – Edmund Karwot, z Bytomskiego Przedsiębiorstwa Budowy Szybów.

Goście do głębionego na kilka metrów otworu szybowego rzucili symboliczne pierwsze łopaty ziemi z nadkładu na transporter.

W prowizorycznej świetlicy odbyło się spotkanie przedstawicieli kierownictwa górnictwa z budowniczymi kopalni „Borynia". Tow. Mitręga życzył załodze aby przy głębieniu szybu kop. „Borynia" osiągnęła 400 metrów postępu rocznie. Warto nadmienić, że pierwszy szyb „Boryni" głębią wybitni fachowcy: brygady Antoniego Nagłego, Ferdynanda Rózgi i Franciszka Gajdy. Głębienie tego szybu ma być ukończone w grudniu 1965 r. (r)

Trybuna Robotnicza nr 92 (1963)

1964 - 1965

W tym okresie zwrócono szczególną uwagę na poprawę infrastruktury naziemnej. W 1964 r. wybudowano drogę asfaltową łączącą Borynię z Zofiówką. Rozwiązało to częściowo trudności z transportem materiałów, gdyż dotychczasowe drogi nie były przystosowane do transportu ciężkiego. Na całej powierzchni przystąpiono do uzbrojenia terenu, wykonania kanalizacji, doprowadzenia wody pitnej i przemysłowej.

Kontynuowano prace związane z głębieniem szybów. Nad okolicą górowały już cztery wieże szybowe przyszłej kopalni. Pomiędzy załogami trwała rywalizacja we współzawodnictwie przy głębieniu szybów. Najszybsze tempo prac notowano na szybie IV, gdzie miesięcznie osiągano ok. 40 m postępu.



Prace ziemne - Arch. rodziny Ostaszewskich

1964 - 1965



Widok z wieży szybu III na szyb główny - Arch. rodziny Ostaszewskich

Kopalnia Węgla Kamiennego „ZOFIÓWKA-BORYNIA-PNIÓWEK“ w budowie — Jastrzębie Górne

zatrudni:

10 strażników

do Straży

Przemysłowej

Wymagany jest dobry stan zdrowia, ukończenie 7 klas szkoły podstawowej i odbyta służba wojskowa. Warunki pracy i płacy wg. umowy zbiorowej obowiązującej w górnictwie.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział DA pokój 203 w budynku Dyrekcji kop. „Zofiówka“ w Jastrzębiu Górnym, pow. Wodzisław Śl.

123 kr

Nowiny nr 38 (1964)



Wieża szybu III - Arch. rodziny Ostaszewskich



Wieża szybu V w trakcie drążenia (1965) - Arch. KWK Borynia



Otwory mrożeniowe w rejonie rury szybowej szybu V (1965) - Arch. KWK Borynia



Praca w szybie (1965) - Arch. KWK Borynia

197.654

„Kwaternicy"

SZEROKA, Skrzeczkowice, Gogołowa to wioski, gdzie jeszcze przed paru laty mówiono diabłu dobranoc. Miejscowi chłopi, od dziada pradziada przywiązani do boryńskich pól i zagród wiedli niczym niezamacony żywot człowieka poczciwego.

Aż tu nagle gruchnęła wieść, że w pobliskim Jastrzębiu-Zdroju ma stanąć kopalnia. I stanęła. Druga rośnie w Moszczenicy, trzecia w sąsiedniej Zofiówce, a czwarta, „Borynia", w samym sercu Szerokiej! Skończyła się wiejska sielanka, a rozpoczęły kłopoty wielkiej budowy i związane z nią nieodwracalne skutki. Do Szerokiej, Boryni, Skrzeczkowic, Gogołowej wdziera się drzwiami i oknami nowe życie o robotniczym zabarwieniu. Nieomal z całego kraju ściągają tu młodzi ludzie, przynosząc z sobą zazwyczaj tylko zdrowe ręce i chęć do pracy. Przyjeżdżają nieść pomoc w budowie dużego zagłębia przemysłowego, któremu na imię Rybnicki Okręg Węglowy. Jeszcze kilka lat temu nazywano ich tu werbusami. Dzisiaj to określenie straciło już swą aktualność i zastąpiono je słowem: „k w a t e r n i c y".

• • •

Kwaternikiem jest 23-letni cieśla Czesław Antonik z Gorajca pod Zamościem, który został „sublokatorem" Marii Michalik w Szerokiej pod numerem 79. Razem z nim jest jego krajan, 21-letni Stefan Czok i młody chłopiec z Cieszyńskiego, zajmujący wspólnie kwaterncką izbę. Gospodyni, której firma płaci 300 zł od „łebka" miesięcznie, nie czyni krzywdy chłopcom. Rano i wieczorem częstuje ich gorącą kawą z mlekiem, sprząta i pali w kachloku. Zastępuje im rodzoną matkę, która pozostawili na drugim krańcu Polski. Gotuje im nawet obiady, jeśli po dniówce przy budowie kopalni zechcą pomóc w zajęciach gospodarskich, których na szerockiej wsi nigdy nie brak. Takich przymusowych sublokatorów jak Czesław Antonik mieszka po prywatnych kwaterach w najbliższej okolicy ok. 500 zamiejscowych robotników, „Przymusowych" dlatego, ponieważ zabrakło dla nich miejsca w hotelach robotniczych. Zabrakło dla tych ludzi niestety również właściwej troski ze strony przedsiębiorstw których są pracownikami. Jak bowiem inaczej określić fakt pozostawiania z górą 400 „kwaterników" bez możliwości zjedzenia codziennego obiadu? A tak właśnie jest od początku budowy kop. „Borynia". Latem jeszcze pół biedy, można się było zadowolić kubkiem mleka i porcją kiełbasy. Tymczasem nadeszła zima i staje się niezbędna gorąca strawa. Stołówki górniczej jak nie było tak nie ma. Powiedziano, że „kwaternicy" mogą się stołować prywatnie u rodzin przy których mieszkają. Owszem, ale nie w Szerokiej czy Boryni, gdzie każda gospodyni, prócz własnej, przeważnie licznej rodziny, ma jeszcze całe gospodarstwo na „głowie".

• • •

Z Rybnika, stolicy ROW, prowadzą do Szerokiej wąziutkie wyboiste drogi, które lepiej omijać. Nie mogą ich jednak omijać ludzie, którzy tu żyją i pracują.

Dlatego rybnicka PRN pełną parą buduje do Szerokiej asfaltową szosę, która w przyszłym roku dosięgnie Żor. Szeroccy „kwaternicy" otrzymają również kompleks hoteli robotniczych na 750 miejsc, stołówkę i świetlicę. Nastąpi to jednak najwcześniej za 5 miesięcy, czyli zimę trzeba będzie przeżyć w obecnych, iście frontowych warunkach. Do tego czasu niejeden „kwaternik" zwinie swoje skromne „manatki" i opuści niegościnne progi wielkiej budowy w Szerokiej. Po prostu nie wytrzyma tej trudnej szkoły życia, która przy odrobinie troski przedsiębiorstw wykonawczych o swych zamiejscowych pracowników — mogłaby być całkowicie znośna. Jest bowiem w Szerokiej duża sala ob. Dziadka, w której Rybnickie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Górniczego mogłob, z powodzeniem uruchomić tymczasową stołówkę dla kilkuset osób. Są na miejscu chętne kobiety, które podjęłyby się prowadzenia tymczasowej pralni bielizny osobistej kwaterniczej braci. Istnieją warunki do organizowania w sali Dziadka sobotnich seansów filmowych. Stać również Rybnickie Przedsiębiorstwo Budowlano-Inżynieryjne PW na oświetlenie głównej ulicy w Szerokiej, tonącej po zapadnięciu zmroku w egipskich ciemnościach.

Kwaternickie życie ma niewątpliwie i swoje plusy. Możemy do nich śmiało zaliczyć bezsporny fakt szybkiego wrastania kwaterników w miejscowe środowisko społeczne. Ostatecznie mieszka się pod tym samym dachem co rodzina najemcy, i chcąc czy nie — żyje człowiek jej radościami i kłopotami. O wiele łatwiej nawiązać w tych warunkach znajomość z dziewczyną na wydaniu, bo nie jest się przecież „werbusem", lecz czymś bliższym: „k w a t e r n i k i e m". Chuligana nikt na prywatną kwaterę nie przyjmie.

Z korzyści „kwaternickiego" życia zdają sobie doskonale sprawę obie zainteresowane strony, toteż z góry wiadomo, że spora część dzisiejszych „kwaterników" nie zechce się przeprowadzić do nowo budowanych w ROW hoteli robotniczych. Zostawmy jednak tę sprawę decyzji Czesława Antonika, Stefana Czoka i licznych ich współtowarzyszy. Niech sami zadecydują o swym dalszym losie.

Czas na końcowe wnioski:

● Dyrekcja Rybnickiego Zjednoczenia PW, jako główny inwestor budowy nowych zakładów górniczych w ROW, powinna zmusić przedsiębiorstwa wykonawcze do otoczenia ludzką opieką pracowników mieszkających w prywatnych kwaterach;

● Rybnickie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Górniczego nie może już dłużej zwlekać z otwarciem w Szerokiej stołówki pracowniczej;

● Wspólnym wysiłkiem trzeba tu uruchomić pralnię bielizny osobistej kwaterników i postarać się dla nich o godziwe rozrywki kulturalne po pracy;

● Oświetlić szerocką ulicę.

Powyższe postulaty mieszkańców Szerokiej można załatwić bez wielkich nakładów inwestycyjnych. Od ręki!

RUFIN ZIELEŻNY

Trybuna Robotnicza nr 6 (1964)

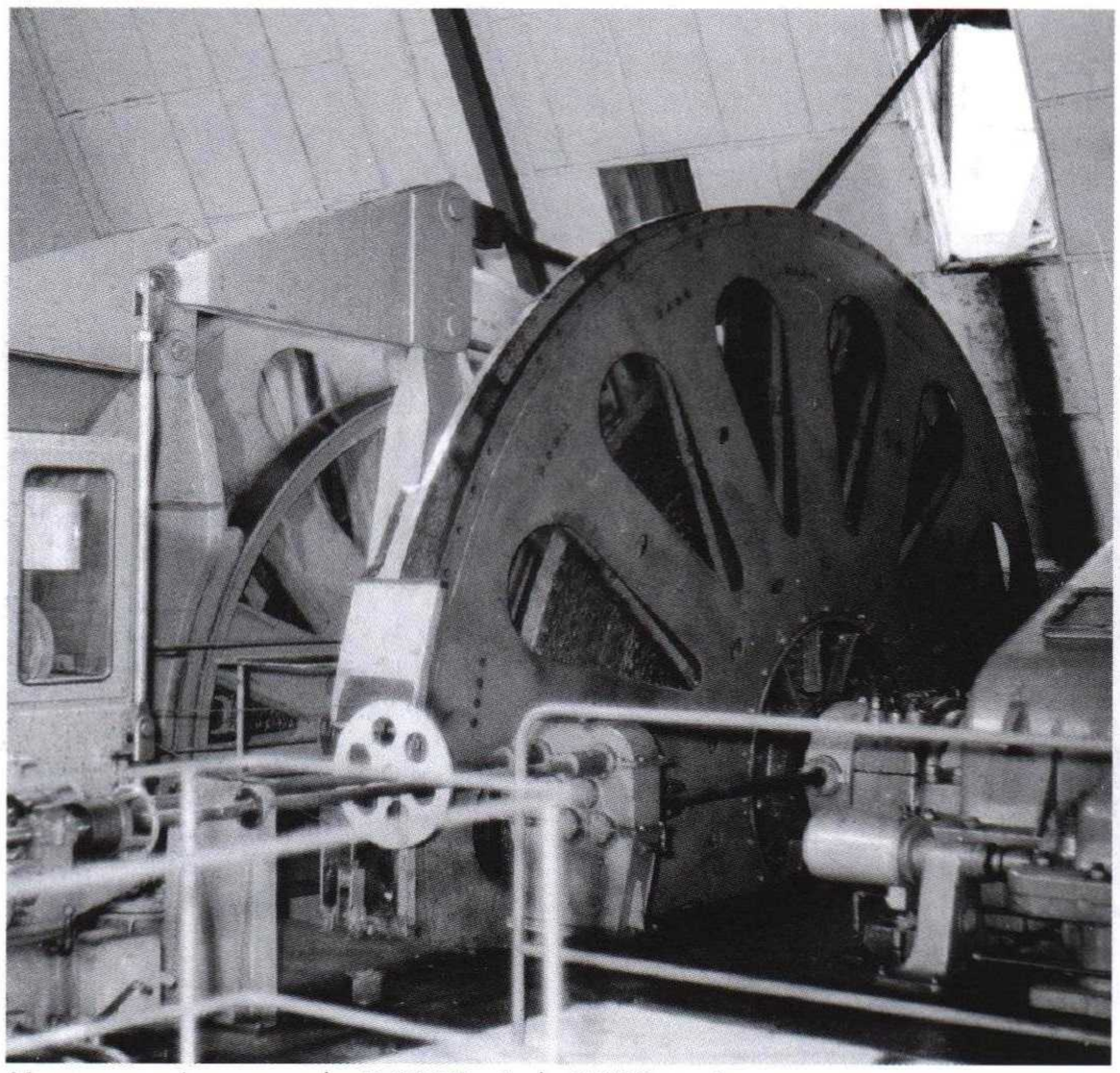
1966

Generalny Projekt Wstępny budowy, przekazany został do realizacji decyzją Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 9 września 1966 r. Projekt zakładał między innymi uzyskanie pierwszego wydobycia w 1972 r. w ilości 300 t/d, a docelowe wydobycie w ilości 10 000 t/d w 1978 r. Złoże węglowe miało być udostępniane szybem I, II, III w rejonie centralnym, szybem IV peryferyjnym w rejonie zachodnim i szybem V peryferyjnym w rejonie wschodnim. Założono 2 poziomy wydobywcze 713 i 838 m oraz poziom wentylacyjny 588 m. Rozcinka poziomów miała być prowadzona według szkieletu kamiennego, przy czym dla wszystkich poziomów zachowano analogiczny układ sieci wyrobisk pokrywających się w pionie. Zaplanowane systemy eksploatacji to: system ścianowy podłużny na zawał, system ścianowy podłużny na podsadzkę suchą pneumatyczną. Długość ścian miała wynosić 150-200 m, postęp ścian 1,8 m/d w pierwszym pokładzie, a następnie 2,4 -3,0 m/d.

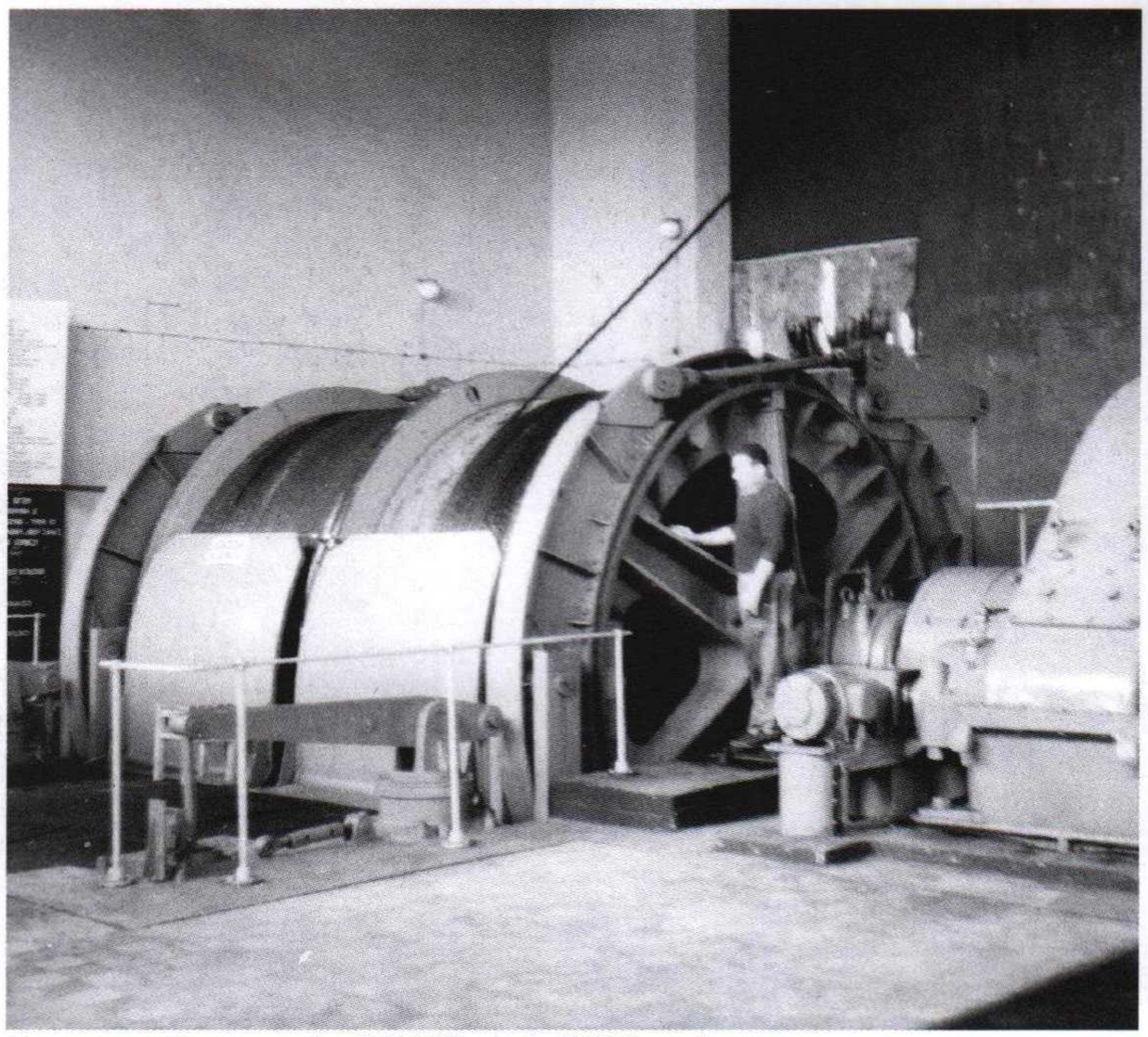
Pierwotny projekt budowy oparty o klasyczne tradycyjne rozwiązania w następnych latach został poddany analizie i zmieniony, przyjmując do zastosowania nowoczesne i efektywne rozwiązania techniczne i organizacyjne.

Rozpoczęto budowę stacji sprężarek wysokoprężnych w rejonie szybów głównych oraz magazynu głównego i budynku administracji. Budowano również rurociągi ciepłownicze, a do użytku oddano oczyszczalnię ścieków.

Oddano do ruchu maszynę wyciągową na szybie III i V.



Maszyna wyciągowa szybu V (1966) - Arch. KWK Borynia



Maszyna wyciągowa szybu III (1966) - Arch. KWK Borynia



Budowa rurociągów ciepłowniczych (1966) - Arch. KWK Borynia



Budynek administracji - Arch. KWK Borynia

1967 - 1969

W roku 1967 przystąpiono do budowy budynku socjalnego, magazynu inwestycyjnego, warsztatów mechanicznych, placu autobusowego i markowni. Wybudowano portiernię i rowerownię.

Rozcinkę poziomów rozpoczęto w maju 1968 r. z szybu I z wykorzystaniem specjalnie przystosowanego wyciągu kubłowego. Głównym zadaniem w początkowym okresie było wykonanie zbicia wentylacyjnego pomiędzy szybami I, II, i III. Roboty prowadzono na dwóch poziomach 713 i 588 m. Na poziomie wydobywczym 713 m wykonano podszybie szybu I, komorę prowizorycznego odwadniania, obiegi wozów oraz komory dla urządzeń załadowczych i skipowych. Po wykonaniu podszybi szybu III, roboty skierowano w kierunku północnym na zbicie do szybu IV, a równocześnie drążono w kierunku południowym przekop badawczy do pokładu 407/3.

W latach 1968-1969 powstały obiekty takie jak: chłodnie kominowe na szybach głównych i szybie IV, urządzenie wyciągowe szybu IV, przepompownia wód dołowych, wentylatory na szybie III, stacja wentylatorów na szybie IV, budynek nadszybia szybu III i IV, obieg wozów szybu III.

Budowano stację wysokiego napięcia i budynek nastawni stacji 110 kV oraz halę sprężarek niskoprężnych.

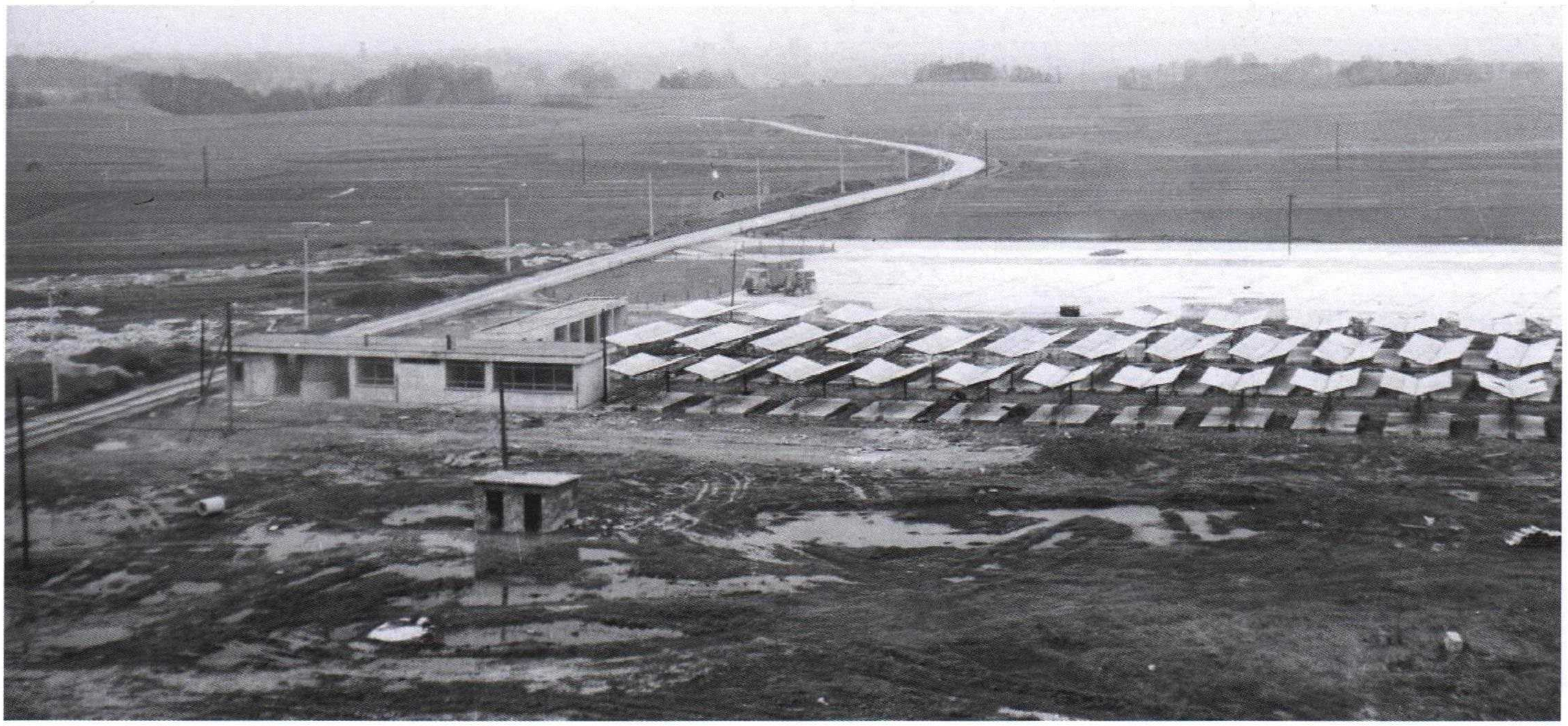
16 kwietnia 1969 r. Zarządzeniem nr 27 Ministra Górnictwa i Energetyki, powstało przedsiębiorstwo pod nazwą Kopalnie Węgla Kamiennego „Borynia-Pniówek" w budowie z siedzibą w Szerokiej. Dyrektorem kopalni został mgr inż. Maksymilian Tarabura.



Budowa magazynu inwestycyjnego (1967) - Arch. KWK Borynia



Przepompownia, wieża wyciągowa szybu III (1967) - Arch. KWK Borynia



Budynek portiernii i stanowiska na rowery (1967) - Arch. KWK Borynia

1967 - 1969



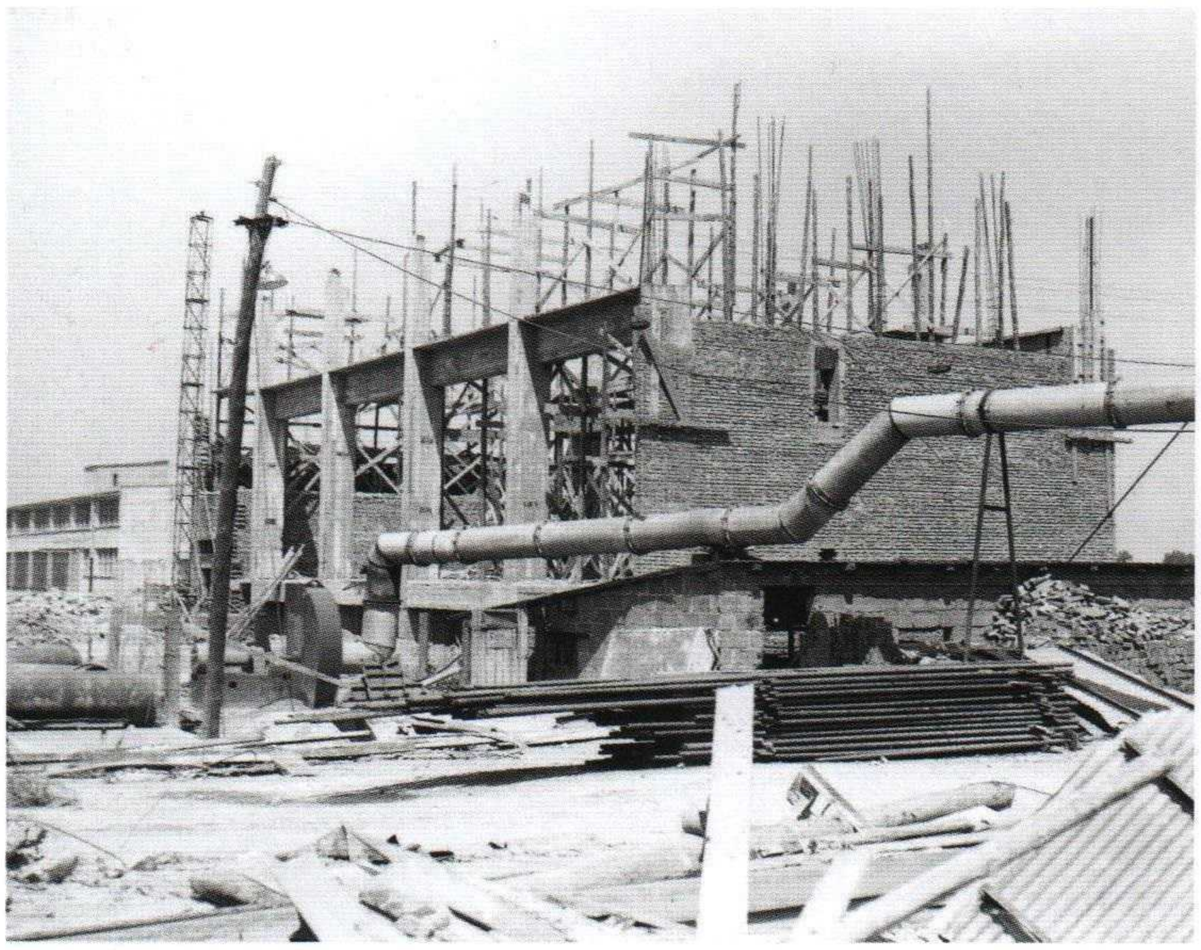
Wieża szybowa szybu III (1967) - Arch. KWK Borynia



Budowa szybu II (1967) - Arch. KWK Borynia



Wnętrze warsztatów mechanicznych (1967) - Arch. KWK Borynia



Budowa budynku maszyny wyciągowej szybu II strona północna (1968) - Arch. KWK Borynia



Fundamenty stacji wentylatorów szybu IV (1968) - Arch. KWK Borynia

1967 - 1969



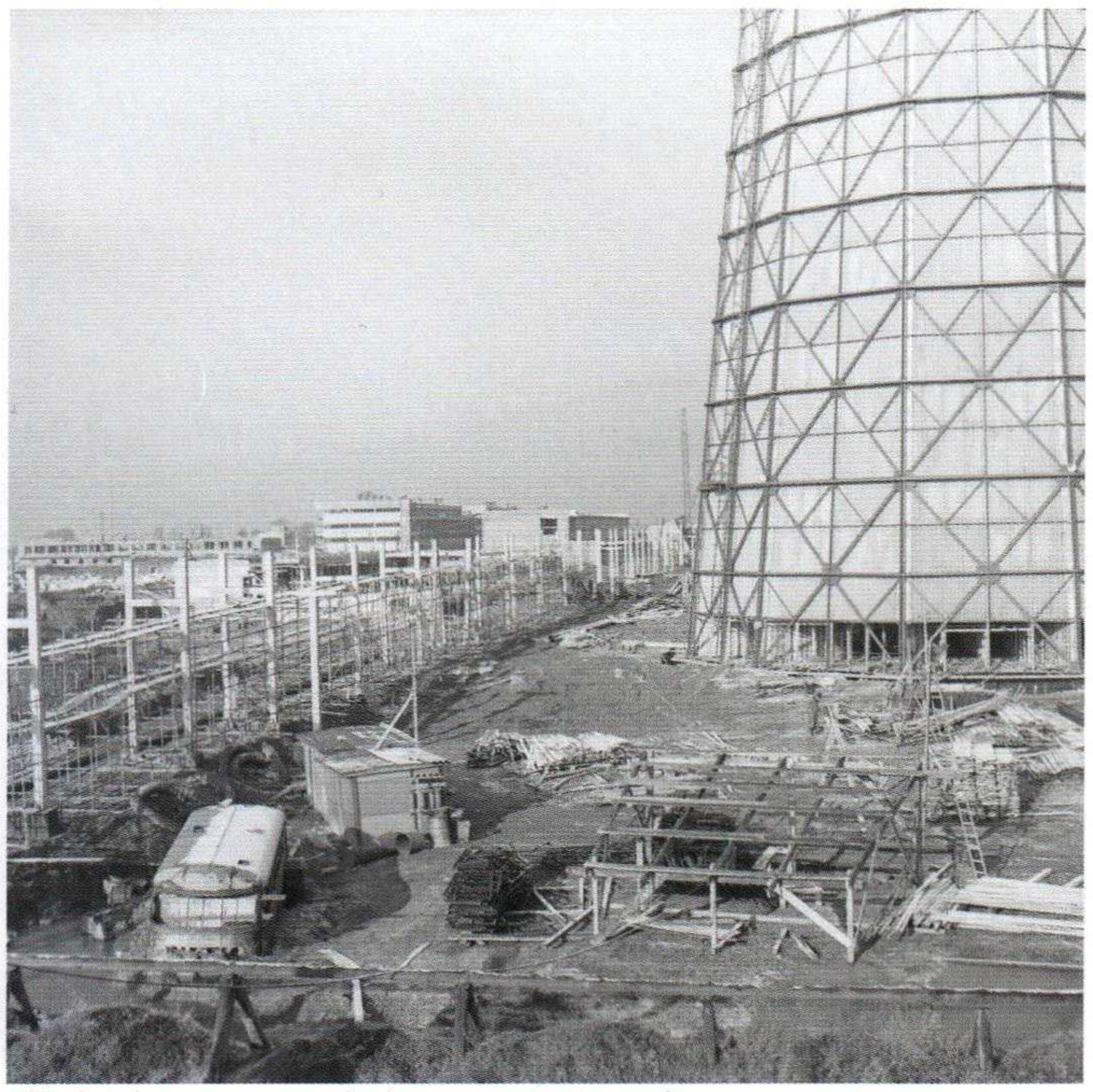
Stanowisko wyładunku wozów z kamieniem (1968) - Arch. KWK Borynia



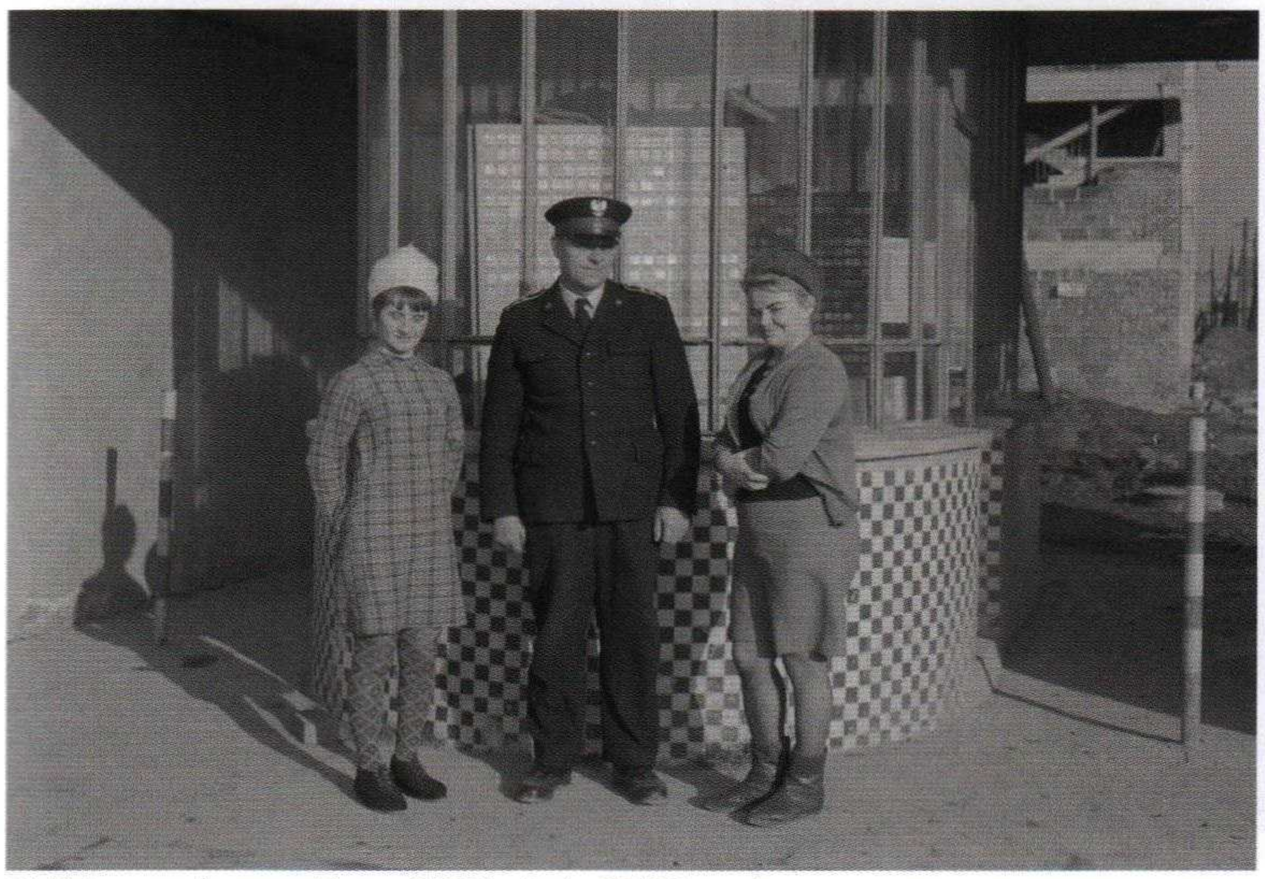
Budowa kanałów kablowych (1968) - Arch. KWK Borynia



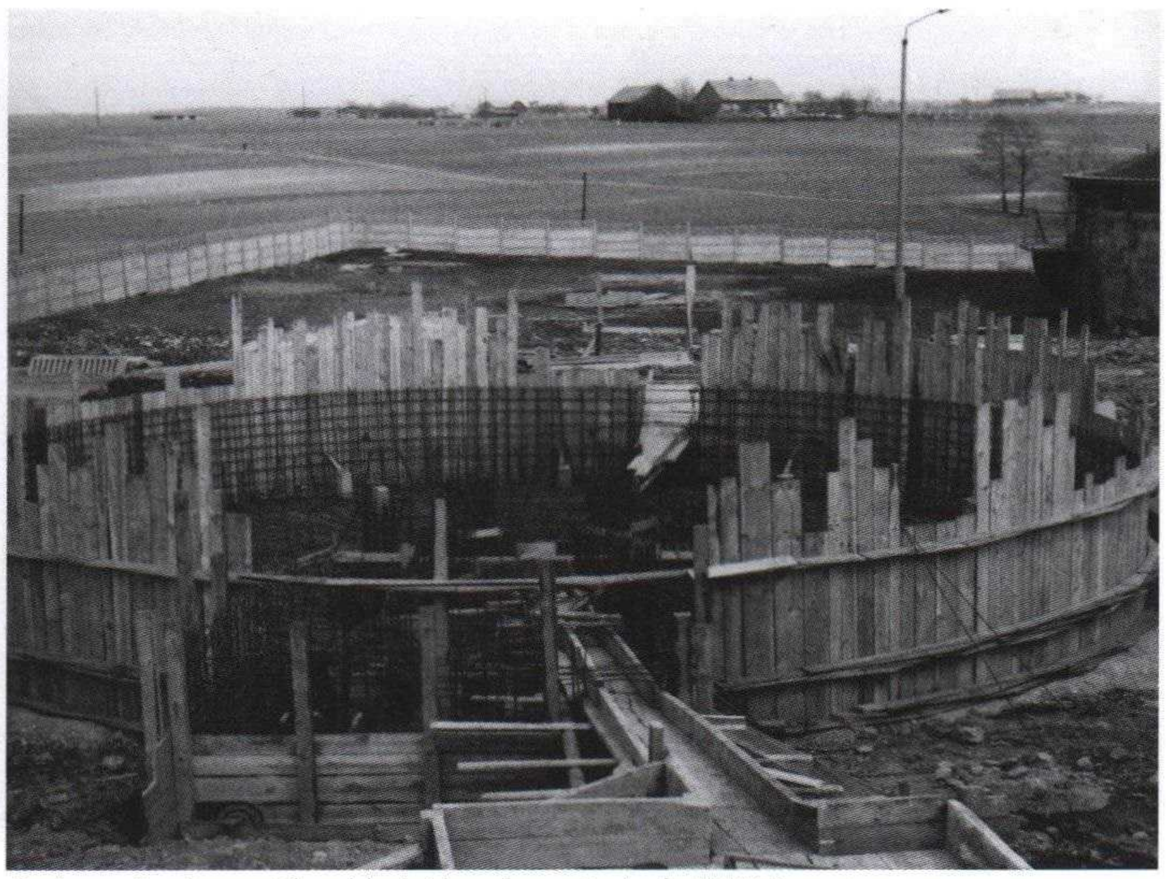
Budynek wentylatorów na potrzeby drążenia szybu IV (1968) - Arch. KWK Borynia



Chłodnia kominowa i estakada rurowa (1968) - Arch. KWK Borynia



Wejście przez bramę główną (1968) - Arch. KWK Borynia

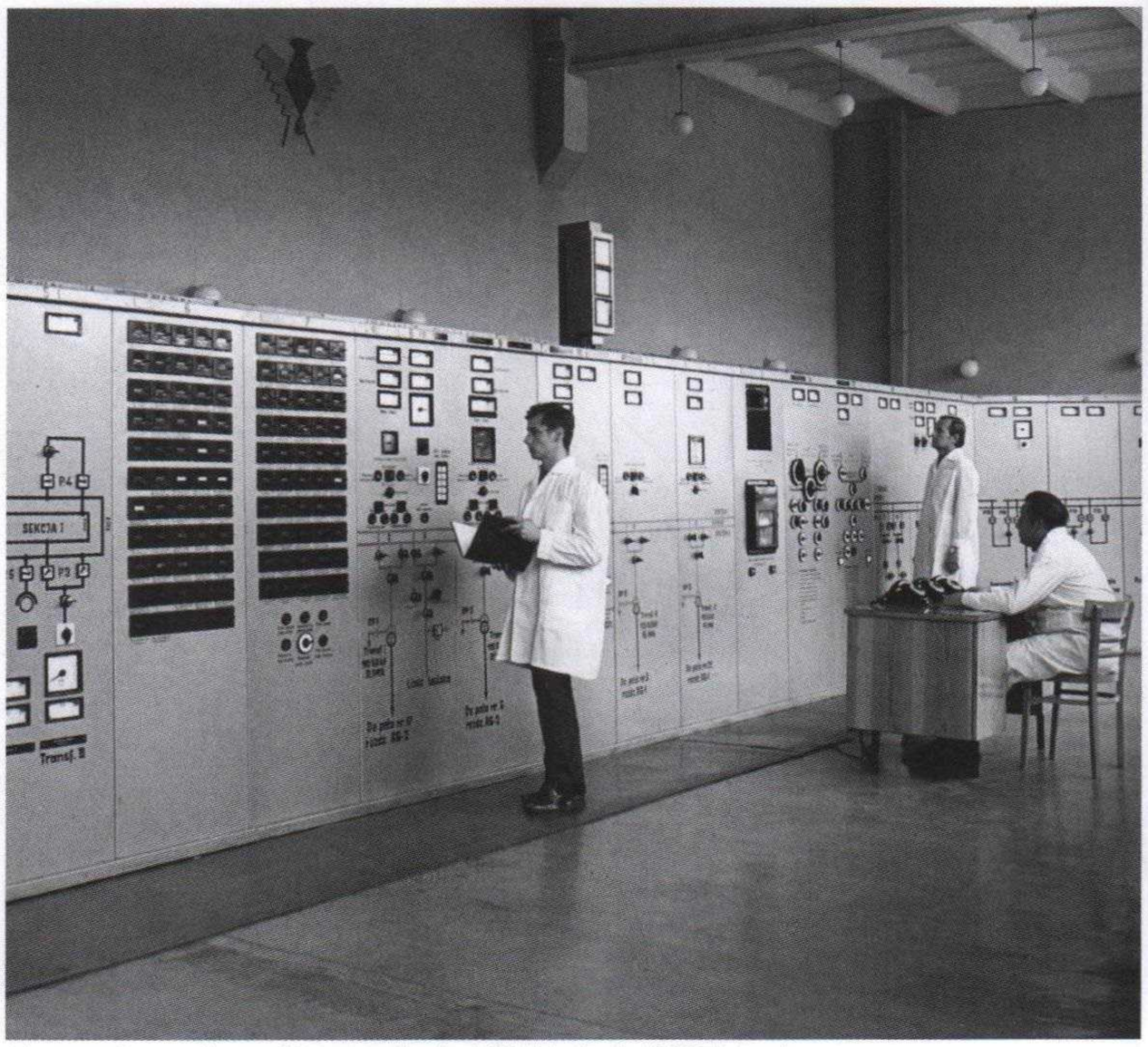


Budowa fundamentów chłodni kominowej - Arch. KWK Borynia

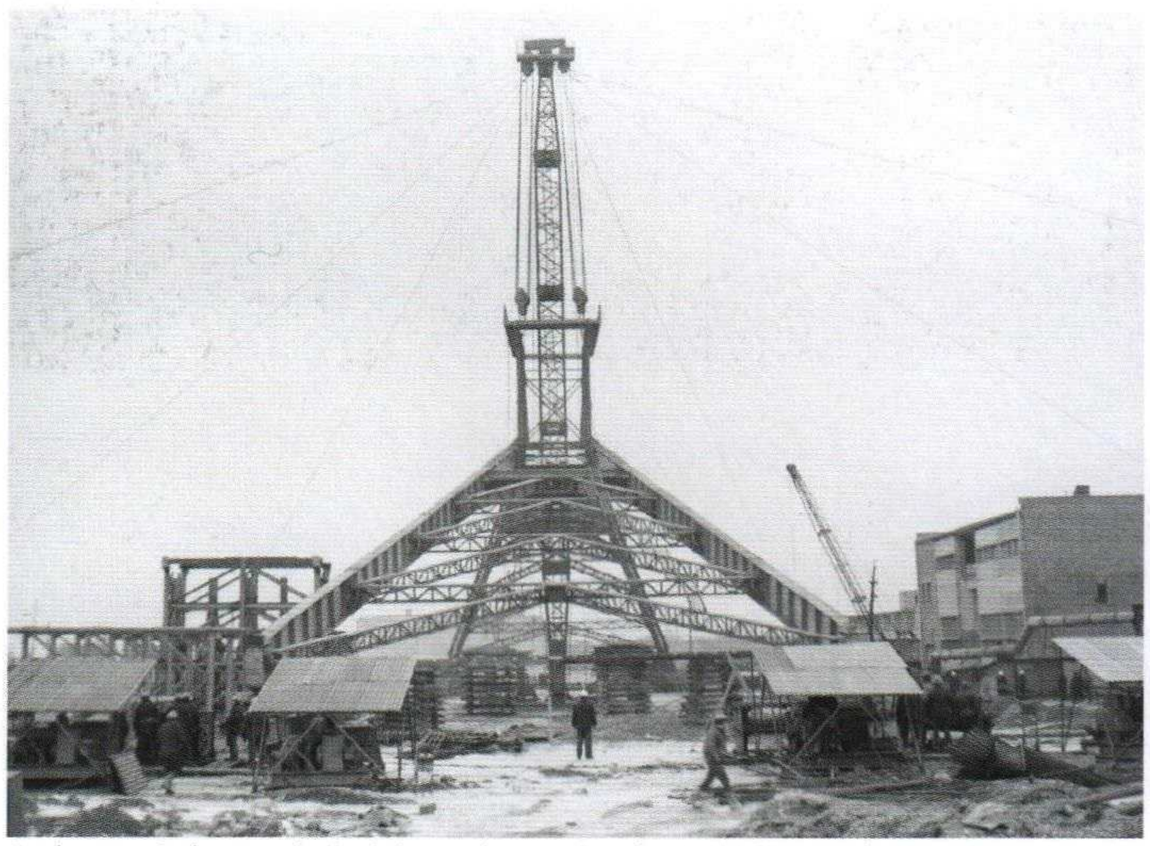
1967 - 1969



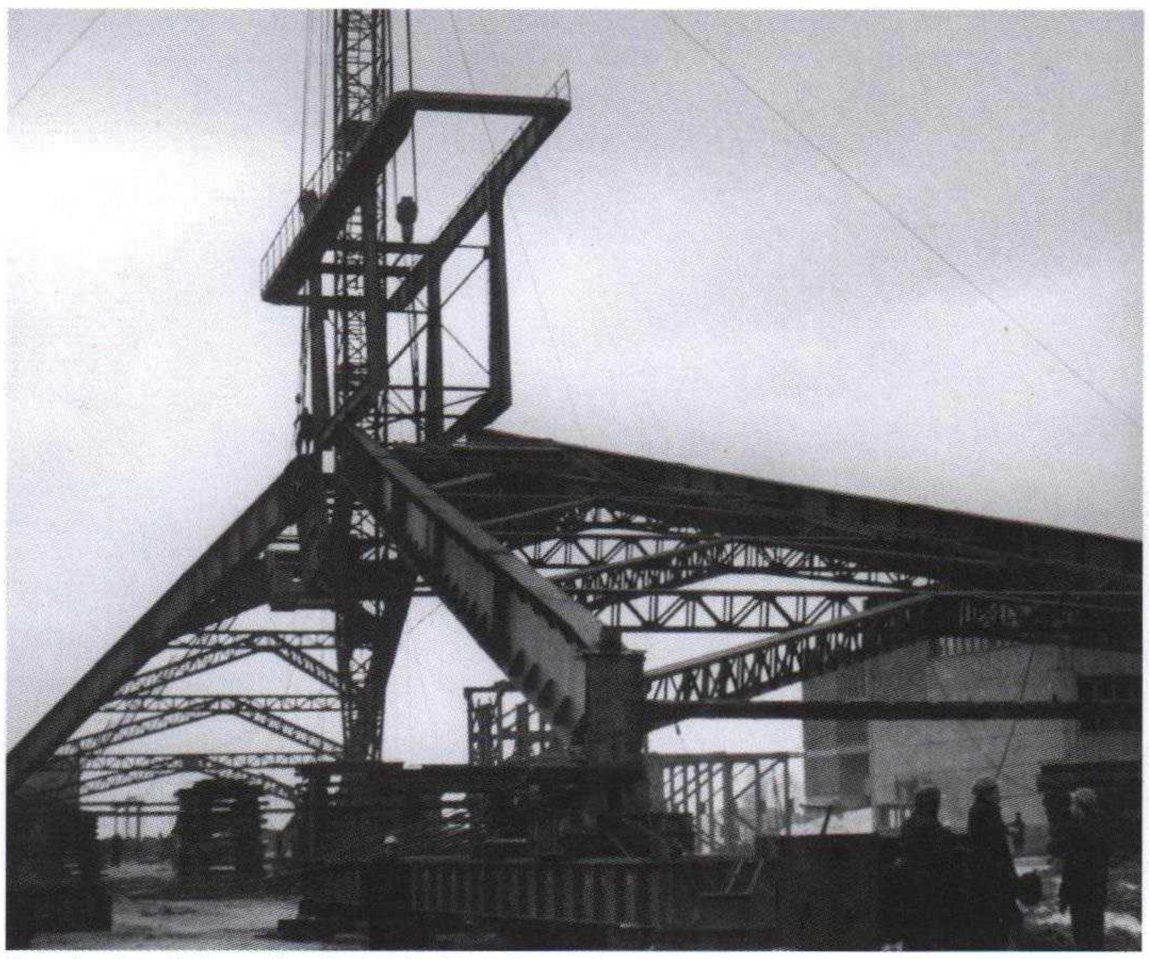
Wywrot wozów urobkowych (1969) - Arch. KWK Borynia



Nastawnia stacji wysokiego napięcia 110 kV - Arch. KWK Borynia



Podnoszenie konstrukcji wieży wyciągowej szybu II (1969) - Arch. KWK Borynia



Stawianie wieży szybu II - Arch. KWK Borynia



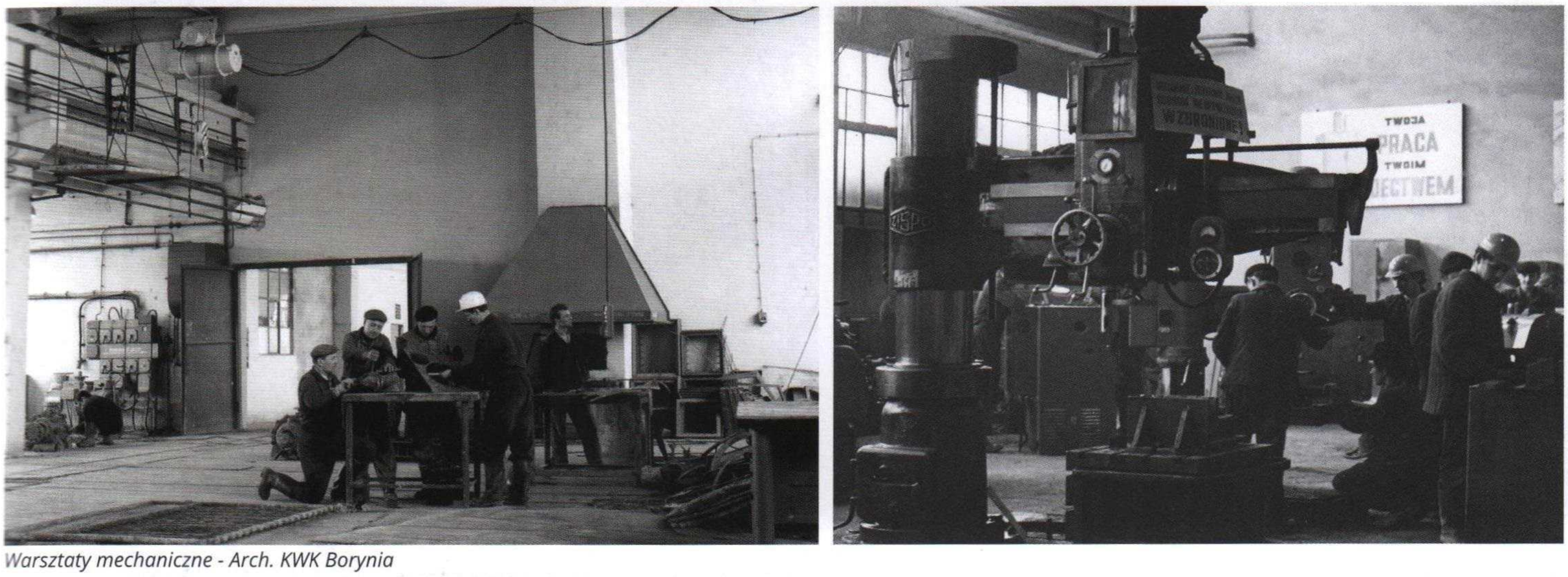
Wieża szybowa szybu IV (1969) - Arch. KWK Borynia

1970

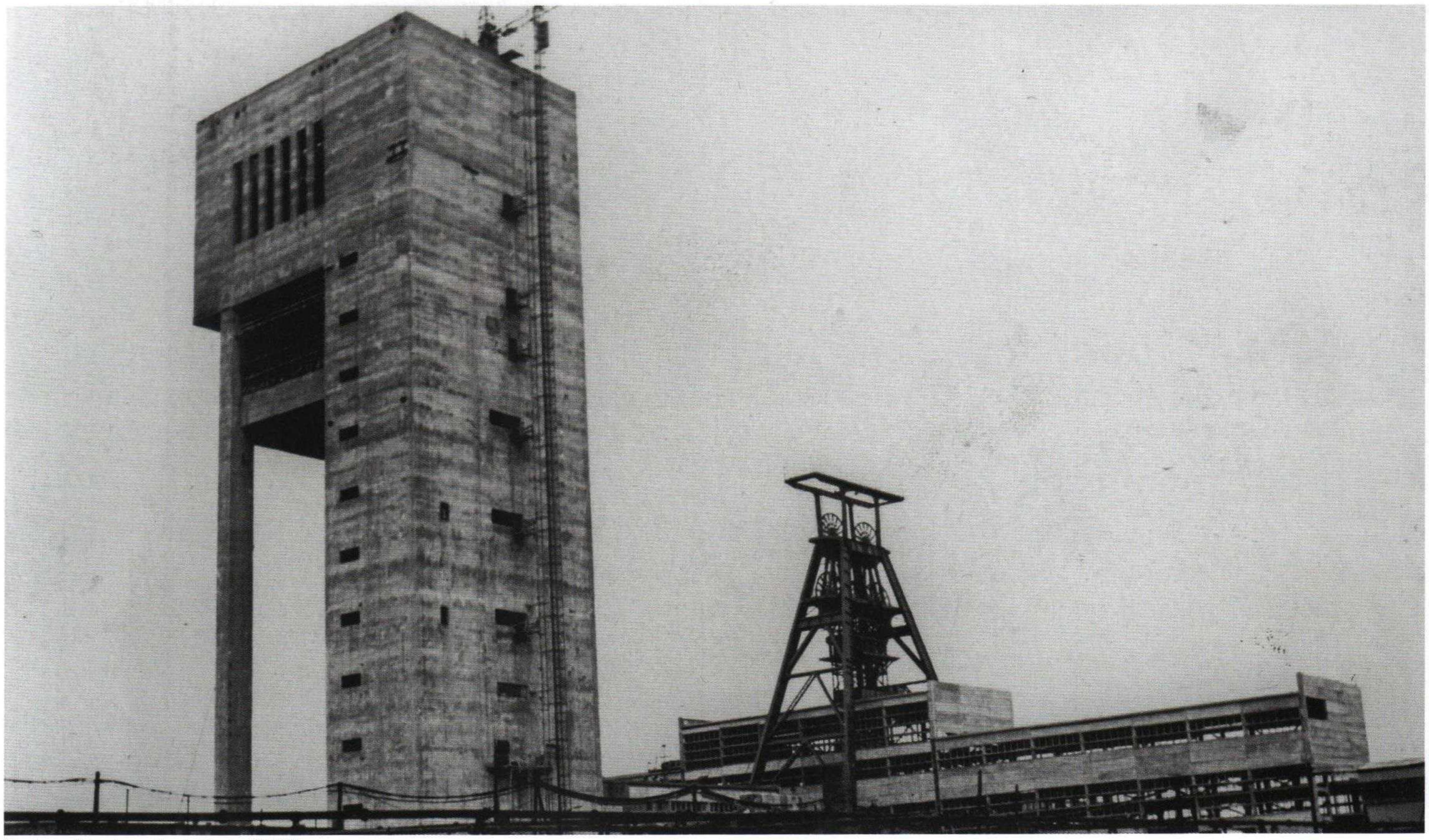
Oddanie do użytku kopalni „Zofiówka" przyspieszyło prace na terenie „Boryni". Przy budowie obiektów powierzchniowych brało udział kilkanaście przedsiębiorstw. W październiku 1970 r. oddano do eksploatacji ostateczne urządzenie wyciągowe klatkowe w przedziale południowym szybu II, obsługującego poziomy 588 i 713 m wraz z obiegiem wozów na zrębie szybu i prowizorycznym załadunkiem urobku. W listopadzie oddano do użytku identyczne urządzenie w przedziale północnym. Pozwoliło to na znaczne rozwinięcie frontu robót rozcinkowych, poprzez zwiększenie ilości przodków oraz równoległe prowadzenie robót górniczych i montażowych urządzeń i wyposażenia obiegów wozów.

Ukończono obiekty, których budowę rozpoczęto w latach poprzednich, a także oddano do użytku obieg wozów szybu II, stację napowietrzną 6 kV. Utwardzono drogi i place. Ukończono i wyposażono blok socjalny, budynki maszyn wyciągowych szybu II, stację ratowniczą i stację odmetanowania.

Intensyfikacja i koncentracja robót miała na celu realizację uzyskania wydobycia w ilości 2000 t/d w grudniu 1971 r.



Warsztaty mechaniczne - Arch. KWK Borynia



Budowa baszty szybu I - Arch. KWK Borynia

1971

Z początkiem roku rozpoczęto wykonywanie przekopów taśmowych usytuowanych 11 m powyżej poziomu 713, przeznaczonych do odstawy urobku z pól eksploatacyjnych, przy pomocy taśmociągów typu Gwarek 1000 i 1200. Z szybu IV prowadzono rozcinkę w kierunku północnym na zbicie z szybami głównymi. Z szybu V przystąpiono do drążenia przekopu polowego wschodniego II w kierunku szybów głównych.

Na poziomie wentylacyjnym 588 m rozpoczęto rozcinkę z szybu III w kierunku północnym i południowym w celu uzyskania wentylacji obiegowej pomiędzy poziomami 713 i 588 m. Zbicie wentylacyjne uzyskano w lipcu 1971 r.

Z szybu III prowadzono roboty górnicze korytarzowe. Na podszybiach poziomów 588 i 713 m obiegi wozów wyposażono w niezbędne urządzenia elektro-mechaniczne i oświetlenie. Za postępem robót sukcesywnie uruchamiano przewóz dołowy.

W dniu 17 lipca 1971 r. weszło w życie Zarządzenie nr 42 Ministra Górnictwa i Energetyki w sprawie utworzenia z dniem 1 stycznia 1972 r. przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia" z siedzibą w Szerokiej.

Uroczyste uruchomienie kopalni

Budowa kopalni osiągnęła stadium umożliwiające rozpoczęcie wydobycia. Efektywny czas budowy trwał 84 miesiące, podczas gdy dyrektywny okres zakładał 120 miesięcy. Rzeczowy zakres inwestycji był stale ograniczany ze względu na konieczność koncentracji limitów i środków na budowanych nowych kopalniach „1 Maja", „Jastrzębie", „Moszczenica" i „Zofiówka". W wyniku tych ograniczeń nakłady finansowe do uzyskania pierwszego wydobycia wyniosły 2 637 mln zł. zamiast ujętych w harmonogramie finansowania 4 072 mln zł.

Przekazanie kopalni do eksploatacji poprzedzone było komisyjnym odbiorem resortowym i rozruchem technologicznym wszystkich podstawowych obiektów produkcyjnych, przez Komisję Resortową RZPW oraz udzieleniem przez Okręgowy Urząd Górniczy w Rybniku zezwolenia na rozpoczęcie wstępnej eksploatacji. Zezwoleniem objęto wszystkie podstawowe obiekty produkcyjne: urządzenie wyciągowe skipowe szybu I przedział zachodni, stacja wzbogacania węgla wraz z załadunkiem urobku, budynek nadszybia wraz z obiegami wozów na zrębie +16 m, stacja kolejowa w niezbędnym zakresie do odstawy urobku, blok socjalny z łaźnią, lampownią i cechownią, stacja ratownicza wraz z punktem opatrunkowym BHP, podstacja energetyczna 110 kV z rozdzielniami głównymi RG 1 i 2.

Warto podkreślić, że „Borynia" była pierwszą w historii kopalnią Rybnickiego Okręgu Węglowego, która z chwilą uruchomienia miała gotowe urządzenie skipowe. Dla przykładu „Zofiówka" doczekała się skipu rok po uruchomieniu kopalni, a „Jastrzębie" dopiero po pięciu latach. Żelbetowa wieża basztowa „Boryni" liczyła sobie 77 m wysokości i wyposażono ją w 4-linową maszynę wyciągową ze świętochłowickiej „Zgody".

Kopalnia „Borynia" była przygotowana do uruchomienia w przeddzień Barbórki 3 grudnia 1971 r. W uroczystym otwarciu uczestniczyli: I Sekretarz KC PZPR Edward Gierek, Minister Górnictwa Jan Mitręga i Dyrektor Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego Jerzy Kucharczyk. Meldunek o przygotowaniu i gotowości zakładu do uruchomienia, złożył pierwszy Dyrektor kopalni mgr inż. Maksymilian Tarabura. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz centralnych, województwa katowickiego i powiatu rybnickiego, a także załoga i budowniczowie kopalni.

Dzień rozpoczął się od powitania gości przez dyrektora RZPW Jerzego Kucharczyka. Następnie oficjele udali się na szyb I, gdzie Edward Gierek symbolicznie uruchomił maszynę wyciągową, a chwilę później wydobyto 20 ton węgla. Następnie kierownik robót górniczych, w imieniu przedsiębiorstw budujących zakład, zameldował, że kopalnia jest gotowa do eksploatacji. Goście udali się do cechowni, gdzie odbyła się część oficjalna, w czasie której, wygłoszono wiele podniosłych przemówień, a także odznaczono zasłużonych budowniczych kopalni. W rewanżu górnicy „Boryni" przekazali I sekretarzowi KC PZPR model nowo otwartej kopalni. Uroczystość zakończyła część artystyczna.

Pierwsze wydobycie - jeszcze przed uroczystym otwarciem w październiku 1971 r. rozpoczęto pierwsze wydobycie na poziomie 713 m, ze ściany B-1 w pokładzie 404/1 o miąższości 2,4-2,7 m i dwoma przerostami o grubości 0,18 m. Pierwszy pokład znajdował się w rejonie przyszybowym około 500 m od szybów I i II. Do urabiania ściany zastosowano kombajn KR-1, przenośnik Śląsk-67 i obudowę indywidualną typ SHC-40. Wydobywanie węgla utrudniał metan, liczne uskoki, nachylenie pokładów dochodzące do 25° oraz brak dostatecznego rozpoznania geologicznego.

1971
UROCZYSTE URUCHOMIENIE KOPALNI



W dniu dzisiejszej Uroczystości z okazji otwarcia Kopalni Borynia składam załodze, dyrekcji, organizacji partyjnej oraz organizacji związkowej serdeczne gratulacje oraz życzenia dobrej, bezpiecznej górniczej pracy.

Sekretarz

3. XII. 1971.

Symboliczne uruchomienie maszyny wyciągowej i wpis do Kroniki przez I Sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka - Arch. KWK Borynia













1971

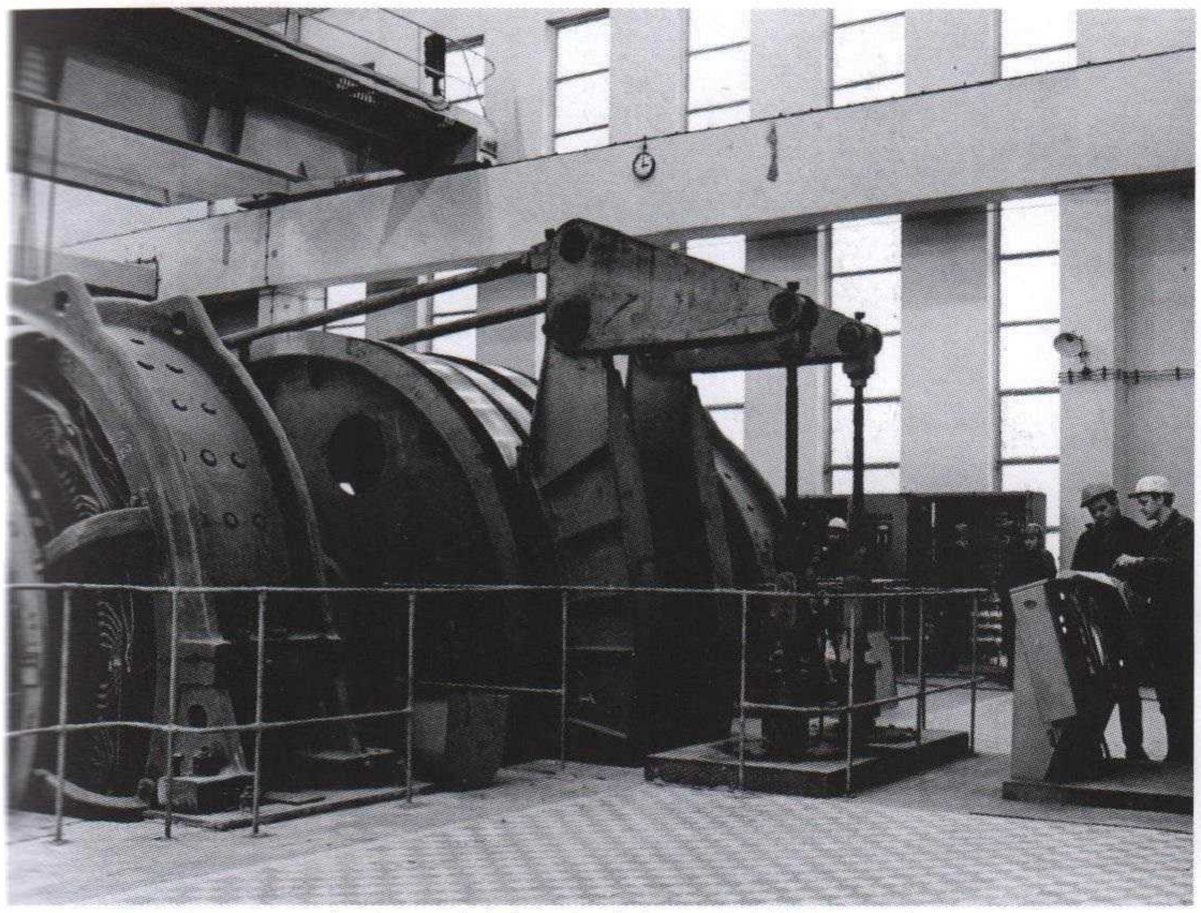


Widok na wjazd do kopalni (1971) - Arch. KWK Borynia

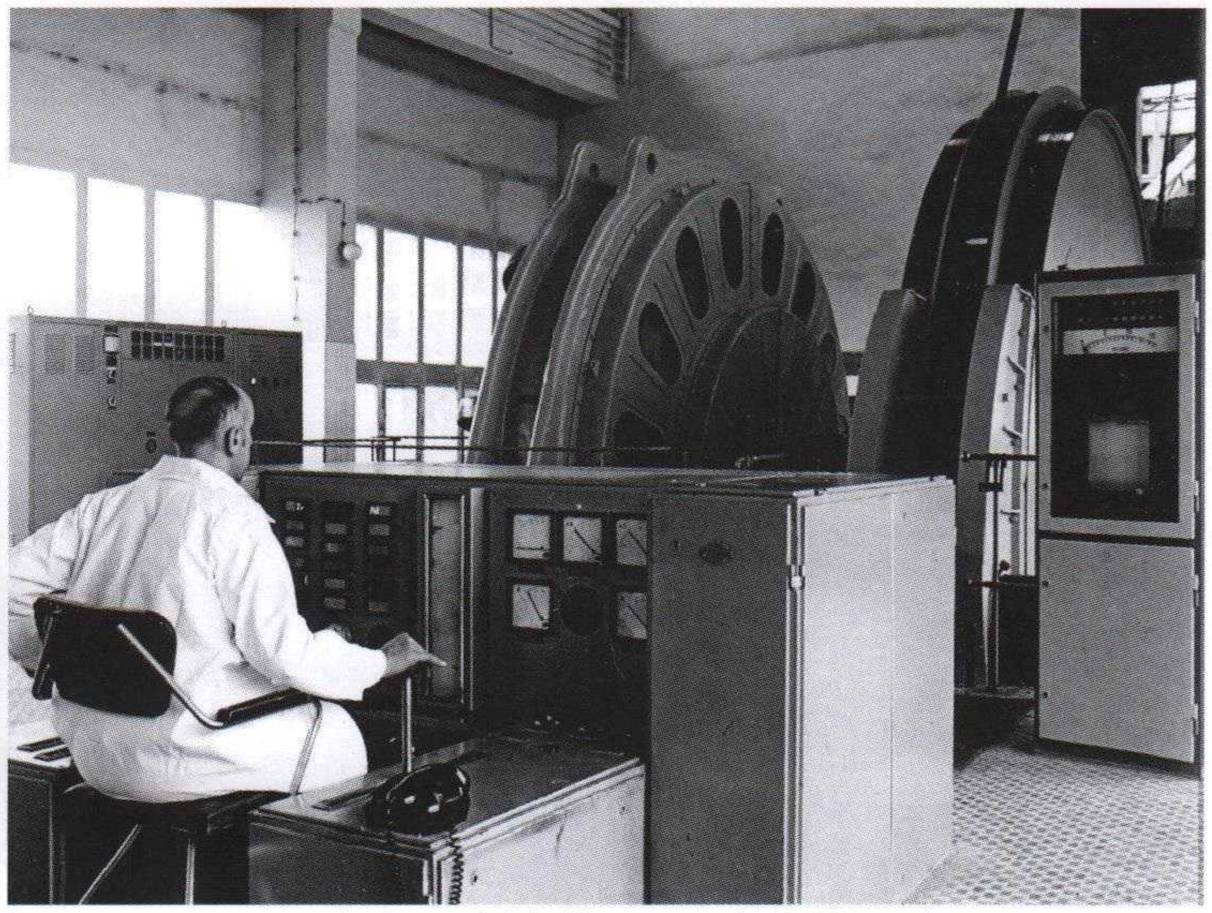


Wózek z pierwszym wydobytym węglem (1971) - Arch. KWK Borynia

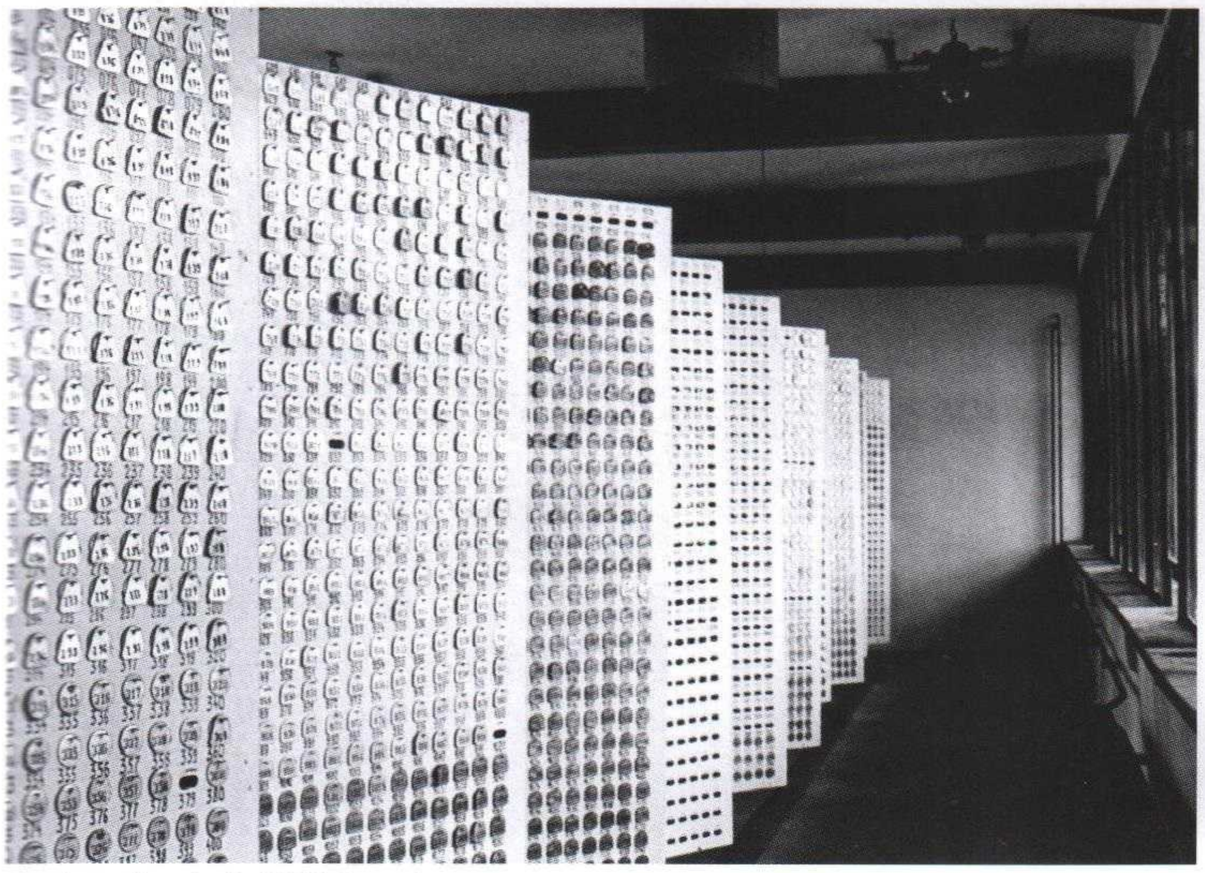
1971



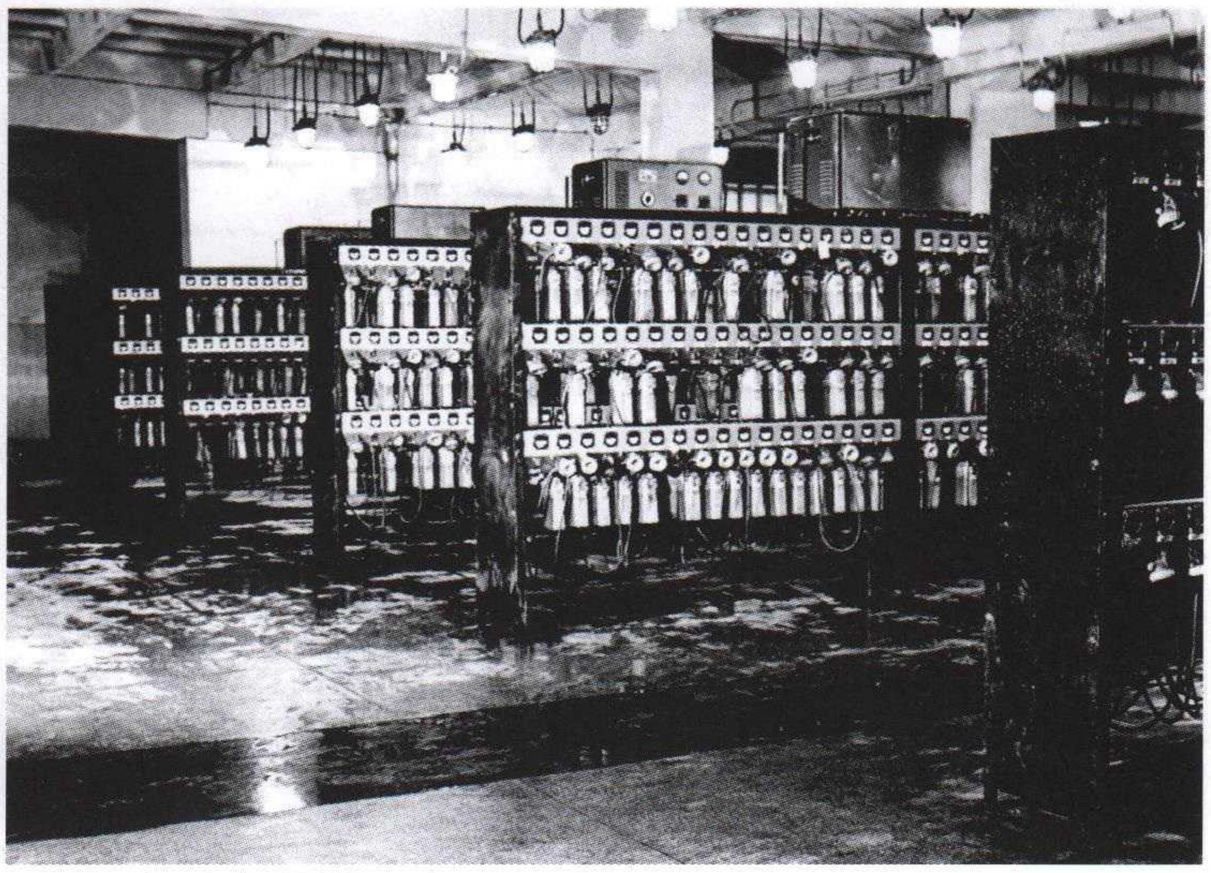
Maszyna wyciągowa szybu I przedział zachodni - Arch. KWK Borynia



Maszyna wyciągowa szybu II przedział północny - Arch. KWK Borynia



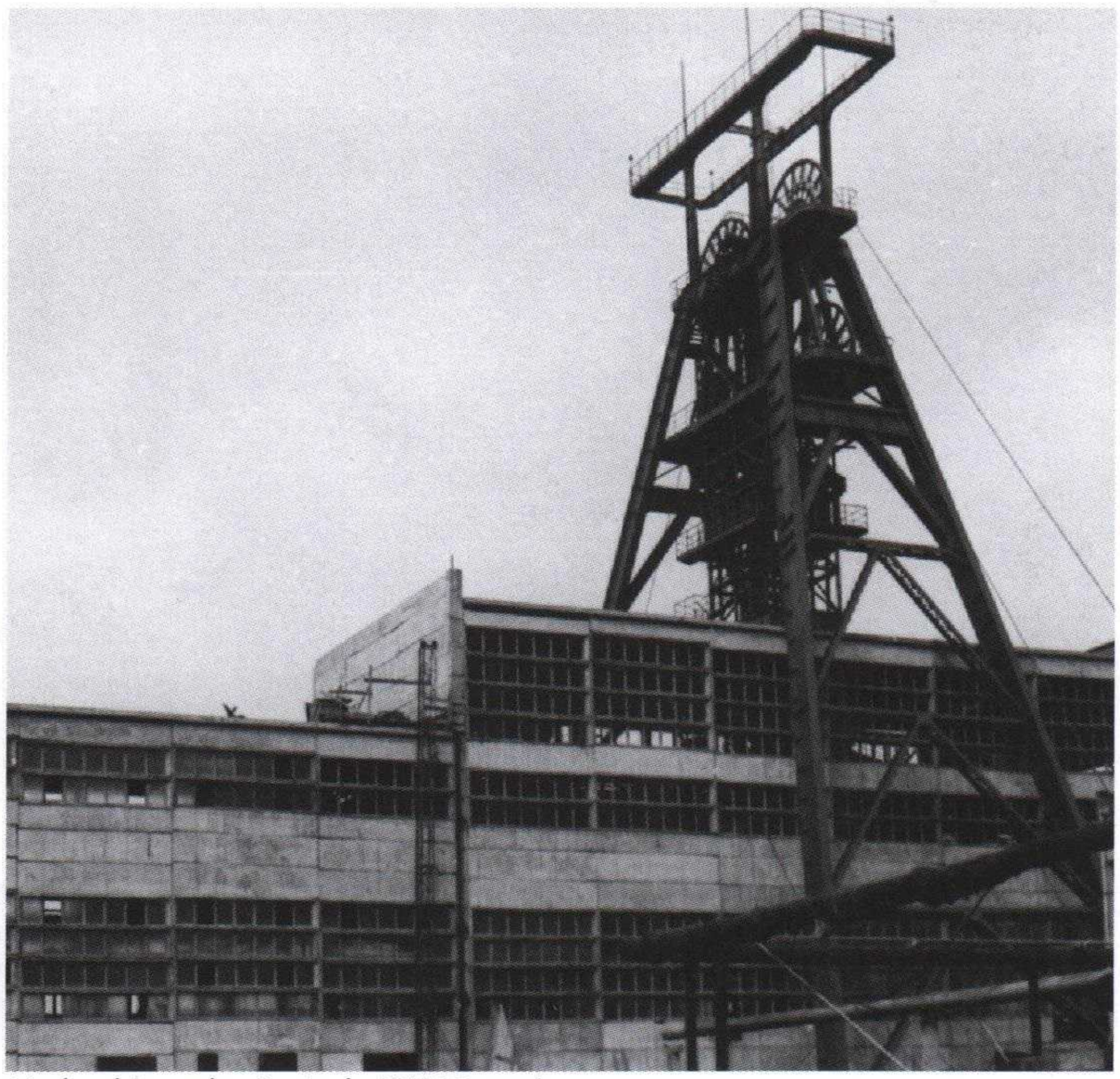
Markownia - Arch. KWK Borynia



Lampownia - Arch. KWK Borynia



Portret górnika na budynku administracji - Arch. KWK Borynia



Nadszybie szybu II - Arch. KWK Borynia

Wspomnienia mgr inż. Jerzego Lasok

GDZIE DIABEŁ MÓWIŁ DOBRANOC

Początki kopalni wspomina mgr inż. Jerzy Lasok

W wyniku realizacji Uchwały RP o budowie Rybnickiego Okręgu Węglowego i dobrego kształtowania się koniunktury cen węgla na świecie z Nowym Rokiem 1963 Rada Ministrów powołała do życia nowe przedsiębiorstwo Zofiówka-Borynia -Pniówek w budowie.

Daleko zaawansowane w budowie były kopalnie „Jastrzębie" i „Moszczenica".

Głównymi wykonawcami były: PBK w Moszczenicy, PBSz w Bytomiu, PMUG w Katowicach, PMUE w Katowicach, Elektromontaż Katowice, PBPW Rybnik wraz z Zespołami Robót (torowych, drogowych, budowlanych i wodnokanalizacyjnych).

Pierwszym dyrektorem nowopowstałego przedsiębiorstwa w budowie został inż. Włodzimierz Ostaszewski - dzisiejszy budowniczy kopalni „Kaczyce".

Główną drogą dojazdową do budowy szybów głównych była nieutwardzona droga od kopalni „Zofiówka", polami niedaleko budowanego Ośrodka Pracy Więźniów przez wieś Szeroka obok obecnych Domów Górnika w kierunku stacji transformatorów 110 kV. Na obecnym terenie stacji 110 kV mieściła się posesja Ob. Szewczyka – ogród, niski budynek i na 6-ciu słupach ceglanych stodoła poszyta wiatrem i paroma deskami. Jedyną drogą asfaltową był odcinek drogi głównej z Wodzisławia Śl. do Jastrzębia Dolnego. Dalej do Pawłowic prowadziła droga utwardzona, nierówna, wysypana tłuczniem. Droga tłuczniowa biegła również przez Połomię do Świerklan, Rybnika i Żor. Obecna najkrótsza droga do Żor była drogą polną, nieutwardzoną.

Spod budynku Dyrekcji Kopalni „Zofiówka" pracowników dowożono samochodami „Star-20" przystosowanymi do przewozu ludzi tzw. „stonkami". W ogóle dowóz z Wodzisławia, Rybnika i Jastrzębia odbywał się w tamtych latach tymi niewymyślnymi pojazdami. „Stonki" – to samochód skrzyniowy „Star" obity dyktą, zadaszony i bez okien. Wewnątrz przy burtach dwie uchylne ławy. Ładowność około 30 osób w tym większość miejsc stojących bez możliwości podwieszenia ręki. W dni robocze okoliczni mieszkańcy z kilku kilometrów dochodzili pieszo lub tzw. okazją, samochodami dostawczymi firm zatrudnionych na budowie. Szeroka, jak to stwierdzili mieszkańcy, była wsią na końcu świata, gdzie „diabeł mówi dobranoc", zaś jedynym środkiem lokomocji była furmanka.

Pracownicy funkcyjni tj. dozór, inspektorzy nadzoru niejednokrotnie odbywali piesze kilkukilometrowe przechadzki od dyrekcji obecnej kopalni „Manifest Lipcowy" do poszczególnych obiektów w budowie – stąd zaś również piechotą do dworca PKP Jastrzębie Górne. Taki los również pisany był tzw. stałym obsługom w niedzielę i święta. W końcu lat 60-tych dodatkowym ułatwieniem były służbowe narty z kijkami zimą, na których to kursowaliśmy po trasie obecnego szlaku kolejowego czy latem motorowery „Ryś" i „Komar". Motorowerami w letnie ciepłe dni transportowano torby narzędziowe, dokumentację, przyrządy pomiarowe polnymi drogami wg azymutu.

Tereny były przeurocze. Szczególnie z obecnych szybów głównych do szybu IV (obecne zwały kamienia). Teren mocno pofałdowany, pocięty pagórkami i dolinami silnie zadrzewiony, po którym dużo zajęcy hasało i sarny można było spotkać nie mówiąc o stadach kuropatw i bażantów. Oj, ładne to były wojewódzkie tereny łowieckie ciągnące się od Żor do Połomi i Marklowic.

Ludzie i fakty z XV-to lecia

Pierwszą ostateczną maszynę wyciągową uruchomiono jesienią 1964 r. Pracująca do dziś maszyna szybu III - bo ona nią była – służyła najpierw do głębienia szybu przez PBSz do poziomu 850 m.

Montaż prowadzony był przez Ob. Stanisława Biskup z PMUE. Fachowiec był to przedni. Sam nadzorował część mechaniczną i elektryczną, sam wykonywał odrutowanie części elektrycznej, by po 3-ch miesiącach rozpocząć głębienie szybu. W tym samym czasie PMUG przy pomocy 3-ramiennego dźwigu „Derie" montował wieżę szybową.

Wskutek błędu w „sztuce" montażowej jedno ramię z powodu zerwania się lin uderzyło w narożnik budynku ulegając zniszczeniu. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

W 1966 r. spaliła się maszyna szybu IV. Stało się to w piękny niedzielny poranek a przyczyną – jak zwykle prozaiczną – był pozostawiony przez maszynistę grzejnik elektryczny. Dzięki natychmiastowej akcji straży pożarnej uszkodzeniu uległa tylko część elektryczna, która została odrestaurowana po 2-ch tygodniach.

W przeddzień Dnia Górnika 1968 r. kopalnia pozbawiona została całkowicie napięcia na okres pełnych trzech dób.

Wiosną 1969 r. podczas budowy maszyny wyciągowej szybu II odkryto „skład" bomb i pocisków armatnich.

W 1970 r. miała miejsce pierwsza akcja ratowania ludzi z PRG Rybnik w szybie IV na wskutek unieruchomienia maszyny wyciągowej i wentylatorów.

Źródło: „Węglowy Front" nr 1 z grudnia 1986 r.

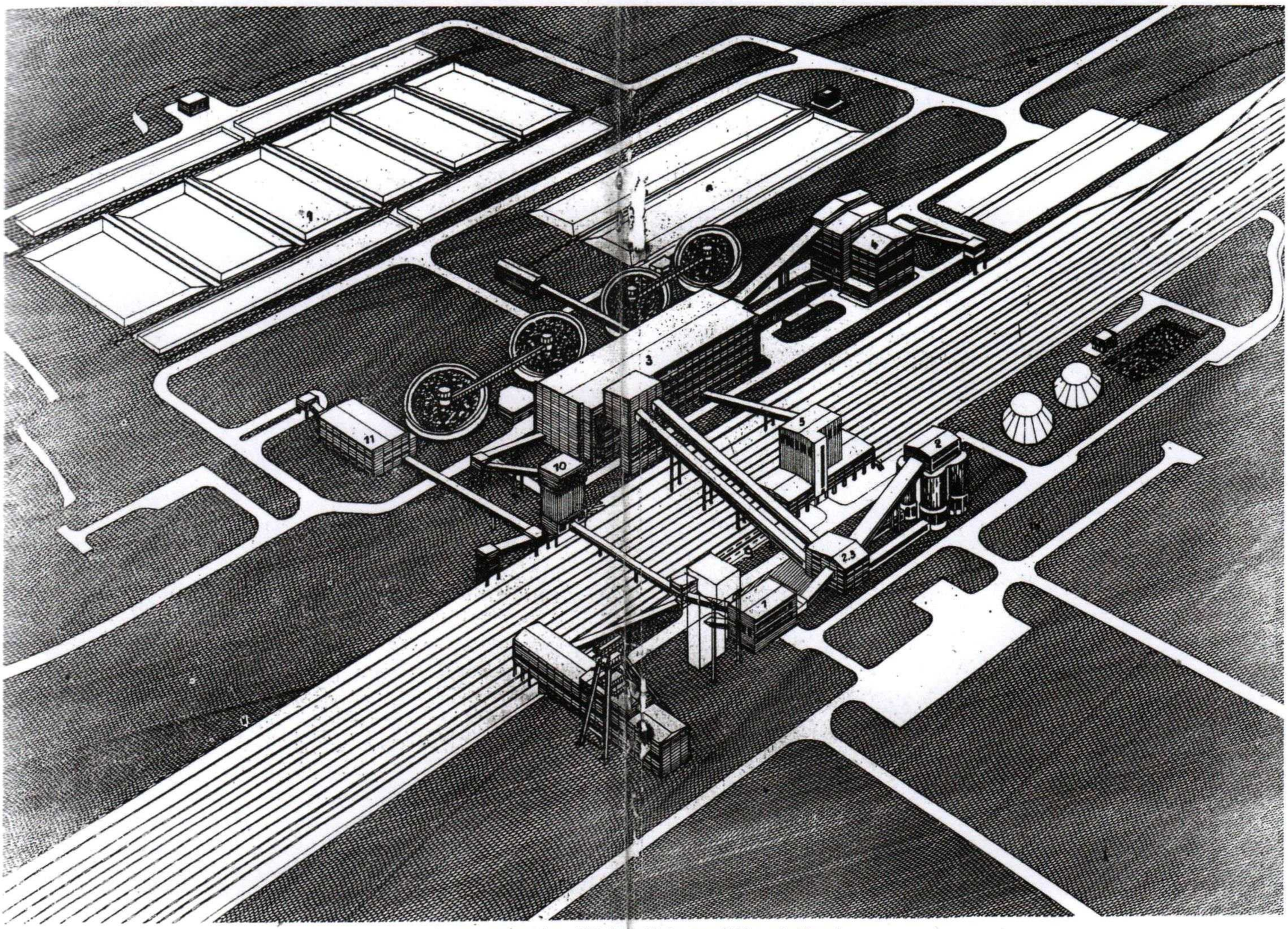
1972

Eksploatację prowadzono z 5 ścian wyposażonych w kombajny KWB-4, KR-1 i strug SWS-4. W wyniku prowadzenia intensywnych robót górniczych, uzyskano zbicie na poziomach 588 i 713 m między szybami głównymi a szybem IV, a na poziomie 713 m z szybem V. Ukończono drążenie pochylni wentylacyjno-transportowej z poziomu 588 do poziomu 488 m, w celu rozpoczęcia budowy poziomu wentylacyjnego oraz wykonania zbicia między szybami II i III, dla uzyskania naturalnego obiegu powietrza.

W miarę udostępniania wyrobisk górniczych, sukcesywnie montowano rurociągi sprężonego powietrza, metanowe, ppoż., a w szybach I i II sieci energetyczne, teletechniczne, sygnalizacyjne i oświetlenia przekopów.

Na powierzchni sukcesywnie oddawano do użytku budynki socjalne, II etap łaźni na 900 miejsc, sprężarki wysokoprężne i niskoprężne wraz z chłodnią kominową, przepompownią wody chłodzącej i siecią rurociągów sprężonego powietrza.

W tym też roku rozpoczęto budowę dwusystemowego Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla do wzbogacania węgla koksującego o wydajności 850 t/h każdego systemu, do równoległego wzbogacania dwóch typów węgla 34 i 35. Projekt Zakładu powstał w Biurze Projektów Mechanicznej Przeróbki Węgla „SEPARATOR" w Katowicach. Projektantem był dr inż. Jan Popp. Do czasu uruchomienia Zakładu Przeróbczego, węgiel do wzbogacania wysyłano do sąsiednich kopalń „Anna" i „Zofiówka".



Plan sytuacyjny obiektów zakładu przeróbki mechanicznej

— stacja przygotowania, 2 — zbiorniki węgla surowego, 2.3 — stacja przesypowa, 3 — obiekt kompleksowy płuczka-flotacja, 4 — suszarnia, 5 — załadownia, 6 — odmulniki promieniowe, 7 — osadniki, 8 — zwały węgla, 9 — zbiornik węgla obcego — rozładowczy wgłębny, 10 — kruszarnia kamienia, 11 — stacja odwadniania odpadów poflotacyjnych, 12 — zbiornik wody świeżej, 13 — zbiorniki odczynników flotacyjnych, 14 — pomost komunikacyjny nad stacją kopalnianą

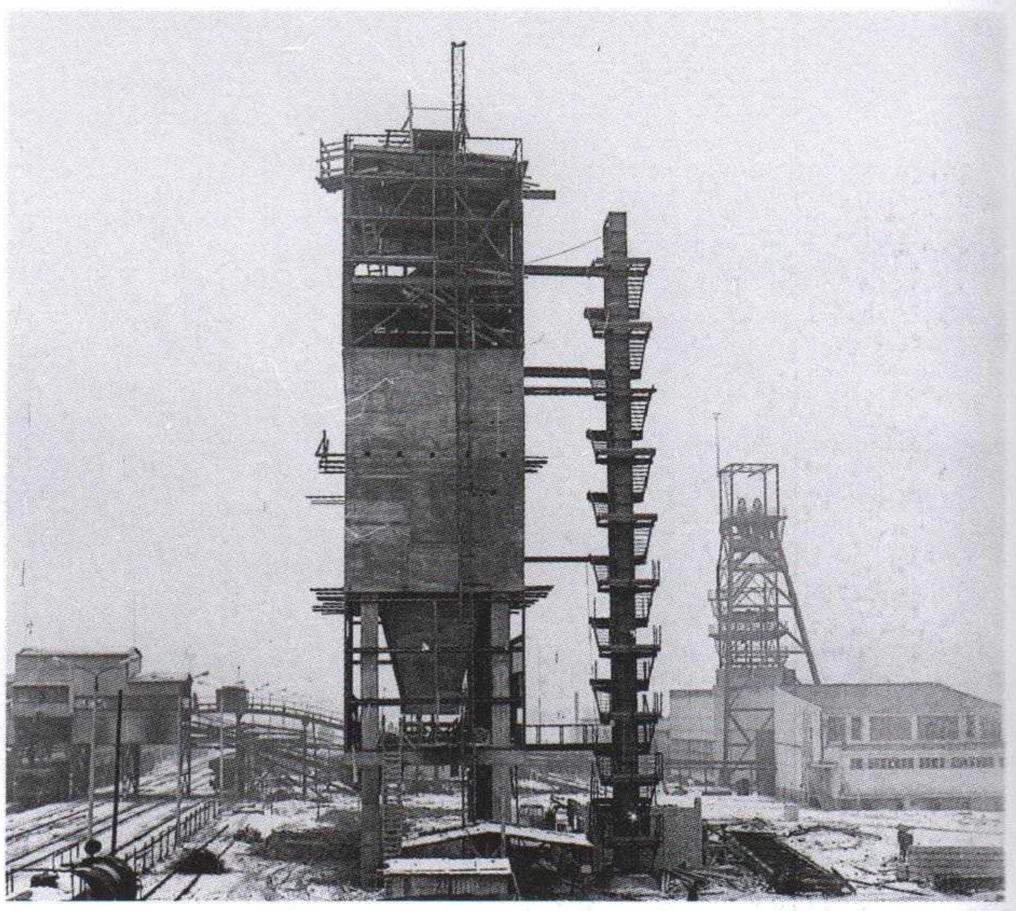
Plan sytuacyjny obiektów zakładu przeróbki mechanicznej węgla - Arch. KWK Borynia

1972

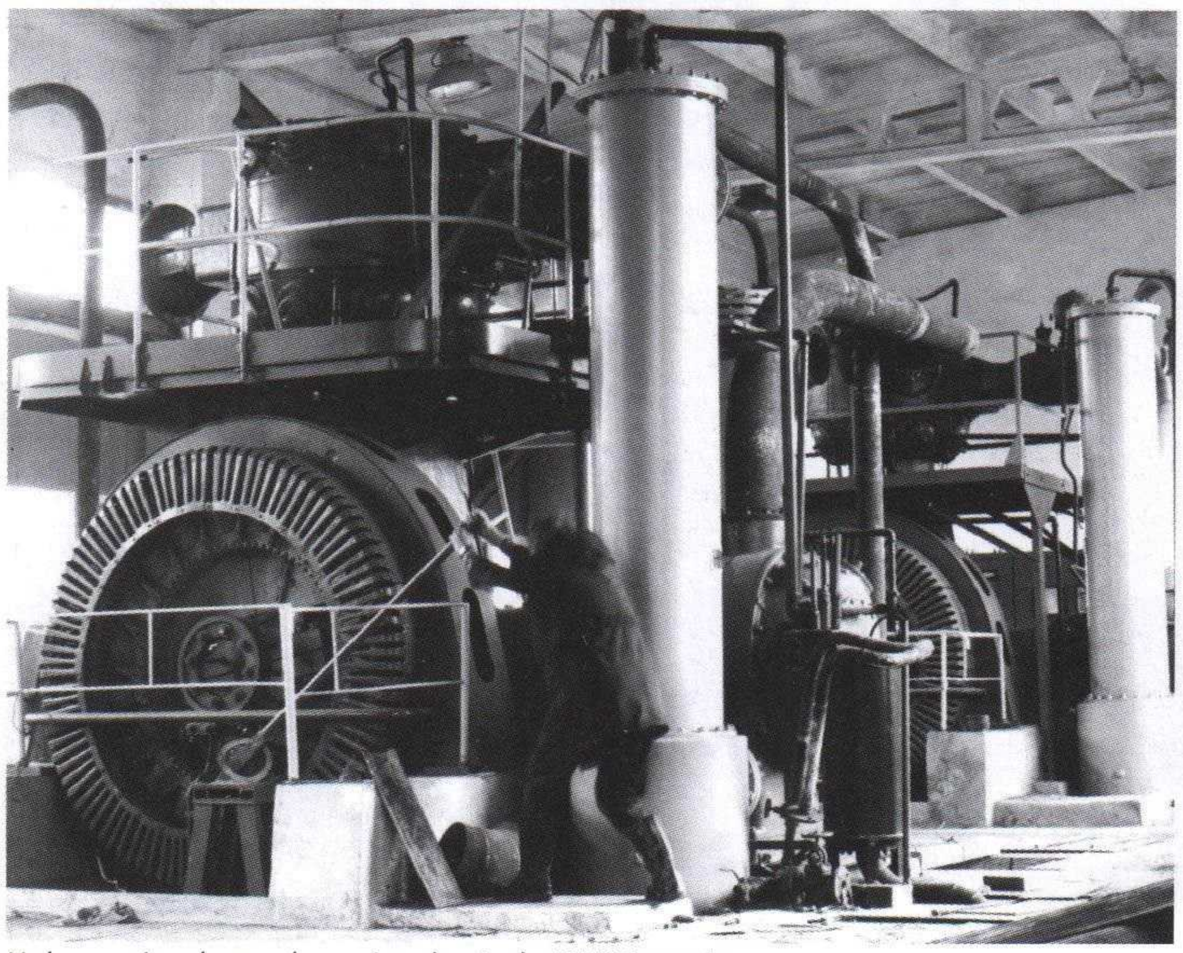


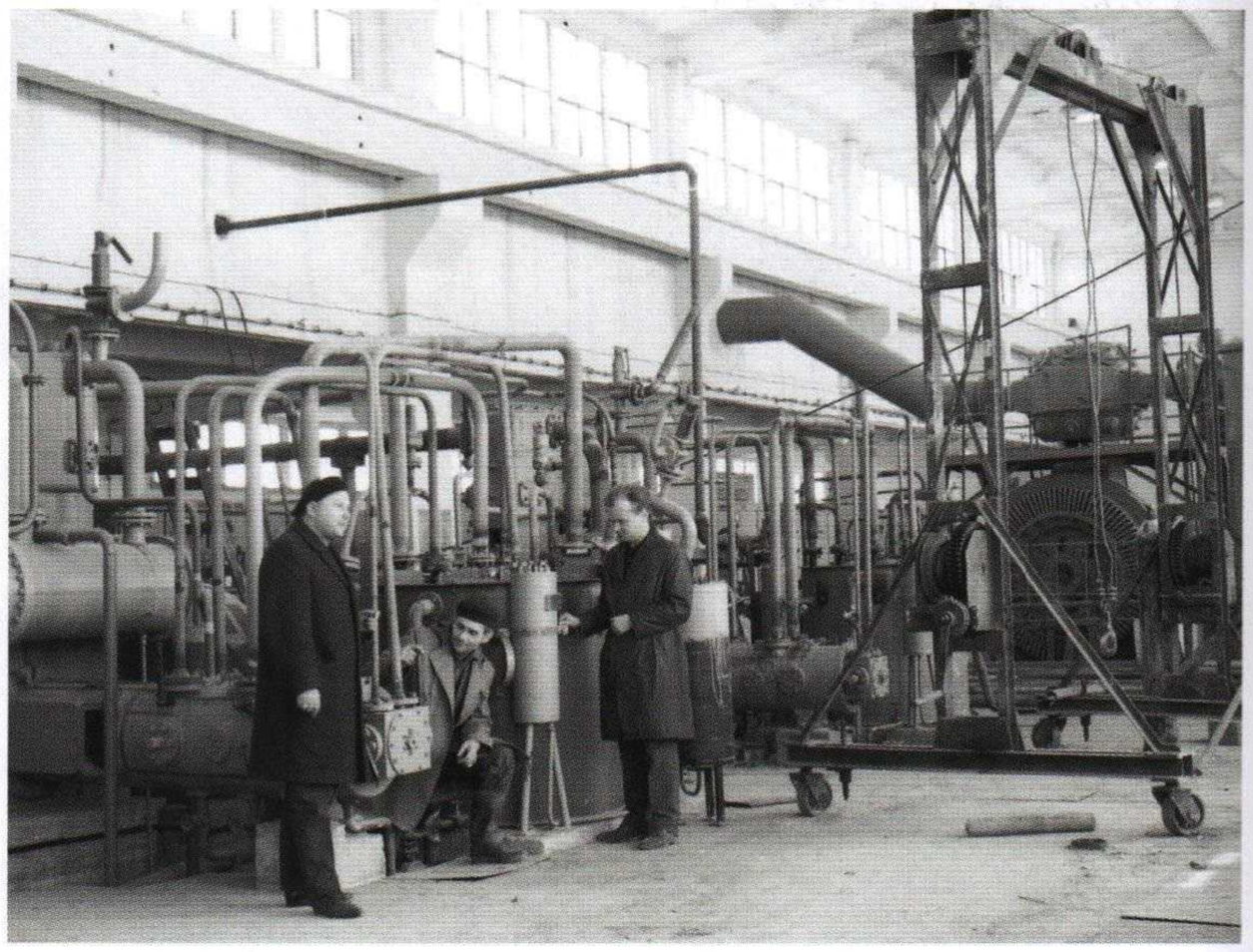
Kobiety przy pracy (1972) - Arch. KWK Borynia





Zakład Przeróbki Mechanicznej Węgla w budowie - Arch. KWK Borynia





Hala sprężarek wysokoprężnych - Arch. KWK Borynia

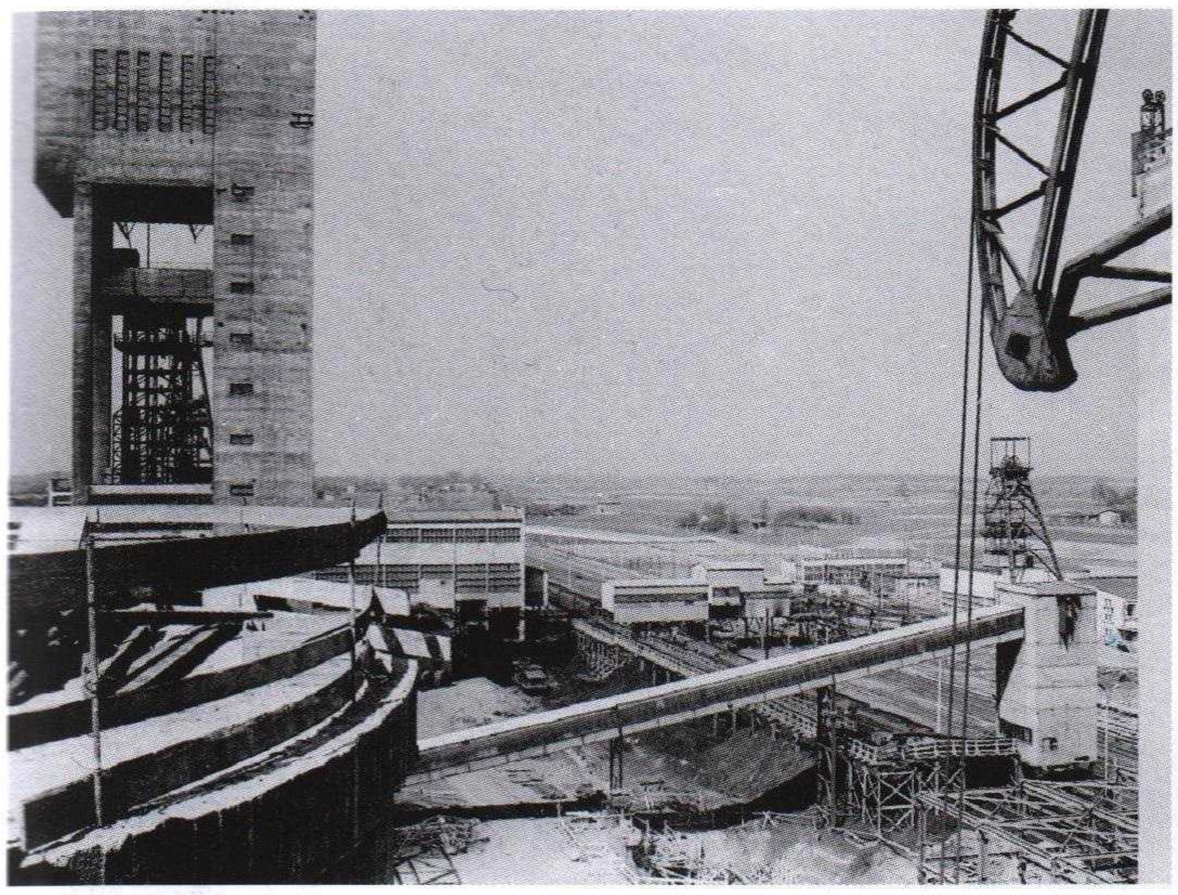
1973

Na poziomie 588 m prowadzono intensywne drążenie przekopu polowego I wschodniego i łączącego południowego, celem uzyskania zbicia wentylacyjnego z szybem V i udostępnienia nowych pokładów. Ukończono drążenie pochylni kamiennej wentylacyjnej od szybu IV do poziomu 488 m. Na poziomie 713 m zakończono przekopy polowe taśmowe II wschodni i IA zachodni, w celu zmontowania przenośników taśmowych typu Gwarek 1000 do odstawy urobku z nowo uruchamianych ścian. Na poziomie 588 m rozpoczęto drążenie komór: kruszarni kamienia, rozdzielni głównej, komory MW i warsztatu naprawczego. Do eksploatacji wprowadzono dalszych 7 ścian. Zastosowano pierwszą w kopalni zmechanizowaną obudowę kasztową typu Krab-II współpracującą z przenośnikiem Śląsk 67 i kombajnem ścianowym KB-125.

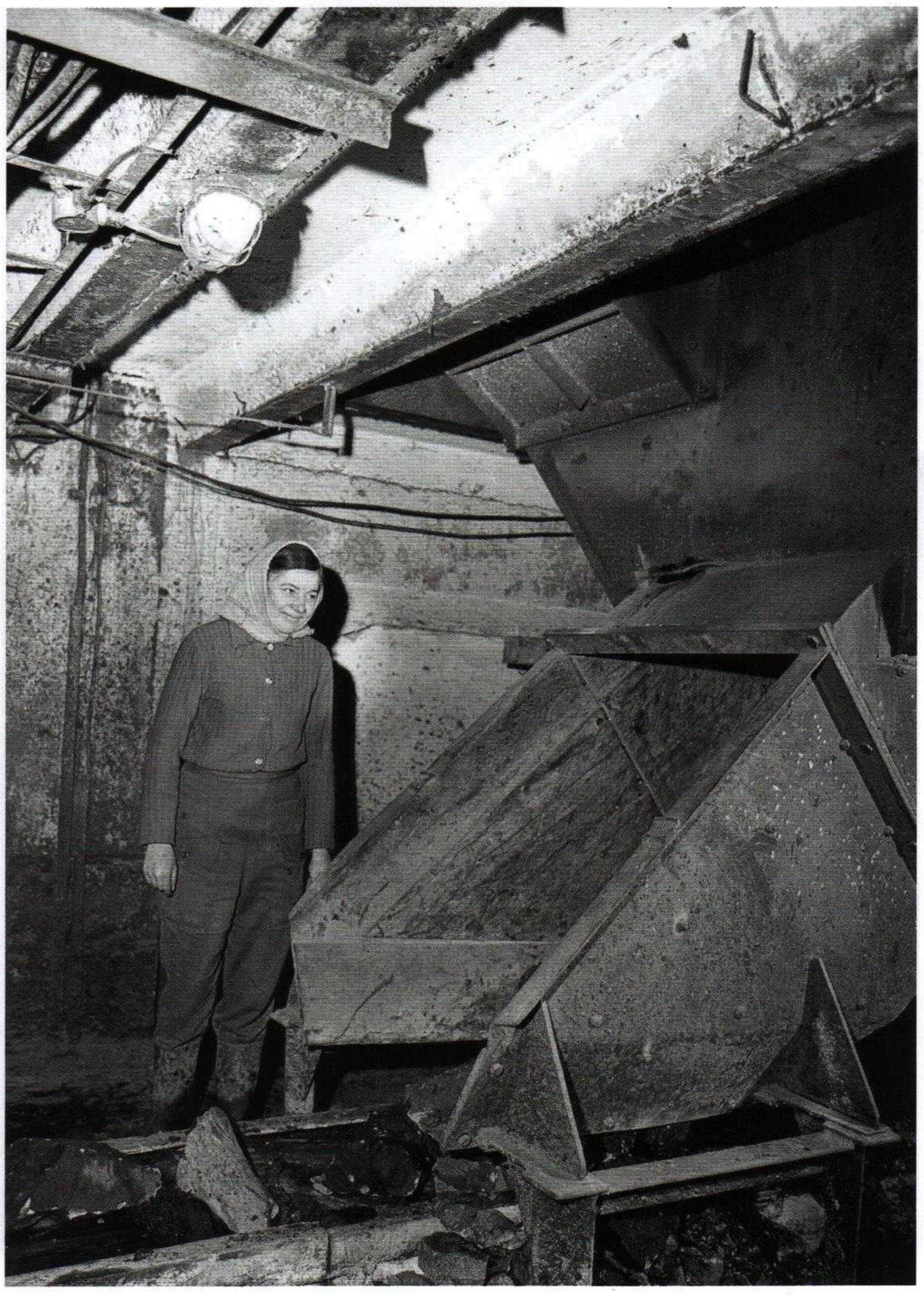
Do użytku oddano na dole kopalni: urządzenie przyszybowe szybu III, kolejkę podwieszaną typu Becorit, dworzec osobowy i poczekalnię, przenośniki taśmowe odstawy głównej, sieć łączności i sygnalizacji, rurociąg wodny i sieć rurociągów sprężonego powietrza.

Na powierzchni oddano do eksploatacji: place materiałowe i magazynowe wraz z torami wąskimi i oświetleniem, sprężarki niskoprężne, zwałowisko podpoziomowe odpadów, wentylatory główne przy szybie V, centralę telefoniczną dołową.

19 kwietnia na skutek zakleszczenia się taśmy i tarcia na bębnach napędu, wybuchł pożar w pochylni transportowo-wentylacyjnej w pokładzie 363/1. 110 pracowników wycofano ze strefy zagrożenia, w tym 46 osób w pochłaniaczach ochronnych. Akcja trwała do 28 kwietnia, wyrobiska otamowano, a następnie podsadzono pyłem dymnicowym.

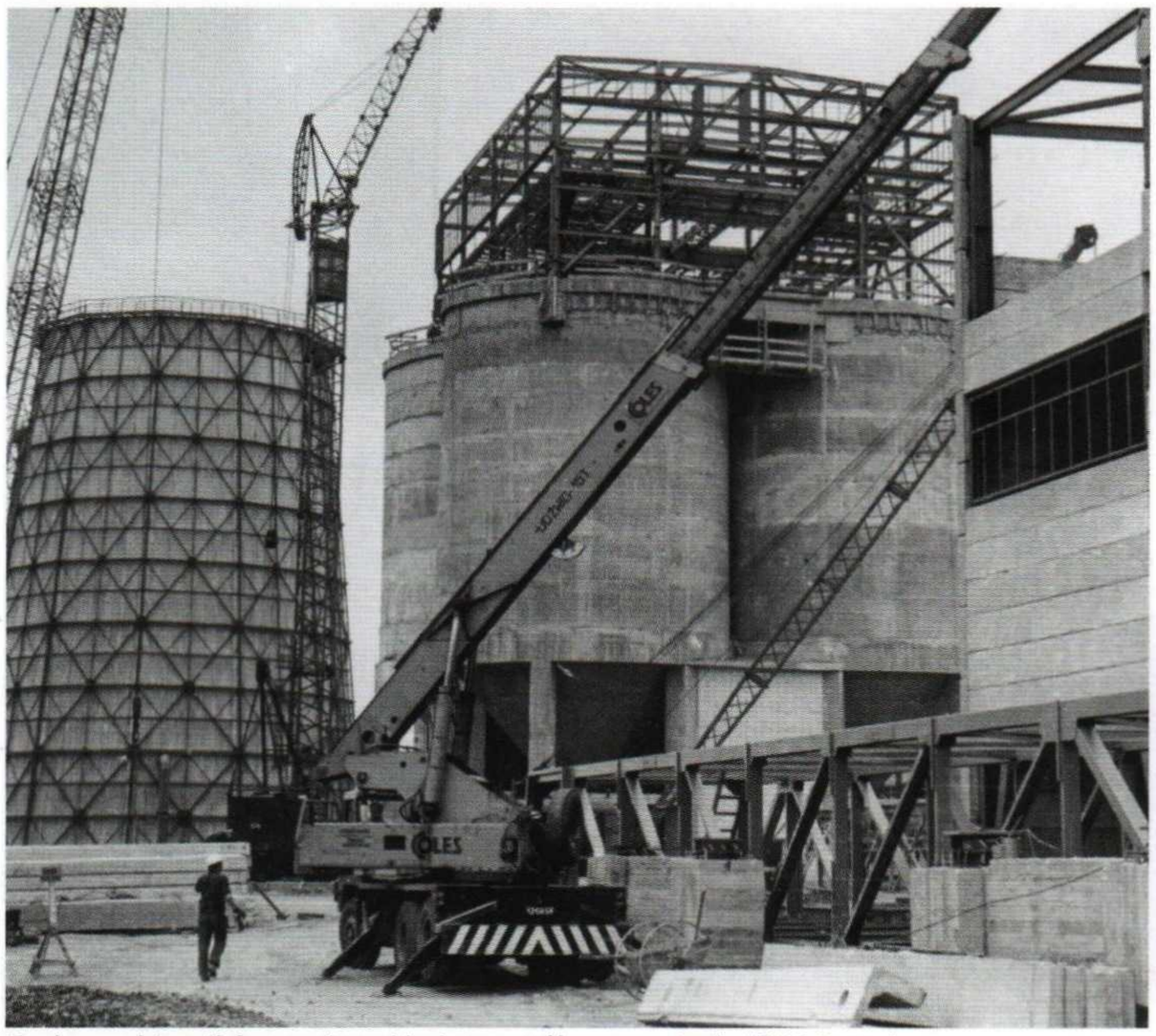






Zakład Przeróbki Mechanicznej Węgla - Arch. KWK Borynia

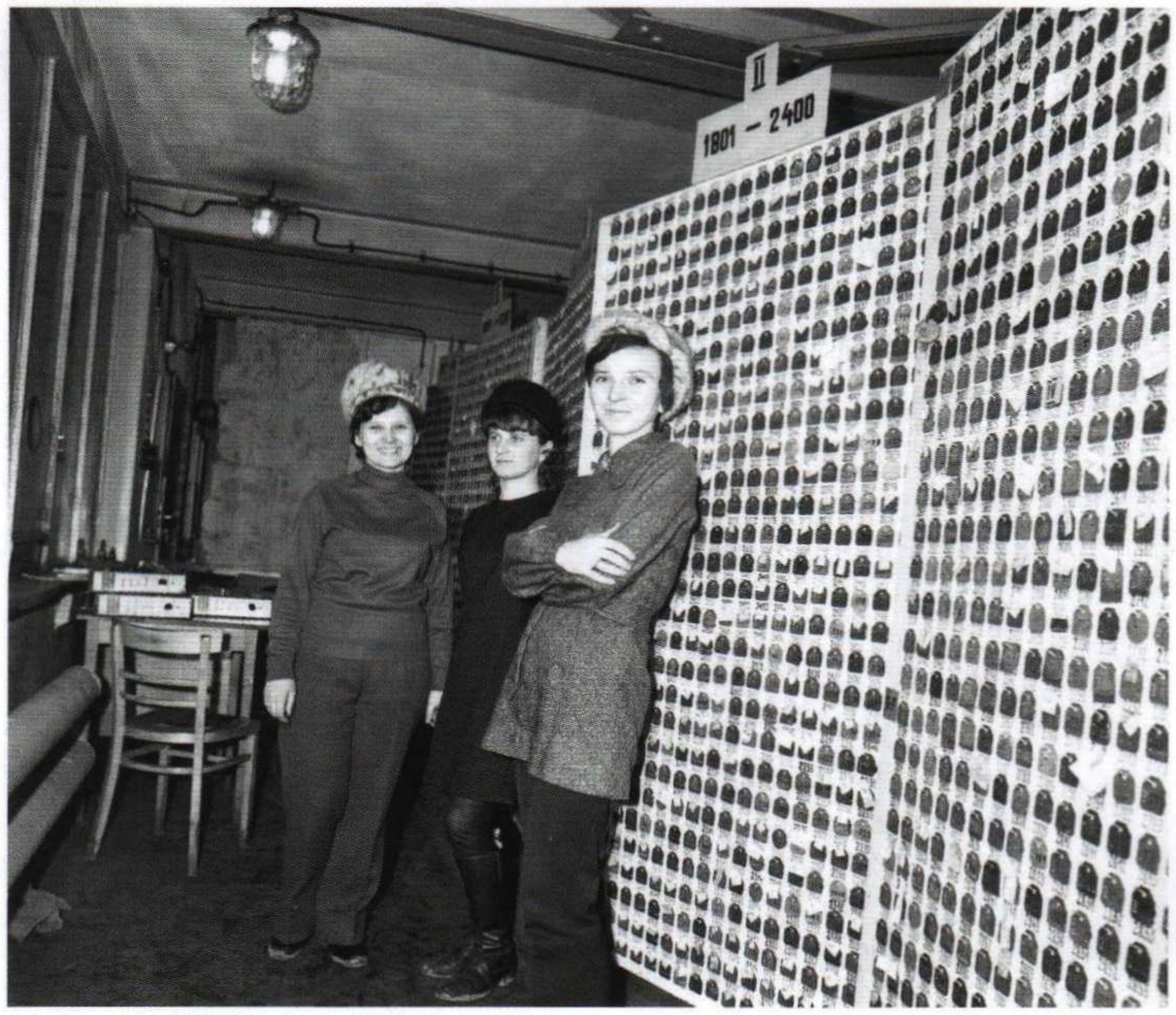
1973



Budowa zbiorników węgla zakładu przeróbczego - Arch. KWK Borynia



Wóz z urobkiem (1973) - Arch. KWK Borynia



Markownia (1973) - Arch. KWK Borynia



Pralnia (1973) - Arch. KWK Borynia



Maskownia (1973) - Arch. KWK Borynia



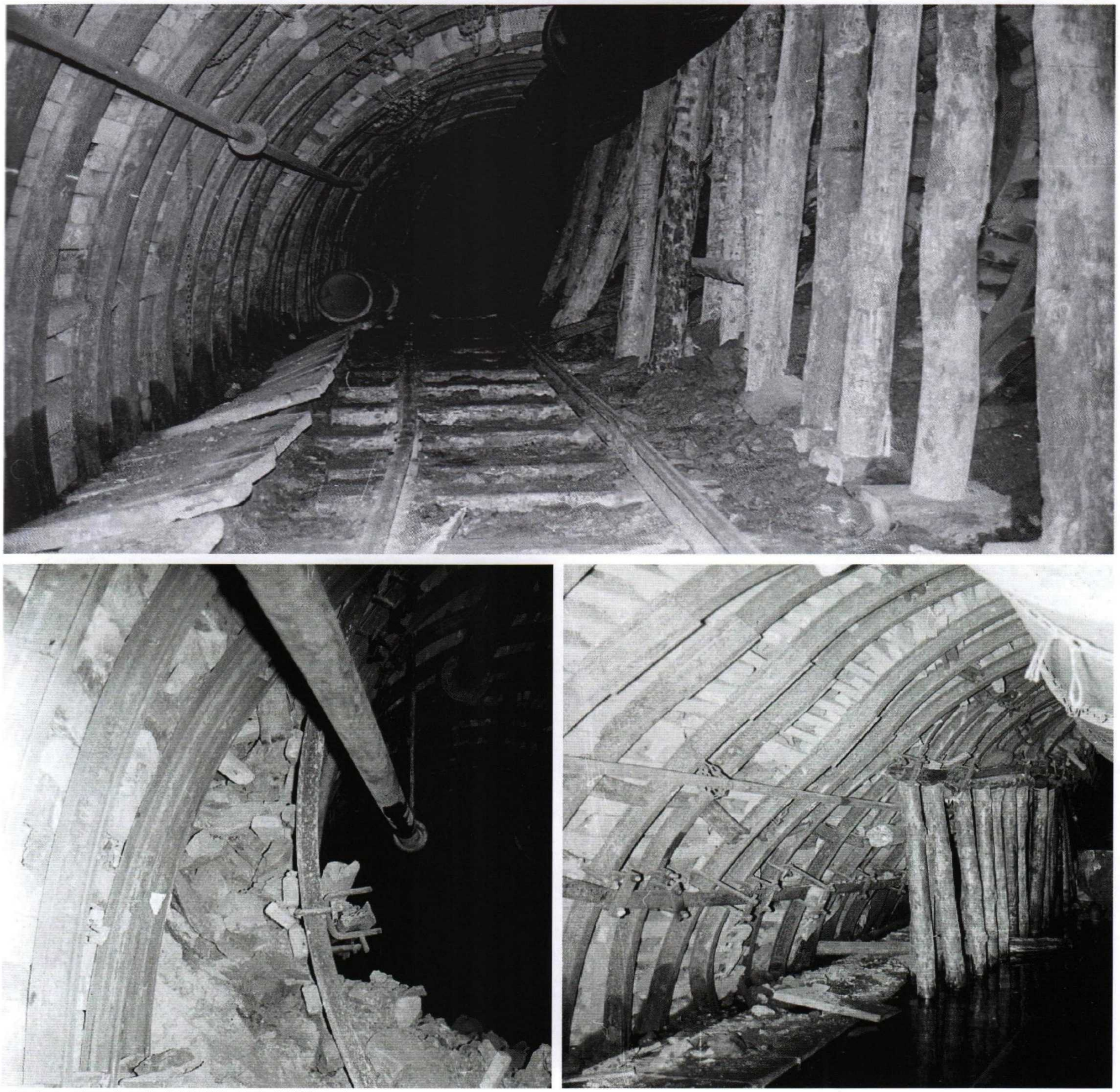
Zakład Przeróbki Mechanicznej Węgla w budowie - Arch. KWK Borynia

1974

Kontynuowano drążenie wyrobisk korytarzowych uzyskując wysoki wynik, dzięki zastosowaniu po raz pierwszy radzieckich kombajnów chodnikowych typu PK-9V oraz niemieckiej ładowarki Salzgütter i ładowarki typu Hausner.

W trakcie prowadzenia robót rozcinkowych napotykano szereg zaburzeń złoża: gęstą sieć uskoków, słabe i opadające stropy, pęczniejące spągi oraz nadmierne ciśnienie górotworu. Skomplikowana tektonika złoża była przyczyną krótkich wybiegów eksploatowanych ścian; od 150 - 280 mb. oraz zazbrojenia i uruchomienia w ciągu roku 14 ścian, a wyzbrojenia 12. Przy współpracy z naukowcami z Głównego Instytutu Górnictwa, prowadzono próby wzmocnienia stropów metodą klejenia wyprzedzającego eksploatację oraz żerdziowanie ociosów, żerdziami drewnianymi. Poprawiło to warunki eksploatacji i zmniejszyło ilość awarii powodowanych obwałami i opadami stropów.

Zastosowano radzieckie kombajny ramionowe KSz-1KG i 2K-52, a także wdrożono układ mechaniczny złożony z przenośnika ścianowego typu EFK-3 i niemiecki kombajn Eickhoff typu EDW-170.



Przekop polowy II zachodni (1974) - Arch. KWK Borynia

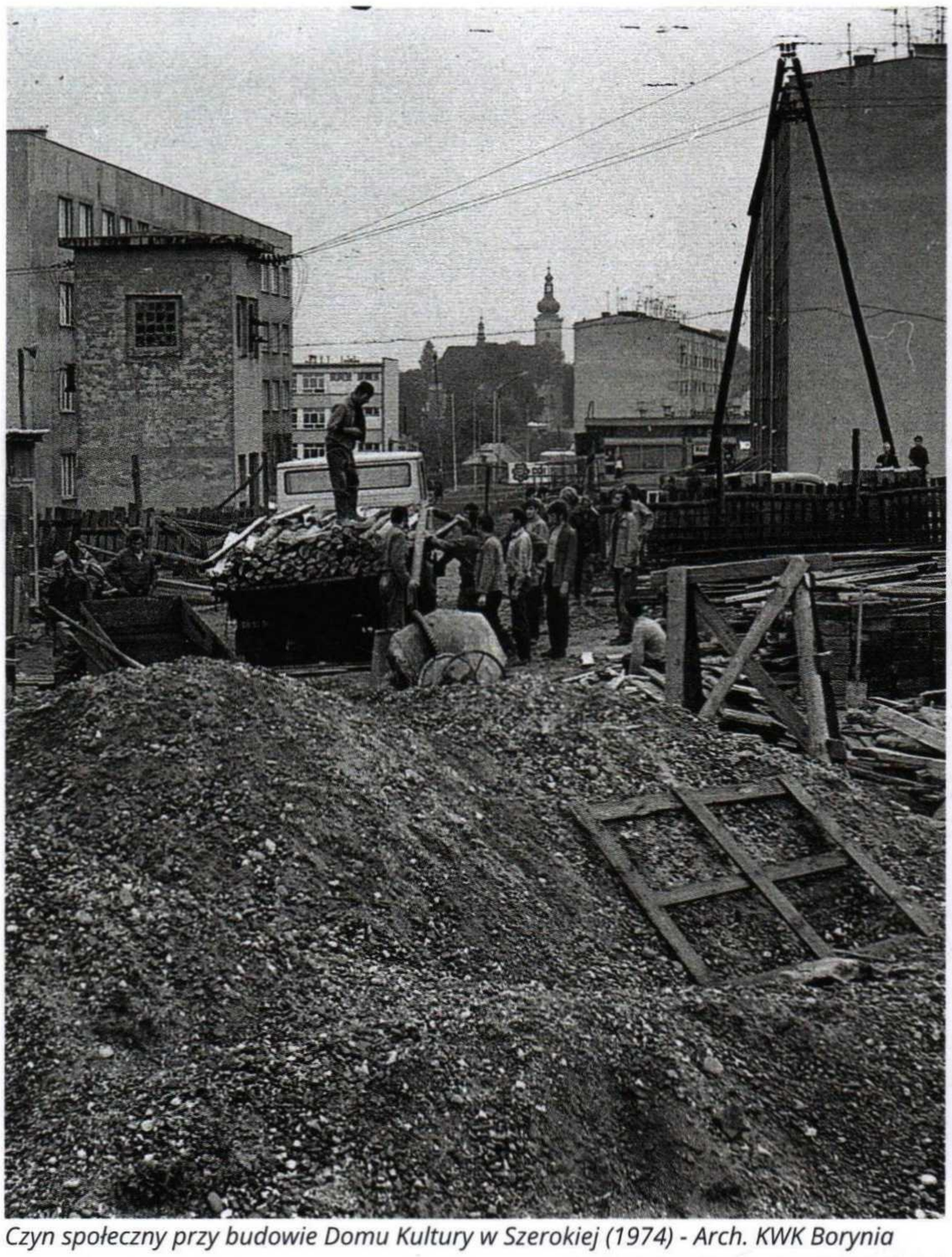
1974

Pomimo zastosowania innowacyjnych metod, a także współzawodnictwa pracy brygad ścianowych oraz prowadzenia wydobycia na wydłużonych zmianach, jak również w dni wolne od pracy, niedziele i święta, nie uzyskano planowanego wydobycia 2000 t/d.

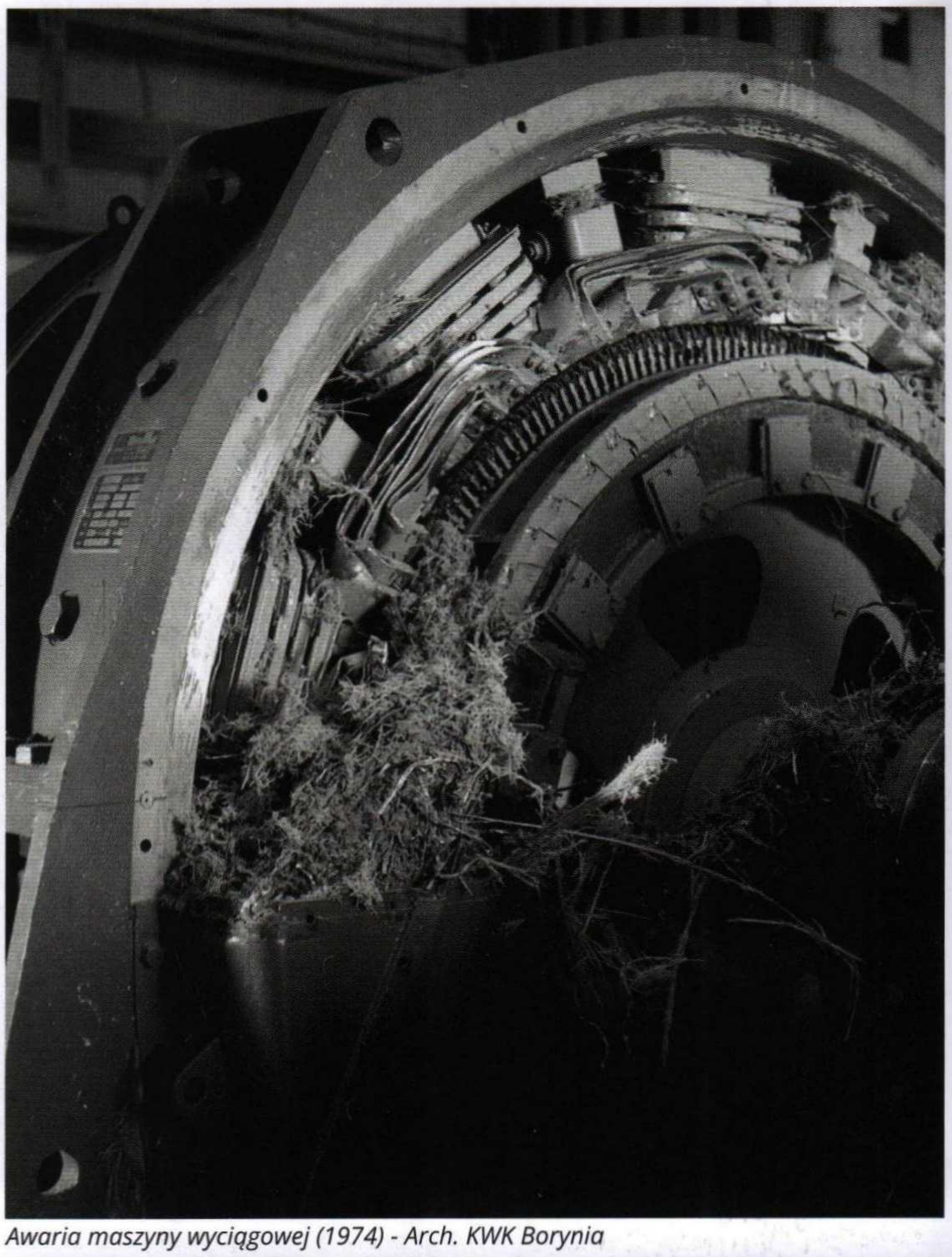
Na powierzchni oddano do użytku urządzenie wyciągowe skipowe w przedziale wschodnim szybu I, zbiorniki zapasowe wody pitnej oraz nową łaźnię na 2500 miejsc. Rozpoczęto budowę magazynów olejów i smarów wraz ze stacją paliw oraz rozbudowę oczyszczalni ścieków o przewidywanej wydajności 3000 m^3/d.

Zakończono budowę I etapu Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla.

Budowano Dom Kultury w Szerokiej, a pierwsi górnicy z rodzinami mogli wypoczywać w ośrodku wczasowym w Dźwirzynie nad Bałtykiem.



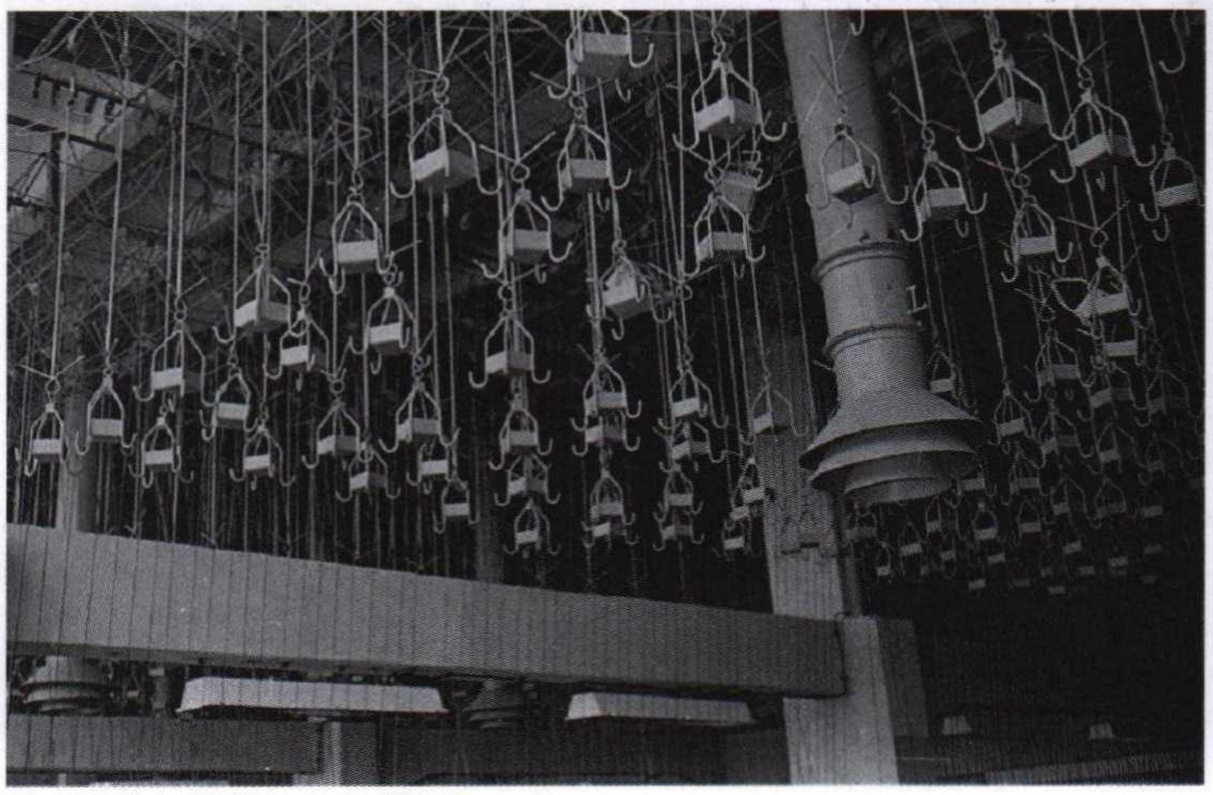
Czyn społeczny przy budowie Domu Kultury w Szerokiej (1974) - Arch. KWK Borynia



Awaria maszyny wyciągowej (1974) - Arch. KWK Borynia



Weglarki z węglem wyjeżdżają z kopalni (1974) - Arch. KWK Borynia



Nowa łaźnia (1974) - Arch. KWK Borynia

1975

Na poziomach 588 i 713 m rozpoczęto drążenie przekopów wentylacyjno-centralnych w kierunku szybów głównych kopalni „Świerklany" (późniejszej „ZMP", „Żory"), komór rozdzielni polowych i MW oraz zapasowego zbiornika górniczego o pojemności 1800 m^3. W robotach przygotowawczych wprowadzono do użytkowania jednoszynowe kolejki podwieszone typu SKL-5000H i SKL-2500.

Wydobycie prowadzono z 14 ścian. Ze ściany D-1, przy zastosowaniu obudowy osłonowej EDM Klöckner i kombajnu Eickhoff typu EDW-170, uzyskano rekordowe wydobycie 1500 t/d. Wdrożono również nowy kombajn KWB-3RDS. Do transportu kołowego zastosowano lokomotywy elektryczne Lea.



Budynek III etapu łaźni w budowie - Arch. KWK Borynia





Poziom 588, montaż obudowy (1975) - Arch. KWK Borynia

Na powierzchni budowano III etap łaźni dla pracowników powierzchni i zakładu przeróbczego na 1400 miejsc. Oddano do użytku Ośrodek Szkolenia Zawodowego, budynek straży przemysłowej przy bramie nr 2 i parking samochodowy, a w Centrum Zarządzania urządzenia Dyspozytorskie CIT-32.

Dzięki staraniom kopalni i dyrekcji RZPW, przy udziale Biura Projektowego SEPARATOR, przystąpiono do opracowania modernizacji zakładu przeróbczego w aspekcie zmiany charakterystyki urobku.

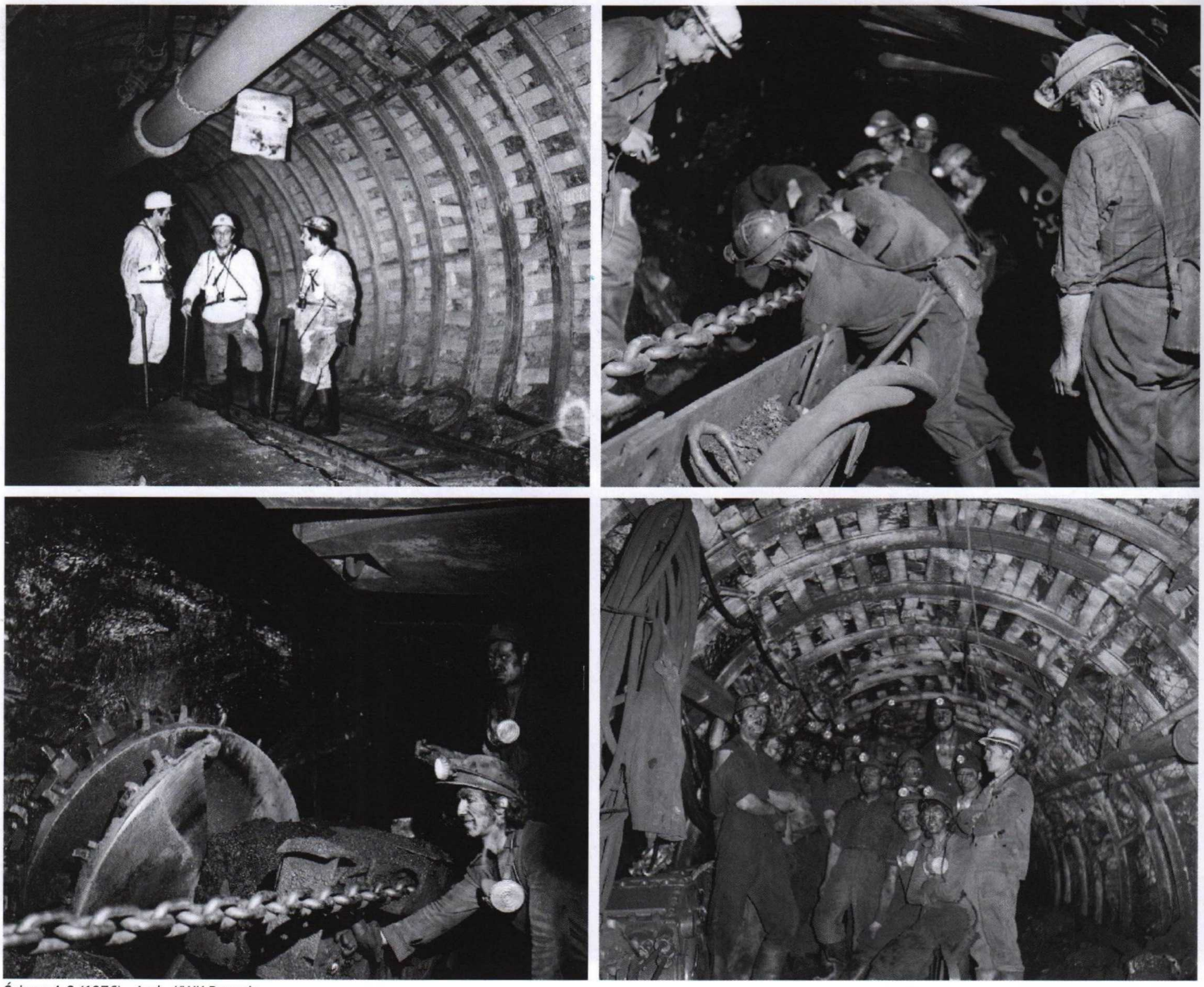
Węgiel koksowy wydobywany w kopalni „Borynia" był cennym towarem na rynkach zagranicznych. Już w tym roku rozpoczął się eksport do krajów tzw. II obszaru płatniczego i wyniósł 1 023 702 t w ciągu roku. W następnych latach poziom eksportu stale wzrastał, osiągając przykładowo w 1979 r. 2 062 622 t.

1976

W tym roku zakończono realizację etapu budowy kopalni ujętego w „Generalnym Projekcie Wstępnym". Udostępniony do wydobycia poziom 588 m, pozwalał na zintensyfikowanie robót przygotowawczych rozcinkowych i prowadzenie wydobycia na dwóch poziomach wydobywczych 588 i 713 m. Do końca roku w eksploatacji było 16 ścian. W jednej z nich wprowadzono obudowę zmechanizowaną typu Klöckner, co było początkiem mechanizacji robót dołowych. Zastosowano angielskie ładowarki Eimco, spągoładowarki Niwka oraz dwa austriackie kombajny chodnikowe Vöest-Alpine AM-50 z kompleksową odstawą urobku, przy zastosowaniu przenośników podwieszanych Skat-80.

Wzrost robót korytarzowych i eksploatacyjnych pokładów grupy 300, spowodował wzrost zanieczyszczenia urobku do około 45-47% zamiast przewidywanego 30% oraz zanieczyszczenie w procesie wzbogacania węgla. Miało to niekorzystny wpływ na jakość produkcji i spowodowało konieczność modernizacji technologii płukania i wymiany flotowników na zakładzie przeróbczym.

Na powierzchni oddano do użytku II etap Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla, kolektor wód dołowych, stołówkę oraz Zakład Leczniczo Zapobiegawczy. Rozbudowano dworzec i plac autobusowy oraz parkingi dla zmotoryzowanych górników. Na Barbórkę oddano także kopalniany Dom Kultury w Szerokiej dysponujący salą na 400 osób, biblioteką oraz kawiarenką.



Ściana A-2 (1976) - Arch. KWK Borynia

1976



Widok na Ośrodek Szkolenia Zawodowego i ZLZ - Arch. KWK Borynia



Pracownicy Boryni podczas czynu partyjnego w Jarze Południowym w Jastrzębiu (1976) - Arch. KWK Borynia



Stołówka pracownicza - Arch. KWK Borynia

1977

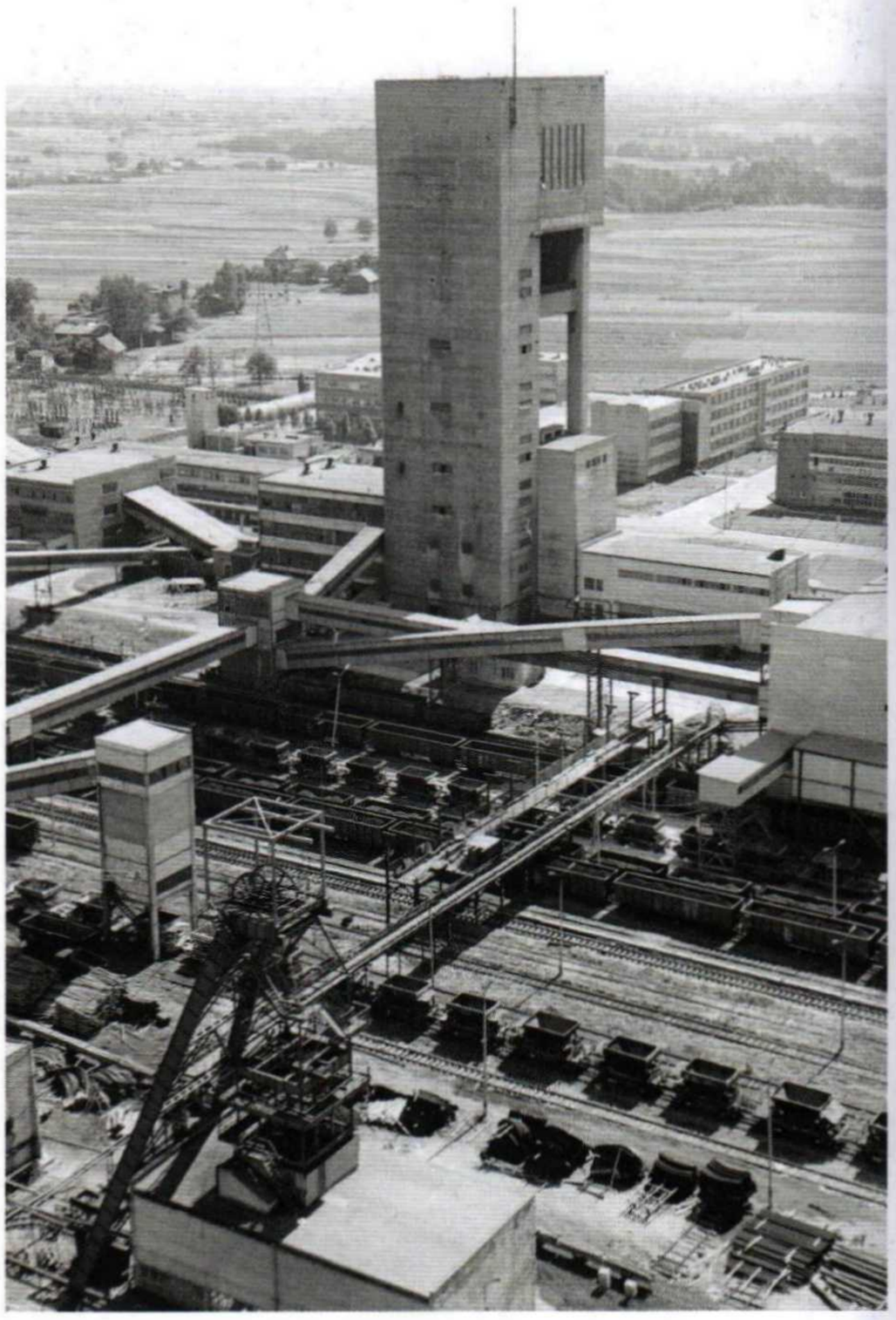
Zintensyfikowano działania mające doprowadzić do osiągnięcia planowego wydobycia 10 000 t/d. W tym celu Biuro Projektów Górniczych w Gliwicach opracowało modernizację założeń techniczno-organizacyjnych w zakresie zastosowania najnowszych maszyn, skorygowania wskaźników techniczno-ekonomicznych oraz unowocześnienia zakładu przeróbczego. Wydobycie prowadzono z 12 ścian.

W grudniu świętowano wydobycie 10 000 000 mln tony węgla.

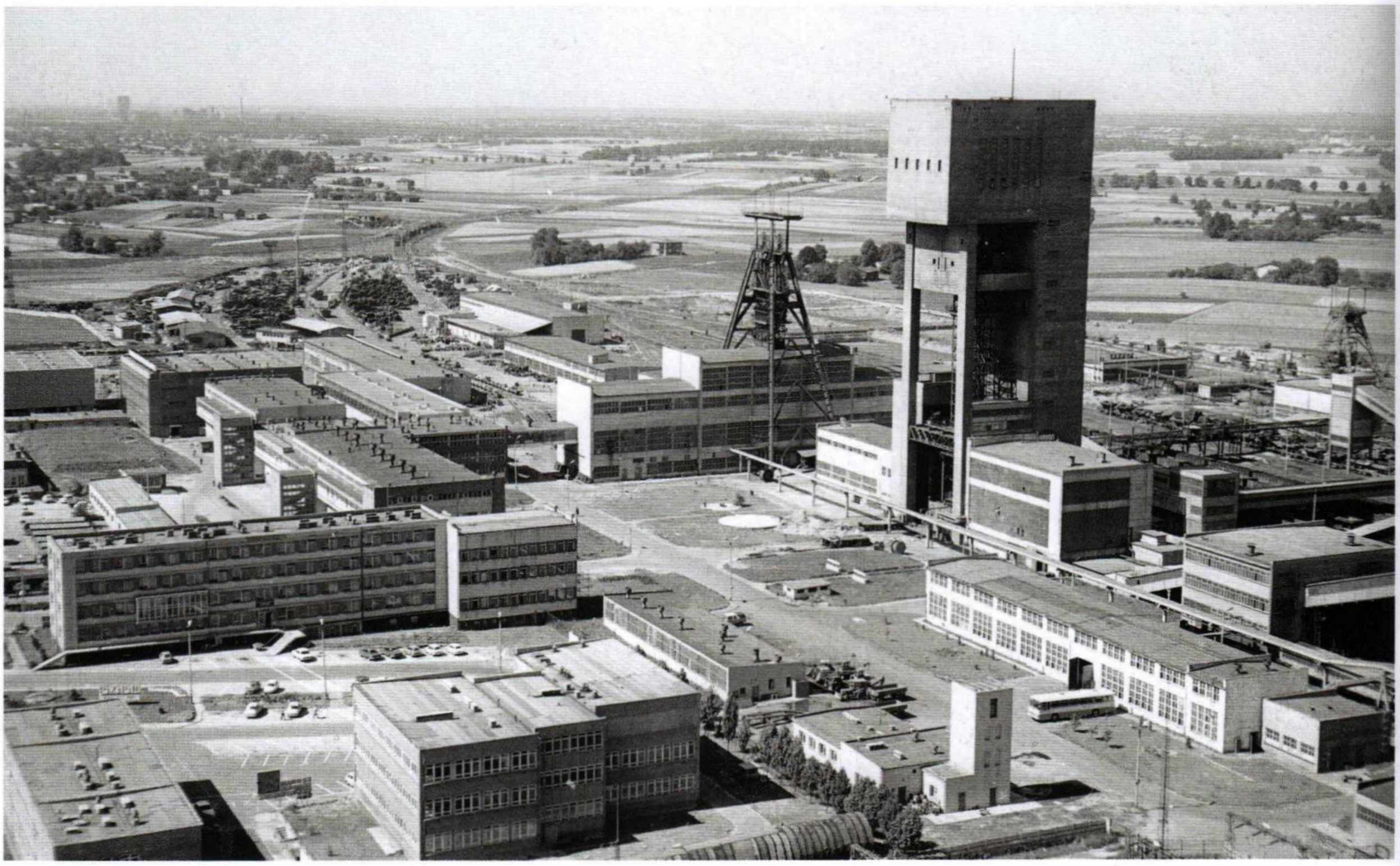
Do eksploatacji oddano magazyn olejów i smarów, stację paliw, budynek garaży.

W czerwcu oddano do użytku zakładowy Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego w Szymocicach koło Raciborza. Przy budowie ośrodka górnicy „Boryni" przepracowali w czynie społecznym tysiące godzin.

Jak co roku kopalnia wdrażała w życie letni plan zaopatrzenia górników w napoje. Do dyspozycji załogi było 8 saturatorów dających 3 tys. litrów wody gazowanej na godzinę. Ponadto wydawano kawę, herbatę i mleko.



Widok na wieżę skipową (1977) - Fot. Lech Zielaskowski, Arch. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Panorama kopalni (1977) - Fot. Lech Zielaskowski, Arch. Narodowe Archiwum Cyfrowe

1977





Świętowanie wydobycia 10 milionowej tony węgla (1977) - Arch. KWK Borynia



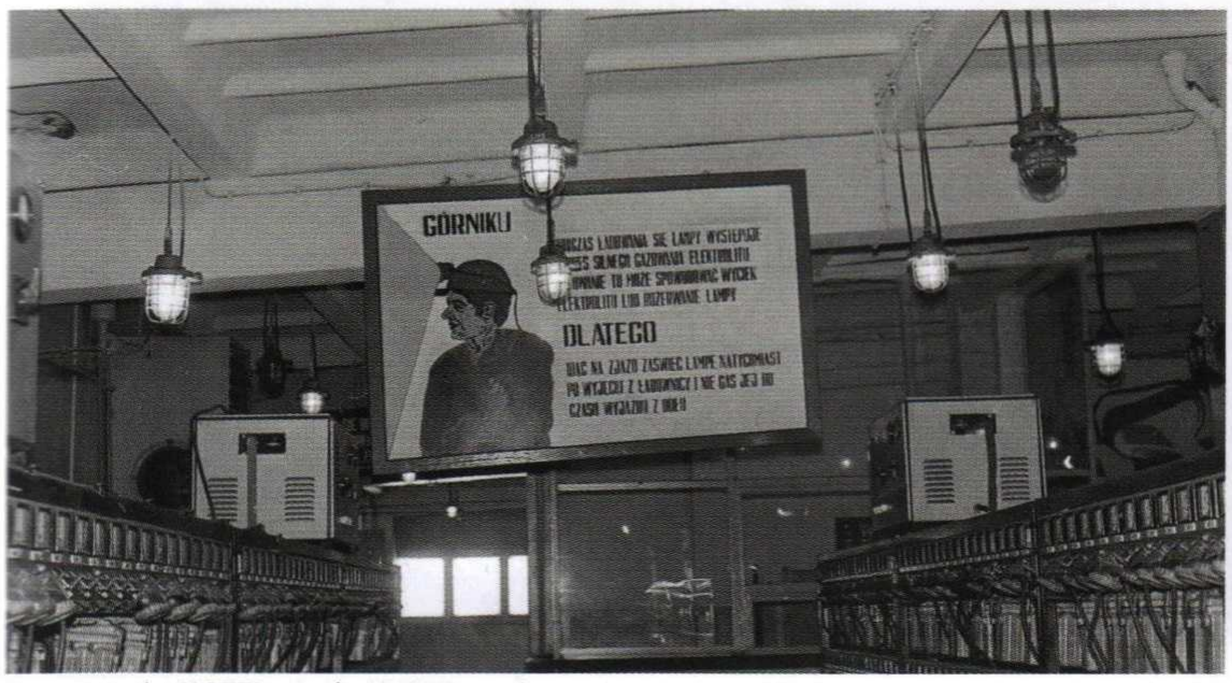


Górnicy KWK Borynia w pochodzie 1-majowym na ul. Zielonej w Jastrzębiu (1977) - Arch. KWK Borynia





Otwarcie Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego w Szymocicach (1977) - Arch. KWK Borynia





Lampownia (1977) - Arch. KWK Borynia

Nadszybie szybu II strona wozów pełnych (1977) - Arch. KWK Borynia

1978

Wydobycie prowadzono z 11 ścian. Do urabiania wykorzystywano strug węglowy SWS-4Uz, współpracujący z przenośnikiem Śląsk 67B/E-90 i zmechanizowaną obudowę osłonową Glinik-0,8/22-Oz. Wdrożono niemiecki kompleks strugowy z obudową osłonową Westfalia Ws-1,7. Do robót przygotowawczych wykorzystano kombajny chodnikowe Vöest-Alpine AM-50.

Na dole do eksploatacji oddano komorę ładowania akumulatorów na poziomie 588 m, zbiornik zapasowy górniczy na poziomie 713 m o pojemności 1800 m^3, a na powierzchni III etap łaźni dla 1400 osób, oczyszczalnię ścieków i zwałowisko odpadów-zbiornik nr 3.



Wjazd bramą towarową (1978) - Arch. KWK Borynia



Wizyta Piotra Jaroszewicza na kopalni Borynia (1978) - Arch. KWK Borynia



Parking strzeżony - Arch. KWK Borynia

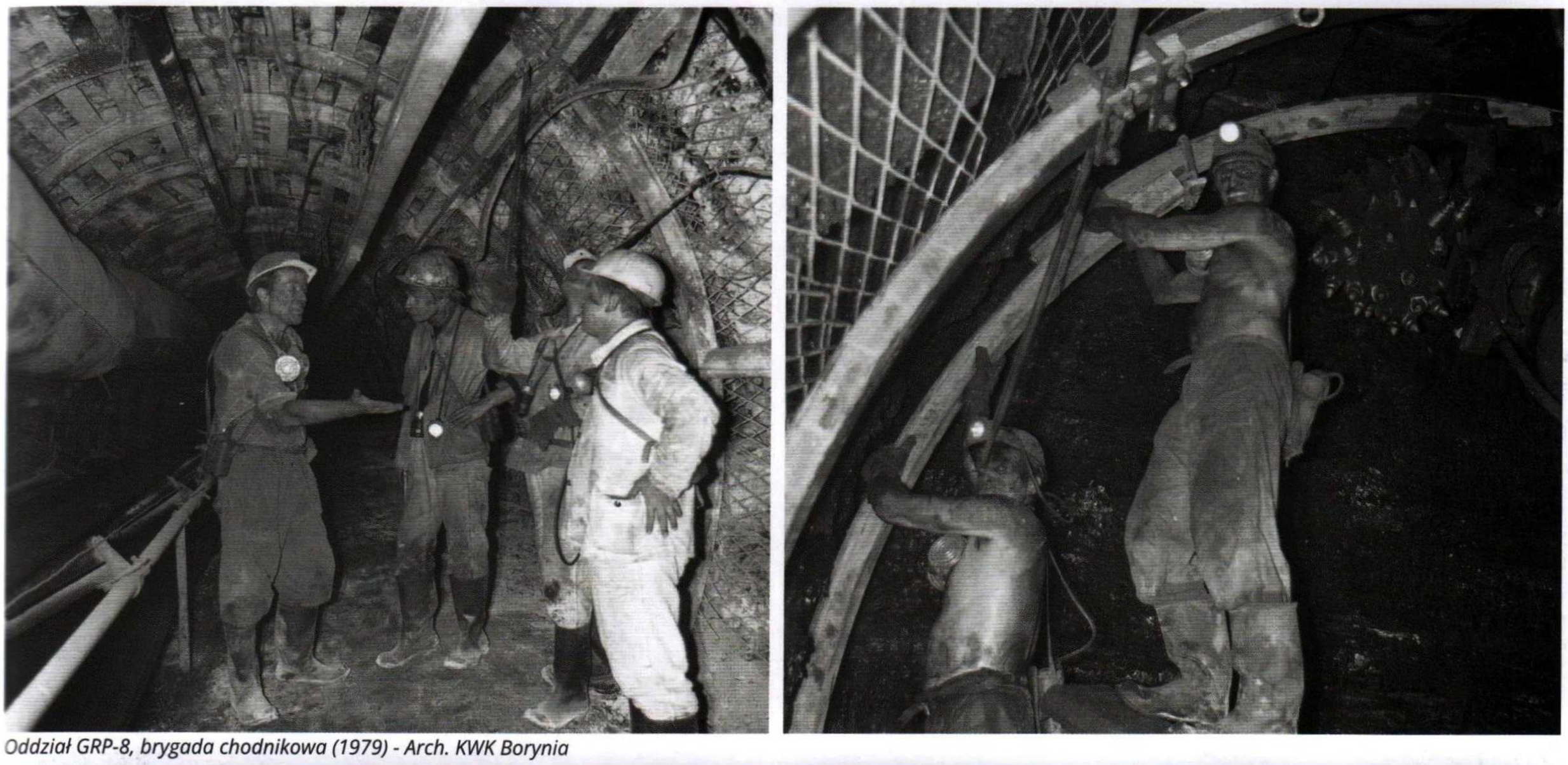


Budunek łażni Etap III z lewej i etap II z prawej strony - Arch. KWK Borynia

1979

Do robót rozcinkowych wdrożono radzieckie kombajny chodnikowe GPK i PP2. Rozpoczęto drążenie dwóch upadowych z poziomu 713 do nowego poziomu wydobywczego 838 m. Wydobycie uzyskano z 11 ścian. Do eksploatacji wdrożono kompleks zmechanizowany z obudową osłonową FAZOS i kombajnem KWB-3RDU oraz przenośnikiem Rybnik-73/E215. Wprowadzono obudowę Klöckner z nowym opracowanym w kopalni, kompletnym przenośnikiem ścianowym Borynia 80 z saniami przenośnikowymi i rynnami o nowym wzmocnionym profilu. Uzyskano zbicie przekopu polowego II zachodniego z szybem IV. Na poziomie 713 m rozpoczęto budowę zbiornika górniczego zapasowego o pojemności 1000 t.

Zespół inżynieryjny KWK „Borynia" oraz Okręgowego Urzędu Górniczego w Rybniku, został wyróżniony przyznaniem nagrody „Wynalazek roku w dziedzinie BHP" za oryginalne rozwiązanie zabezpieczenia łańcucha kombajnowego przed skutkami drgań.



Oddział GRP-8, brygada chodnikowa (1979) - Arch. KWK Borynia



Na Zakładzie Przeróbczym - Arch. KWK Borynia



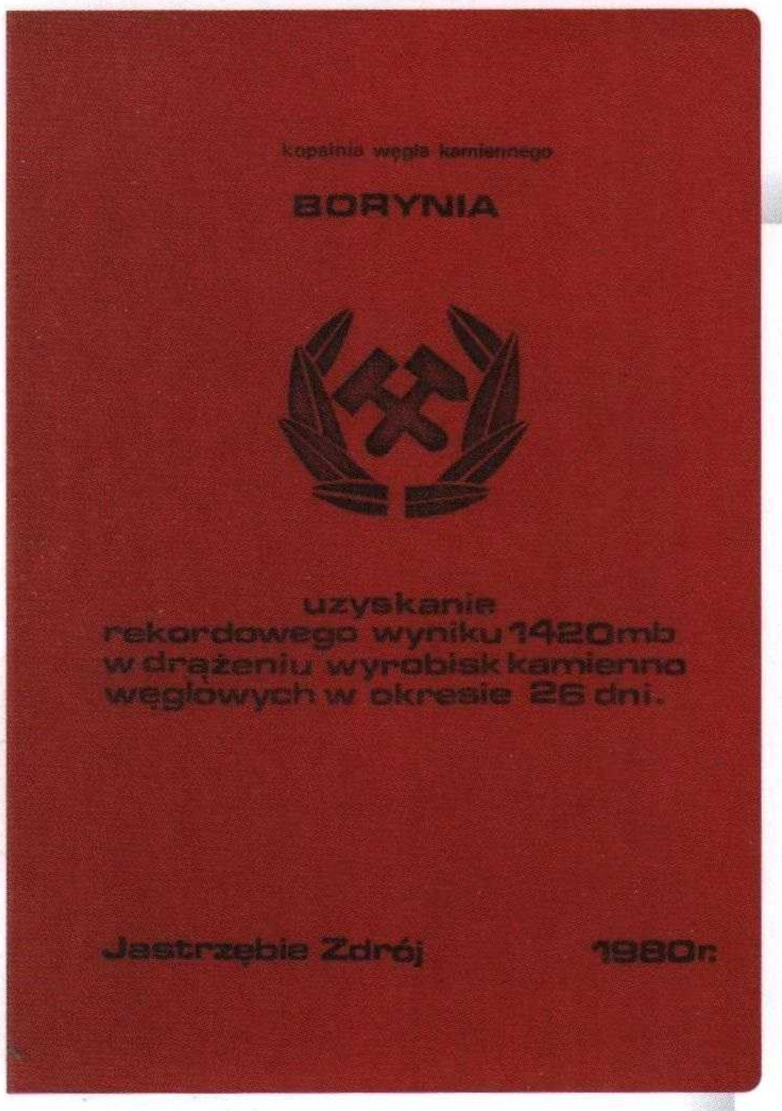
Oddział GRP-8, brygada chodnikowa (1979) - Arch. KWK Borynia

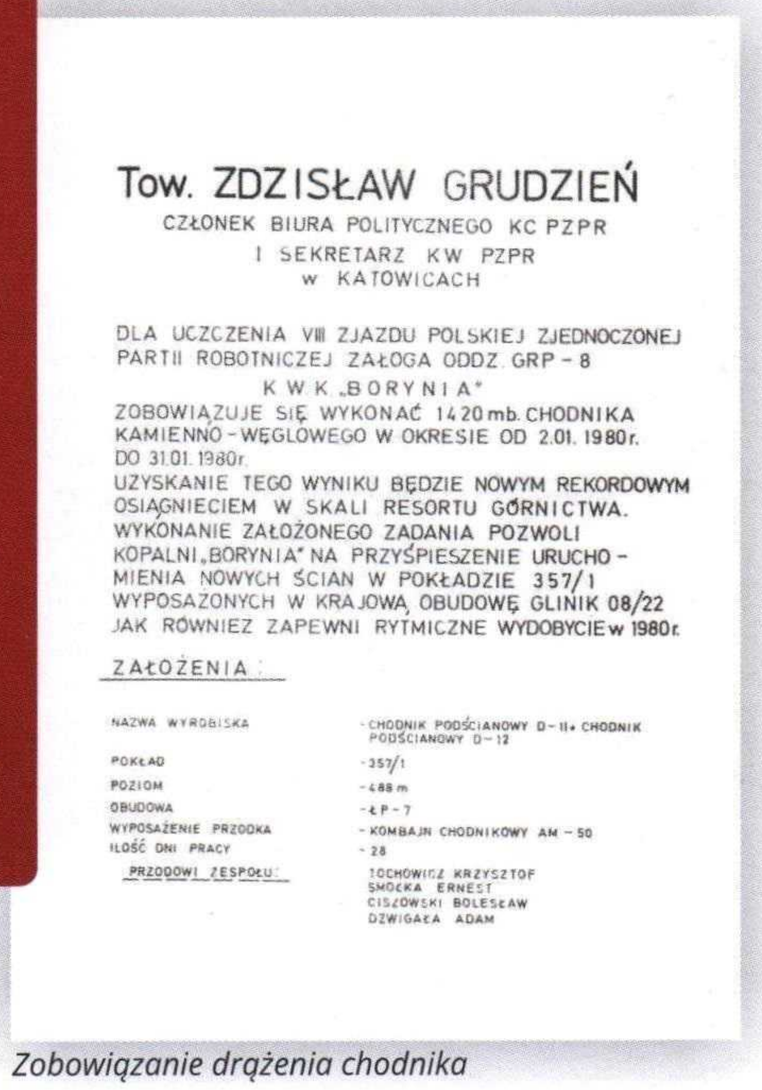
1980

Zintensyfikowano działania przygotowujące kopalnię do czterobrygadowego systemu pracy. Cztery zespoły oddziału GRP-8 przodowych K. Tochowicza, E. Smołki, B. Ciszowskiego i A. Dźwigały, podjęły się szybkościowego wykonania wyrobiska korytarzowego drążonego w obudowie ŁP-7, kombajnem chodnikowym Vöest-Alpine AM-50. Brygady od 2 stycznia do 3 lutego wydrążyły 1438 mb chodnika kamienno-węglowego, co było rekordem w skali całego resortu górnictwa i pozwoliło na uruchomienie nowych kompleksów ścianowych.

Decyzją Dyrekcji RZPW kopalnia „Borynia" została zobligowana do wzbogacania węgla kopalni „Świerklany" późniejszą „ZMP" albo „Żory", uruchomionej w grudniu 1979 r. Spowodowało to problemy w procesie wzbogacania węgla z powodu wzrostu zanieczyszczenia urobku, awarii urządzeń i przestojów stacji przygotowania. Z tego powodu podjęto decyzję o zabudowie kruszarek bębnowo-selekcyjnych Bradford w zakładzie przeróbczym.

W Szerokiej kopalnia budowała halę widowiskowo-sportową.



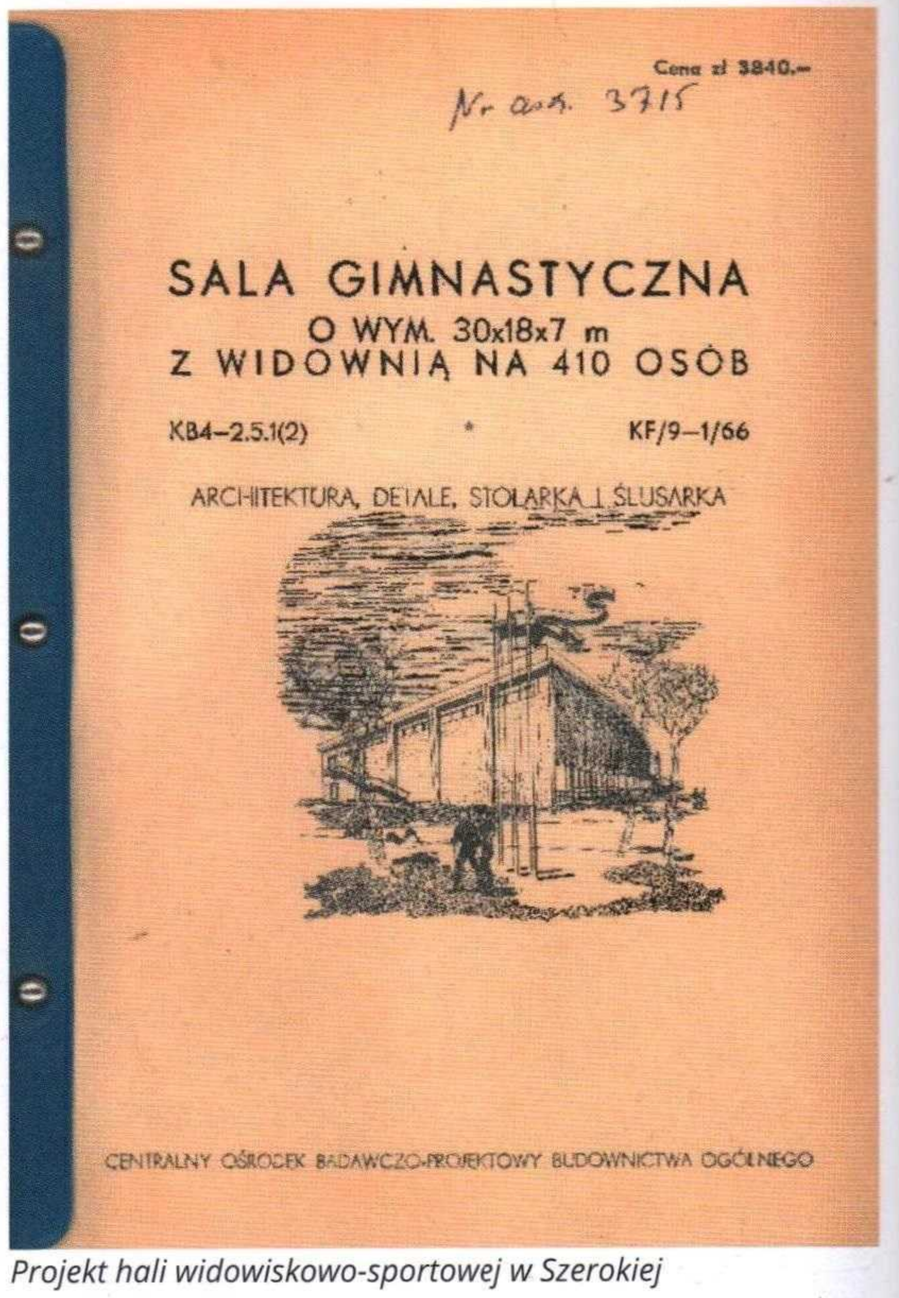

Tow. ZDZISŁAW GRUDZIEŃ
CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR
I SEKRETARZ KW PZPR
w KATOWICACH

DLA UCZCZENIA VIII ZJAZDU POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ ZAŁOGA ODDZ. GRP - 8
K.W.K „BORYNIA"
ZOBOWIĄZUJE SIĘ WYKONAĆ 1420 mb. CHODNIKA KAMIENNO - WĘGLOWEGO W OKRESIE OD 2.01. 1980r. DO 31.01. 1980r.
UZYSKANIE TEGO WYNIKU BĘDZIE NOWYM REKORDOWYM OSIĄGNIECIEM W SKALI RESORTU GÓRNICTWA.
WYKONANIE ZAŁOŻONEGO ZADANIA POZWOLI KOPALNI „BORYNIA" NA PRZYŚPIESZENIE URUCHOMIENIA NOWYCH ŚCIAN W POKŁADZIE 357/1 WYPOSAŻONYCH W KRAJOWĄ OBUDOWĘ GLINIK 08/22 JAK RÓWNIEZ ZAPEWNI RYTMICZNE WYDOBYCIE w 1980r.

ZAŁOŻENIA:

NAZWA WYROBISKA	- CHODNIK PODŚCIANOWY D-11 + CHODNIK PODŚCIANOWY D-12
POKŁAD	- 357/1
POZIOM	- 488 m
OBUDOWA	- ŁP-7
WYPOSAŻENIE PRZODKA	- KOMBAJN CHODNIKOWY AM-50
ILOŚĆ DNI PRACY	- 28
PRZODOWI ZESPOŁU:	TOCHOWICZ KRZYSZTOF SMOCKA ERNEST CISZOWSKI BOLESŁAW DZWIGAŁA ADAM

Zobowiązanie drążenia chodnika



Projekt hali widowiskowo-sportowej w Szerokiej



Budowa hali widowiskowo-sportowej w Szerokiej (1980) - Arch. KWK Borynia

1980

Rok 1980 to rok w którym kryzys polityczny i społeczno-ekonomiczny znalazł wyraz w protestach w całym kraju. Wieczorem 28 sierpnia górnicy KWK „Manifest Lipcowy" rozpoczęli strajk solidarnościowy z robotnikami Wybrzeża. Jeszcze tej samej nocy do protestu przyłączyli się pracownicy „Boryni". Nad ranem wyłoniono Komitet Strajkowy, który przystąpił do spisywania postulatów:

Postulaty Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia"

Zakładu pracy:

1. Ustalenie prawdziwego wydobycia i realnego odnośnie naszej Kopalni uwzględniając trudne warunki geologiczne i specyficzny charakter naszej kopalni.

2. Ustalenie norm w stosunku do zadań i ludzi w ścianach łopatowych i na podstawie chronometrażu i według tych danych ustalić wydobycie.

3. Powołanie odpowiednich nadsztygarów za zmechanizowanie transportów na oddziałach przygotowawczych.

Socjalno bytowe:

1. Żądamy zlikwidowania sklepów komercyjnych z terenu ROW-u, oraz zaprzestania ciągłych zwyżek wędlin mięs oraz wyrobów garmażeryjnych. Zwiększyć jakość i ilość wyrobów oraz wprowadzić ciągłą sprzedaż.

2. Poprawić wybitnie zaopatrzenie w artykuły przemysłowe takie jak: meble, pralki automatyczne, wirówki i sprzęty gospodarstwa domowego. Ułatwić zakup tych towarów przez młode małżeństwa, co ułatwi tym rodzinom start życiowy. Oraz zaostrzyć kontrolę w sklepach przez społeczne komisje.

Żądamy:

1. Zlikwidowania giełd samochodowych gdyż to sprzyja powstawaniu nielegalnych dochodów dla osób trudniących się tym procederem. W zamian proponujemy wprowadzić komisy samochodów tak jak to jest w sąsiednich krajach, co zapobiegnie spekulacjom i nielegalnemu wzbogacaniu się.

2. Dlaczego Fiat-126p został tak zawyżony w cenie? Miał to być samochód ogólnodostępny zgodnie z przyrzeczeniem rządu, a do tej pory jest to przedmiot ogólnej spekulacji.

3. Ścisła kontrola przy odbiorze aut z Polmozbytu.

4. Żądamy wycofania cennika wydanego przez ZKC nr 16/80 z dnia 24.06.80 r. wydany na wyroby garmażeryjne sprzedawane w sklepach.

5. Wybudować z prawdziwego zdarzenia ośrodek sanatoryjno-wczasowy w Tyliczu/k. Krynicy ponieważ załoga nie posiada własnego ośrodka.

6. Wybudować centrum kulturalno-oświatowe w Jastrzębiu, co umożliwi lepsze spędzenie czasu po pracy ludzi i ich rodzin.

7. Choroby zawodowe: pylica, schorzenia kręgosłupa, korzonki nerwowe, wibracje, słuch, wzrok, stawy.

8. Sprawa podwójnej Karty Górnika oraz Nagrody Rocznej tzw. 14-tej pensji dla Pracowników Działu Mierniczo-Geologicznego, którzy mają 20 zjazdów w miesiącu, a przywilejów tych nie otrzymują.

9. Ujednolicić czynsz za mieszkania spółdzielcze do czynszu za mieszkania zakładowe.

10. Zryczałtować wypłaty z tytułu KG i ZGG do rzeczywistych kosztów przejazdu.

11. Raz na kwartał Dyrektor Kopalni powinien się rozliczyć z podziału Funduszu Dyrektorskiego przed wolnymi Związkami.

12. Dyrekcja wraz z nowo wybranymi Czynnikami Społecznymi powinna więcej zainteresować się rodzinami pracowników poległych na naszej Kopalni oraz rodzinami pracowników będących na rentach inwalidzkich względnie na przewlekłych chorobach.

13. Zgodnie z zapowiedzianym programem rządowym w roku 1974 r. w sprawie stopniowego wprowadzania zakładowego funduszu nagród, wnioskujemy objąć pracowników Central Przemysłu Kluczowego a przede wszystkim Przemysłu Górnictwa Węglowego wypłacaniem tzw. 13-tej pensji począwszy od 1980 roku tzn. pierwsza wypłata 13-tej pensji po zakończeniu rozliczenia roku 1980.

14. Wnioskujemy o ograniczenie zatrudnienia w Centralnym Ośrodku Informatyki górniczej i służb zatrudnionych przy stosowaniu bezużytecznych metod elektronicznej techniki obliczeniowej powodujących wzrost zużycia importowanych materiałów i urządzeń a także wzrost pracochłonności i zatrudnienia w administracji. Analizy pod kątem celowości wymagają stosowane bądź wdrażane nowe programy w tym zakresie, w wyniku czego radykalnemu ograniczeniu ulegnie nie efektywna praca ogromnej liczby ludzi.

W skład KS weszli: Tadeusz Błaszczyk (przewodniczący), Ryszard Będkowski, Sylwester Głowacki, Krzysztof Hańcka, Wiesław Potęga, Krzysztof Szablewicz. Oliwy do ognia dolała informacja o zatrzymaniu Jarosława Sienkiewicza, pracownika administracji, który poparł protest. Chodziły pogłoski, że aresztowania dokonali esbecy. Górnicy zaczęli się upominać o niego u dyrekcji. Przed południem Sienkiewicz pojawił się ponownie na kopalni, ale nastrojów już nie udało się ugasić. Do strajku przyłączały się kolejne zmiany. Sienkiewicz został wysłany na „Manifest Lipcowy", by reprezentować interesy pracowników „Boryni". Niebawem został także wybrany na przewodniczącego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, a zatem stał się twarzą protestu, który rozlał się na cały Górny Śląsk.

Tymczasem na „Boryni" trwała organizacja strajku. Ustalono ostateczny kształt Komitetu Strajkowego, a także rozdzielono funkcje pomiędzy protestujących. Każdy oddział musiał wyznaczyć ludzi do zabezpieczenia wyrobisk oraz narzędzi pracy. Straż pilnowała porządku na terenie zakładu, a także obserwowała obszar w pobliżu ogrodzeń, aby nikt obcy nie dostał się do wewnątrz. Zabroniono również spożywania alkoholu oraz uprawiania gier hazardowych. Kobiety dbały z kolei o odpowiednią aprowizację.

Protest trwał kilka dni. Próbowano rozbić jedność strajkujących poprzez propozycje odrębnego porozumienia. Komitet Strajkowy odsyłał jednak stronę rządową do MKS przy KWK „Manifest Lipcowy". W tych dniach istotne wsparcie duchowe przyszło ze strony miejscowych kapłanów. Strajkujących odwiedzili ks. Antoni Stych i ks. Antoni Łatko, proboszcz szerockiej parafii. W niedzielę 31 sierpnia na terenie kopalni odprawiona została polowa msza św. Także nazajutrz odprawiono Eucharystię.

2 września rozpoczęły się żmudne negocjacje z udziałem wicepremiera Aleksandra Kopcia. Zakończyły się 3 września nad ranem podpisaniem umowy, która przeszła do historii jako Porozumienie Jastrzębskie. Umowa ta zawierała ważne dla całego kraju postanowienia, takie jak:

- wprowadzenie wolnych sobót i niedziel,
- wprowadzenie pułapu minimalnej i maksymalnej płacy,
- obniżenie wieku emerytalnego dla pracowników dołowych,
- zniesienie czterobrygadowego systemu pracy w niektórych kopalniach, w innych ustalenie systemu według uznania załóg,
- zaliczenie pylicy płuc do chorób zawodowych,
- przyznanie deputatu węglowego wszystkim pracownikom zatrudnionym w górnictwie,
- wprowadzenie racjonalnej gospodarki węglem kamiennym.



Tuż po zakończeniu protestu Komitet Strajkowy przekształcił się w Zakładową Komisję Robotniczą, zalążek niezależnego związku zawodowego, który później przybrał nazwę NSZZ „Solidarność". Z każdym dniem rosła liczba jego członków. Spotkania oddziałowych łączników z ZKR odbywały się w wolne soboty. Załodze przekazywano informacje związane z działalnością nie tylko ZKR, ale i MKR Jastrzębie. W kopalni „Borynia" ZKR działał kolegialnie w składzie: Ryszard Będkowski, Zbigniew Flis, Sylwester Głowacki, Józef Losa i Krzysztof Szablewicz.

Po raz pierwszy Barbórka w KWK „Borynia" miała także sakralny charakter. Na placu autobusowym odbyła się msza św. z udziałem ks. bp Czesława Domina w intencji 20 górników, którzy stracili życie na „Boryni" od początku jej istnienia. W czasie mszy poświęcono sztandar NSZZ „Solidarność". W uroczystości wzięły udział tysiące górników oraz członków ich rodzin.



Jarosław Sienkiewicz (drugi z lewej) podpisuje ze strony MKS Porozumienie Jastrzębskie (1980) - Fot. Józef Żak, Arch. KWK Borynia-Zofiówka



Po podpisaniu Porozumienia Jastrzębskiego (1980) - Fot. Józef Żak, Arch. KWK Borynia-Zofiówka

1980



Budowa pomnika Świętej Barbary przed cechownią (1980) - Arch. KWK Borynia



Odsłonięty pomnik Świętej Barbary przed cechownią (1980) - Arch. KWK Borynia



Poświęcenie pomnika Świętej Barbary przed cechownią (1980) - Arch. KWK Borynia



Poświęcenie sztandaru Solidarności (1980) - Arch. KWK Borynia

1981

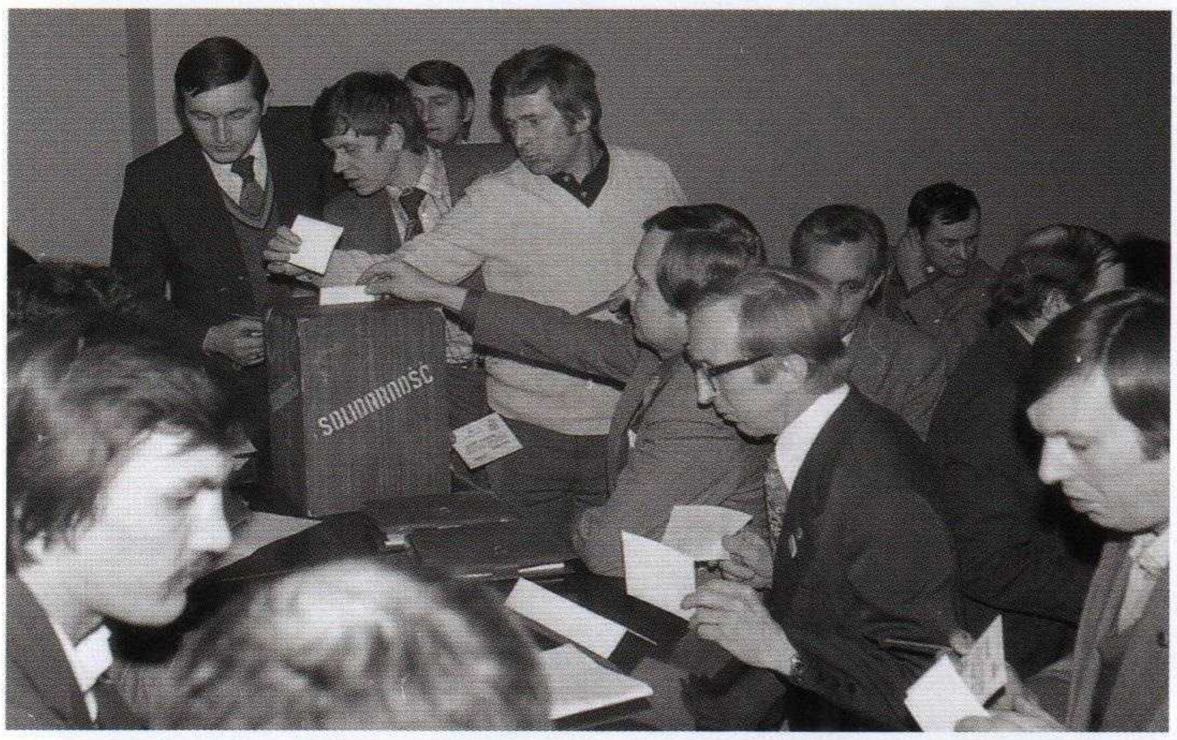
Rozwój wydarzeń w kraju powodował duże trudności w zaopatrzeniu kopalni w maszyny i urządzenia. Występujący brak środków finansowych oraz ograniczenia kredytowe nie pozwalały na zakup zmechanizowanych obudów osłonowych, niezbędnych w trudnych warunkach geologicznych kopalni. Niedobór węglarek utrudniał wysyłkę węgla na eksport. W wyniku podpisania Porozumienia Jastrzębskiego, nie wprowadzono cztero-brygadowego systemu pracy, ograniczono tydzień pracy do 40 godzin, a praca w soboty i niedziele opierała się na zasadzie dobrowolności. Eksploatację prowadzono z 11 ścian, ale występujące trudności były przyczy ną spadku wydobycia i niewykonania rocznego planu produkcyjnego.

3 grudnia oddano do użytku halę sportową, przeznaczoną głównie dla sekcji siatkówki działającej pod patronatem kopalni „Borynia".

1981

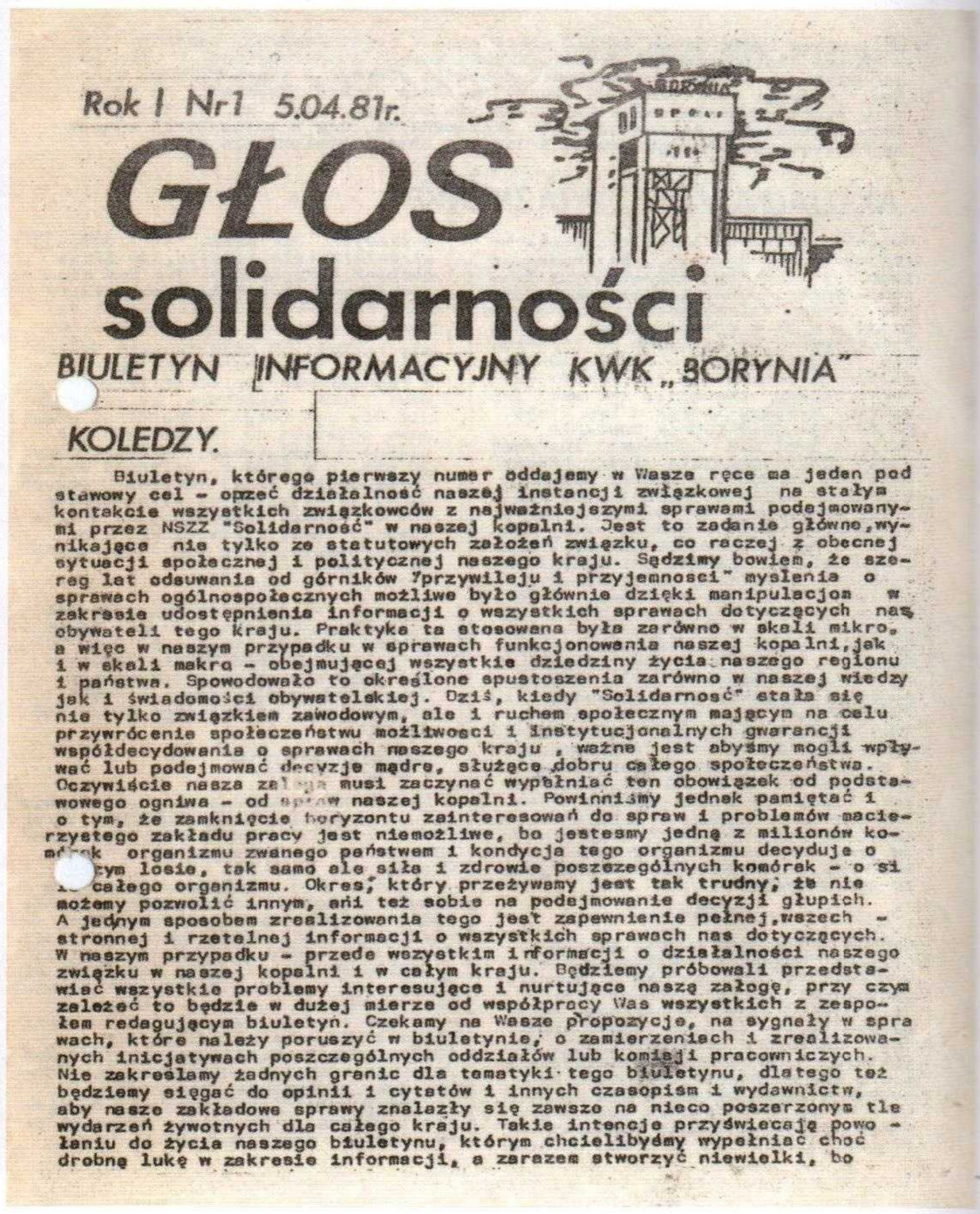
Od początku roku rosły szeregi MKR Jastrzębie. Tymczasem we władzach jastrzębskich struktur związku narastał spór o przywództwo. W efekcie Jarosław Sienkiewicz, oskarżany o niejasne powiązania z władzą ludową, odszedł, a jego miejsce zajął Stefan Pałka. Przyspieszyły działania obliczone na scalenie struktur związkowych na Górnym Śląsku. W lutym powołano Region Śląska i Zagłębia NSZZ „Solidarność".

Pod koniec sierpnia przedstawiciele z „Boryni", wzięli udział w odsłonięciu przed KWK „Manifest Lipcowy" obelisku, upamiętniającego pierwszą rocznicę podpisania Porozumienia Jastrzębskiego.





Wybory do władz zakładowego NSZZ Solidarność (1981) - Arch. KWK Borynia



Rok I Nr1 5.04.81r.

GŁOS solidarności

BIULETYN INFORMACYJNY KWK „BORYNIA"

KOLEDZY.

Biuletyn, którego pierwszy numer oddajemy w Wasze ręce ma jeden podstawowy cel - oprzeć działalność naszej instancji związkowej na stałym kontakcie wszystkich związkowców z najważniejszymi sprawami podejmowanymi przez NSZZ "Solidarność" w naszej kopalni. Jest to zadanie główne, wynikające nie tylko ze statutowych założeń związku, co raczej z obecnej sytuacji społecznej i politycznej naszego kraju. Sądzimy bowiem, że szereg lat odsuwania od górników "przywileju i przyjemności" myślenia o sprawach ogólnospołecznych możliwe było głównie dzięki manipulacjom w zakresie udostępnienia informacji o wszystkich sprawach dotyczących nas obywateli tego kraju. Praktyka ta stosowana była zarówno w skali mikro, a więc w naszym przypadku w sprawach funkcjonowania naszej kopalni, jak i w skali makro - obejmującej wszystkie dziedziny życia naszego regionu i państwa. Spowodowało to określone spustoszenia zarówno w naszej wiedzy jak i świadomości obywatelskiej. Dziś, kiedy "Solidarność" stała się nie tylko związkiem zawodowym, ale i ruchem społecznym mającym na celu przywrócenie społeczeństwu możliwości i instytucjonalnych gwarancji współdecydowania o sprawach naszego kraju, ważne jest abyśmy mogli wpływać lub podejmować decyzje mądre, służące dobru całego społeczeństwa. Oczywiście nasza załoga musi zaczynać wypełniać ten obowiązek od podstawowego ogniwa - od spraw naszej kopalni. Powinniśmy jednak pamiętać i o tym, że zamknięcie horyzontu zainteresowań do spraw i problemów macierzystego zakładu pracy jest niemożliwe, bo jesteśmy jedną z milionów komórek organizmu zwanego państwem i kondycja tego organizmu decyduje o [illegible]ym losie, tak samo ale siła i zdrowie poszczególnych komórek - o si[illegible] całego organizmu. Okres, który przeżywamy jest tak trudny, że nie możemy pozwolić innym, ani też sobie na podejmowanie decyzji głupich. A jednym sposobem zrealizowania tego jest zapewnienie pełnej, wszechstronnej i rzetelnej informacji o wszystkich sprawach nas dotyczących. W naszym przypadku - przede wszystkim informacji o działalności naszego związku w naszej kopalni i w całym kraju. Będziemy próbowali przedstawiać wszystkie problemy interesujące i nurtujące naszą załogę, przy czym zależeć to będzie w dużej mierze od współpracy Was wszystkich z zespołem redagującym biuletyn. Czekamy na Wasze propozycje, na sygnały w sprawach, które należy poruszyć w biuletynie, o zamierzeniach i zrealizowanych inicjatywach poszczególnych oddziałów lub komisji pracowniczych. Nie zakreślamy żadnych granic dla tematyki tego biuletynu, dlatego też będziemy sięgać do opinii i cytatów i innych czasopism i wydawnictw, aby nasze zakładowe sprawy znalazły się zawsze na nieco poszerzonym tle wydarzeń żywotnych dla całego kraju. Takie intencje przyświecają powołaniu do życia naszego biuletynu, którym chcielibyśmy wypełniać choć drobną lukę w zakresie informacji, a zarazem stworzyć niewielki, bo



Odsłonięcie obelisku Trzy ogniwa przed kopalnią Manifest Lipcowy (1981) - Fot. Józef Żak, Arch. KWK Borynia-Zofiówka

1981

Niestety sytuacja ekonomiczna w kraju pogarszała się z każdym tygodniem. 28 października górnicy z „Boryni", solidarnie z innymi zakładami pracy w Polsce, wzięli udział w strajku ostrzegawczym pod hasłem „O żywność i kontrolę społeczną". Na początku grudnia pracownicy kopalni zostali ostrzeżeni przez Zarządu Regionu, że władza „prze do konfrontacji", która może nastąpić jeszcze przed Bożym Narodzeniem. 10 grudnia wydał też instrukcję na wypadek ogłoszenia strajku ostrzegawczego i właściwego. Powołano tajne Komisje Zakładowe na wypadek aresztowań.

Obawy te potwierdziły się 13 grudnia 1981 r. gdy Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego wprowadziła w Polsce stan wojenny. Już w nocy nastąpiły aresztowania działaczy „Solidarności". Wśród nich był m.in. Tadeusz Błaszczyk – przewodniczący związku na „Boryni".

W poniedziałkowy poranek 14 grudnia górnicy zebrali się na masówce, aby wspólnie naradzić się, co robić. Wiceprzewodniczący związku Sylwester Głowacki poinformował wszystkich, że w myśl dekretu o stanie wojennym kopalnia jest aktualnie zakładem zmilitaryzowanym, co oznacza, że konsekwencje podjęcia protestu mogą być bardzo surowe. Mimo to większość zgromadzonych opowiedziała się za ogłoszeniem strajku. Powołano Komitet Strajkowy w składzie: Sylwester Głowacki, Stanisław Paurowski, Kazimierz Kowalczuk, Zenobiusz Dobruch i Zygmunt Chrzanowski. Strajkujący domagali się uwolnienia aresztowanych działaczy „Solidarności" oraz nierepresjonowania przedstawicieli załogi. Jednocześnie górnicy nie podporządkowali się dyrekcji kopalni, która wzywała do zaprzestania protestu.

Nazajutrz po południu na kopalnię dotarły wieści o pacyfikacji jastrzębskich kopalń. Kolumna sił ZOMO podjechała również pod „Borynię", ale odjechała bez użycia siły. Górnicy postanowili kontynuować okupację zakładu, mimo iż z „Manifestu" dotarli uczestnicy krwawych wydarzeń i zaprezentowali łuski po ostrej amunicji.

16 grudnia do strajkujących przybył ppłk Pasieka, który próbował nakłonić górników do zaprzestania oporu. Jednak strajkujący, na apel Ryszarda Będkowskiego, postanowili nie przerywać protestu mimo siarczystego mrozu i narastającego niebezpieczeństwa pacyfikacji.

17 grudnia ks. Łatko poprosił władze o możliwość wejścia na teren kopalni, by udzielić strajkującym absolucji generalnej. Mimo początkowego oporu, zgoda została wydana. Tymczasem nad kopalnią wciąż latał śmigłowiec rozrzucający ulotki wzywające do przerwania protestu.

TAJNE
EGZ.NR 2

ANKIETA

operacji milicyjnej - demonstracja sił w rejonie KWK "BORYNIA" w Jastrzębiu Zdroju w dniu 17.12.1981r.

1. Krótki opis sytuacji operacyjno-politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem rozpoznania operacyjnego i taktycznego;

Ekstermalni i radykalni działacze KZ "Solidarności" KWK "Borynia" niechcąc podporządkować się dekretowi o stanie wojennym zainicjowali i zorganizowali w dniu 14.12.1981r. strajk okupacyjny na terenie zakładu, w którym udział brało około 600 górników. Jednocześnie z przeprowadzeniem akcji strajkowej przedsięwzięto szereg czynności mających na celu zaatakowanie sił porządkowych, które podjęły działania na kopalni. W tym celu ufortyfikowano bramy, przygotowano piki, szable z prętów metalowych, butelki z benzyną oraz zatankowano bojowy wóz strażacki olejem napędowym.

2. Rodzaj operacji, założenia taktyczne działań;

W celu pworadzenia psychozy strachu wśród strajkujących podjęto decyzję przeprowadzenia demonstracji sił MO i WP oraz podjęto operacyjne działania zmierzające do rozpoznania nastrojów i przewidywanych działań organizatorów. Jednocześnie prowadzono naloty śmigłowcowe z których za pomocą sprzętu fotograficznego rozpoznawano system obrony strajkujących. Naloty te pozwoliły jednocześnie ustalenie miejsca do lądowania desantu z powietrza.

3. Zestawienie sił i środków /własnych i wspierających/;

W działach użyto następujące siły:

- funkcjonariuszy MO - 220
- członków ORMO - 45
- pluton czołgów
- kompanię rozpoznania LWP z pojazdami opancerzonymi
- środki: 7 radiowozów, 1 więźniarka, 2 autobusy, 3 samochody ciężarowe oraz pojazdy pancerne WP.

4. Opis przebiegu działań, czas trwania operacji, ocena i wnioski;

Działania przeprowadzono w dniu 17.12.1981r. w godz. 7.oo - 22.oo gdzie w ramach kilkakrotnych podjazdów sił i środków MO i WP, nalotów śmigłowcowych i prowadzonej pracy operacyjnej od wewnętrz i zewnątrz oraz zastosowanej blokady tras dojazdowych do kopalni doprowadzono do indywidualnych i grupowych ucieczek a następnie do całkowitego opuszczenia kopalni przez strajkujących.

- 2 -

5. Zestawienie strat powstałych w wyniku działań;

Strat w sprzęcie i środkach nie notowano.

6. Liczba osób zatrzymanych i zastosowane wobec nich sankcje;

Zatrzymano 3 przywódców strajku, którzy zostali internowani i wszczęto przeciwko nim śledztwa.

7. Numer ewidencyjny /L.dz./ teczki dokumentacyjnej operacji;

Im-0233/III-5-IZ/81

Wyk. 2 egz.ZF/ZG
egz. nr 1 BO KGMO
egz. nr 2 a/a
dz. masz. 07 /82

NACZELNIK WYDZIAŁU
WOJEWÓDZKIEGO STANOWISKA KIEROWANIA
K.W.M.O. KATOWICE
ppłk K. KUDYBKA

Ankieta demonstracji siły w KWK Borynia - Arch. Instytut Pamięci Narodowej oddział Katowice

1981

Helikopter potęgował też psychozę strachu przed możliwym desantem z powietrza. Górnicy byli jednak zdecydowani kontynuować opór. Co więcej, przystąpiono do budowy barykad, na których ustawiano butle z tlenem i acetylenem. Przygotowywano również kilofy, pręty i różne metalowe elementy, a także butelki z benzyną do obrony. W tej sytuacji dyrekcja kopalni, świadoma powagi chwili, podjęła decyzję o rozwiązaniu zakładu. W godzinach wieczornych strajkujący zaczęli się rozchodzić. Pozostała tylko garstka najwytrwalszych. Na ten moment czekały oddziały ZOMO, które w dużej liczbie wtargnęły na teren kopalni od strony torowisk. Zaczęło się wyłapywanie ostatnich protestujących. Ryszard Będkowski, jako przywódca strajku, sam zgłosił się do dyrektora i oddał do dyspozycji organów ścigania. Podobnie jak jego koledzy został aresztowany.

1982

Rok 1982 rozpoczął się trudnościami w prawidłowym utrzymaniu ruchu kopalni. Przyczyną była dezorganizacja gospodarki i życia społeczno-politycznego w kraju, spowodowana stanem wojennym. Górnictwo decyzją Rady Ocalenia Narodowego zaliczono do tzw. Przedsiębiorstw Wyższej Użyteczności Publicznej. W kopalni wprowadzono Komisaryczny Zarząd Wojskowy, a załogę i kierownictwo objęto specjalnymi rygorami dyscypliny pracy. Pomimo posiadania przez górnictwo znacznych priorytetów w zaopatrzeniu w maszyny i urządzenia, występowały braki z uwagi na ich deficyt na rynku.

Wprowadzono obowiązkowy 6-dniowy tydzień pracy dla pracowników produkcyjnych. Ponownie wprowadzono prace w niedziele i święta i specjalne wynagrodzenie za wydobycie węgla w dni wolne od pracy, co poskutkowało wzrostem wydobycia. Utrzymano w ruchu 13 ścian.

Na poziomie 713 m wykonano zbicie szybu III do szybu V i osiągnięto naturalny obieg powietrza, a tym samym ukończono szkielet wyrobisk kamiennych budowy poziomu 713 m.

Na powierzchni zakończono I etap modernizacji zakładu przeróbczego.

Na początku roku rozstrzygnęły się losy przywódców strajku okupacyjnego w kopalni „Borynia" w grudniu 1981 r. Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego wydał surowe wyroki. Skazani zostali: Ryszard Będkowski (4 lata i 5 miesięcy pozbawienia wolności), Józef Grembowski (3 lata i 6 miesięcy), Krzysztof Zaniewski (3 lata). Prokurator wniósł jednak apelację i Sąd Najwyższy podniósł im wyroki. Ponadto skazano: Sylwestra Głowackiego (2 lata pozbawienia wolności), Kazimierza Kowalczuka i Zenobiusza Dorucha (rok i 3 miesiące), Krzysztofa Hańćkę i Krzysztofa Szablewicza (rok i 3 miesiące w zawieszeniu). Należy dodać, że śledztwo wobec czynów Józefa Grembowskiego było wyjątkowo brutalne. Aresztowany był wielokrotnie bity i poniżany.

Część uczestników strajku została przywrócona do pracy. Najczęściej byli jednak przyjmowani na gorsze stanowiska lub byli zaszeregowani do niższych stawek płacowych. Ponadto swoją aktywność wzmogła Służba Bezpieczeństwa, która bacznie obserwowała sytuację na kopalni, a także w Domach Górnika.



Stemple wykonane przez internowanych w szerockim obozie - Arch. KZ NSZZ Solidarność

1983

1 stycznia stan wojenny został częściowo zawieszony. Na terenie kopalni pewne działania podejmowało podziemie antykomunistyczne. Z meldunków milicyjnych wynika, że w zakładzie pojawiał się wypuszczony z internowania były pracownik „Boryni" i działacz „Solidarności" Józef Grembowski, który w rozmowach z górnikami nie krył wrogości do ustroju socjalistycznego, a nawet głosił „obelżywe" hasła wobec PRL. Służba Bezpieczeństwa wzmacniała więc czujność organizując siatkę tajnych współpracowników.

W eksploatacji było 16 ścian, a kopalnia osiągnęła docelową zdolność wydobywczą 10 000 t/d. Wymagało to wdrażania najnowszych rozwiązań technicznych oraz doskonalenia organizacji wydobycia. Podstawowymi obudowami kompleksowego mechanizowania ścian, były krajowe obudowy osłonowe Glinik, współpracujące z kombajnami KWB-3 RDUS lub strugami węglowymi SWS-6 i przenośnikami Rybnik-73 oraz obudowy FAZOS współpracujące z kombajnami KWB-3 RDUS i przenośnikami Borynia 80. Zastosowano nowy kombajn chodnikowy Vöest-Alpine AM-75, który był wyposażony w odpylacz, co w znacznym stopniu przyczyniło się do zmniejszenia zapylenia w trakcie pracy kombajnu.

Od początku działalności kopalni, analizy powietrza kopalnianego wykonywane były w „Zofiówce". Z biegiem czasu stwierdzono konieczność posiadania własnego laboratorium w zakresie analiz gazów kopalnianych. W 1983 r. w ramach Działu Wentylacji utworzono Laboratorium Gazowe. Dyrekcja kopalni postawiła na nowatorskie metody analizy i od początku wyposażyła laboratorium w nowoczesny sprzęt, między innymi polskie chromatografy gazowe Typ 504, produkcji MERA-ELWRO Wrocław, pozwalające na szybką i dokładną analizę powietrza kopalnianego. Z czasem zakres prac laboratorium objął pyły kopalniane w zakresie zapylenia powietrza oraz zawartości części niepalnych. W 2008 r. Zarząd JSW w ramach działań restrukturyzacyjnych, podjął decyzję o przekazaniu całego zakresu analiz do Centralnego Laboratorium Pomiarowo – Badawczego Sp. z o.o. i likwidacji Laboratorium Gazowego w kopalni „Borynia". Pracownicy laboratorium zostali przeniesieni do pracy w innych komórkach kopalni.

15 września grupa 49 górników „Boryni" pojechała do Łodzi, by w czynie społecznym pracować przy budowie Centrum Zdrowia Matki Polki.





Laboratorium Gazowe - Arch. KWK Borynia



Na wniosek dozoru i sekretarzy OOP Komitet Zakładowy PZPR zorganizował zjazd dla zainteresowanych wraz z żonami do oddziałów wydobywczych - Arch. KWK Borynia

1984

Wydobycie prowadzono z 15 ścian.

Na powierzchni do eksploatacji oddano, przybudówkę wraz z mostami i przenośnikami taśmowymi do transportu kamienia z obiektu kompleksowego do zbiorników załadowczych.

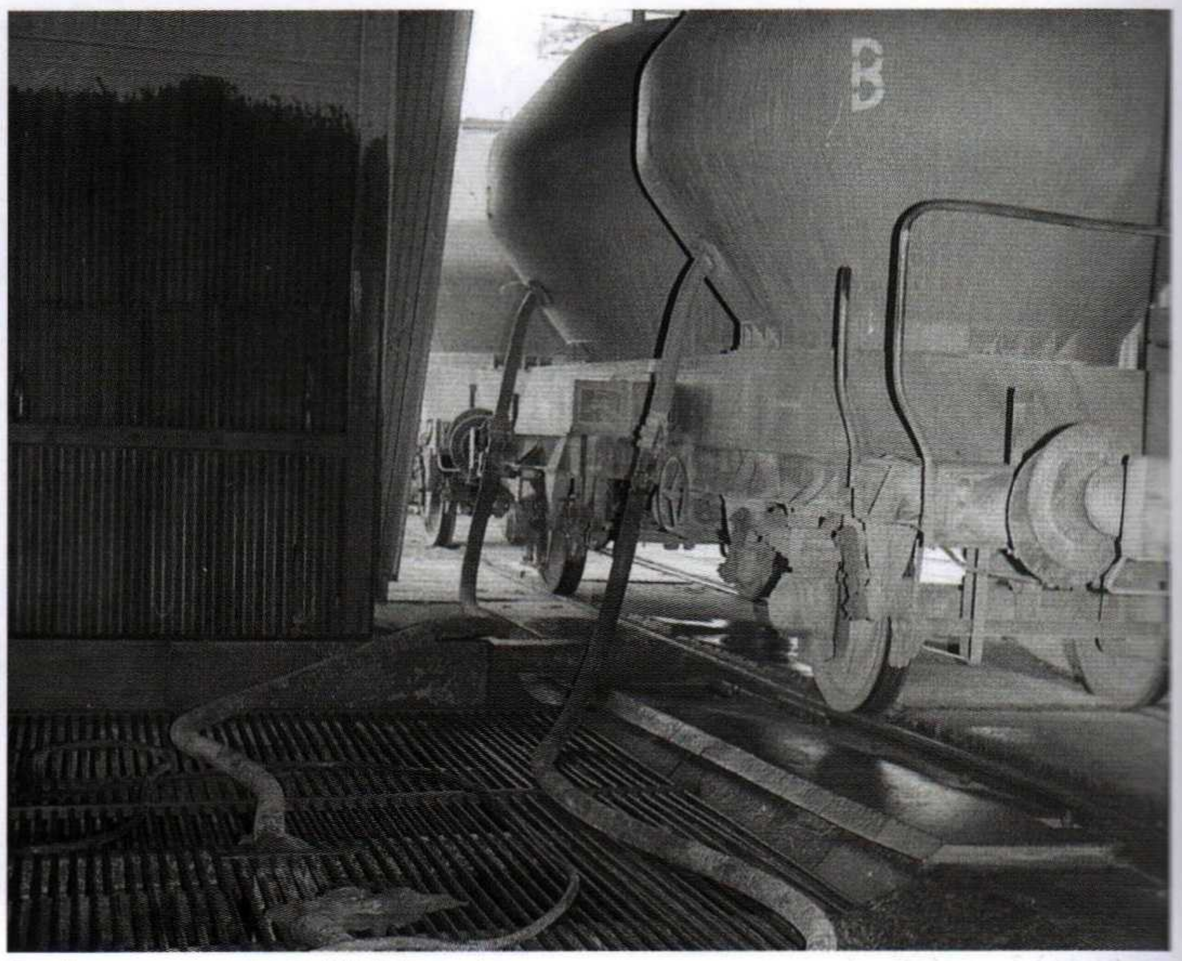
Ze względu na ograniczone możliwości pozyskania nowych terenów zwałowych, podjęto decyzję o rozpoczęciu przy szybie III, budowy obiektu do podsadzki suchej kamienia kruszonego i lokowania go w wyrobiskach na dole. W skład tego obiektu weszły: stalowe mosty transportowe wraz z przenośnikiem do transportu kamienia z zakładu przeróbczego do zbiornika dozującego, rurociągi spustowe, kieszeń załadowcza, układ przenośników taśmowych, instalacja rurowa chodnikowo-ścianowa, podsadzarka. Ze względu na brak możliwości zakupu z importu, zmechanizowanej obudowy osłonowej podsadzkowej, grupa specjalistów z kopalni przy współpracy z Centrum Mechanizacji Górnictwa „KOMAG", zaprojektowała przystosowanie krajowej obudowy FAZOS do technologii lokowania kamienia w przestrzeni poeksploatacyjnej za obudową.

Jak co roku Koło PCK przy kopalni „Borynia" zorganizowało akcję honorowego oddawania krwi. Koło powstało w 1971 r. a jego członkowie zajmowali się popularyzowaniem honorowego krwiodawstwa, organizując każdego roku kilka akcji, w których brało udział kilkaset osób oddając bezcenny lek potrzebującym. Bardzo aktywny był działający w „Boryni", Klub Honorowych Dawców Krwi. Wielu z jego członków oddawało po kilkadziesiąt litrów krwi. Krwiodawcy z „Boryni" nie odmawiali wsparcia także w sytuacjach wyjątkowych, gdy krew była potrzebna dla osób chorych, do przeprowadzenia operacji.

W tym roku przypadła 10 rocznica oddania do ruchu Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla.



Akcja krwiodawstwa (1984) - Arch. KWK Borynia



Punkt zmywczy - Arch. KWK Borynia





Świętowanie 10-lecia zakładu przeróbczego (1984) - Arch. KWK Borynia

1985

Dalsze doskonalenie i usprawnianie technologii wydobycia węgla oraz mechanizacji robót górniczych, pozwoliło na utrzymanie wydobycia na zaplanowanym poziomie. W eksploatacji było 16 ścian. Zastosowano kombajny ścianowe KGS-320 współpracujące z trasą „POLTRAK".

Zakończono budowę i oddano do użytku obiekt do podsadzki suchej pneumatycznej przy szybie III.

3 maja na parterze budynku szkolenia zawodowego, otwarto zakładową księgarnię.

7 maja w kopalni gościła delegacja Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR i przekazała górnikom jeden z trzech sztandarów ufundowanych dla polskich związkowców. Górnicy „Boryni" w rewanżu wręczyli gościom rzeźbę w graficie.

Za życzenia z okazji Dnia Górnika 1985 r.
oraz nadania Kopalni „Borynia" w Jastrzębiu Zdroju
odznaczenia „Order Sztandaru Pracy I Klasy"
podziękowania składają:

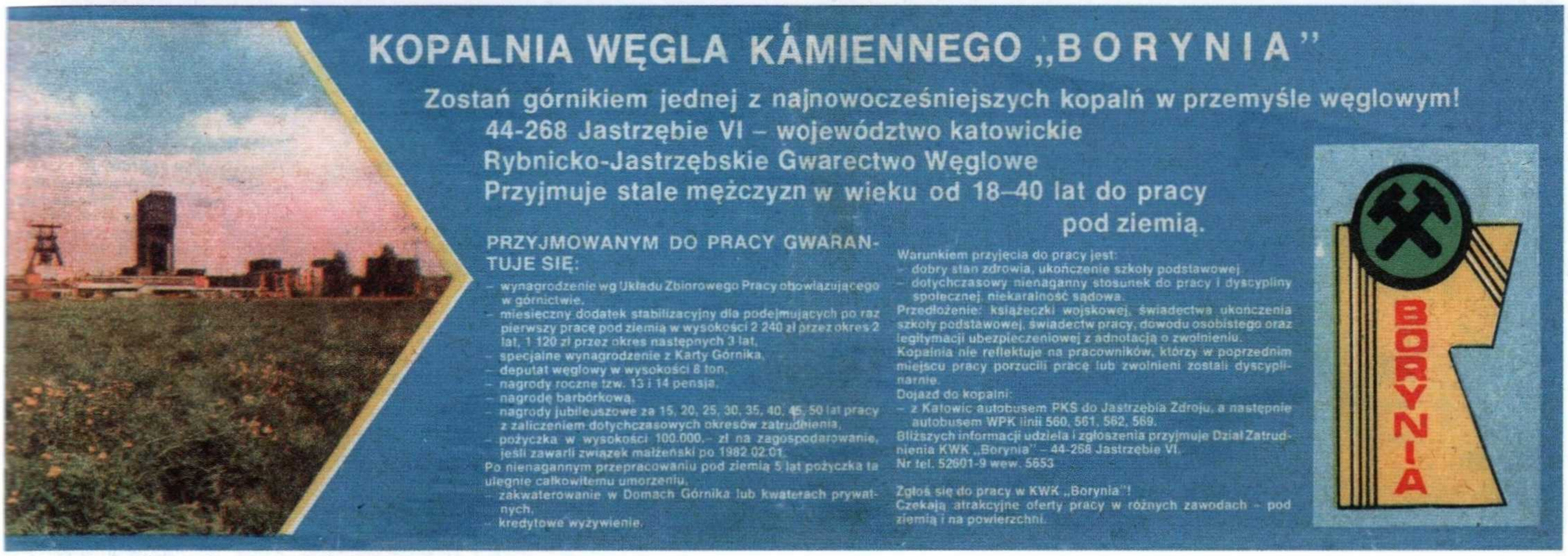
KOMITET ZAKŁADOWY PZPR
ZAKŁADOWA ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA
ZAKŁADOWA ORGANIZACJA MŁODZIEŻOWA
DYREKCJA KOPALNI

10087kr





Trybuna Robotnicza nr 298 z 23 grudnia 1985 r.



Ogłoszenie o naborze do pracy - Arch. KWK Borynia





Otwarcie księgarni w budynku szkolenia zawodowego (1985) - Arch. KWK Borynia

1986

W ramach resortowego programu mechanizacji niskich ścian, zaadaptowano i wdrożono do eksploatacji czechosłowacki kombajn ścianowy KSV-102 o zakresie 0,4-1,5 m. W ciągu roku eksploatowano 15 ścian. W tym roku uruchomiono eksploatację ścian na podsadzkę suchą, pneumatyczną i lokowanie kamienia na dole. Do tego celu zastosowano kompleks wyposażony w obudowę osłonowo podsadzkową FAZOS, przenośnik Rybnik-80/Poltrak i kombajn KWB-3 RDU. Kamień kruszono i lokowano w wyrobiskach na dole, głównie w przestrzeniach wybranych ścian. Technologia ta, chociaż kosztowniejsza od systemu eksploatacji z zawałem stropu, miała duże znaczenie dla ochrony środowiska, gdyż w dużym stopniu ograniczała zwałowanie kamienia na powierzchni, a także zabezpieczała teren przed osiadaniem. W ten sposób lokowano 700 m^3 kamienia na dobę.

Z okazji 15-lecia działalności, kopalnia wydała pamiątkowy okolicznościowy folder oraz gazetę „Węglowy Front", w którym dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 18, złożyły życzenia Kopalni Jubilatce.



Folder wydany z okazji 15-lecia kopalni - Arch. Marcin Boratyn

Górnikom Kopalni „Borynia"
wyrazy najgłębszego szacunku za osiągnięcia w pracy
Rodzinom górniczym najlepsze życzenia pomyślności w życiu
przekazuje w XV-lecie kopalni i barbórkowe święto
DYREKCJA
KZ PZPR
ZWIĄZEK ZAWODOWY

„MAMY W OJCZYŹNIE DOŚĆ SIŁ, ABY TO CO DLA POLSKI KONIECZNE – STAŁO SIĘ MOŻLIWE"



MIESIĘCZNIK KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO „BORYNIA"

WĘGLOWY FRONT

Jastrzębie Zdrój, grudzień 1986 nr 6

MAMY SIĘ CZYM POCHWALIĆ

Jest w kopalni oddział, od którego się wszystko zaczęło. Dziś, kiedy kopalni stuknęło 15 lat, to jubileusz obchodzi przede wszystkim ten oddział. Zaczęło się 4 grudnia 1971 roku. Wtedy bowiem w pokładzie 404/1 ruszyła pierwsza ściana. Oddział wydobywczy G-1 zaczął istnieć.

Wspomina nadsztygar Eugeniusz Kiszio

15 lat minęło od oficjalnego otwarcia mojego macierzystego zakładu, którym jest KWK „Borynia". Po upływie tego czasu, nasuwają mi się refleksje, jak i w jakich warunkach tworzono poszczególne oddziały wydobywcze. Ja poświęcę swoją uwagę szczególnie mi bliskiemu oddziałowi G-1. Bliskiemu dlatego, że przez kilka lat kierowałem w nim wydobyciem. Jak przystało na dobrego opiekuna interesowała mnie historia jego powstania, jego kłopoty i bolączki.

Z chwilą uruchomienia kopalni ruszyła machina wydobywcza. Przez Rybnickie Zjednoczenie wyznaczone zostały zespoły do pomocy w rozruchu.

I tak: z kop. „Marcel" przybył zespół z przodowym Fyrlą Stanisławem, z kop. „Dąbieńsko" zespół przodowego Bucelda Węgierskiego, trzeci zespół zorganizowano z ludzi miejscowych na czele z przodowym Grabowskim. Otwarcie ściany I w pokładzie 404/1 z poz. 588-715m. w partii B nastąpiło 4.XII.71r. Na wyposażenie pierwszej ściany składały się:

- strug SWS-4,
- obudowa stalowo - cierna,
- stojaki SHC,
- stropnice SCG.

c. d. na str. 5

Jastrzębie Zdrój, grudzień 1986 nr 6

OD REDAKCJI

SZANOWNI CZYTELNICY

Przyłączając się do barbórkowych życzeń, oddajemy w Wasze ręce 1-szy numer gazety zakładowej o nazwie może wzniosłej, ale czy kopalnia nie jest właśnie pierwszą linią przemysłu węglowego? Okazja do inauguracji naszej działalności jest podwójna, bo to i Barbórka i XV- lecie kopalni.

Zamierzamy nie tylko opisywać sytuację na węglowym froncie ale także przyczyniać się do tworzenia coraz lepszych warunków niełatwej górniczej pracy. Nie dokonamy tego tylko na własnym redakcyjnym gronie. Oczekujemy Waszego udziału, czyli propozycji, opinii i artykułów. Otwieramy swoje łamy dla żywego dialogu, ścieranie się racji i poglądów... słowem - dla każdego, kto nie chce przechodzić obojętnie obok zaniedbań na ludzkie sprawy czy niegospodarności, dla każdego, kto nie zadowala istniejące tempo pozytywnych przemian, kto prezentując własne dokonania chciałby je konfrontować z poglądami innych, wzbogacić wiedzę praktyczną.

c.d. na str. 3

JUBILEUSZ

4. XII. 1986 r.

Z okazji jubileuszu pada zwykle pod adresem jubilata wiele słów bardziej lub mniej serdecznych, szczerych, życzliwych. Jubilat rumieni się, uśmiecha, jest wzruszony.

Jakich słów jednak użyć w przypadku gdy Jubilat nie potrafi się uśmiechnąć, nie może obetrzeć łez wzruszenia, rumieniec nie pojawi się na Jego twarzy? W dodatku - Jubilat to tysiące ludzi, potężny zakład znany w kraju i za granicą, niezwykle zasłużony dla naszej Ojczyzny? Tak! Tym niezwykłym Jubilatem jest Kopalnia „Borynia".

My, uczniowie Szkoły Podstawowej nr. 18 im. Mikołaja Kopernika w Jastrzębiu Zdroju czujemy się silnie związani z Jubilatem. Jako szkoła jesteśmy rówieśnikami Szanownego Jubilata. Szkoła powstała wraz z kopalnią. Jesteśmy szkołą podopieczną, która wciąż otrzymuje dowody przyjaźni i pomocy od swego opiekuna. W ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole i jako opiekun Dyrekcja i organizacje społeczno-polityczne wielokrotnie uczestniczą w życiu szkoły. Są często naszymi gośćmi nie tylko z okazji uroczystości, ale również na codzień, gdy Ich pomoc jest potrzebna. Wiele miejsca zajęłoby wyliczanie, co nasi dorośli Przyjaciele dla nas zrobili. Obok prac ściśle fachowych, bez których trudno wyobrazić sobie normalne funkcjonowanie szkoły Kopalnia umożliwia nam korzystanie z Zakładowego Domu Kultury, z pozostających długo w pamięci spektakli, spotkań z ciekawymi ludźmi i innych imprez kulturalnych. Zakładowe autobusy pozwalają nam poznać piękno i dorobek naszego kraju podczas wycieczek szkolnych, lub imprez turystycznych organizowanych przez kopalnię. Tradycją stał się już Halowy Turniej Szkół Patronackich organizowany przez Zarząd ZSMP. Obok radości z przeżywania rywalizacji sportowej przynosi on szkole konkretne korzyści w postaci nagród - cennego sprzętu sportowego. Mile widzianymi gośćmi są członkowie Komitetu Zakładowego PZPR, którzy podczas spotkań pozwalają nam lepiej poznać aktualne problemy kraju i świata. Współuczestniczą w przygotowaniu nas do aktywnego udziału w życiu obywatelskim.

Za te i jeszcze wiele innych form współpracy i pomocy serdecznie naszym dorosłym przyjaciołom dziękujemy. Z okazji jubileuszu 15-lecia i Waszego górniczego święta - „Barbórki" zgodnym chórem życzymy Wam bezpiecznej pracy, tak bardzo potrzebnej krajowi, wspaniałych osiągnięć, a w życiu osobistym zdrowia i satysfakcji.

Uczniowie
i Rada Pedagogiczna

WĘGLOWY FRONT

Węglowy Front z 1986 r.

1987

W ciągu roku w eksploatacji było 16 ścian. Zastosowano po raz pierwszy obudowę zmechanizowaną osłonową typu Glinik-066 oraz kombajn ścianowy KGS-150 z zewnętrznymi hydraulicznymi napędami posuwu kombajnu. Do współpracy zastosowano przenośnik Borynia 86. Kompleks wdrożono w ścianie G-2 w pokładzie 358/1 w partii "G". Ze względu na skrajne położenie tego obszaru górniczego i odległe położenie tej ściany od dworca osobowego, do przewozu załogi zastosowano kolejkę jednoszynową KSP-32L.

Na powierzchni oddano do użytku zwałowisko nadpoziomowe do zwałowania kamienia i formowania stożka hałdy do wysokości 77 m. W miejscu gdzie powstało zwałowisko, dotychczas znajdowały się naturalne zagłębienia terenu – jary, stąd przyjęto nazwę „Borynia-Jar". W skład tego kompleksu weszły: zwałowarka, frezarko-ładowarka, przenośniki taśmowe, stacje transformatorowe i skarpa wyładowcza kamieniarek.



Delegacja ze Związku Radzieckiego (1987) - Arch. KWK Borynia



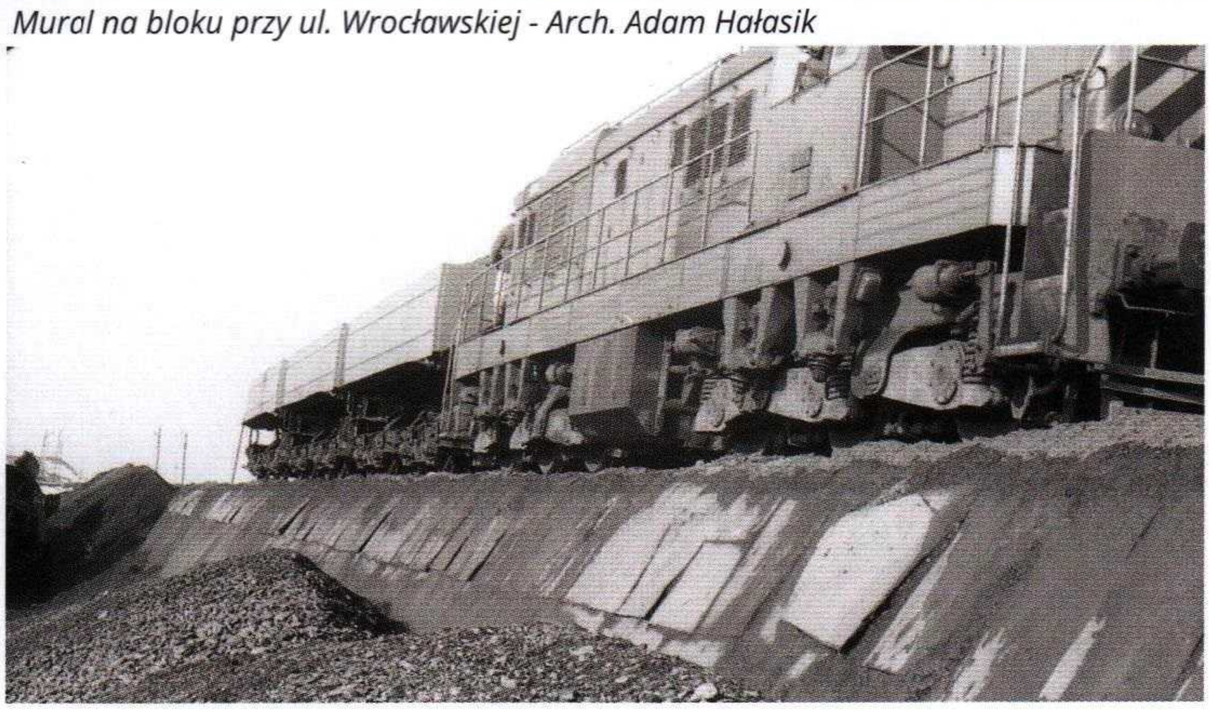
Delegacja z USA (1987) - Arch. KWK Borynia



Zwałowarka na zwałowisku Borynia-Jar - Arch. KWK Borynia



Mural na bloku przy ul. Wrocławskiej - Arch. Adam Hałasik



Skarpa wyładowcza kamieniarek na zwałowisku Borynia-Jar - Arch. KWK Borynia

1988

W technologii eksploatacji, rozpoczęto stosowanie pasów anhydrytowych dla utrzymania chodników przyścianowych, głównych wyrobisk udostępniających.

Zanotowano spadek zatrudnienia, a także zmniejszyła się średnia roczna ilość ścian do 15-tu utrzymywanych w ruchu. Pomimo takiego stanu uzyskano wydobycie na zaplanowanym poziomie.

Sytuacja ekonomiczna w kraju stale się pogarszała. W maju rozpoczęła się fala strajków na Wybrzeżu. Próba zorganizowania protestu na „Manifeście Lipcowym" spełzła jednak na niczym, ponieważ SB przeprowadziła aresztowania wśród konspiratorów. Kolejna próba miała miejsce 15 sierpnia. Tym razem powiodła się. Wyłoniono Komitet Strajkowy, a do protestu zaczęły przyłączać się kolejne zakłady ze Śląska. W KWK „Borynia" sytuacja dojrzała do strajku dopiero wieczorem 19 sierpnia. Wówczas pracownicy III zmiany zebrali się na cechowni i zaczęli dyskutować o sytuacji w kraju i w mieście. Dyrektor kopalni próbował załagodzić emocje, jednak większość zebranych postanowiła przystąpić do strajku. W pewnym momencie ktoś przekazał informację, że pod kopalnią jest milicja. W odpowiedzi górnicy zabarykadowali dwie bramy wjazdowe, a na jednej z nich napisali hasło „Chwała górnikom polskim". Dopiero nad ranem udało się wyłonić skład Komitetu Strajkowego. Przewodniczącym został Roman Chwastyk, a wśród członków KS znaleźli się m.in.: Andrzej Maniecki, Roman Sarna, Tadeusz Domżalski, Arkadiusz Szczepanik, Aleksander Kowalczyk, Witold Zabielski, Wiktor Zdziechowski, Kazimierz Kurcok i Franciszek Kasprzak. Delegatem do MKS został Leszek Wdowiak. KS zebrał i opracował 15 postulatów, a wśród nich: relegalizację „Solidarności", nietykalność dla strajkujących, dostęp do nagłośnienia, uznanie choroby kręgosłupa za chorobę zawodową i inne. Sytuacja z każdym dniem stawała się coraz bardziej napięta. 21 sierpnia, po długich negocjacjach, dyrekcja wyraziła księżom zgodę na wejście na teren kopalni. Strajkujący poskarżyli się duszpasterzom, że zostali odcięci od wody i żywności. Wkrótce po wyjściu księży, woda została włączona. Rodziny protestujących wciąż miały utrudniony dostęp do bram kopalni, ponieważ droga dojazdowa została zablokowana. Szacuje się, że w tym okresie w proteście uczestniczyło niecałe pół tysiąca osób.

cna sw:
KWK BORYNIA Cała Kopalnia przerwała pracę 19.08 o godz. 21.30. Na jej terenie strajkuje obecnie 600-700 robotników. Wśród strajkujących nie ma żadnej osoby z dozoru. Postulaty są zbieżne z postulatami z "Manifestu". Punkt dodatkowy - przywrócenie do pracy i wypłacenie odszkodowania p. Błaszczykowi /były przewodniczący "S" w zakładzie/. Nec- zwiąski poparły postulaty łącznie z legalizacją "S".

Gazeta Codzienna Strajkowa Jastrzębie z 21 sieprnia 1988 r.



Polacy !

Po raz pierwszy od ośmiu lat
macie możliwość wyboru:
pozostać niewolnikami
lub stać się ludźmi!
DZIŚ DOKONUJECIE
WYBORU !

Radio i TV opowiadają kłamstwa
o zagrożeniu w kopalniach!

Do funkcjonariuszy MO, SB i ZOMO !

Koledzy !

Dlaczego strajkujemy ?

Strajkujemy, bo mamy prawo do własnego związku zawodowego.

Strajkujemy, bo nie możemy władzy pozwolić na dalsze marnowanie bezcennego czasu. Co zrobiono w ciągu siedmiu lat nieudolnych rządów? Kto za to zapłaci ?

Strajkujemy, bo nie chcemy już dłużej biernie przyglądać się, jak marnowana jest nasza praca, jak zatruwane są nasze miasta, jak Polska spychana jest w cywilizacyjną przepaść.

Strajkujemy, bo mamy dość galopującej inflacji i niekończących się kolejek przed źle zaopatrzonymi sklepami.

Strajkujemy, bo nie chcemy emigrować za chlebem, bo pragniemy pracować dla Polski i dla siebie, za prawdziwe pieniądze.

Strajkujemy, bo doświadczenie nauczyło już nas, że tylko solidarna presja na władzę jest w stanie skłonić ją do ustępstw na rzecz społeczeństwa.

Strajkujemy, bo jeszcze nie utraciliśmy nadziei.

Zastanówcie się nad tym a w głębi duszy przyznacie nam rację.

Czy podniesiecie rękę na nas, uzbrojoną w pałkę? Czy będziecie bić nas - Waszych braci robotników? Czy będziecie rozwalać Waszymi czołgami nasze bramy?

Dano Wam przeciw nam złowrogą broń. A my bronimy się tylko jednym słowem: S O L I D A R N O Ś Ć.

Za Waszym zbrojnym ramieniem chroni się niedostępna i tchórzliwa władza, która lubi nasz piękny i bogaty kraj, która zdolna jest tylko do zemsty, bo nas prześladuje i ściga, wtrąca do więzień, wyrzuca z pracy, nachodzi nasze spokojne domy.

Czy nadal chcecie jej w tym pomagać ?

Czy pałką można rozwiązać palące problemy kraju, uzdrowić gospodarkę, przezwyciężyć kryzys ?

Pomyślcie o tym. Strajkujemy i za Was.

MKS - Jastrzębie

Ulotki z okresu strajku (1988) - Arch. KZ NSZZ Solidarność

1988

24 sierpnia, w godzinach popołudniowych, pod bramami kopalni pojawiły się duże oddziały ZOMO. Ruszyły do ataku z kilku stron. Użyto pałek i armatek wodnych. Wśród strajkujących zrodził się spór co do dalszego postępowania. Większość zaczęła masowo uciekać przez płoty. Pozostało jedynie około stu osób. Skupili się oni obok figury św. Barbary i zaintonowali Mazurka Dąbrowskiego. Zostali jednak pobici pałkami. Po zakończonej pacyfikacji górników odwieziono do domów. Później okazało się, że kilkunastu z nich zostało zwolnionych z pracy. Wszczęto wobec nich sprawy sądowe za nielegalne prowadzenie strajku. W tych chwilach represjonowani żyli dzięki wsparciu znajomych i księży. W listopadzie zostali ponownie przyjęci do pracy w kopalni „Borynia".

ATAK NA KOPALNIE

Wieczorem 24.08. ZOMO rozpoczęło pacyfikowanie kopalni w Jastrzębiu. Ok. 19.00 kordon stanął przed bramą "Boryni". Górnicy bramę zablokowali. Dozór kopalniany współpracując z policją zdemontował fragment ogrodzenia i usiłował się wedrzeć do środka. Zostali wyparci przez górników. Wówczas ZOMO obaliło ogrodzenie i wtargnęło na teren kopalni. Strajkujący widząc przewagę liczebną /na dziedzińcu było ok. 100 górników/ zdecydowali się na wyjście. Opuścili kopalnię pojedynczo pomiędzy szpalerami ZOMO pokazując znak "V".

W Y K A Z

Osob represjonowanych biorących udział w strajku sierpień 1988 r.

Kopalnia Węgla Kamiennego "BORYNIA"

Zwolnieni z pracy	Wszczęto śledztwo
1. Domżalski Tadeusz	1. Tomczyk Stanisław
2. Chwastyk Roman	2. Chwastyk Roman
3. Tomczyk Stanisław	3. Zdziechowski Wiktor
4. Zdziechowski Wiktor	4. Sarna Roman
5. Maniecki Andrzej	5. Zabielski Witold
6. Zabielski Witold	6. Kowalczyk Aleksander
7. Rękacz Stanisław	
8. Sarna Roman	
9. Lemanowski Teofil	
10. Wdowiak Leszek	
11. Pogwizd Józef	
12. Kasprzak Franciszek	
13. Kowalczyk Aleksander	





Manifestacja pod sądem w obronie zwolnionych górników za udział w strajkach (1988) - Arch. MOK Jastrzębie-Zdrój

11 listopada 1988 r. w 70. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, przy kopalni „Borynia" odsłonięto obelisk upamiętniający mieszkańców Jastrzębia, Boryni i Szerokiej, którzy zginęli w walkach w czasie II wojny światowej w latach 1939-1945.





Odsłonięcie obelisku upamiętniającego ofiary II wojny światowej (1988) - Arch. KWK Borynia

Barbakan

Nr 4
XI 1988

Biuletyn Informacyjny NSZZ "Solidarność" KWK "Borynia"

W październikowym numerze "Węglowego Frontu"przedstawiona jest analiza strajku na KWK "Borynia" przeprowadzona przez Egzekutywę KZ PZPR.Podane przez Was przyczyny są przyczynami pośrednimi a Wasze zebrania można określić jako "młócenie siana".Kochani,szkoda czasu i pieniędzy.Jeżeli już podajecie dane dotyczące strajku, to przynajmniej niech one będą wiarygodne.Strajk zaczęło 1 200 robotników.Tak mało dlatego,że strajk zaczął - się za wcześnie bo w piątek a planowany był w poniedziałek.Ale na skutek waszej propagandy w środkach masowego przekazu,zastraszania rodzin,przesyłania fałszywych telegramów,powołań do wojska itp.liczba robotników malała Wielu strajkujących pamiętało Grudzień 1981,to że jesteście zdolni mordować,aby władza nie uciekła Wam z rąk. Dlatego też szeregi nasze topniały,gdyż ludzie nie wytrzymywali obciążenia.Ale i tak nie udało się Wam nas złamać bo musieliście użyć siły.Ludzie,którzy przyjeżdżali pod kopalnię nie przyjeżdżali po to,aby pracować, bardzo dobrze o tym wiecie.Wręcz przeciwnie popierali nas lecz brakło im odwagi bo zdawali sobie sprawę z tego do czego zdolni są komuniści.

Przez swoje 44-letnie rządy zrobiliście z górnika niewolnika.Swoimi przepisami i ustawami doprowadziliście do 7 dniowego tygodnia pracy.Czy kiedykolwiek przyglądaliście się tym ludziom.Są to ludzie schorowani, mający po 30 lat a wyglądający na dużo,dużo więcej. Wielu z nich nigdy nie dożyje emerytury lub cieszą się nią kilka miesięcy.Czy którykolwiek z Was był na Cmentarzu Komunalnym w Jastrzębiu? Tam można zobaczyć na własne oczy ilu górników poległo za ciężką,niezapłaconą pracę.

Próbujecie sobie wmawiać,że robotnik was popiera , przestańcie mieć złudzenia,robotnik wręcz Was nienawidzi.Popiera Was jedynie rozbudowany aparat nacisku i część administracji.

Dnia 8 XI 1988 r w jastrzębskim Sądzie Pracy odbyła się kolejna rozprawa zwolnionych dyscyplinarnie członków Komitetu Strajkowego.Wszyscy zwolnieni zostali przywróceni do pracy.Obecnie jedyną kwestią niezgody

1989

Od dnia 1 stycznia 1989 r. decyzją Ministra Przemysłu utworzone zostało Przedsiębiorstwo Eksploatacji Węgla „Południe" w Jastrzębiu Zdroju. Kopalnia „Borynia" była jedną z 16 kopalń skupioną w tym przedsiębiorstwie.

W związku z wyczerpywaniem się zasobów na poziomie 588 m, schodzono z wydobyciem do pokładów niższych. Były one cieńsze, co powodowało zmniejszenie zdolności produkcyjnych. Sytuację utrudniała również skomplikowana tektonika i struktura oraz pogarszające się warunki klimatyczne. Zdolność wydobywcza uzależniona była także od transportu poziomego, czyli kierowania urobku w ostatnim etapie z poziomu 588 m, na poziom 713 m oraz transportu pionowego związanego z rozbudową poziomu 838 m jako poziomu zastępczego za 588.

Zakupiono niski kompleks mechaniczny złożony z obudowy Glinnik-066 i przenośnik Rybnik-80/Poltrak, który zaadaptowano do współpracy z kombajnem KWB-3RNS. Wraz z zakończeniem eksploatacji ściany A-2 w pokładzie 404/1, wycofano obudowę FAZOS i wstrzymano stosowanie podsadzki pneumatycznej.

1990

Lata 90. to lata restrukturyzacji górnictwa. Nowe uwarunkowania ekonomiczno-finansowe, jakie zostały wprowadzone w krajowej gospodarce; proces przekształcania gospodarki centralnie planowanej w kierunku gospodarki rynkowej, nie pozostały bez wpływu na górnictwo i wymagały podjęcia szeregu działań przede wszystkim w zakresie ograniczenia kosztów. Skutkowało to między innymi wstrzymaniem częściowo robót na poziomie 838 m oraz drążenia szybu VI. W znacznym stopniu obniżono zakres robót przygotowawczych.

Z eksploatacji wycofano używaną od 1975 r. zmechanizowaną obudowę podporowo-osłonową Klöckner. Oddano do użytku stację uzdatniania i zbiorniki zapasowe wody oraz część garażową warsztatów centralnych.

W stoczni szczecińskiej uroczyście podniesiono banderę na statku MS Kopalnia Borynia.



Podniesienie bandery na MS Kopalnia Borynia (1990) - Arch. KWK Borynia

1991

Na zlecenie Państwowej Agencji Węgla Kamiennego, opracowano I etap programu restrukturyzacji kopalni „Borynia" na lata 1991-2010. Bazując na wytycznych w opracowanym programie przedsięwzięć, gwarantujących rentowną działalność i osiągnięcie samofinansowania kopalni w 1995 r. określono, że wydobycie powinno być utrzymywane na poziomie 10 000 t/d przy ogólnym zatrudnieniu 6150 pracowników.

W ramach ograniczania kosztów, zamiast zakupu kompletnej obudowy, zakupiono podzespoły do przezbrojenia obudowy strugowej Glinik-08/22-Oz na obudowę kombajnową Glinik-08/22-OzK. Uzyskano pozytywne wyniki eksploatacyjne, potwierdzające możliwość łącznej eksploatacji jednym frontem ścian C-5 i C-6 uruchamianych za uskokiem. Był to efekt zastosowania jednego przenośnika ścianowego tj. wyeliminowania dwóch napędów, jednego kombajnu, jednego ciągu taśmociągów, a także zastosowania uproszczonej wentylacji.

Wykonano dalsze 90 mb przy pogłębianiu szybu VI oraz wloty podstawowe na poziomie 563 m. Oddano do użytku zbiorniki zapasowe wody pitnej przy tym szybie.

Zakończono remont drogi i terenu wokół „Zamku" w Boryni.


Z okazji jubileuszu XX-lecia
Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia"
w Jastrzębiu-Zdroju,
oraz tradycyjnej Barbórki,
najlepsze, najserdeczniejsze życzenia wszystkim swoim pracownikom, emerytom, rencistom oraz ich rodzinom składają:
Dyrekcja Kopalni
Rada Pracownicza
Związki Zawodowe
10964

Trybuna Śląsko nr 278 z 4 grudnia 1991 r.

Pod koniec 1991 r. w ramach działań restrukturyzacyjnych, kolejny raz odżyła koncepcja połączenia sąsiedniej kopalni „ZMP" - późniejszej kopalni „Żory" z kopalnią „Borynia". Opracowana przez specjalistów analiza techniczno - ekonomiczna potwierdziła wcześniejsze prognozy negatywnych skutków ekonomicznych dla kopalni „Borynia", wynikających z połączenia kopalń. Opracowaną analizę przesłano do Ministra Przemysłu, wnioskując ponadto o powołanie niezależnego zespołu ekspertów dla ostatecznej oceny tej koncepcji.

1992

Z początkiem roku Minister Przemysłu powołał zespół złożony z grupy specjalistów Biura Studiów i Projektów Górniczych w Katowicach, Państwowej Agencji Węgla Kamiennego oraz kopalni „Borynia" i „ZMP" dla oceny celowości połączenia kopalni „ZMP" z kopalnią „Borynia". Na podstawie opracowania zespołu, decyzją Ministra Przemysłu, przyjęto do realizacji optymalne rozwiązanie zakładające odrębne funkcjonowanie kopalni „Borynia", z powiększoną docelowo bazą zasobową o południową część złoża kopalni „ZMP" o parametrach zbliżonych do węgla koksowego „Boryni", eksploatowaną od poziomu 838 m.

Na zlecenie Państwowej Agencji Węgla Kamiennego, opracowano II etap programu restrukturyzacji kopalni „Borynia" na lata 1991-2010. Aby wdrożyć założenia programu, przyjęto główne kierunki działania na następne lata:

- przejęcie części złoża z kopalni ZMP,
- zwiększenie wydobycia do 10 000 t/d w roku 1994, a w roku 2010 do 14 000 t/d,
- budowę nowego poziomu 1004 m,
- koncentrację wydobycia średnio do 1400 t/ścianę i utrzymanie 8-9 ścian w ruchu,
- eksploatację pokładów od wysokości 1,20 m/1,40 m eliminując pokłady zaburzone geologicznie i zanieczyszczone.

W zakresie robót związanych z uruchomieniem nowego poziomu 838 m: zgłębiono szyb VI do poziomu 684 m i wybudowano fundamenty pod stację wentylatorów, wykonano około 1000 m robót korytarzowych i 18 000 m^3 robót komorowych oraz oddano do użytku komorę ładowania akumulatorów.

1992

Kopalnia „Borynia", jako pierwsza w Rybnickim Okręgu Węglowym oraz druga w resorcie górnictwa, rozpoczęła eksploatację zintegrowanego systemu komputerowego. Wdrażano kolejno systemy: KADRY, RRCP-rejestracja czasu pracy, FINANSE, PŁACE, MAJĄTEK. W dziale wentylacji wprowadzono komputerowy system analizy sieci wentylacyjnej oraz zapylenia.

Z okazji Dnia Górnika zorganizowano I Spotkanie Gwarków w Zakładowym Domu Kultury, na które między innymi zaproszono wszystkich poprzednich Dyrektorów kopalni.

W uznaniu wybitnych zasług w działalności na rzecz rozwoju pracowniczych ogrodów działkowych, Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców nadała kopalni „Borynia" odznakę – „Zasłużony dla Polskiego Związku Działkowców". Ogrody działkowe kopalnia zakładała już w latach 70. i 80. Były one miejscem spędzania wolnego czasu, a także prowadzenia upraw ogrodniczych dla pracowników i ich rodzin.



Ogródki działkowe Bratek w latach 70. - Arch. KWK Borynia

Liberalizacja gospodarki po 1989 r. spowodowała trudną sytuację w górnictwie. Pogarszające się warunki pracy i płacy, a także widmo likwidacji kopalń, doprowadziły do fali strajków w górnictwie. Załoga „Boryni" rozpoczęła akcję protestacyjną 15 grudnia. Z 23 postulatów kierowanych do rządu przez Krajową Komisję Górnictwa, poza postulatami płacowymi, najważniejsze dotyczyły ratowania polskiego górnictwa: oddłużenia kopalń, właściwej polityki ekonomiczno-finansowej, a także ustalenie polityki eksportowej. Akcja zakończyła się 3 stycznia 1993 r. a podpisana umowa, nie spowodowała podjęcia przez rząd strategicznych dla górnictwa decyzji.

1993

Coraz gorsza sytuacja finansowa kopalń działających w warunkach gospodarki rynkowej, zmieniające się uwarunkowania na europejskim rynku paliwowo-energetycznym oraz na światowym rynku eksportu węgla, spowodowały powstanie rządowego Programu reformy górnictwa węgla kamiennego w Polsce. W założeniach opracowanego przez Państwową Agencję Węgla Kamiennego programu, polskie górnictwo miało w najbliższej przyszłości gwarantować rentowną działalność przy obniżeniu kosztów własnych, koncentracji wydobycia, zwiększeniu wydajności pracy oraz obniżeniu stanu zatrudnienia załóg górniczych w kopalniach.

Na mocy Zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu Nr 28/Org/93 w sprawie przekształcenia przedsiębiorstw państwowych w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, z dniem 1 kwietnia 1993 r. powstała Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. w skład której weszło 7 kopalń, w tym kopalnia „Borynia".

Wprowadzone przez Zarząd Spółki ograniczenia w planach inwestycyjnych, spowodowały okresowe zatrzymanie na poziomie 713 m dalszego drążenia szybu VI, przesunięcie planowanego uruchomienia poziomu wydobywczego 838 m na następny rok, a także zaniechanie robót związanych z poziomem 1004 m. Planowe wydobycie obniżono do 9000 t/d oraz założono zmniejszenie zatrudnienia do 5550 osób na koniec roku.

Pomimo przesunięcia terminu uruchomienia poziomu 838 m, nie zahamowano prac projektowych nad konstrukcyjnymi rozwiązaniami i kompletacją urządzeń wchodzących w skład kompleksu zmechanizowanego do ściany A-21, zaplanowanej do uruchomienia na tym poziomie. Po okresowej przerwie zgłębiono szyb VI do głębokości 740 m, zakończono roboty wentylacyjne przy tym szybie i połączono go z pozostałą siecią kopalni. Zakończono eksploatację pokładów z poziomu 588 m.

W tym roku wprowadzono system Zefir, informujący służby dyspozytorskie i kierownictwo kopalni o stanie procesu produkcyjnego i przewietrzania wyrobisk.

Z inicjatywy zarządu Koła SITG, zorganizowano zjazd na dół kopalni dla chętnych członkiń Koła.



Szkolenie w Stacji Ratowniczej przed zjazdem na dół kopalni (1993) - Arch. KWK Borynia



Wycieczka na dole kopalni (1993) - Arch. KWK Borynia

1994

Na nowym poziomie 838 m oddano do ruchu zbiornik górny o pojemności 3000 m^3, urządzenie załadowczo-skipowe, przenośnik taśmowy odmiarowy wraz z wagą, przekopy taśmowe.

W związku z zakończeniem eksploatacji na poziomie 588 m przebudowano urządzenia wyciągowe szybu I przedział wschodni do poziomu 838 m. W szybach I i II zainstalowano urządzenia do bezprzewodowej łączności brygad szybowych z maszynistą wyciągowym.

4 lipca w wyniku samozapalenia się węgla pozostawionego w zrobach, powstał pożar endogeniczny w ścianie D-1, pokład 363/1. Rejon zamknięto 2 tamami przeciwwybuchowymi. W otamowanym polu pożarowym pozostały między innymi: 124 sekcje obudowy Fazos, kombajn KGS-320, kompleks podścianowy Valbot. Pole pożarowe udostępniono we wrześniu 1995 r. specjalnie wydrążonym chodnikiem D-1b, a następnie zlikwidowano tamę pożarową w chodniku D-1a. Po otwarciu pola częściowo odzyskano urządzenia i parcelę ściany o długości 110 m na wybiegu 200 m.



1995

Zrealizowano planowany od kilku lat zakup kolejki podwieszonej spalinowej Scharf. Była ona pierwszym tego typu urządzeniem w kopalniach JSW. Uruchomiono ją, wykorzystując do transportu sekcji obudowy do ściany C-21 i C-22 na poziomie 838 m.

W połowie roku oddano do eksploatacji ścianę F-1 w pokładzie 360/1, a wraz z nią po raz pierwszy zabudowaną w kopalni kolejkę szynową podwieszoną KSP-63, do transportu materiału i przewozu ludzi.

Hałda „Borynia-Jar" była do tej pory rekultywowana poprzez formowanie skarp, pokrycie ich warstwą ziemi, a następnie posianie trawy i sadzenie drzew i krzewów. Rocznie w ten sposób zazieleniano 4 ha zwałowiska. Natomiast od tego roku, wobec braku ziemi do pokrywania skarp, do zazieleniania zaczęto stosować bezglebową metodę rekultywacji.



Bezglebowe zazielenianie skarp zwałowiska - Arch. KWK Borynia

1996

Ograniczone plany inwestycyjne z poprzednich lat, związane z restrukturyzacją kopalni spowodowały opóźnienia w zakresie unowocześniania mechanizacji frontów eksploatacyjnych i robót przygotowawczych. W związku z tym opracowano nowe założenia techniczno-ekonomiczne ujęte w dokumencie „Modernizacja i utrzymanie zdolności produkcyjnej kopalni w latach 1996-2005". „Borynia" nastawiła się na eliminowanie ścian nieefektywnych ekonomicznie, czyli o krótkich wybiegach, miąższości poniżej metra i zanieczyszczonych.

I kwartał tego roku stał się pierwszym etapem modernizacji kopalni. Sukcesywnie zbrojono ściany w nowoczesne kompleksy mechanizacyjne. Zakupiono nowe kombajny typu KGS-245. Po raz pierwszy zastosowano kombajn KGS-345 niski do urabiania na wysokości 2,6 m oraz obudowę zmechanizowaną Tagor. W trasie przenośnika podścianowego zabudowano dynamiczną kruszarkę kęsów WB-1300 produkcji firmy Zamag. W robotach przodkowych transport materiałów prowadzono kolejkami KSP-16 i KSP-32. Dzięki przeprowadzonym inwestycjom zmalały koszty produkcji, a sprzedaż stała się opłacalna.



Jubileuszowa Akademia barbórkowa - Arch. KWK Borynia

1996

Rozpoczęto przekazywanie zasobów mieszkaniowych należących do kopalni. Spółdzielni Mieszkaniowej „NOWA" w Jastrzębiu przekazano 14 bloków usytuowanych na Osiedlu „Barbary" przy ulicach Turystycznej, Jasnej i Szkolnej.

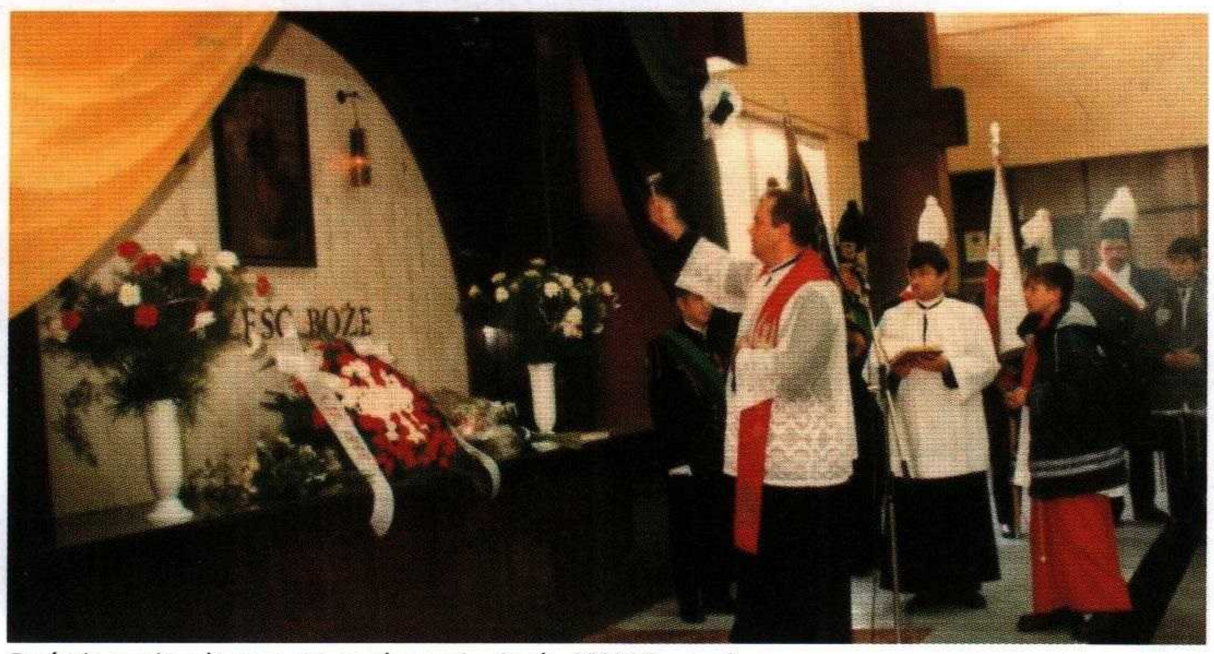
Rok 1996 był rokiem jubileuszowym 25-lecia kopalni „Borynia". Z tej okazji kopalnia otrzymała ZŁOTĄ ODZNAKĘ „ZASŁUŻONY DLA GÓRNICTWA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ". 4 grudnia obchody Dnia Górnika były połączone z uroczystymi obchodami jubileuszowymi. Proboszcz parafii szerockiej ks. Joachim Kloza, poświęcił w cechowni ołtarz z obrazem Świętej Barbary, a w stacji ratowniczej figurę tejże patronki górników. W kościele w Szerokiej odbyła się Msza Święta po której pracownicy i kierownictwo kopalni, wraz z zaproszonymi gośćmi, wzięli udział w uroczystej Akademii i biesiadzie w zakładowym Domu Kultury w Szerokiej.



Kapliczka w Kopalnianej Stacji Ratownictwa Górniczego - Arch. KWK Borynia



Jubileuszowa Akademia barbórkowa - Arch. KWK Borynia



Poświęcenie ołtarza na cechowni - Arch. KWK Borynia

1997

W czerwcu tego roku, Zarząd JSW zaakceptował uruchomienie przedsięwzięcia inwestycyjnego - budowy poziomu 950 m. Budowa tego poziomu miała być rozpoczęta na początku lat 90-tych, lecz ze względu na kolejne programy oszczędnościowe i restrukturyzacyjne nie została uruchomiona. Poziom ten był niezbędny w celu odtworzenia zdolności produkcyjnej, utrzymania wydobycia 10 000 t/d i rentowności działalności kopalni po zakończeniu eksploatacji na poziomie 713 m. Budowę rozpoczęto od wykonania 181 m upadowej do poziomu 950 m.

W ramach modernizacji zakupiono kombajny chodnikowe nowej generacji AM-75 i AM-85 oraz kombajn ścianowy Joy. Szyb V przystosowano do transportu sekcji i materiałów wielkogabarytowych. Wprowadzono do stosowania kolejki spągowe KSP.

W celu restrukturyzacji, dokonano szeregu zmian w strukturze organizacyjnej, łącząc lub likwidując oddziały. Wyłączono ze struktur kopalni odział sprzętu ciężkiego, który przeniesiono do Warsztatów Remontowych JSW S.A.

Przy współpracy z Głównym Instytutem Górnictwa, kopalnia przygotowywała się do wprowadzenia Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy. System opierał się na "filozofii jakości" Deming'a i był odzwierciedleniem normy ISO serii 9000, odniesionej do bezpieczeństwa pracy w przedsiębiorstwie.

1998

Dla zwiększenia bezpieczeństwa wentylacyjnego i poprawy warunków klimatycznych, zastosowano w ścianie F-21 na trasie kolejki spągowej, zmechanizowane tamy przejazdowe typu Becker-Warkop. Uruchomiono kotły grzewcze opalane metanem odciąganym ze ściany A-22.

W październiku wdrożono program "Raportowanie stwierdzonych zagrożeń". Był to pierwszy z programów komputerowego wspomagania Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy w polskim górnictwie węgla kamiennego. Wdrożony został przez "Grupę roboczą Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy" we współpracy z zespołem Studium Bezpieczeństwa Górniczego Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach i Działem BHP kopalni.

1 grudnia 1998 roku „Borynia" była pierwszą kopalnią w górnictwie podziemnym, która otrzymała Certyfikat Nr 1/98 zaświadczający o wprowadzeniu systemu zarządzania bezpieczeństwem pracy Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach w zakresie stopnia podstawowego. „Borynię" wybrano do pionierskiego wdrożenia systemu z uwagi na występowanie w niej wszystkich zagrożeń naturalnych spotykanych w zakładach JSW S.A.

Do użytku oddano nową szkołę podstawową w Gogołowej. Inwestycję prowadziła kopalnia „Borynia", która w 1991 r. została zobowiązana przez Okręgową Komisję ds. Szkód Górniczych do wybudowania szkoły w ramach wyprzedzającego budownictwa zastępczego.



Główne Centrum Bezpieczeństwa Górniczego

CERTYFIKAT Nr 1/98

Niniejszym zaświadcza się, że
Kopalnia Węgla Kamiennego „BORYNIA"
Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.
wprowadziła
system zarządzania bezpieczeństwem pracy
Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach
w zakresie stopnia podstawowego.

Katowice
1 grudnia 1998 r.

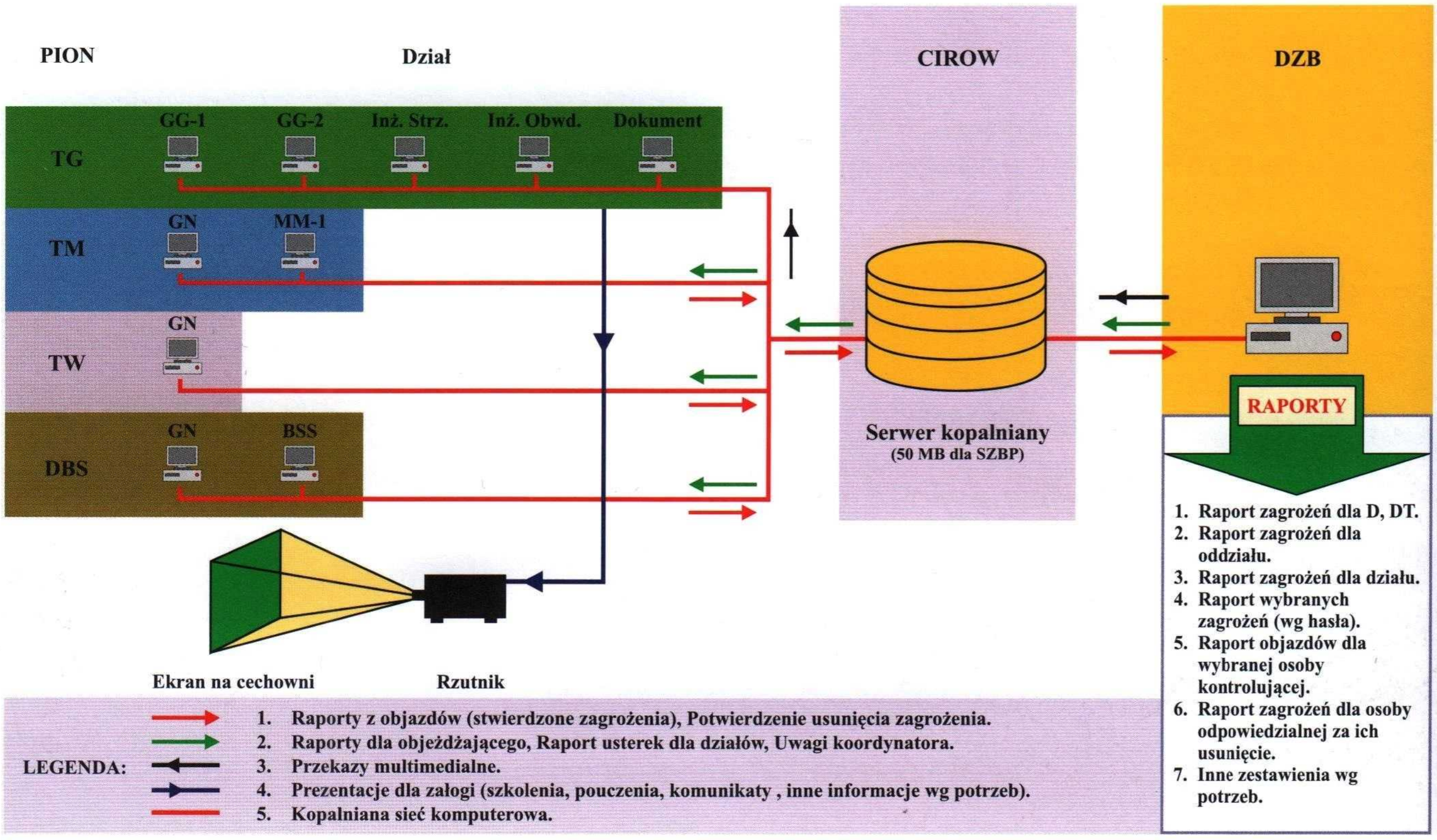
Zespół auditujący:
Mgr inż. C. Kula
Mgr inż. J. Juras
Dr inż. P. Rosmus
Kierownik Zespołu
Doc. dr hab. Zygmunt Niczyporuk

Dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia i Warunków Pracy Wyższego Urzędu Górniczego
Mgr inż. Jan Migda

Zastępca Naczelnego Dyrektora ds. Naukowo-Badawczych Głównego Instytutu Górnictwa
Prof. dr hab. inż. Józef Dubiński

Pierwszy certyfikat systemu zarządzania bezpieczeństwem pracy - Arch. KWK Borynia

SCHEMAT DZIAŁANIA PROGRAMU KONTROLI ZAGROŻEŃ W KOMPUTEROWEJ SIECI KOPALNI



1999

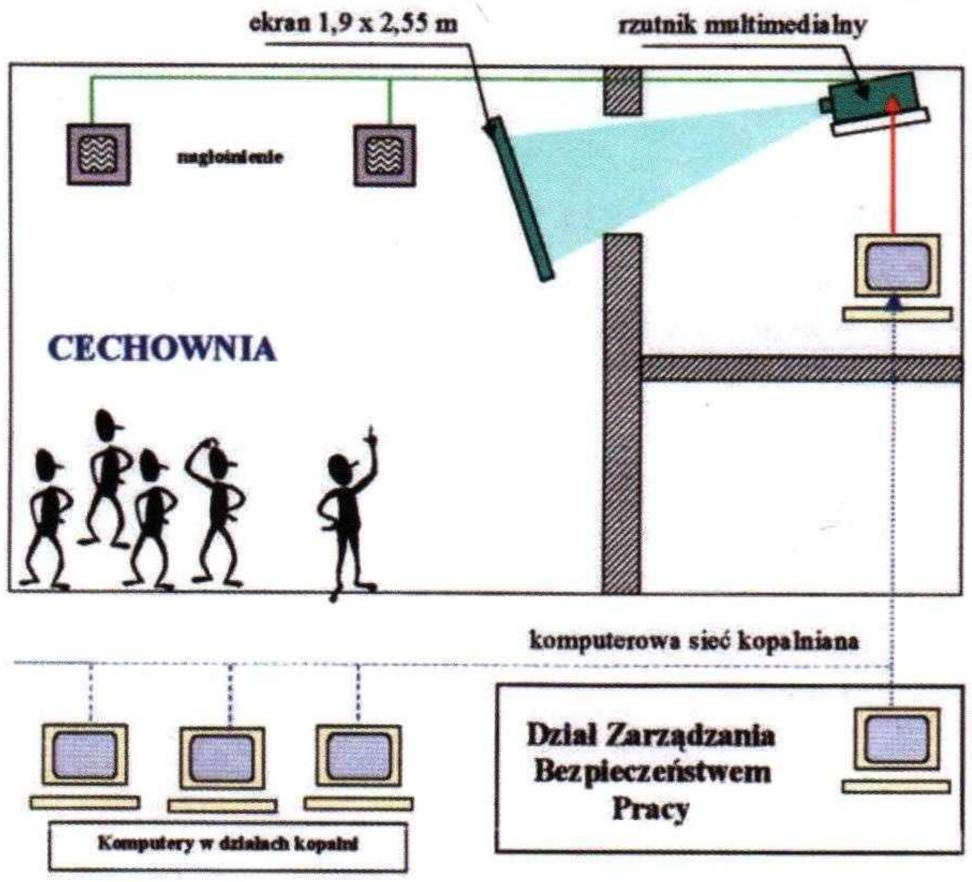
W roku 1999 załoga kopalni „Borynia" wydobyła 2 824 500 t węgla netto, uzyskując dobowe wydobycie średnio 11 076 t. Był to najwyższy wynik w dotychczasowej historii kopalni.

W kooperacji z firmą „Utex", przy szybie III powstał budynek punktu zmywczego wraz z instalacją technologiczną przeznaczoną do produkcji i podawania mieszaniny popiołowo – wodnej z materiałami poflotacyjnymi do wypełniania wyrobisk górniczych. Od początku jej istnienia głównym założeniem było to, że będzie ona wykorzystywana przy stosowaniu profilaktyki pożarowej i metanowej na dole kopalni. Mieszanina, wytworzona przez instalację w skład której niezmiennie wchodzą takie składniki jak: woda słona pozyskiwana z osadników wód dołowych, popioły dymnicowe dostarczane do kopalni autocysternami przez podmioty zewnętrzne w postaci odpadu jak i produktu ubocznego, odpady poflotacyjne pozyskiwane z rodzimego zakładu przeróbczego, lokowana w przestrzeni zrobowej pozwoliła już kilkakrotnie skutecznie zapobiec rozwojowi samozagrzania się węgla w zrobach ścian, i w sposób bezpieczny dokończyć ich eksploatację oraz przeprowadzić likwidację ich wyposażenia. Za pomocą mieszaniny tworzone są także korki przeciwwybuchowe. Lokowanie odpadów poflotacyjnych w wyrobiskach dołowych pozwala także na ich skuteczną utylizację, co przyczynia się do znacznego obniżenia kosztów zwałowania tych odpadów na powierzchni, a pozyskiwanie wody słonej z osadników wód dołowych i ponowne wtłaczanie ich do wyrobisk dołowych w znaczący sposób przyczynia się do ochrony środowiska.

Nowatorskim rozwiązaniem w zakresie funkcjonującego Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy, było zabudowanie na cechowni ekranu i rzutnika multimedialnego sprzężonych z komputerem, do prezentowania załodze pokazów zawierających pouczenia bhp, informacje o występujących zagrożeniach, przyczynach i okolicznościach wypadków przy pracy oraz szeroko pojętej prewencji wypadkowej.

Procesem prywatyzacji objęto część oddziałów powierzchni. 1 kwietnia utworzono Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „EKOP", które powstało na bazie oddziałów: Utrzymania Ruchu Powierzchni, Maskowni, Metanomierzy, Pochłaniaczy, Aparatów Ucieczkowych oraz Zwałów Kamienia. Przedsiębiorstwo zatrudniło 211 pracowników zlikwidowanych oddziałów kopalni.

Podstawą restrukturyzacji zatrudnienia były instrumenty osłonowo-aktywizujące Górniczego Pakietu Socjalnego, z którego w latach 1999-2001 w kopalni „Borynia" skorzystało 643 pracowników, w tym na urlopy górnicze odeszło 366, odprawy bezwarunkowe 266, a na zasiłek socjalny 11 osób.



Schemat przekazywania projekcji multimedialnych dla załogi - Arch. KWK Borynia



Punkt zmywczy - Arch. KWK Borynia



Górniczy Pakiet Socjalny, ogłoszenie przed kopalnią - Fot. Aleksander Fros, Arch. KWK Borynia

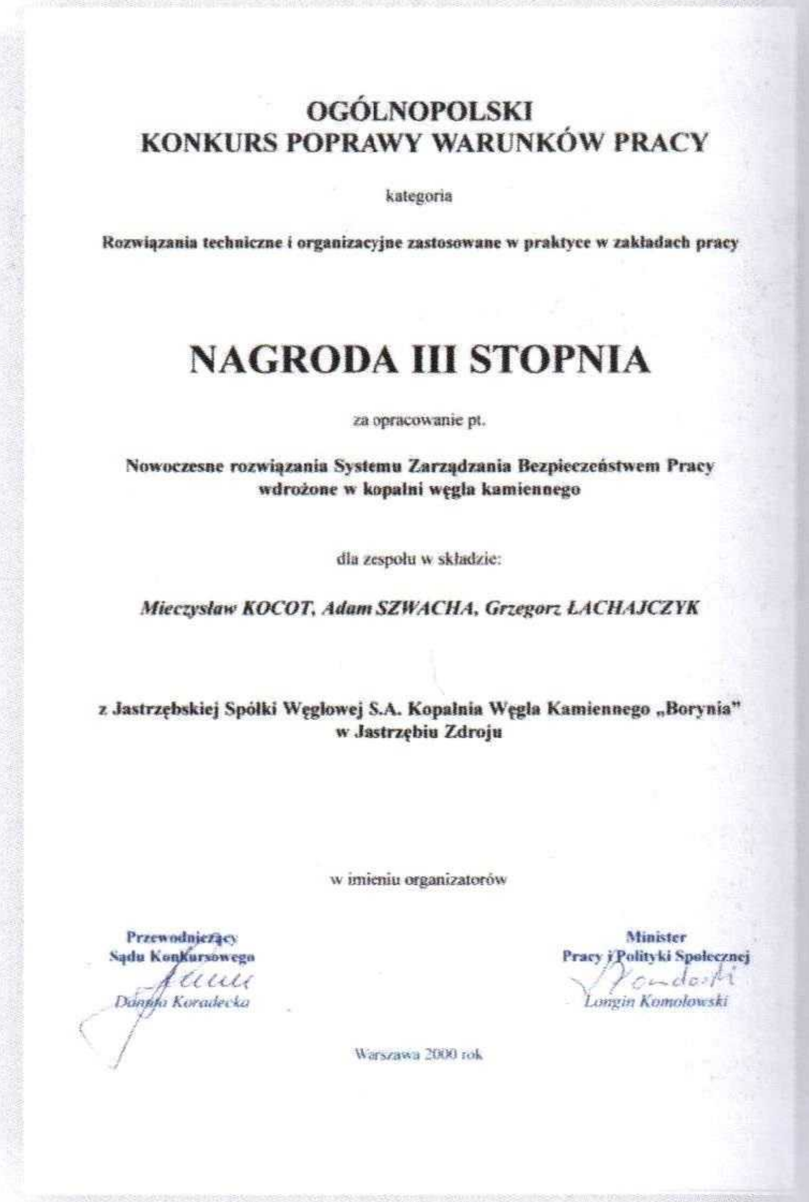
2000

Po ukończeniu robót przygotowawczych w lutym tego roku, rozpoczęto pogłębianie szybu II od poziomu 867,5 m do docelowej głębokości 980 m.

W I kwartale zakończono eksploatację ścian C-21 i C-22 w pokładzie 415/3, jako ostatnich w partii C. Sytuacja ta stworzyła możliwość eksploatacji pokładu 417/1. Zasoby tego pokładu przynależały już do poziomu 950 m, jednak stopień zaawansowania robót na poz. 950 m nie pozwalał na jego rozcinkę z tego poziomu. Dlatego przystąpiono do realizacji koncepcji jego udostępnienia z poz. 838 m upadową taśmową do poz. 950 m i przekopem taśmowym C-31.

Zastosowano nowe kombajny ścianowe typu KGS-485N/2B oraz kombajn Electra-550/1000.

Wydobycie prowadzono średnio z 3,3 ścian. Nie udało się wykonać założonego w planie techniczno-ekonomicznym na rok 2000 wydobycia oraz wykonania robót korytarzowych. Na taką sytuację złożyło się kilka czynników: przede wszystkim trudne warunki górniczo-geologiczne; strefy uskokowe, opad skał, zagrożenie pożarowe, ale także duża awaryjność maszyn i urządzeń wynikająca z ograniczeń w zakupie nowych urządzeń i remontach. Z kolei zmniejszenie zatrudnienia na skutek działań restrukturyzacyjnych, uniemożliwiało pełne obłożenie robót górniczych.



OGÓLNOPOLSKI
KONKURS POPRAWY WARUNKÓW PRACY

kategoria

Rozwiązania techniczne i organizacyjne zastosowane w praktyce w zakładach pracy

NAGRODA III STOPNIA

za opracowanie pt.

Nowoczesne rozwiązania Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy wdrożone w kopalni węgla kamiennego

dla zespołu w składzie:

Mieczysław KOCOT, Adam SZWACHA, Grzegorz ŁACHAJCZYK

z Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia" w Jastrzębiu Zdroju

w imieniu organizatorów

Przewodniczący Sądu Konkursowego
Danuta Koradecka

Minister Pracy i Polityki Społecznej
Longin Komołowski

Warszawa 2000 rok

Za nowoczesne rozwiązania Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy wdrożone w kopalni, zespół pracowników działu DZB, został wyróżniony nagrodą III stopnia w Ogólnopolskim Konkursie Poprawy Warunków Pracy.

W dniu 27 maja w OWN w Woszczycach, zorganizowano specjalną majówkę połączoną z finałem „Konkursu o tematyce bhp". Organizacja corocznych konkursów wpisała się na wiele lat w kalendarz imprez organizowanych przez kopalnię. Konkursy miały na celu podniesienie świadomości załogi w zakresie bezpieczeństwa pracy oraz stworzenie elementów konkurencji pomiędzy oddziałami w rywalizacji o tytuł „Oddziału bezpiecznie pracującego", jak również wyłonienie „Pracownika najlepiej znającego zasady i przepisy bhp". W jury zasiadali przedstawiciele kierownictwa kopalni, a także Państwowej Inspekcji Pracy, OUG i WUG. Finaliści konkursu otrzymywali pamiątkowe dyplomy, puchary i atrakcyjne nagrody rzeczowe. Konkursy miały charakter imprezy plenerowej w formie pikniku, gdzie spotykali się Dyrekcja i pracownicy wraz z rodzinami. Oprócz konkursu była to też forma zabawy i integracji, gdyż na uczestników zawsze czekało mnóstwo atrakcji, a na zakończenie imprezy odbywała się biesiada.

2001

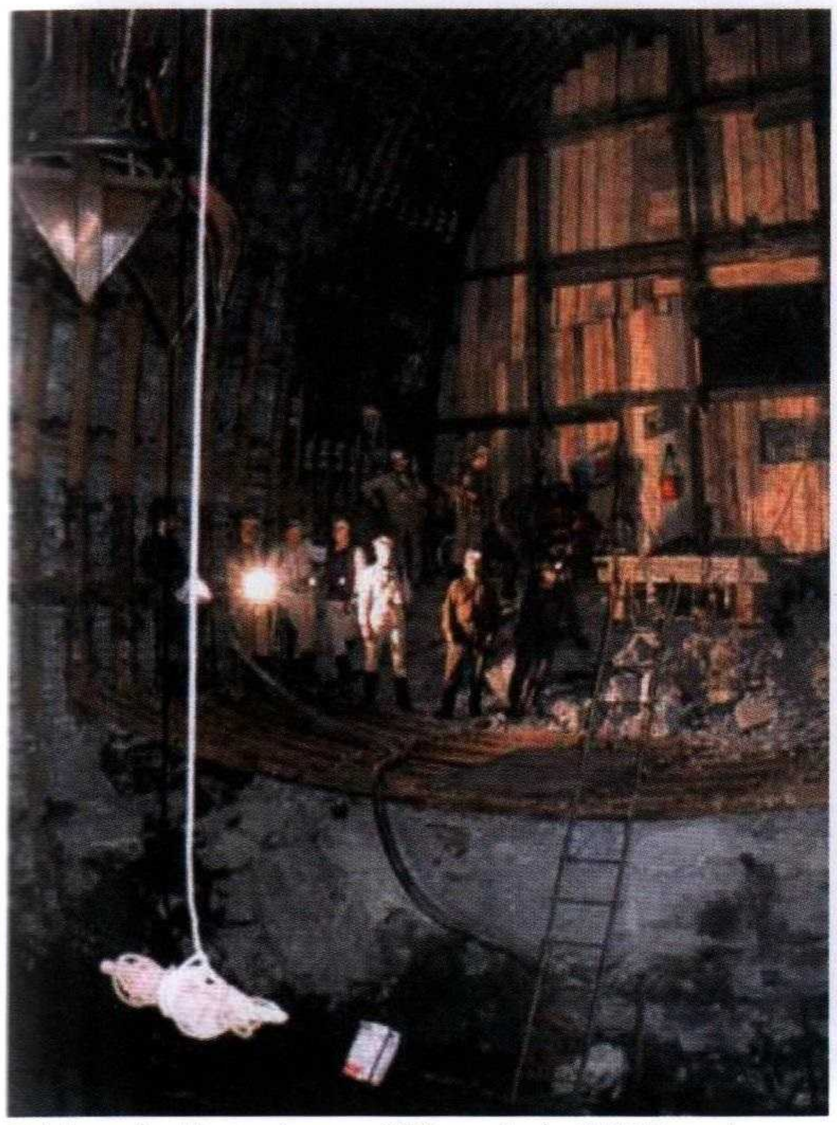
W lipcu robotami udostępniającymi osiągnięto poziom 950 m, poprzez zbicie upadowej taśmowej z poziomu 838 m do poziomu 950 m.

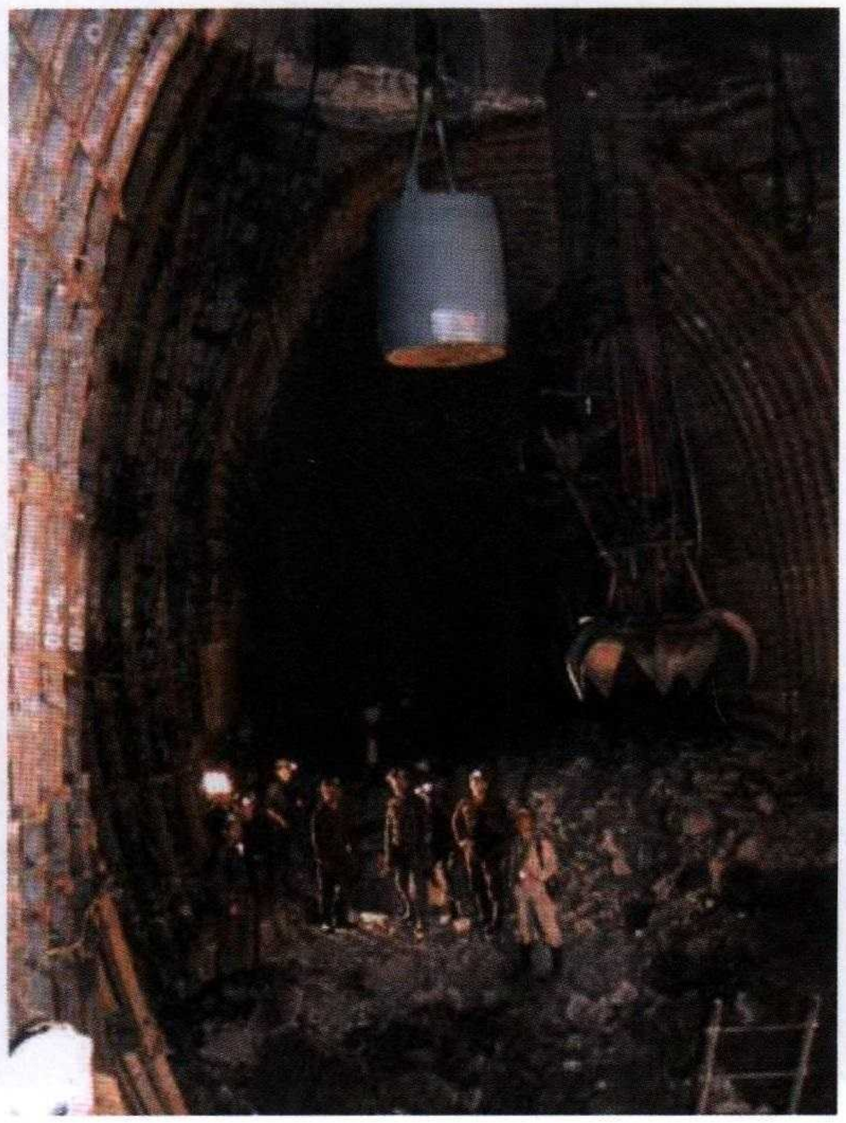
W sierpniu ukończono pogłębianie szybu II do głębokości 980 m. Pozwoliło to na uzyskanie świeżego powietrza z powierzchni kopalni, do przewietrzania wyrobisk na nowym poziomie 950 m. Taki sam efekt uzyskano na poziomie 838 m, poprzez zbicie przekopu łączącego południowego z tego poziomu do szybu wdechowego VI. Zlikwidowano poziome połączenie poziomu 588 m z szybem wentylacyjnym V oraz wyrobisko kopalniane na poziomie 588 m: przekop polowy II wschodni i wyrobiska przyległe do szybu V.



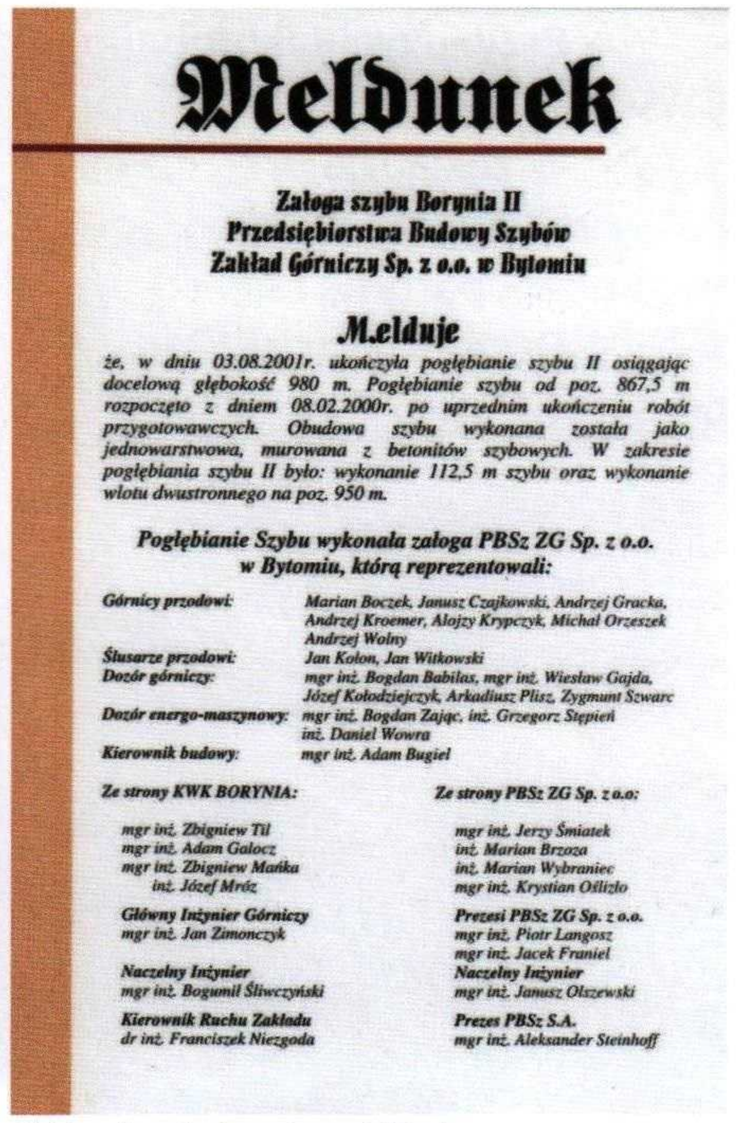
Z okazji jubileuszu 30-lecia kopalni, 4 grudnia odbyła się Centralna Akademia Barbórkowa oraz biesiada z udziałem licznie zaproszonych gości. Z ramienia rządu RP w akademii uczestniczył Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Kossowski.

2001





Zbicie szybu II z poziomem 950 m - Arch. KWK Borynia



Meldunek

Załoga szybu Borynia II
Przedsiębiorstwa Budowy Szybów
Zakład Górniczy Sp. z o.o. w Bytomiu

Melduje

że, w dniu 03.08.2001r. ukończyła pogłębianie szybu II osiągając docelową głębokość 980 m. Pogłębianie szybu od poz. 867,5 m rozpoczęto z dniem 08.02.2000r. po uprzednim ukończeniu robót przygotowawczych. Obudowa szybu wykonana została jako jednowarstwowa, murowana z betonitów szybowych. W zakresie pogłębiania szybu II było: wykonanie 112,5 m szybu oraz wykonanie wlotu dwustronnego na poz. 950 m.

Pogłębianie Szybu wykonała załoga PBSz ZG Sp. z o.o. w Bytomiu, którą reprezentowali:

Górnicy przodowi:	*Marian Boczek, Janusz Czajkowski, Andrzej Gracka, Andrzej Kroemer, Alojzy Krypczyk, Michał Orzeszek Andrzej Wolny*
Ślusarze przodowi:	*Jan Kołon, Jan Witkowski*
Dozór górniczy:	*mgr inż. Bogdan Babilas, mgr inż. Wiesław Gajda, Józef Kołodziejczyk, Arkadiusz Plisz, Zygmunt Szwarc*
Dozór energo-maszynowy:	*mgr inż. Bogdan Zając, inż. Grzegorz Stępień inż. Daniel Wowra*
Kierownik budowy:	*mgr inż. Adam Bugiel*

Ze strony KWK BORYNIA:	***Ze strony PBSz ZG Sp. z o.o:***
mgr inż. Zbigniew Til	*mgr inż. Jerzy Śmiatek*
mgr inż. Adam Galocz	*inż. Marian Brzoza*
mgr inż. Zbigniew Mańka	*inż. Marian Wybraniec*
inż. Józef Mróz	*mgr inż. Krystian Oślizło*
Główny Inżynier Górniczy	***Prezesi PBSz ZG Sp. z o.o.***
mgr inż. Jan Zimonczyk	*mgr inż. Piotr Langosz*
	mgr inż. Jacek Franiel
Naczelny Inżynier	***Naczelny Inżynier***
mgr inż. Bogumił Śliwczyński	*mgr inż. Janusz Olszewski*
Kierownik Ruchu Zakładu	***Prezes PBSz S.A.***
dr inż. Franciszek Niezgoda	*mgr inż. Aleksander Steinhoff*

Meldunek o ukończeniu pogłębienia szybu II - Arch. KWK Borynia





Akademia z okazji 30-lecia kopalni - Arch. KWK Borynia

2002

W ciągu roku oddano do eksploatacji 7 ścian. Wydobycie prowadzono średnio z 4,0 czynnych ścian.

W czerwcu w związku z planowaną likwidacją szybu IV, został wyłączony wentylator głównego przewietrzania tego szybu. Postępowały prace związane z likwidacją wyrobisk na poziomie 588 m.

Zmodernizowano układ zasilania zakładu przeróbczego w sprężone powietrze, poprzez zastosowanie dmuchaw typu RBS-115/49 do zasilania filtrów tarczowych na flotacji, a także wprowadzono sprężarki śrubowe typu S 350/07-500 do sterowania osadzarek oraz zasilania wciągników powietrznych. Działania te pozwoliły na znaczne ograniczenia pobierania sprężonego powietrza z sieci ogólnokopalnianej.

W związku z faktem najczęstszego rozpoznawania u górników choroby zawodowej jaką było zawodowe uszkodzenie słuchu, w 2001 r. kopalnia „Borynia" we współpracy z Instytutem Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu, opracowała i wdrożyła Zakładowy Program Profilaktyki Zawodowego Uszkodzenia Słuchu. Głównym celem programu było wyeliminowanie, bądź znaczne zmniejszenie zachorowalności górników na zawodowe uszkodzenie słuchu w ciągu następnych lat.

2003

Przy użyciu kombajnu AM-50 rozpoczęto drążenie wyrobiska korytarzowego przekopu taśmowego II wschodniego na poziomie 950 m. Kombajn ten uzyskał miesięczny postęp 130 m, co dało wydajność 1,69 m/zmianę.

W zakładzie przeróbczym przeprowadzono modernizację klasyfikacji wstępnej. Stare przesiewacze typu Don Valley zastąpiono nowymi typu PZ-12,4. Oddano do eksploatacji nowoczesny system ważenia i dozowania węgla do wagonów, oparty na czujnikach tensorowych i sterowaniu komputerowym.

Dział Mierniczo-Geologiczny kopalni po raz pierwszy zastosował badania introskopowe, polegające na penetracji otworów wiertniczych przy pomocy miniaturowej kamery pracującej w podczerwieni. Urządzenie to pozwoliło naocznie stwierdzić występujące w profilu otworu rodzaje warstw skalnych, ich grubość oraz kąt nachylenia oraz obserwować wszelkiego typu nieciągłości górotworu takie jak pęknięcia, pustki i kawerny.

Obok działającego już Programu Profilaktyki Zawodowego Uszkodzenia Słuchu, w tym roku wprowadzono Zakładowy Program Profilaktyki Pylicy Płuc. Obydwa te programy mają na celu zmniejszenie ilości chorób zawodowych wśród pracowników kopalni.



Kopalnia Borynia - Fot. Agnieszka Materna

2004

W oddanych do eksploatacji ścianach zastosowano kombajny KSW-460 i Joy-4LS5 oraz przenośniki ścianowe zgrzebłowe typu 4HB-260/864, Meco-Long Wall i Glinik. Drążenie wyrobisk korytarzowych prowadzono przy pomocy 15 kombajnów chodnikowych. Transport w większości drążonych przodków odbywał się przy zastosowaniu kolejki podwieszonej z napędem spalinowym w miejsce wcześniej stosowanych kolejek linowych z napędem elektrycznym.

W zakładzie przeróbczym przeprowadzono modernizację systemu wzbogacania cieczy ciężkiej, nowoczesnym wzbogacalnikiem Disa 3/2 KR-2600/2000 oraz zabudowano system ciągłej kontroli jakości węgla handlowego Alfa 05.

Dział Mierniczo-Geologiczny wyposażono w elektroniczny niwelator Sprinter, służący do określania rzeźby terenu.

W kwietniu tego roku kopalnia „Borynia" rozpoczęła pracę nad wdrażaniem Zintegrowanego Systemu Zarządzania w obszarach jakości i środowiskowym. W tym celu powołano Dział Zintegrowanego Zarządzania z Pełnomocnikiem Dyrektora ds. Zintegrowanego Systemu Zarządzania oraz grupę roboczą, która uczestniczyła w pracach nad dokumentacją i przygotowaniem kopalni do wdrożenia systemu.

2004

V Konkurs wiedzy BHP



Finał konkursu został przeprowadzony w dniu 5 czerwca, podczas imprezy plenerowej, zorganizowanej tradycyjnie w OWS „Szybiarz" w Woszczycach. 12 finalistów wyłoniono spośród 1700 pracowników, którzy wzięli udział w eliminacjach. Szczodrobliwość licznych sponsorów i przychylność Związków Zawodowych pozwoliła na nagrodzenie wszystkich finalistów.



Nad przebiegiem konkursu czuwał Sekretariat w osobach Pani Janiny Krakowskiej (Kierowniczka Działu Szkolenia Zawodowego) oraz Artura Wojtkowa (Dyrektor ds. Pracowniczych).



Jury gotowe było do rozstrzygania ewentualnych spraw spornych. Przewodniczył Janusz Czernik (Główny Inżynier ds. BHP i Szkolenia – w środku), mając do pomocy znamienitych Gości: Mariana Adamskiego (Starszy Inspektor PIP – z lewej) oraz Cezarego Kulę (Z-ca Dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa i Warunków Pracy WUG – z prawej).







Były też Puchary Dyrektora i Naczelnego Inżyniera dla oddziałów pracujących bezpiecznie. W tym roku zostały przyznane oddziałom: GRP-3, GRP-5 i WRS



Po długotrwałych i zaciętych bojach, świadczących o dużej wiedzy finalistów, wyłoniono ścisłą „czołówkę". Nagrody finalistom wręczał Dyrektor Kopalni – Bogumił Śliwczyński Pierwsze miejsce zajął Mrozek Eugeniusz z oddz. WRS (po raz drugi!), drugie miejsce zajął Pęcherz Marcin z działu TMG, trzecie miejsce zajął Holeksa Marcin z działu TG (kolejno od lewej).

V finał konkursu BHP - Arch. KWK Borynia

Dwutygodnik
Jastrzębie Zdrój
22 kwietnia 2004 r.
NR 8 (508)
Cena: 1,50 zł
(w tym 7% VAT)

JASTRZĄB



16 kwietnia 2004 roku przejdzie do historii naszego miasta. Tego dnia drużyna siatkarzy Ivettu Jastrzębia-Boryni sięgnęła po pierwszy w dziejach klubu tytuł mistrzów Polski. To największy sukces jastrzębskiego sportu od przeszło ćwierć wieku.

Po dwóch wygranych we własnej hali do triumfu w rozgrywkach Polskiej Ligi Siatkówki zespół Ivettu potrzebował tylko jednego zwycięstwa. Jego rywal – ekipa AZS PZU Olsztyn – musiał wygrać dwa mecze we własnej hali by przedłużyć swoje marzenia o mistrzostwie. Wtedy doszłoby do piątego meczu, którego gospodarzami byliby jastrzębianie. Okazało się jednak, że nie trzeba rozgrywać aż tylu spotkań, by wyłonić najlepszą drużynę w kraju. Zespół trenera **Igora Prielożnego** w dramatycznych okolicznościach wygrał piątkowy mecz w Olsztynie i w sobotę triumfalnie powrócił do Jastrzębia Zdroju.

Spotkanie rozegrane w olsztyńskiej hali Urania wywołało ogromne zainteresowanie. Już na kilka dni przed meczem w kasach zabrakło biletów. 3,5 tysiąca kibiców z Warmii i Mazur liczyło, że zawodnikom trenera Grzegorza Rysia uda się odrobić straty poniesione w Szerokiej. Naszych siatkarzy dzielnie wspierało kilkudziesięciu sympatyków siatkówki z Jastrzębia Zdroju, którzy nie bacząc na koszty pojechali w ślad za drużyną.

cd. na str. 3

To największy sukces jastrzębskiego sportu od przeszło ćwierć wieku *Fot.: G. Matusiak*

Jastrząb z 22 kwietnia 2004 r.

2005

W celu utrzymania zdolności produkcyjnej, a także poprawy warunków klimatycznych, kopalnia zbudowała i uruchomiła w 2005 r. grupowy system klimatyzacji wyrobisk dołowych.

Po opracowaniu i zatwierdzeniu dokumentacji Zintegrowanego Systemu Zarządzania w obszarach jakości i środowiskowym, przeprowadzeniu szkoleń liderów procesów i audytorów wewnętrznych oraz załogi, kopalnia była gotowa do audytu certyfikującego. 5 września kopalnia otrzymała Certyfikat zaświadczający, że KWK „Borynia" wprowadziła i stosuje system zarządzania jakością i zarządzania środowiskowego w zakresie: wydobywanie, przeróbka i sprzedaż węgla.

KLIMATYZACJA GRUPOWA

Schodzenie z eksploatacją na coraz większe głębokości powoduje pogarszanie się warunków klimatycznych przy prowadzeniu robót górniczych. Związane jest to ze wzrostem temperatury pierwotnej skał (poziom 838 m – od 35 0C do 42 0C, poziom 950 - od 39 0C do 46,5 0C) jak i warunkami techniczno – organizacyjnymi.

W celu utrzymania zdolności produkcyjnej kopalni, poprawienia warunków klimatycznych w wyrobiskach przygotowawczych i eksploatacyjnych oraz poprawy bezpieczeństwa pracy kopalnia zbudowała i uruchomiła klimatyzację grupową, która będzie realizowana poprzez agregaty chłodnicze zlokalizowane na poziomie 838 m o sumarycznej mocy chłodniczej 3,0 MW.

Woda chłodnicza będzie kierowana do rejonów wydobywczych i przygotowawczych w trzech rejonach kopalni, ciepło kondensacji oddawane będzie do zużytego prądu powietrza. W pozostałych dwóch rejonach kopalni wykorzystane będą lokalne urządzenia klimatyzacyjne będące już w dyspozycji kopalni.

Na zdjęciach:
centralna komora agregatów chłodniczych klimatyzacji grupowej



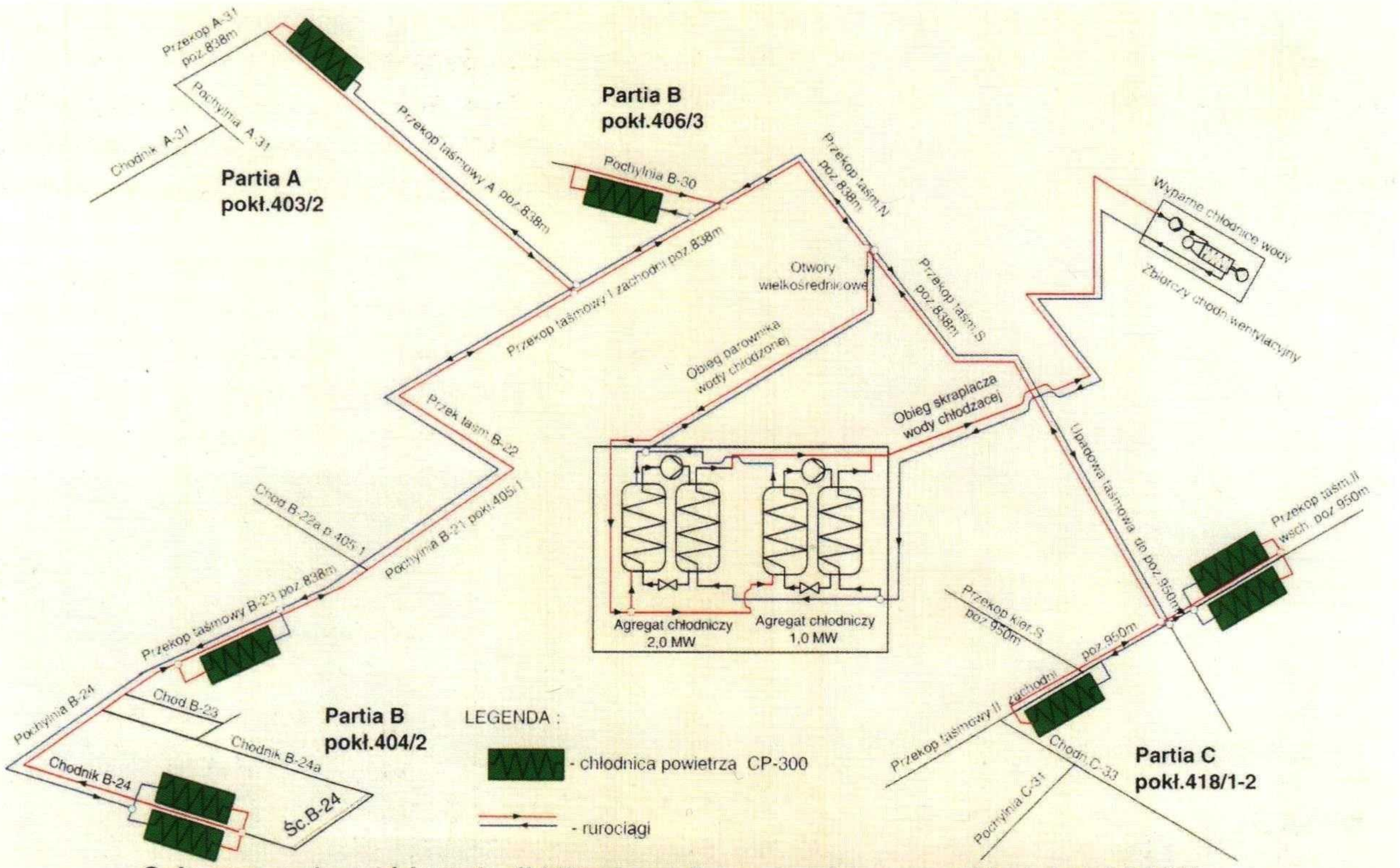






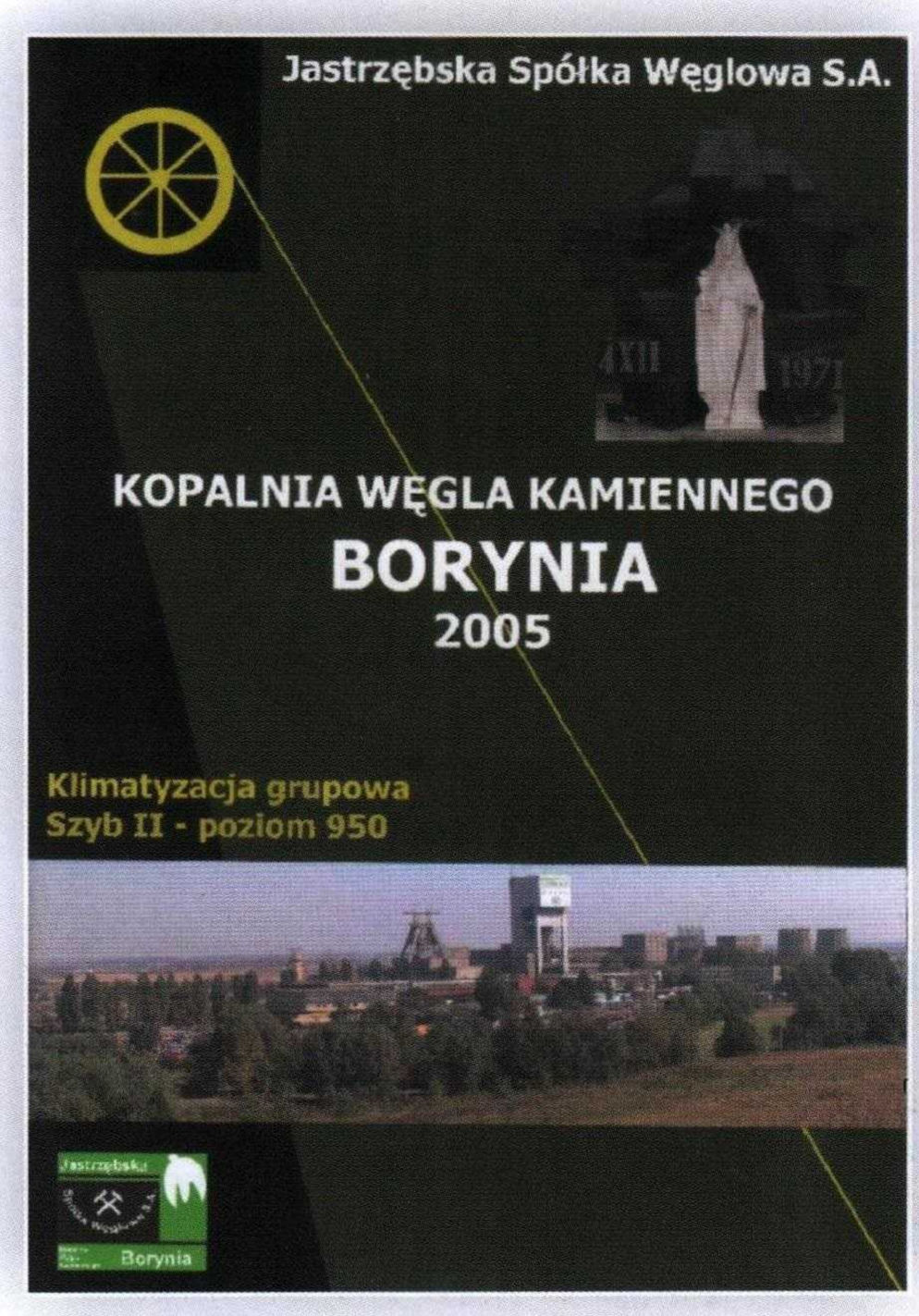
Klimatyzacja grupowa, informacja w folderze - Arch. KWK Borynia

2005



Schemat połączeń instalacji klimatyzacji grupowej o mocy chłodniczej 3 MW

Schemat połączeń instalacji klimatyzacji grupowej - Arch. KWK Borynia



Folder wydany przez JSW i kopalnię Borynia na okoliczność oddania do użytku klimatyzacji grupowej - Arch. KWK Borynia



CERTYFIKAT

Jednostka Certyfikująca
TÜV CERT RWTÜV Systems GmbH
zaświadcza zgodnie
z procedurą TÜV CERT, że organizacja

Jastrzębska Spółka Węglowa S.A.
KWK "Borynia"
ul. Węglowa 4
PL/ 44 - 268 Jastrzębie Zdrój

wprowadziła i stosuje system zarządzania jakością
i zarządzania środowiskowego w zakresie:

Wydobywanie, przeróbka i sprzedaż węgla

Na podstawie auditu, protokół nr **PL1617/2005**
potwierdza się spełnienie wymagań norm
EN ISO 9001 : 2000
EN ISO 14001 : 2004
Certyfikat ten jest ważny wraz z certyfikatem głównym do: **2008-09-04**
Numery rejestracyjne:
04100 20058475/001 /-E2 i 04104 200584745/001/-E2

TGA-ZM-30-96-00 TGA-ZM-30-96-60

Katowice, 2005-09-05

Certyfikat systemu zarządzania jakością i zarządzania środowiskowego - Arch. KWK Borynia

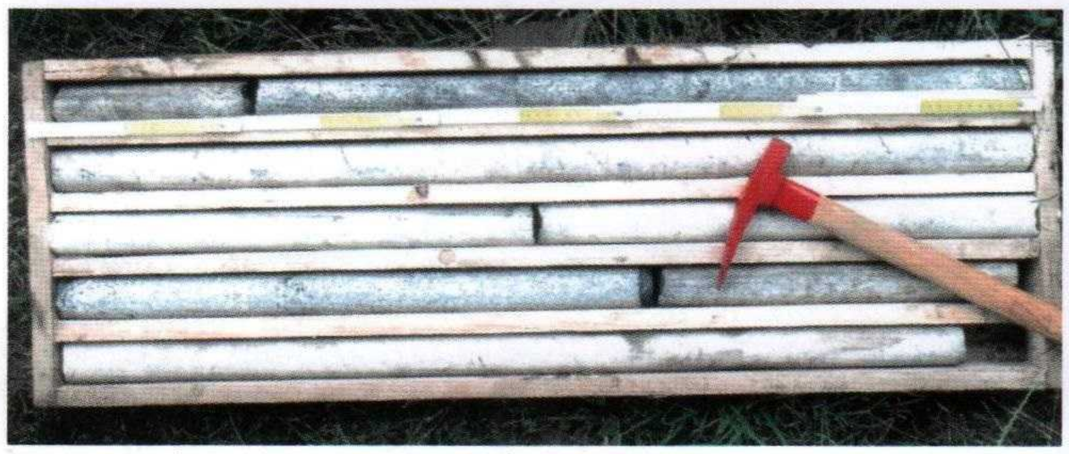
2006

W marcu tego roku rozpoczęto drążenie na poziomie 950 m przekopu, który w przyszłości połączy kopalnię „Borynię" z „Zofiówką". Drążenie wykonywał Rybnicki Zakład Robót Górniczych. Zaplanowano, że do końca 2008 r. przekop ma osiągnąć granicę obszaru górniczego „Boryni". Dalej jest obszar górniczy „Zofiówki", która drążyła podobny przekop w kierunku „Boryni".

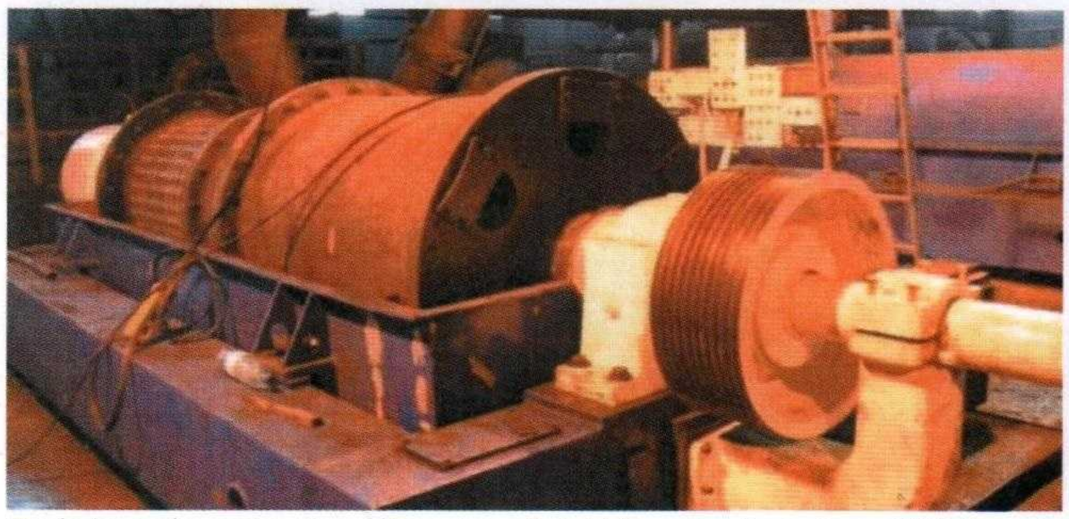
Wirówki zastąpiły suszarnię - w budynku kompleksowym zakładu przeróbczego zainstalowano 4 wirówki sedymentacyjno-filtracyjne typu DMI, które zastąpiły dotychczasową technologię termicznego suszenia flotokoncentratów.

Przeprowadzono badania otworami rdzeniowymi, budowy geologicznej złoża „Borynia" poniżej poziomu 950 m. Zbadano nimi warstwy dolno-rudzkie i siodłowe. Badania przeprowadzono w celu oszacowania możliwości zwiększenia bazy zasobowej i przedłużenia żywotności kopalni.

Rybnicka Izba Przemysłowo-Handlowa, w uznaniu za wybitne osiągnięcia w działalności gospodarczej, przyznała prestiżową nagrodę „Czarnego Diamentu" kopalni „Borynia".



Fragment rdzenia wiertniczego - Arch. KWK Borynia



Wirówka sedymentacyjno-filtracyjna - Fot. Aleksander Fros, Arch. KWK Borynia







Rok 2006 był rokiem jubileuszowym 35-lecia działalności kopalni „Borynia". Podczas jubileuszowej Barbórki, pamiątkowymi odznaczeniami, statuetkami i honorowymi dyplomami, zostało wyróżnionych 33 pracowników, którzy przez 35 lat istnienia kopalni, swoją pracę zawodową związały z „Borynią".



Jubilaci którzy razem z kopalnią przepracowali 35 lat - Fot. Aleksander Fros, Arch. KWK Borynia

2007

Wdrożono system eksploatacji resztkowych parcel pokładów. W skład zastosowanego kompleksu weszły: sekcja BW 25/36 POZ, kombajn ścianowy ESA-60L, przenośnik ścianowy BW-EKF-OV oraz przenośniki podścianowe UiK E-82/775 i PZG-180/440.

W budynku szkoleniowym oddano do użytku nowoczesną w pełni wyposażoną salę komputerową z 18 stanowiskami oraz salę wykładową na 56 miejsc. Obydwie sale wyposażono w urządzenia multimedialne, duże ekrany, projektory, zintegrowany system sterowania z panelem dotykowym, wizualizer do wyświetlania dokumentów i slajdów, bardzo dobre nagłośnienie oraz system klimatyzacji. Takie rozwiązanie dało możliwość sprawnego, ciekawego prowadzenia zajęć szkoleniowych oraz komfort zarówno dla słuchaczy, jak i wykładowców.



Brygada ścianowa przodowego L. Wolskiego (2007) - Arch. Jastrzębski Węgiel nr 2/2008
Fot. Ryszard Stelmaszczyk



Barbórka 2007 - Fot. Aleksander Fros, Arch. KWK Borynia



2008

Uruchomienie w kopalni poziomu 950 spowodowało konieczność pogłębienia i modernizacji szybu II, służącego do transportu na dół pracowników oraz materiałów. Przeprowadzono gruntowną modernizację maszyny wyciągowej w przedziale południowym w zakresie zasilania, sterowania oraz sygnalizacji. Wymieniono linę wyciągową nośną i wyrównawczą, a także zmodernizowano urządzenia przyszybowe na nadszybiu i podszybiach szybu II. Nowe klatki szybowe umożliwiły zamontowanie kosza materiałowego, co przyspieszyło i ułatwiło transport materiałów długich na dół kopalni.

Nastąpiła zmiana funkcji szybów wentylacyjnych. Szyb V, który dotychczas był szybem wydechowym, został szybem wdechowym, a szyb VI wcześniej wdechowy, stał się szybem wydechowym. Dla realizacji tego zadania, pod ziemią wykonany został przekop łączący do szybu VI z poziomu 838 m oraz przekop łączący do szybu V z poziomu 950 m. Umożliwiło to doprowadzenie świeżego powietrza na najniższy poziom kopalni. Natomiast na powierzchni najważniejszym zadaniem było wybudowanie kanału betonowego o długości 60 m, łączącego szyb VI ze stacją wentylatorów przy szybie V.

2008



Kabina maszynisty wyciągowego - Arch. Jastrzębski Węgiel nr 3/2008



Kanał betonowy - Arch. Jastrzębski Węgiel nr 11/2008

W marcu 2008 r. w kopalni „Borynia", została zrealizowana inwestycja kogeneracyjnego układu z silnikiem gazowym Jenbacher JMS 612GS o mocy elektrycznej 1,819 MW i mocy cieplnej 1,877 MW, wykorzystującym metan z odmetanowania kopalni. Dzięki temu układowi jest produkowana energia elektryczna i cieplna na potrzeby kopalni, a ujmowany w procesie odmetanowania gaz spalany w silniku gazowym nie dostaje się do atmosfery. W ramach realizacji tego projektu została również podpisana umowa na sprzedaż zredukowanych jednostek emisji dwutlenku węgla z japońskim koncernem energetycznym Chugoku Electric Power CO.

Zespół inżynierów z kopalni, opracował racjonalizatorski projekt konstrukcji platform do transportu rynien trasowych przenośników zgrzebłowych ścianowych. Wdrożone do użycia platformy przyczyniły się do poprawy bezpieczeństwa pracy i usprawnienia transportu dołowego.



Platforma do transportu rynien trasowych przenośników zgrzebłowych ścianowych - Arch. KWK Borynia



Chodnik podścianowy podczas wizji lokalnej po katastrofie w ścianie F-22 w 2008 r. - Fot. WUG, Arch. Jastrzębski Węgiel nr 5/2009

2008

4 czerwca 2008 r. o godz. 22:38 w rejonie ściany F-22 w pokładzie 405/1, wydarzyła się największa tragedia w historii kopalni „Borynia".

Ścianę F-22 oddano do eksploatacji w oparciu o zezwolenie Kierownika Ruchu Zakładu Górniczego, 26 marca 2008 r. Ścianę wyposażono w całkowicie nowe maszyny i urządzenia: przenośnik ścianowy, kombajn, obudowę ścianową, przenośnik odstawy ścianowej, spalinową kolejkę podwieszoną. Ściana była prowadzona w warunkach III kategorii zagrożenia metanowego, klasy „B" zagrożenia wybuchem pyłu węglowego, I stopnia zagrożenia wodnego, systemem podłużnym z zawałem stropu oraz przewietrzana systemem na „U" wzdłuż calizny węglowej.

W dniu wypadku na zmianie III, rozpoczynającej się o godz. 18:00, przy pracach prowadzonych w rejonie ściany zatrudnionych było 32 pracowników kopalni, w tym dwie osoby dozoru oraz 4 pracowników Zakładu Odmetanowania Kopalń (ZOK). Na tej zmianie nie prowadzono wydobycia ze względu na awarię przenośnika taśmowego, stanowiącego odstawę urobku z rejonu ściany. Pracownicy kopalni w chodniku podścianowym zatrudnieni byli przy usuwaniu awarii, pobierce spągu, czyszczeniu odstawy, robotach transportowych oraz przeglądzie urządzeń energomechanicznych. Pracownicy ZOK-u zatrudnieni byli w chodniku F-22b, przy wierceniu otworów odmetanowania i przebudowie wiertnicy.

O godz. 22:38 w rejonie ściany, z nieznanych przyczyn nastąpiło zapalenie i wybuch metanu. W całym zagrożonym rejonie znajdowało się 36 pracowników.

Po otrzymaniu informacji z dołu kopalni oraz analizie wskazań czujników metanometrycznych, dyspozytor rozpoczął kierowanie akcją ratowniczą, którą następnie przejął Kierownik Działu Wentylacji, a po nim Naczelny Inżynier - I Zastępca Kierownika Ruchu Zakładu Górniczego. Akcja w pierwszym etapie polegała na wyprowadzeniu poszkodowanych pracowników z rejonu ściany F-22 i trwała do godz. 9:40 dnia następnego. Poszkodowani przewiezieni zostali do Centrum Oparzeń w Siemianowicach Śląskich oraz do Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju.

Na miejscu zginęło 4 górników, a kilka dni później zmarli 2 kolejni poszkodowani. Wypadkom ciężkim uległo 5 pracowników, a 12 wypadkom lekkim.

W akcji uczestniczyło 27 zastępów ratowniczych z kopalni „Borynia" i kopalń sąsiednich, a także z Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu i Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Wodzisławiu Śląskim.

Po katastrofie rejon kopalni został odizolowany od pozostałych wyrobisk tamami przeciwwybuchowymi. Tłoczono tam azot, aby zminimalizować zagrożenie pożarowe. Wizja lokalna była możliwa dopiero ponad siedem miesięcy po wypadku.

W czasie akcji ratowniczej do kopalni przyjechał wicepremier Waldemar Pawlak, który przekazał wyrazy współczucia dla rodzin górniczych, wystosowane przez premiera Donalda Tuska. Po katastrofie, w Jastrzębiu-Zdroju ogłoszono trzydniową żałobę.



Ściana F-22 w pokładzie 405/1 - Arch. Jastrzębski Węgiel nr 5/2008

2009

Historyczne połączenie - 23 stycznia zostały połączone podziemnym przekopem dwie kopalnie JSW S.A.: „Borynia" i „Zofiówka". Wiceprezes JSW S.A. - Andrzej Tor, Dyrektor kopalni „Borynia" - Zbigniew Czernecki, Dyrektor kopalni „Zofiówka" - Czesław Kubaczka, Prezydent Miasta Jastrzębia-Zdroju - Marian Janecki oraz przodowi dwóch brygad drążących przekop, po przebiciu podali sobie ręce pod ziemią. Ten symboliczny gest zakończył trwające od 4 lat prace. Wyrobisko o długości 2600 m połączyło poziom 950 w „Boryni" z poziomem 900 w „Zofiówce". Od strony „Zofiówki" wydrążono 1560 m, a od strony „Boryni" 940 m. Kolejnym etapem przedsięwzięcia było zabudowanie przenośników taśmowych, łączących system odstawy urobku na poziomie 950 w „Boryni", z systemem odstawy urobku kopalni „Zofiówka" na poziomie 900.

Wykonanie technologicznego połączenia to był pierwszy etap przedsięwzięcia inwestycyjnego w zakresie technicznego połączenia trzech sąsiadujących zakładów górniczych: „Boryni", „Zofiówki" i „Jas-Mosu".



W miejscu połączenia podali sobie ręce: od lewej Czesław Kubaczka - Dyrektor kopalni Zofiówka i Zbigniew Czernecki - Dyrektor kopalni Borynia - Fot. Sławomir Jaskólski, Arch. JSW



Historyczne połączenie Boryni z Zofiówką (2009) - Fot. Sławomir Jaskólski, Arch. JSW





2009

Światowy kryzys dotknął również JSW S.A. Sytuacja na rynku koksu i stali dramatycznie się pogorszyła. Zarząd Spółki przygotował i wprowadził w życie plan oszczędnościowy, który pozwolił obniżyć koszty produkcji i co najważniejsze uniknąć zwolnień pracowników. Zarząd podjął także decyzję o doraźnym wstrzymaniu wydobycia w piątki. Pracownicy mogli wziąć urlop lub skorzystać z innego, płatnego lub niepłatnego dnia wolnego. Równocześnie zapadła decyzja o bezwzględnym ograniczeniu ilości osób pracujących w soboty i niedziele, do minimum wymaganego względami bezpieczeństwa zakładu. Po trzy i pół miesięcznej przerwie, powrócono do pięciodniowego dnia pracy.

W lipcu zakończono kompleksową inwestycję likwidacji zalewisk w rejonie rzeki Pszczynki, prowadzoną w ramach likwidacji szkód górniczych. Mieszkańcy domów położonych u zbiegu ulic Wesołej, Wolności i Powstańców Śląskich w Szerokiej, wielokrotnie borykali się z tym, że na skutek szkód górniczych woda z Pszczynki podtapiała ich posesje. W pierwszym etapie który rozpoczęto już w 2006 r. wybudowano m.in. dwa zbiorniki wyrównawcze przepompowni w obrębie ul. Wolności oraz zamontowano dodatkowe pompy. Odbudowano ul. Wesołą i przebudowano istniejące sieci elektroenergetyczne, teletechniczne, gazowe i wodociągowe. Drugi etap robót obejmował m.in. adaptację koryta rzeki na zbiornik wyrównawczy, wykonanie rowów odwadniających wzdłuż wałów oraz przebudowę przepustów drogowych w ulicach Wolności, Ludowej i Wesołej.

Oddano do użytku nowy parking na 295 miejsc postojowych.

W Centralnych Zawodach Drużyn Ratowniczych, które odbyły się w Zabrzu wystartowało dziewięć drużyn. Najlepsza okazała się ekipa z Boryni. Ratownicy z Boryni zdobyli wszystko, co było do zdobycia: Puchar Prezesa Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego, Puchar Wojewody Śląskiego oraz Puchar Fair Play.



Naprawa szkód górniczych w rejonie rzeki Pszczynki - Arch. KWK Borynia

2010

Rok 2010, był rokiem ostatnich przygotowań do połączenia kopalni „Borynia" z kopalnią „Zofiówka". Uchwałą nr 184/VII/2010 z dnia 24 września 2010 r. Zarząd JSW S.A. zadecydował o połączeniu z dniem 1 stycznia 2011 r. obydwu kopalń w jedną kopalnię zespoloną KWK „Borynia-Zofiówka". Dla osiągnięcia zamierzonego celu podjęto szereg prac w poszczególnych komórkach organizacyjnych oraz ujednolicono schemat i regulamin organizacyjny funkcjonowania połączonej kopalni. Działy techniczne kopalni dopełniały wszystkich formalności związanych między innymi z Planem Ruchu, wszelkimi pozwoleniami, dopuszczeniami, odstąpieniami i koncesjami.

W kwietniu tego roku w przekopie łączącym „Borynię" z „Zofiówką", zabudowano rewersyjny przenośnik taśmowy, dzięki któremu urobek pochodzący z poziomu 950 m z pięciu różnych partii kopalni „Boryni" mógł być przesyłany do „Zofiówki".

Sławomir Grudzień, pracownik oddziału ME-3d kopalni „Borynia", został laureatem pierwszego „Konkursu z zakresu znajomości zasad i przepisów BHP o Puchar Prezesa JSW S.A.".

Bezpieczna praca – to najważniejszy cel rozpoczętej w tym roku zakładowej kampanii społecznej „Bezpieczna Borynia" pod hasłem „Parasol bezpieczeństwa". Kampania skierowana była do wszystkich grup zawodowych w celu podniesienia świadomości w zakresie bezpieczeństwa pracy, a także wzrostu odpowiedzialności za bezpieczeństwo własne i współpracowników. Pracownicy mogli zaproponować swoje rozwiązania techniczne oraz pomysły związane z poprawą organizacji i bezpieczeństwa pracy. W trakcie kampanii wyłoniony został „wiodący oddział" i „świadomy górnik". Laureaci otrzymali upominki i nagrody.

Po raz pierwszy w historii, kopalnia zorganizowała giełdę kolonijno-wczasową. Piętnaście firm turystycznych i biur podróży zjechało do sali NOT na terenie kopalni, aby zaprezentować pracownikom zainteresowanym wypoczynkiem w okresie wakacyjnym, oferty wczasów rodzinnych, kolonii i obozów. Po raz pierwszy to pracownicy samodzielnie mogli decydować o tym, gdzie chcą wysłać swoje dzieci na kolonie lub gdzie sami chcą wypocząć. Do tej pory wyboru oferty dokonywała komisja przetargowa, powoływana przez Dyrektora kopalni, w skład której wchodzili przedstawiciele strony społecznej.

Ostatnia „Barbórka" samodzielnej kopalni – było to 39 spotkanie przedstawicieli załogi, Dyrekcji kopalni, byłych Dyrektorów oraz zaproszonych gości. Na uroczystej akademii Dyrektor kopalni Zbigniew Czernecki, podsumował dokonania mijającego roku i podziękował wszystkim przedstawicielom firm i urzędów za współpracę, a pracownikom za pełną poświęcenia pracę.



Dyrektor Zbigniew Czernecki przemawia podczas ostatniej samodzielnej Barbórki kopalni Borynia - Fot. Aleksander Fros, Arch. KWK Borynia



Wiceprezes Artur Wojtków gratuluje zwycięstwa Sławomirowi Grudniowi - Fot. Agnieszka Materna, Arch KWK Borynia



2011

Od 1 stycznia 2011 r. decyzją Zarządu JSW S.A. kopalnie „Borynia" i „Zofiówka" stały się jednym podmiotem o nazwie Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia-Zofiówka" z dwoma Ruchami: Ruch „Borynia" i Ruch „Zofiówka". Połączenie tych dwóch kopalń, było pierwszym etapem utworzenia kopalni zespolonej, gdyż w przyszłości zaplanowano przyłączenie następnej kopalni „Jas-Mos".

Ponad milion ton najlepszej klasy węgla oszacowano w ścianie C-4/C-32 w pokładzie 502/1. Ściana ta była symbolem połączenia kopalń „Borynia" i „Zofiówka" oraz w przyszłości kopalni „Jas-Mos", ponieważ swoim obszarem górniczym objęła wszystkie trzy kopalnie. Dzięki temu powstała ściana o jednym z najdłuższych wybiegów w JSW - około 1,5 km. Pozwoliło to na uzyskanie wyższych możliwości produkcyjnych i ograniczenie kosztów produkcji przy drążeniu chodników i zbrojeniu ściany. Wydobycie z tej ściany rozpoczęto w październiku tego roku.

W zakładzie przeróbczym zmodernizowano wagę kolejowo-samochodową, przystosowując ją do potrzeb sprzedaży produktów handlowych w powiązaniu z siecią komputerową SZYK-ZBYT. Przeprowadzono także rozbiórkę obiektów budowlanych węzła suszarni z urządzeniami i instalacjami.

W uznaniu za realizowane w ubiegłym roku działania z zakresu profilaktyki zagrożeń naturalnych, a w szczególności zagrożeń aerologicznych oraz ich monitoringu, kopalnia „Borynia" otrzymała statuetkę „Górniczy Diament 2011". Nagroda została przyznana podczas organizowanej przez Główny Instytut Górniczy, IV Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Szkoleniowej, nad którą patronat sprawował Prezes Wyższego Urzędu Górniczego. Statuetkę odebrał z rąk przewodniczącego kapituły, dotychczasowy Dyrektor kopalni „Borynia", Zbigniew Czernecki, który od stycznia tego roku został Dyrektorem kopalni „Jas-Mos".

Wśród pracowników kopalni przeprowadzono Zakładową Kampanię Społeczną „Bezpieczeństwo tkwi w głowie". Kampania miała za zadanie propagowanie bezpiecznej pracy oraz docenienie pracowników, pracujących bezpiecznie którzy otrzymali karty „Impuls Bezpieczeństwa".

Historycznym wydarzeniem był debiut 6 lipca 2011 r. Jastrzębskiej Spółki Węglowej na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Uprawnieni pracownicy otrzymali darmowe akcje, a ich ilość uzależniona była od stażu pracy.

JSW SA
KWK Borynia-Zofiówka
Ruch Borynia

ZAKŁADOWA KAMPANIA SPOŁECZNA
JSW SA
KWK Borynia-Zofiówka
Wydobywamy to, co najlepsze
IMPULS
BEZPIECZEŃSTWA
BEZPIECZEŃSTWO TKWI W GŁOWIE



Dyrektor Zbigniew Czernecki odebrał statuetkę Górniczy Diament 2011 - Arch. KWK Borynia-Zofiówka

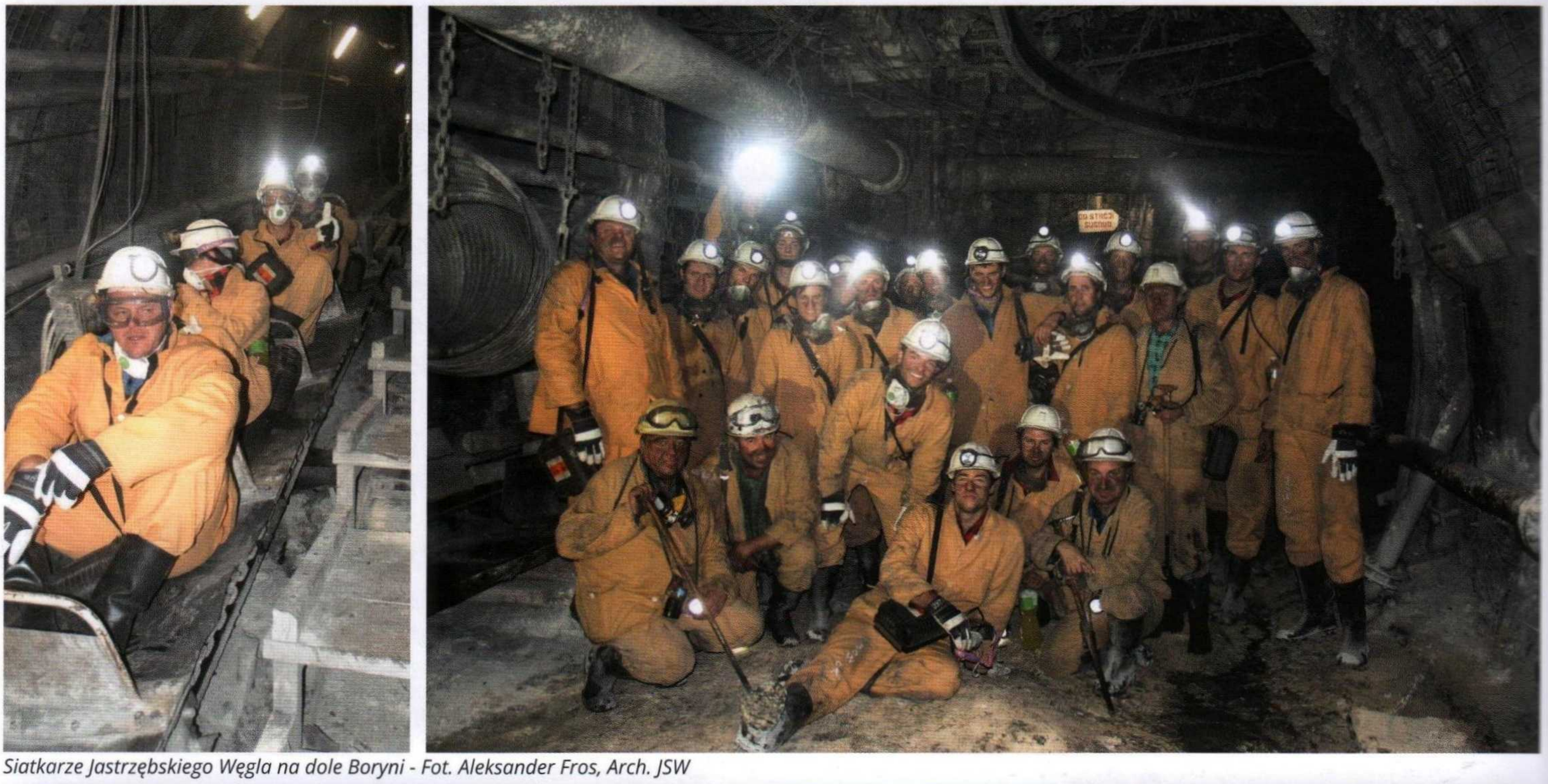


Debiut na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie - Arch. JSW

2011

Siatkarze Jastrzębskiego Węgla zjechali 800 metrów pod ziemię w Ruchu „Borynia". *„To był dla nas ogromny zaszczyt i honor, że otrzymaliśmy możliwość zjazdu pod ziemię. Mogliśmy, choć przez chwilę, poznać warunki w jakich pracują każdego dnia górnicy i jesteśmy pełni podziwu. Dziękujemy za tę szansę"* – powiedział kapitan jastrzębskiej drużyny, Zbigniew Bartman.

3 grudnia w Kinie Centrum w Jastrzębiu-Zdroju odbyła się wspólna Barbórka kopalni zespolonej „Borynia -Zofiówka". Dyrektor kopalni Czesław Kubaczka, przywitał zebranych gości i podziękował za dokonania minionego roku.



Siatkarze Jastrzębskiego Węgla na dole Boryni - Fot. Aleksander Fros, Arch. JSW



Barbórka 2011 - Arch. JSW

2012

Sukcesem zakończył się wyczyn pracowników oddziału przygotowawczego GRP-4b, którzy w ciągu 21 dni uzyskali postęp przodka 305 m, dzięki czemu znacznie wcześniej niż zakładano, można było rozpocząć eksploatację ściany. Przy drążeniu chodnika po raz pierwszy zastosowano kombajn chodnikowy R-2000. Do budowy chodnika wykorzystano specjalną obudowę, stosowaną przy spodziewanych problemach z ciśnieniami bocznymi i wypiętrzaniem spągu, typu V32/12/4ŁPC Bor o przekroju 22 m^2, budowanej co 0,8 m. Miąższość pokładu 403/1 wynosiła 1,7 m.



Brygada odziału GRP-4b z Ruchu Borynia - Fot. Agnieszka Materna, Jastrzębski Węgiel nr 4/2012

Wydobycie uzyskano z 10 ścian. Do eksploatacji oddano 4 ściany, a w 6 ścianach zakończono wydobycie.

Rok 2012 był pierwszym rokiem w którym akcjonariusze spółki JSW S.A. którymi byli również pracownicy „Boryni", po raz pierwszy w historii otrzymali dywidendę z tytułu posiadanych akcji Spółki na Giełdzie Papierów Wartościowych.

Ratownicy KSRG „Borynia" zajęli 5 miejsce w Międzynarodowych Zawodach Zastępów Ratowniczych w Doniecku na Ukrainie.

Innowacyjnym rozwiązaniem było utworzenie Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla, pod patronatem JSW S.A. na rzecz rozwoju sportu w regionie. Główną bazą szkoleniową była Hala Klubu Sportowego w Szerokiej, niegdyś należąca do kopalni „Borynia".

W wyniku przeprowadzonego audytu w dniach 17–21 września, KWK „Borynia-Zofiówka" otrzymała Certyfikat Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji w zakresie: wydobywanie, przeróbka i sprzedaż węgla.



Ratownicy z Boryni na zawodach w Doniecku - Arch. KWK Borynia-Zofiówka

2013

W ramach integracji technicznej kopalń, do struktur kopalni „Borynia-Zofiówka" włączono kopalnię „Jas-Mos", i z dniem 1 stycznia 2013 r. powstała trzyruchowa kopalnia „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie", z Ruchami „Borynia", „Zofiówka" i „Jas-Mos".

JSW SA

KWK **Borynia-Zofiówka-Jastrzębie**

Wydobywamy to, co najlepsze

Integracja organizacyjna tych trzech kopalń pozwoliła na optymalne wykorzystanie zdolności poszczególnych ogniw procesu technologicznego, transportu urobku na powierzchnię wraz z jego wzbogacaniem w zależności od zmieniających się okresowo zdolności wydobywczych kopalń, lepszego wykorzystania majątku produkcyjnego, możliwości koordynacji polityki zatrudnieniowej, możliwości wzajemnego wykorzystania rozwiązań projektowych oraz doświadczeń technicznych i organizacyjnych, które miały na celu obniżenie kosztów produkcji węgla.

W Ruchu „Borynia" wydobycie uzyskano z 9 ścian. Do eksploatacji oddano 3 ściany, a w 5 ścianach zakończono wydobycie. Roboty przygotowawcze prowadzono 12 kombajnami chodnikowymi uzyskując średni postęp 4,63 m/d na kombajnie.

Na uroczystej „Barbórce" i biesiadzie spotkały się załogi ze wszystkich trzech Ruchów kopalni zespolonej.







Ruch „Borynia" na Barbórce kopalni zespolonej - Arch. JSW

2014

Pogarszająca się kondycja finansowa Spółki spowodowała, że Zarząd JSW przyjął tzw. program antykryzysowy dla całej Grupy Kapitałowej. Wpływ na taką sytuację miały przede wszystkim, najniższe od 6 lat ceny węgla koksowego na światowych rynkach oraz mniejsze wydobycie w kopalniach JSW w stosunku do Planu Techniczno-Ekonomicznego. Kopalnia zespolona we wszystkich trzech Ruchach wprowadziła plany oszczędnościowe. Zmodyfikowano harmonogramy robót górniczych w zakresie prac przygotowawczych, eksploatacyjnych i zbrojeniowo-likwidacyjnych. Ograniczono zlecenia dla firm zewnętrznych na czynności obsługowe, remontowe i serwisowe do niezbędnego zakresu. Realizowano również działania optymalizacyjne w zakresie struktury organizacyjnej i obniżenia kosztów pracy.

Główną przyczyną mniejszego wydobycia w Ruchu „Borynia" było wystąpienie niekorzystnych warunków górniczo-geologicznych. Całkowity zanik pokładu w części ściany C-6 w pokładzie 502/1 (ok. 60 m), oraz wystąpienie wiązki uskoków w ścianie C-31 w pokładzie 415/1-2, było powodem obniżenia postępu robót, podwyższając koszty i generując straty w wydobyciu w stosunku do zaplanowanych wielkości.

W I kwartale 2014 r. zakończono drążenie przekopu łączącego Ruch „Zofiówka" z Ruchem „Jas-Mos". Tym samym sfinalizowany został kolejny etap strategicznej inwestycji JSW S.A. mającej na celu integrację techniczo-organizacyjną kopalń „Borynia", „Zofiówka" i „Jas-Mos". Kopalnia zespolona „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" stała się pierwszą kopalnią trzyruchową, której Ruchy są połączone podziemnymi wyrobiskami.

W związku z przekroczeniem dopuszczalnego hałasu w porze dnia i nocy w rejonie stacji wentylatorów głównych przy szybie V, w marcu zakończono prace polegające na wyciszeniu wentylatorów nr 6 i 7.

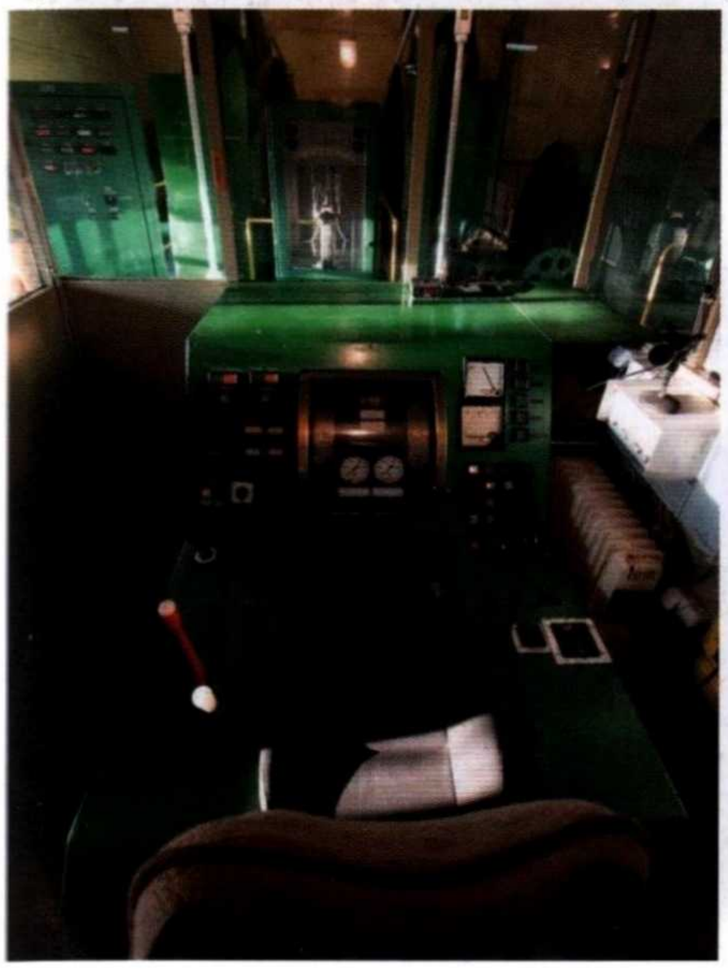
W pierwszych historycznych rozgrywkach JSW Ligi, siatkarze Ruchu „Borynia" zajęli II miejsce w finale.

Pomimo trwającego kryzysu kopalnia nie rezygnowała z działalności socjalnej. Z pośród wielu ofert, pracownicy mogli skorzystać z aktywnych form wypoczynku. Dużym powodzeniem cieszyła się Zimowa Spartakiada na stoku Zagroń w Istebnej.





Szyb V - Fot. Marcin Chwałka, Arch. KWK Borynia-Zofiówka





Spartakiada na stoku Zagroń (2014) - Arch. JSW

2015

28 stycznia związki zawodowe rozpoczęły strajk w kopalniach należących do JSW. Genezą protestu była pogarszająca się sytuacja finansowa spółki, na skutek przede wszystkim wykupu kopalni „Knurów-Szczygłowice". Skutkowało to wypowiedzeniem porozumienia zbiorowego dającego przywileje pracownikom i zamiar wdrożenia planu oszczędnościowego. Zakładał on między innymi wprowadzenie sześciodniowego tygodnia pracy, przy pięciu dniach pracy dla pracowników, a także zmiany w wypłacaniu czternastej pensji, która miała być zależna od wyników finansowych. Pracownicy mieli również utracić np. dopłaty do chorobowego, czy tzw. posiłki regeneracyjne dla pracowników powierzchni i administracji.

W Ruchu „Borynia" pracownicy podjęli strajk głodowy na kopalni oraz zorganizowali blokadę na wjeździe na autostradę w Świerklanach, aby zwrócić uwagę na skalę problemu dotyczącego nie tylko pracowników spółki, ale całego regionu dla którego JSW była największym pracodawcą. Do gwałtownych wydarzeń doszło 3 lutego, gdy pod siedzibą JSW zgromadziło się ponad tysiąc demonstrantów. Protest przerodził się w zamieszki, w trakcie których policja użyła broni gładkolufowej, gazu łzawiącego i armatek wodnych. Sytuacja powtórzyła się 9 lutego. Po 17 dniach strajku, 13 lutego zakończyły się negocjacje pomiędzy zwaśnionymi stronami.





Masówki na cechowni podczas strajku w 2015 r. - Fot. Marcin Chwałka

Pogłębiający się kryzys spowodował, że Spółka stanęła przed widmem ogłoszenia upadłości. Aby ratować firmę, 16 września Zarząd JSW S.A. oraz Reprezentatywne Organizacje Związkowe działające w JSW tj. Zakładowa Organizacja NSZZ Solidarność JSW S.A., Związek Zawodowy Kadra Pracowników JSW S.A. i Federacja Związku Zawodowego Górników JSW S.A. podpisały porozumienie, które pozwoliło poprawić płynność finansową Spółki, odsuwając jednocześnie widmo ogłoszenia upadłości. Ceną było czasowe ograniczenie świadczeń pracowniczych. Porozumienie zostało zawarte na okres trzech lat.

Pomimo trudnej sytuacji finansowej modernizowano posiadany park maszynowy oraz infrastrukturę produkcyjną:
- wykonano modernizację rozdzielni elektrycznej RWT1,
- zakończono modernizację elewacji na ścianie południowej budynku kompleksowego zakładu przeróbczego oraz kontynuowano prace modernizacyjne na ścianie wschodniej,
- wykonano pierwsze próby techniczne przed wdrożeniem innowacyjnego systemu zdalnego sterowania kombajnami przodkowymi.

Z uwagi na brak zasadności dalszego utrzymywania poziomu 713, jak i pogarszający się stan obudowy wpływający na bezpieczeństwo załogi, a także w celu uproszczenia sieci wentylacyjnej, przeprowadzono prace likwidacyjne części tego poziomu. Zlikwidowano łącznie 5875,5 m wyrobisk oraz 2 otwory wentylacyjne o łącznej długości 35 mb. Wykorzystano do tego celu środki z Funduszu Likwidacji Zakładów Górniczych w oparciu o art. 11 ustawy z 7 września 2007 r. „O funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego".

Od 1 października wszedł w życie nowy ujednolicony Regulamin Pracy dla wszystkich pracowników JSW S.A. Był to sukces zarówno Zarządu JSW S.A., jak i związków zawodowych biorących udział w negocjacjach. Po raz pierwszy w JSW powstał dokument, który unormował we wszystkich jednostkach organizacyjnych problematykę prawa pracy w sposób jednakowy i kompleksowy.

Kryzys dotknął również emerytów i rencistów górniczych. Aby obniżyć wielomilionowe koszty oraz kierując się potrzebą zachowania miejsc pracy, JSW S.A. zaprzestała realizacji węgla deputatowego dla emerytów i rencistów górniczych.

2016

Rok 2016 był rokiem dynamicznych zmian w kopalni. 1 października JSW przekazała formalnie część Ruchu „Jas-Mos" do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Pozostała w KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" część Ruchu „Jas-Mos" od tej pory otrzymała nazwę Ruch „Jastrzębie". Część Ruchu „Jas-Mos" trafiła do SRK na gruncie kolejnych nowelizacji ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Umożliwiły one sfinansowanie działań wobec przejętych przez SRK kopalń, w tym świadczeń dla pracowników z budżetu państwa. Z KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" do SRK odeszło łącznie 1031 pracowników, w tym na urlopy górnicze 856, na urlopy dla pracowników zakładu przeróbczego 48, zaś na jednorazowe odprawy pracownicze 127 osób.

Oddano do ruchu nowoczesny obiekt pompowni głównego odwadniania na poziomie 950 m wraz z siecią rurociągów zainstalowanych w szybach I i II.

Rozstrzygnięto siódmą edycję Ogólnopolskiego Konkursu „Bezpieczny Oddział Wydobywczy". Oddział G4b z Ruchu „Borynia", który liczył 138 pracowników, został uznany za jeden z najbezpieczniejszych oddziałów w górnictwie polskim w 2016 r. Oddział został wyróżniony za bezpieczną pracę w ścianach F-33 w pokładzie 403/1 i B-32 w pokładzie 407/1-2. Eksploatacja była prowadzona w trudnych warunkach górniczo-geologicznych oraz warunkach zagrożeń naturalnych: metanowym, wybuchem pyłu węglowego, tąpaniami, pożarowego i wodnego.



Oddział G4b - Fot. Tomasz Siemieniec, Jastrzębski Węgiel nr 12/2016

W listopadzie pracownikom Ruchu „Borynia" udostępniono paski zarobkowe w formie elektronicznej. Głównym celem wdrożenia systemu było ograniczenie obiegu dokumentów papierowych oraz poprawa bezpieczeństwa informacji i danych osobowych. Elektroniczne paski zarobkowe udostępniane są za pośrednictwem portalu pracowniczego JSW - Strefa Pracownika z dowolnego urządzenia z dostępem do Internetu.

We wszystkich zakładach JSW, od 1 stycznia tego roku, wprowadzono pierwszy od czasu istnienia JSW, wspólny dla wszystkich zakładów, Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Przy jego opracowywaniu uwzględniono sugestie zgłaszane przez kierownictwa kopalń, związki zawodowe oraz pracowników Spółki.

Grupa 15 inżynierów z wietnamskich kopalń, studiujących na AGH w Krakowie w specjalności „wentylacja kopalń", odbyła praktykę zawodową w Ruchu „Borynia". Studenci zapoznali się z profilaktyką stosowaną w podziemnych zakładach górniczych w przypadku zagrożenia metanowego, pożarowego, wybuchem pyłu węglowego, klimatycznego oraz pyłowego.

W tegorocznym finale JSW Ligi w siatkówce, najlepsi okazali się siatkarze Ruchu „Borynia", którzy w ścisłym finale pokonali ekipę z Ruchu „Jas-Mos".



Praktykanci z Wietnamu na zwałach kopalni - Arch. KWK Borynia-Zofiówka-Jastrzębie



Finaliści JSW Ligi z Dyr. Józefem Pawlinowem - Fot. Tomasz Siemieniec, Jastrzębski Węgiel nr 1/2016

2017

Ruch „Borynia" uzyskał koncesję na eksploatację złoża do poziomu 1288 m. Uzyskanie koncesji otworzyło możliwość prac koncepcyjnych nad planami budowy nowego poziomu wydobywczego 1120 m.

Rozpoczęto udostępnianie kolejnego pokładu grupy warstw siodłowych 504/1 w partii C, rozpoczynając drążenie upadowej taśmowej do poziomu 1120 m.

W związku z likwidacją i przejściem KWK „Krupiński" do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, w Ruchu „Borynia" zatrudnienie znalazło 286 pracowników likwidowanej kopalni. Z pakietu osłon socjalnych w ramach przeniesień do SRK z kopalni „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" skorzystały 393 osoby. Pracownicy mieli możliwość przejścia na urlop górniczy, urlop dla pracowników Przeróbki Mechanicznej lub uzyskania jednorazowej odprawy pieniężnej.

KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" była jednym z zakładów JSW, w którym w 2017 r. przeprowadzony został audyt recertyfikujący, przez jednostkę certyfikującą Polski Rejestr Statków S.A., w zakresie Systemu Zarządzania Jakością, Systemu Zarządzania Środowiskowego, Systemu Zarządzania BHP oraz Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji. W wyniku audytu JSW S.A. otrzymała certyfikat we wszystkich obszarach zarządzania.

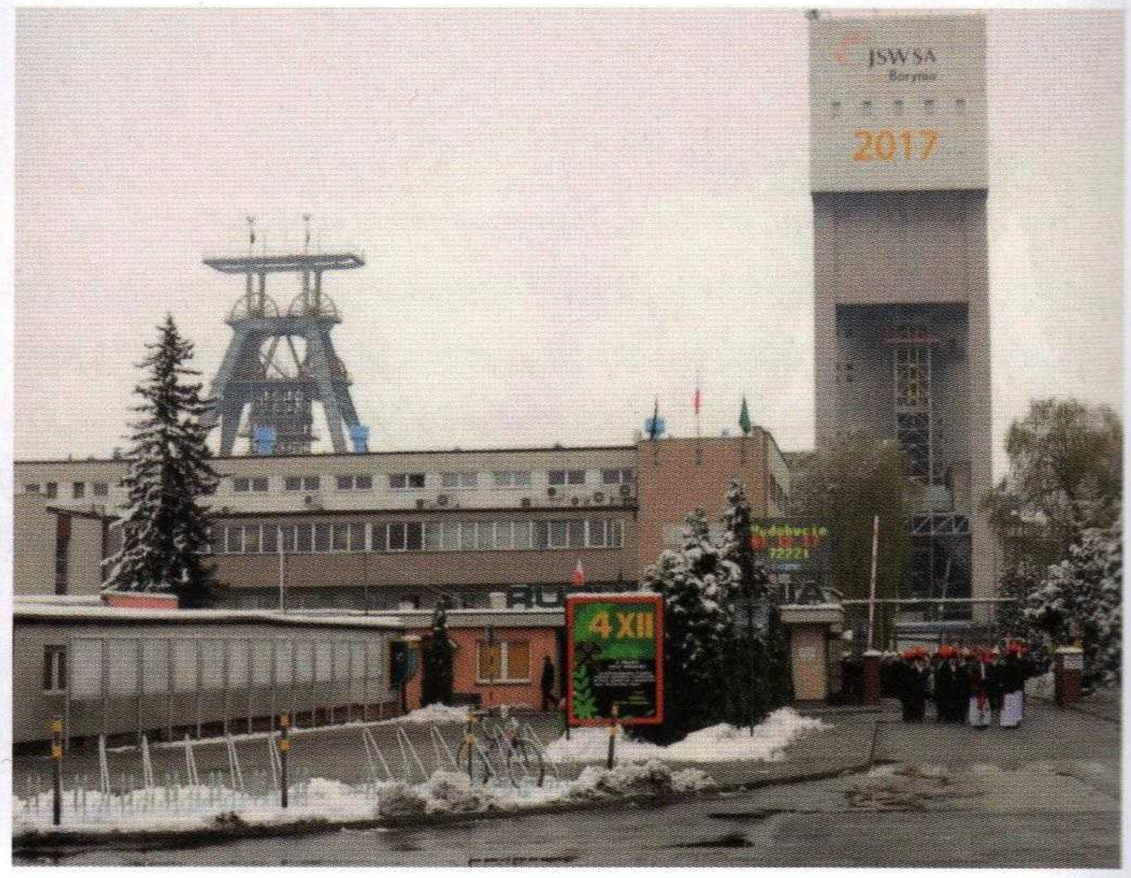
Siatkarze „Jastrzębskiego Węgla" wraz ze sztabem szkoleniowym wzięli udział w wycieczce na poziom 838 m pod ziemię w Ruchu „Borynia".

Górnicy oddziału G4b z Ruchu „Borynia", zostali bohaterami filmu dokumentalnego nakręconego przez Discovery Channel. Film unikatowy na skalę światową, pokazuje codzienne życie górników, ich osobowość, wytrwałość, odwagę i mordercze warunki w jakich pracują na dole kopalni, ale także ich zainteresowania i pasje w życiu prywatnym. Serial jest emitowany od 18 stycznia 2018 r. na kanale Discovery Channel.

Po trzech niezwykle trudnych latach dla JSW S.A. wyniki finansowe były coraz lepsze. Nastąpiła długo oczekiwana stabilna produkcja i wzrost cen węgla koksowego na rynkach. Tak więc obchody górniczego święta Barbórki, odbywały się w lepszej atmosferze niż w poprzednich latach.



Ekipa filmowców Discovery Channel - Arch. KWK Borynia-Zofiówka-Jastrzębie



Ruch Borynia 4 grudnia 2017 - Arch. KWK Borynia -Zofiówka-Jastrzębie



Barbórka 2017 - Arch. KWK Borynia-Zofiówka-Jastrzębie



Boryńscy bardowie - kabaret z Ruchu Borynia na Barbórce 2017 - Arch. KWK Borynia-Zofiówka-Jastrzębie

2018

15 czerwca 2018 r. zgodnie z art. 118 Ustawy Prawo Geologiczne i Górnicze z dnia 9 czerwca 2011 r. oraz Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie zagrożeń naturalnych w zakładach górniczych, Kierownik Ruchu Zakładu Górniczego „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie", zaliczył wszystkie udostępnione pokłady węgla oraz wszystkie pozostałe pokłady, które zalegają na obszarze górniczym „Szeroka I" w KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" Ruch „Borynia" do IV kategorii zagrożenia metanowego.

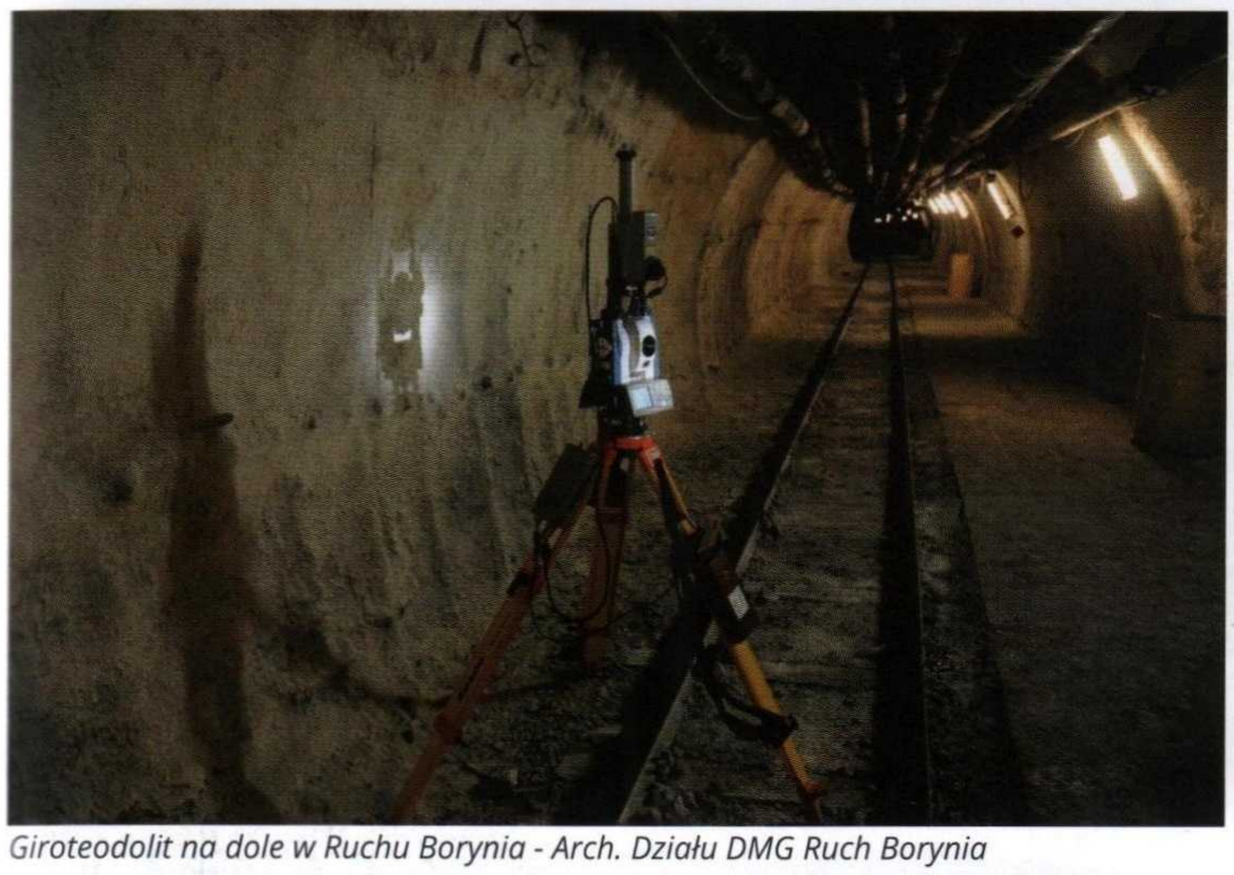
Kontynuowano udostępnianie kolejnego pokładu grupy warstw siodłowych 504/1 w partii C. W tym celu drążono pochylnię C-31 oraz przekop C-35.

W ciągu roku prowadzono prace projektowe zmierzające do budowy nowego poziomu wydobywczego 1120 m. Rozstrzygnięto przetarg na opracowanie koncepcji głębienia szybu II do poziomu 1120 m oraz przetarg na drążenie przekopu C-41 do pierwszego wyrobiska przekopowego do poziomu 1120 m.

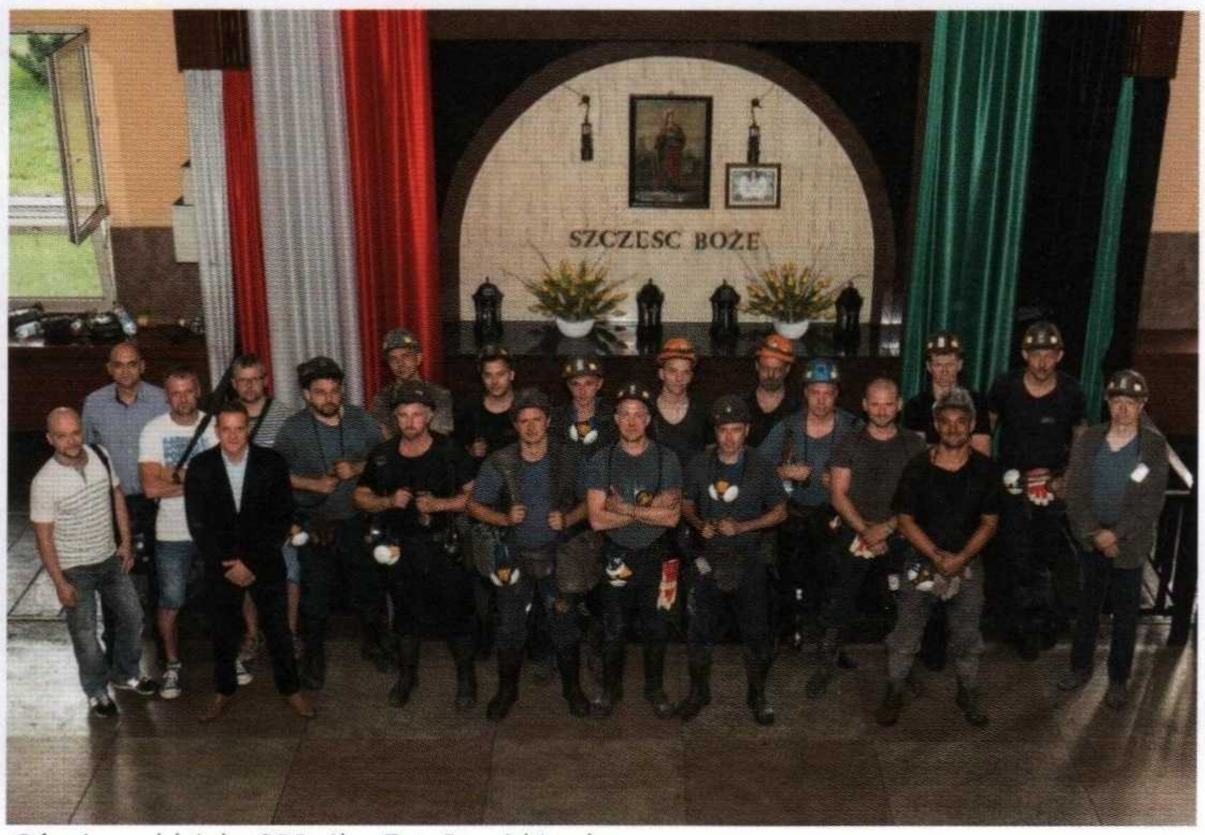
Górnicy z oddz. GRP4b pracujący w przodku B-31a, zostali rekordzistami JSW w miesięcznym postępie przodka, notując w lipcu wynik – 410 m. Przodek drążony był kombajnem chodnikowym AM-75 Ex-S w obudowie V32/12/4 ŁPC Bor, stawianej z rozstawem co 0,8 m. Przodek B-31a był początkiem rozcinki w pokładzie 409/1-2 na poziomie 950 metrów.

W ramach prowadzonego przez JSW procesu cyfryzacji i informatyzacji ciągu produkcyjnego, w Ruchu „Borynia" zakupiono specjalistyczne urządzenie geodezyjne o nazwie giroteodolit. Ten w pełni zautomatyzowany instrument, służy do wyznaczania azymutu giroskopowego w podziemnych wyrobiskach górniczych, dla którego w „Boryni", zastabilizowano specjalną bazę osnowy geodezyjnej, na której wyznaczono współrzędne metodą statyczną GPS/GNSS.

Drużyna ratowników z Ruchu „Borynia" zdobyła tytuł Mistrza Ratowników Górniczych JSW. Podczas rywalizacji na czas, ratownicy ewakuowali i transportowali poszkodowanego, udzielali pierwszej pomocy przedmedycznej i pokonywali przeszkody na torze sprawnościowym.



Giroteodolit na dole w Ruchu Borynia - Arch. Działu DMG Ruch Borynia



Górnicy oddziału GRP-4b - Fot. Dawid Lach



Ratownicy Ruchu Borynia, zdobywcy I miejsca z Dyrektorem Waldemarem Stachurą - Arch. KSRG Ruch Borynia



Ratownicy z Boryni w trakcie zawodów - Fot. Mateusz Paszek, Arch. JSW

2019

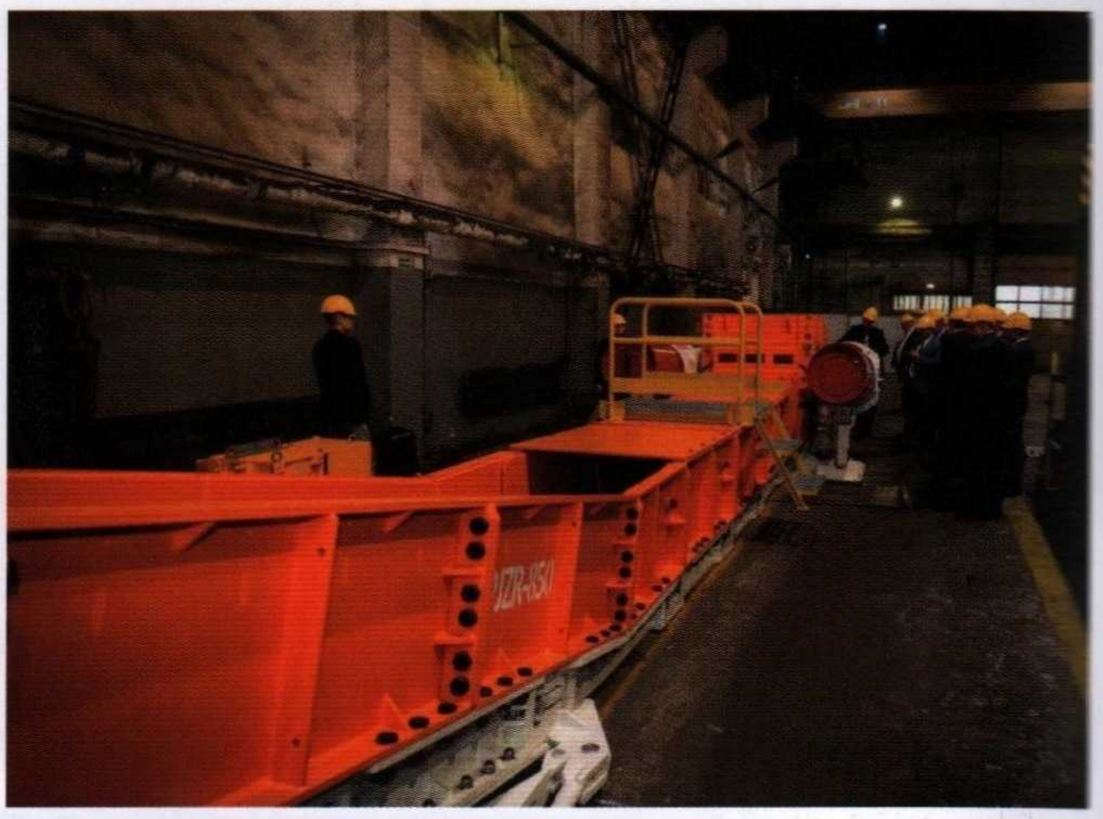
W lutym zakończono drążenie przekopu wentylacyjnego C-1, poziom 838 m. Wyrobisko wydrążone zostało ze względu na konieczność dotrzymania warunków techniczno-ruchowych, takich jak odprowadzenie zużytego powietrza z rejonów wentylacyjnych, a także w celu uniknięcia zaburzeń w sieci wentylacyjnej kopalni. Wykonane wyrobisko pozwoliło, przy użyciu środków wentylacyjnych, zwiększyć skuteczność profilaktyki metanowej oraz poprawić warunki klimatyczne w rejonach eksploatacyjnych podsieci szybu III poziom 838 m, umożliwiając koncentrację robót w jednym rejonie. Wykonanie przekopu C-1 było kluczowym zadaniem dla zapewnienia skutecznego przewietrzenia rejonów partii B i C, nowoprojektowanego poziomu 1120 m i będzie umożliwiało koncentrację wydobycia węgla w tych partiach na nowym poziomie. Ponadto wykonanie przedmiotowego przekopu, umożliwiło przewietrzanie partii B i C w pokładach udostępnionych i eksploatowanych z poziomu 950 m.

Ukończono drążenie przekopu C-41, pierwszego przekopu udostępniającego poziom 1120 m.

W czerwcu oddana została do ruchu ściana G-32 w pokładzie 359/1. Prowadzona była na O.G. „Krzyżowice III" i O.G. „Szeroka I" po raz pierwszy w systemie przewietrzania na „Y". System ten w warunkach zagrożenia metanowego pozwalał na odsunięcie metanu od przestrzeni roboczej frontu ściany oraz umożliwiał poprawienie warunków pracy załogi w aspekcie zagrożenia temperaturowego. Dzięki temu można było uzyskać wyższy poziom wydobycia. Zakończenie eksploatacji ściany nastąpiło 7 sierpnia 2020 r.

Do Ruchu „Borynia" trafił pierwszy przenośnik zgrzebłowy podścianowy typu PPJZR–850, zaprojektowany i wyprodukowany przez Jastrzębskie Zakłady Remontowe. W skład przenośnika weszły: kruszarka urobku, urządzenie przekładkowe oraz stacja zwrotna linowa. W urządzeniach zastosowano wiele innowacyjnych rozwiązań dla poprawy ich niezawodności i warunków bezpieczeństwa pracowników obsługi.





Przeprowadzono modernizację maszyny wyciągowej górniczego wyciągu szybowego szybu I przedział wschodni. Zakres modernizacji maszyny wyciągowej obejmował wymianę zespołu urządzeń zasilania, sterowania i zabezpieczeń maszyny, wymianę układu sterowania hamulca pneumatycznego maszyny, zabudowę nowego stanowiska maszynisty wyciągowego wraz z systemem wizualizacji pracy górniczego wyciągu szybowego. Przedmiotowa modernizacja miała znaczący wpływ na podniesienie sprawności i zmniejszenie awaryjności układu, a zarazem zwiększenia bezpieczeństwa i zapewnienie ciągłości ruchu górniczego wyciągu szybowego i ruchu zakładu górniczego.



Przenośnik podścianowy zgrzebłowy PPJZR-850 - Fot. Mateusz Paszek

W ramach poprawy efektywności w zakresie monitoringu parametrów pracy maszyn i urządzeń, doposażono wykorzystywane w Ruchu „Borynia" zestawy zasilające przenośniki odstawy, kompleksy ścianowe oraz kompleksy chodnikowe w urządzenia i systemy umożliwiające rejestrowanie, przetwarzanie oraz transmisję kluczowych danych, poprzez rozbudowane sieci światłowodowe. Zapewniono wizualizację dróg transportu urobku, okolic zbiorników węgla

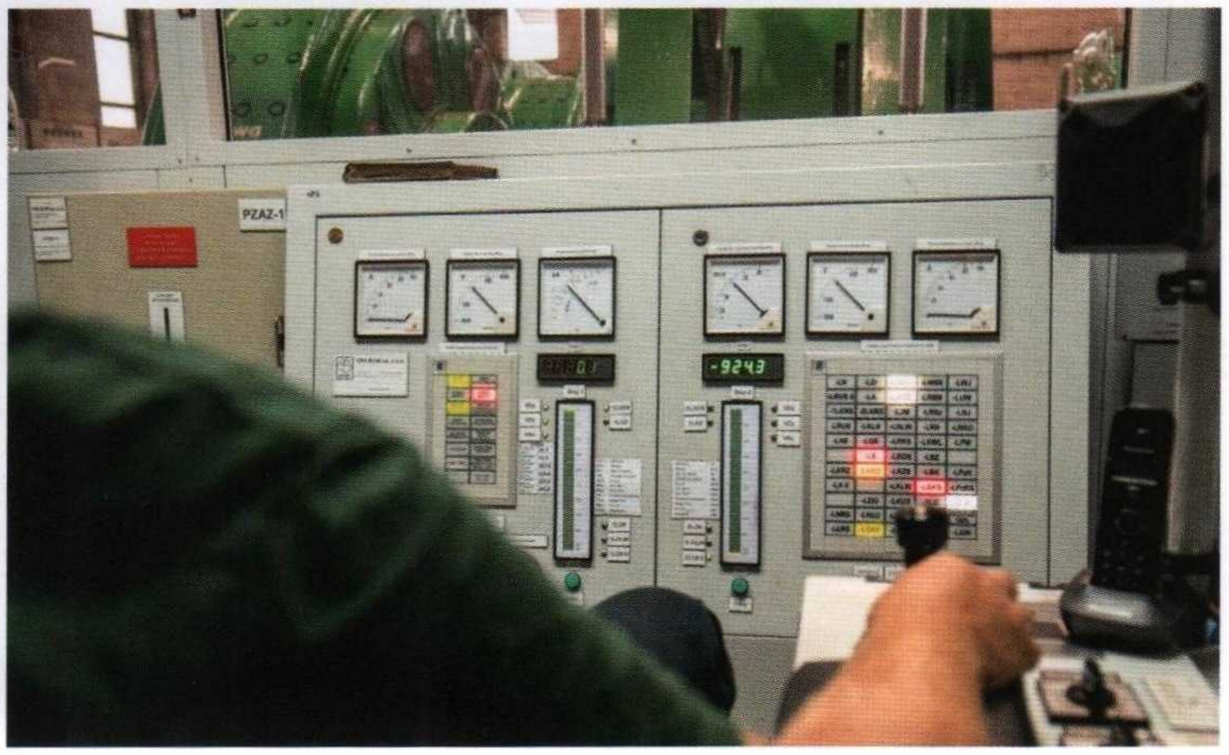
oraz punktów załadowczych, a także rozbudowano infrastrukturę łączności bezprzewodowej.

Od 2019 r. pracownicy Ruchu „Borynia" mają możliwość przystąpienia do programu Pracowniczy Plan Emerytalny (PPE). Ustawa o Pracowniczych Planach Kapitałowych (PPK) zobowiązała pracodawcę do wdrożenia PPK lub PPE. Zarząd JSW S.A. w porozumieniu z Reprezentatywnymi Organizacjami Związkowymi, podjął decyzję o wprowadzeniu programu PPE, jako korzystniejszego rozwiązania dla pracowników branży górniczej. Celem programu prowadzonego przez Spółkę jako pracodawcy, jest wsparcie pracowników w dodatkowym oszczędzaniu na emeryturę.



Widok z szybu I - Fot. Marcin Chwałka, Arch. KWK Borynia-Zofiówka





Szyb I - Fot. Marcin Chwałka, Arch. KWK Borynia-Zofiówka

Zarząd JSW zorganizował w tym roku dla kobiet z okazji ich święta, imprezę w konwencji Gali Oskarowej. Panie z kopalni zespolonej, świętowały 9 marca na hali widowiskowo-sportowej w Jastrzębiu-Zdroju. Był czerwony dywan, ścianka dla fotoreporterów, stanowiska wizażu i fotograficzne atelier. Panie, jak przystało na Galę Oskarową, wystąpiły w pięknych kreacjach. Konkursy, pokaz barmański, kabaret i zespoły muzyczne, stanowiły doskonalą oprawę dla wspaniałej zabawy. **Warto nadmienić, że na koniec 2019 r. w Ruchu „Borynia" pracowało 217 kobiet.**



Oskarowy Dzień Kobiet - Fot. Dawid Lach, Arch. JSW

2020

Od 1 stycznia 2020 r. z trójruchowej kopalni „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" wydzielono Ruch „Jastrzębie", który połączono organizacyjnie z budowaną kopalnią „Bzie-Dębina", nadając jej nazwę KWK „Jastrzębie-Bzie". Natomiast kopalnia zespolona przyjęła ponownie nazwę KWK „Borynia-Zofiówka", w której zostały dwa Ruchy: „Borynia" i „Zofiówka". Zmiany miały charakter techniczno-organizacyjny, a zadania do realizacji dla kopalń pozostały na poziomie zgodnie z przyjętym Planem Techniczno-Ekonomicznym na 2020 r. i Strategią JSW S.A. na lata 2020-2030.

Kontynuowano udostępnienie w partii C kolejnego pokładu grupy warstw siodłowych 504/1. W tym celu drążono chodnik C-31a pokł. 504/1. W ramach udostępniania poziomu 1120, wśród głównych drążonych wyrobisk w 2020 r. wymienić należy przekop wentylacyjny C-35, gdzie wydrążono 370 mb.

Uruchomiono system nadzoru sieci 6 kV „HADES" w rozdzielni 6 kV „Krupiński" na poziomie 950, uzyskując tym samym możliwość zdalnego sterowania oraz wizualizacji pracy rozdzielni.

Po raz pierwszy w historii wydrążono chodnik drenażowy F-1 jako dodatkowe rozwiązanie mające na celu poprawę bezpieczeństwa metanowego w rejonie eksploatowanej ściany F-32 pokład 404/1, poprzez ujęcie do systemu odmetanowania mieszaniny powietrza z gazami migrującymi z tej ściany.

Pandemia Covid-19

Na przełomie 2019/2020 r. na świecie wystąpiły zachorowania na ostrą zakaźną chorobę układu oddechowego COVID-19, wywoływaną przez koronawirusa SARS-CoV-2. 11 marca Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła stan pandemii. W okresie od 14 do 20 marca obowiązywał w Polsce stan zagrożenia epidemicznego, a od 20 marca 2020 r. zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia stan epidemii.

Na informacje dotyczące rozprzestrzeniania się koronawirusa JSW S.A. zareagowała błyskawicznie i wdrożyła konkretne działania mające zapobiec rozprzestrzenianiu się zakażeń. Jeszcze przed ogłoszeniem stanu epidemii, 13 marca Prezes Zarządu JSW S.A. powołał Sztab Kryzysowy dla całej JSW, a w kopalni „Borynia-Zofiówka" Dyrektor powołał kopalniany Sztab Kryzysowy. Zadaniem sztabów było podjęcie, koordynowanie i monitorowanie wszelkich działań zapewniających bezpieczeństwo pracowników i ciągłość produkcji oraz zminimalizowanie skutków epidemii w obszarze całej Spółki.

Aby zapewnić bezpieczne funkcjonowanie zakładu w warunkach zagrożenia epidemicznego, wdrożone zostały nadzwyczajne procedury prewencyjno-ochronne, związane z zapobieganiem rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Niektóre z nich to np:

- wykonywanie pomiaru temperatury ciała na wejściu/wjeździe na teren kopalni,
- utworzenie mobilnych punktów podawczych na portierniach w Ruchu „Borynia" i „Zofiówka",
- nakaz zasłaniania nosa i ust przy pomocy maseczki na terenie całej kopalni,
- pracownikom biurowym w miarę możliwości powierzono pracę zdalną lub podzielono na zmiany w celu ograniczenia kontaktów,
- wyposażono stanowiska pracy w środki dezynfekcyjne do odkażania,
- przeprowadzano codzienną dezynfekcję pomieszczeń biurowych, klatek wind, łaźni i wagoników kolejek podziemnych przez pracowników Stacji Ratowniczej.

Pomimo podjętych środków ostrożności, pojawiły się przypadki zachorowań wśród pracowników kopalni. Aby jak najszybciej zlokalizować i ograniczyć ogniska zakażeń, w maju Sztab Kryzysowy podjął decyzję o przebadaniu całej załogi, na okoliczność zakażenia wirusem SARS-CoV-2 przy użyciu testów kasetowych. Do obsługi całego procesu zostali włączeni pracownicy kopalni. Testy były przeprowadzone z zachowaniem szczególnych zasad bezpieczeństwa i wykonywane przez przeszkolonych w tym zakresie ratowników górniczych z kopalni, posiadających kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy.





Badania kasetkowe w Ruchu Borynia - Arch. KWK Borynia-Zofiówka

2020

W Ruchu „Borynia" 20 maja, w 60 punktach przebadano 6004 pracowników własnych oraz innych osób: 4804 z kopalni i firm, 1100 osób z Grupy Kapitałowej JSW, 60 osób przed wejściem do budynku szkoleniowego i 40 dostawców. Do obsługi badań zaangażowano 170 pracowników Ruchu „Borynia" w tym 62 ratowników.

Dynamiczny rozwój zachorowalności wśród załogi spowodował, iż zgodnie z ustaleniami sztabu kryzysowego JSW S.A. i poleceniami Wojewody Śląskiego zadecydowano o przeprowadzeniu testów wymazowych. Punkty badań dla wszystkich pracowników zorganizowano na terenie Ruchu „Zofiówka". Przygotowanie stosownej infrastruktury wykonano siłami własnymi i przy zaangażowaniem pracowników obydwu Ruchów kopalni. Przygotowana infrastruktura zapewniała sprawne przeprowadzenie badań w systemie „drive-thru" i zapewniała przepustowość na poziomie 220 samochodów na godzinę przy jednoczesnym zachowaniu ciągłości transportu i dostaw na kopalnię. W celu zapewnienia bezpieczeństwa ruchu zakładu górniczego oraz utrzymania produkcji, pracowników Ruchu „Borynia" wyznaczonych do badań podzielono na dwie grupy. Badaniem objęto 70% załogi w pierwszej grupie i 30% załogi w drugiej grupie. Pracownikom Ruchu „Borynia" łącznie wykonano 8671 wymazów.





Badania wymazowe - Fot. Michał Kaczorek, Arch. KWK Borynia-Zofiówka

Statystyka COVID-19. W Ruchu „Borynia" w 2020 roku zakażonych było 633 osób, w tym 519 z kopalni, 115 z firm obcych. Na kwarantannie przebywało 588 osób, w tym 551 z kopalni, a 37 z firm obcych. 10 pracowników kopalni przebywało w szpitalu w związku z zakażeniem.

Bardzo duża ilość zakażeń, nie tylko w kopalniach, ale także w całym regionie, spowodowała, że stacje Sanepidów były nadmiernie przeciążone zadaniami. Aby usprawnić ich pracę, do inspektoratów w Wodzisławiu, Rybniku, Cieszynie i Tychach oddelegowano pracowników kopalni „Borynia-Zofiówka", którzy przepracowali tam 246 dniówek.

Dużym wsparciem dla Sanepidów, ale przede wszystkim dla pracowników i ich rodzin było wynajęcie „wymazobusów", czyli karetek z przeszkolonym personelem, który pobierał wymazy w domach u pracowników i ich rodzin przebywających na kwarantannie. Działania powyższe były prowadzone w ramach akcji „Powrót do Pracy", i w znaczący sposób przyczyniły się do szybszego powrotu do pracy pracowników naszej kopalni.

Po największej fali masowych zakażeń w maju i czerwcu, w lipcu liczba zakażeń zaczęła spadać. Sytuacja zaczęła się powoli normować. Ruch kopalni „Borynia-Zofiówka" nie został wstrzymany, a organizacja prac i ich zakres były dostosowane do bieżącej sytuacji epidemicznej.

W lipcu w związku z wyjątkową sytuacją związaną z pandemią koronawirusa i wzrastającą liczbą osób hospitalizowanych, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu zaapelowało o oddawanie krwi i osocza. Na ten apel odpowiedzieli pracownicy naszej kopalni. Krew lub osocze oddało 204 pracowników.



Wmazobus w akcji - Fot. Michał Kaczorek, Arch. KWK Borynia-Zofiówka



Od lewej Dyrektor KWK Borynia-Zofiówka Marian Zmarzły i wiceprezes JSW Artur Dyczko podczas oddawania krwi - Fot. Mateusz Paszek, Arch. JSW

2020

W 2020 r. minęła 40. rocznica podpisania Porozumienia Jastrzębskiego i powstania NSZZ „Solidarność. Obchody tych wydarzeń zorganizowano 3 września przed pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego. Dalsze uroczystości odbyły się w katowickiej archikatedrze, gdzie odprawiono uroczystą Mszę Św. oraz w Zabrzu podczas Nadzwyczajnej Sesji Walnego Zebrania Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „Solidarności".

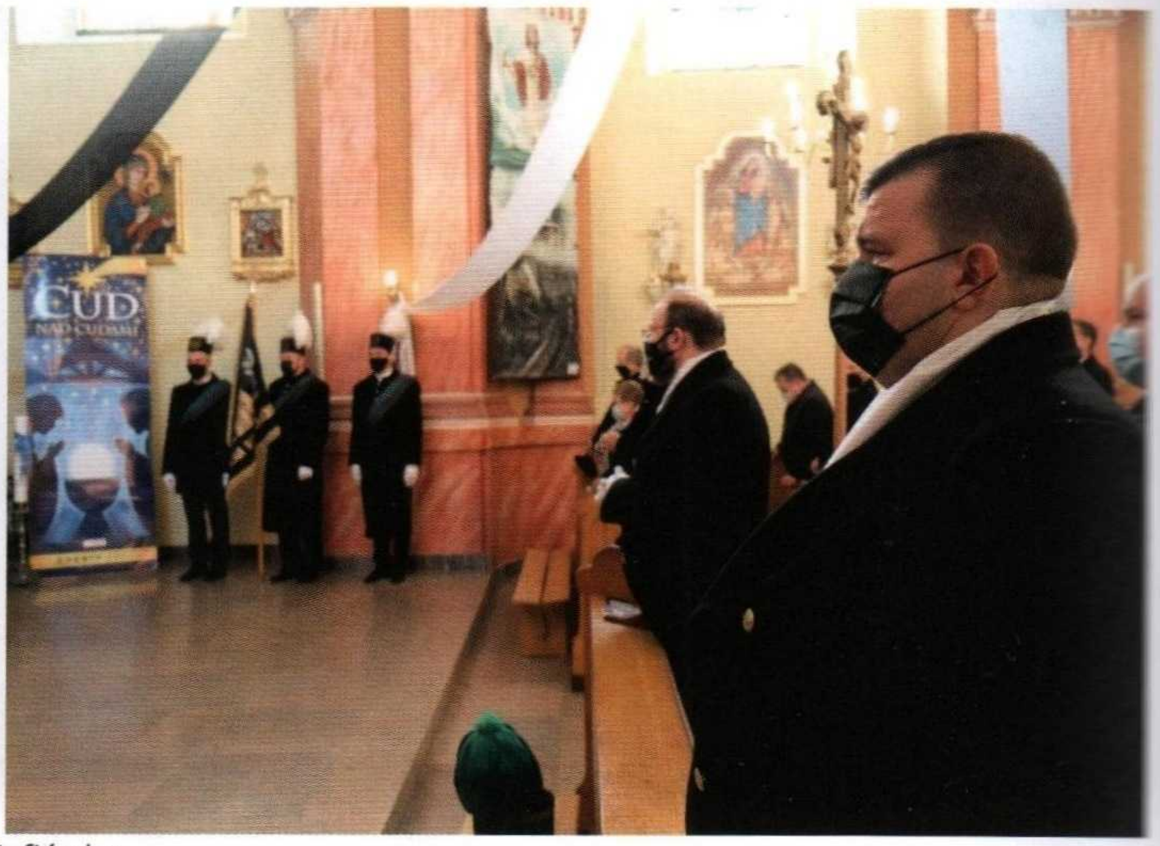
Z tej też okazji, przed Ruchem „Zofiówka" Katowicki Oddział Instytutu Pamięci Narodowej przygotował plenerową wystawę „Tu rodziła się Solidarność". 2 września, wizytę złożył Premier RP Mateusz Morawiecki. Zwiedził wystawę oraz złożył kwiaty pod pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego, upamiętniającym to historyczne wydarzenie. *„Dzisiejsza Polska wzięła się z Solidarności"* – powiedział Premier, który oddał hołd górnikom strajkującym w 1980 roku.

Ta Barbórka była inna niż wszystkie w historii kopalni. Sytuacja epidemiologiczna spowodowała, że konwencja obchodów do których wszyscy byli przyzwyczajeni uległa zmianie. Z powodu obostrzeń, nie było uroczystych akademii, biesiad czy karczm piwnych, a tylko bardzo skromne uroczystości przeprowadzone w ścisłym reżimie sanitarnym.



Wystawa „Tu rodziła się Solidarność" - Fot. Michał Kaczorek, Arch. KWK Borynia-Zofiówka





Obchody Barbórkowe w reżimie sanitarnym - Fot. Marcin Chwałka, Arch. KWK Borynia-Zofiówka

2021

W związku z dalszym występowaniem dużej ilości zakażeń wirusem SARS-Cov-2 w województwie śląskim, ratownicy górniczy z kopalni „Borynia-Zofiówka" posiadający kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy, kontynuowali rozpoczęte na koniec ubiegłego roku oddelegowanie do pomocy w szpitalach przy pacjentach chorych na COVID-19.

Co tydzień do pracy w szpitalu tymczasowym, zorganizowanym w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach, oddelegowanych było po 7 ratowników z każdego Ruchu kopalni. Ponadto ratownicy byli ogromnym wsparciem dla szpitali w Jastrzębiu-Zdroju i Wodzisławiu Śląskim. W zależności od zapotrzebowania, codziennie do każdego z nich oddelegowanych było od dwóch do czterech ratowników górniczych.

W ramach realizowanej inwestycji „Udostępnienie poziomu 1120 m" wykonano 507 mb wyrobisk, w tym: 138 mb przekopu wentylacyjnego C-35, 265 mb przekopu kierunkowego S 1120 m i 104 mb upadowej taśmowej I, II, III.

Zakończono zadanie związane z ogrzewaniem szybu V. Celem przedsięwzięcia była zmiana funkcji wentylacyjnych szybów V i VI, gdzie szyb V został szybem wdechowym, którym sprowadzane jest świeże powietrze na dół kopalni. Powietrze wdechowe jest ogrzewane w okresie zimowym do temperatury min. +1 °C, aby nie dopuścić do zamarzania wód ociekowych.

W celu zachowania ciągłości ruchu odstawy zbiorczej i zwiększenia zdolności transportowej kopalni oraz umożliwienia przejęcia części urobku z Ruchu „Zofiówka", uruchomiono 3 przenośniki taśmowe typu Intermet o szerokości taśmy 1400 mm. Dwa przenośniki o długości 700 mb zostały zabudowane w upadowej taśmowej do poz. 950 m, a trzeci o długości 150 mb w przekopie taśmowym N poz. 838 m. Zastąpiły one istniejące przenośniki 1200 mm, co wpłynęło na bezawaryjne przejęcie całego urobku z poziomu 950 i jego transportu w kierunku zbiorników węgla na poziomach 838 i 713 m.

W zakładzie przeróbczym, realizowano budowę instalacji do odwadniania odpadów flotacyjnych oraz termomodernizację stacji odwadniania odpadów – obiekt 11.1.



Budynek kotłowni na szybie V - Fot. Marcin Chwałka, Arch. KWK Borynia



Oddział flotacji na zakładzie przeróbczym - Fot. Marcin Chwałka, Arch. KWK Borynia

Jubileusz 50-lecia Kopalni „Borynia”

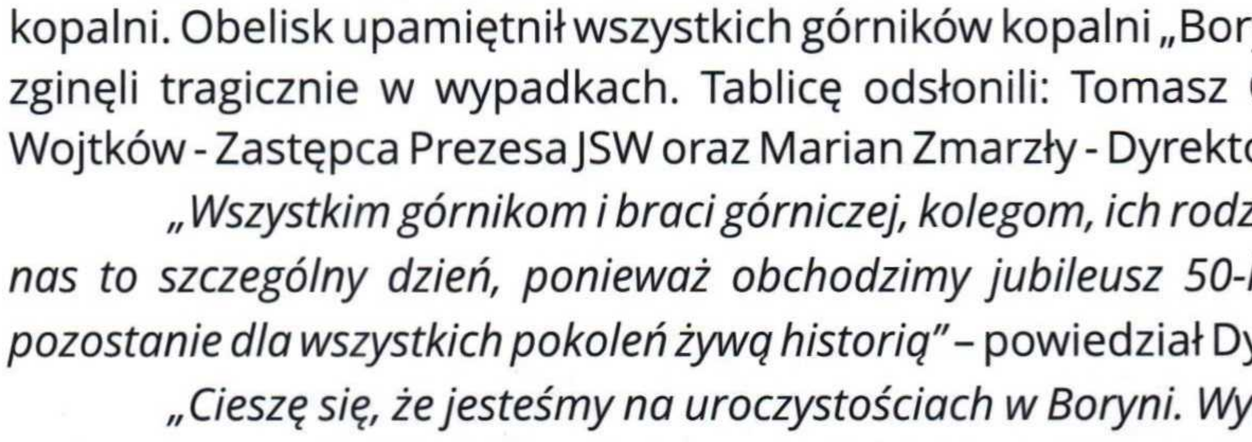
4 grudnia w dzień tradycyjnej „Barbórki”, świętowano 50-lecie działalności kopalni „Borynia”. Niestety z powodu ograniczeń spowodowanych trwającą pandemią koronawirusa SARS Cov-2, w obliczu rosnącej liczby zakażeń, i w trosce o bezpieczeństwo uczestników, Zarząd JSW S.A. zdecydował o odwołaniu uroczystych obchodów barbórkowych we wszystkich zakładach Spółki.

Uroczystości jubileuszowe w „Boryni” miały charakter symboliczny. Na ołtarzu w cechowni oraz przed cechownią, złożono kwiaty przed wizerunkiem i figurą św. Barbary. Następnie odsłonięto tablicę pamiątkową umieszczoną na obelisku znajdującym się przed bramą główną kopalni. Obelisk upamiętnił wszystkich górników kopalni „Borynia”, którzy od początku jej istnienia zginęli tragicznie w wypadkach. Tablicę odsłonili: Tomasz Cudny - Prezes Zarządu JSW, Artur Wojtków - Zastępca Prezesa JSW oraz Marian Zmarzły - Dyrektor kopalni „Borynia-Zofiówka”.

„Wszystkim górnikom i braci górniczej, kolegom, ich rodzinom składam serdeczne życzenia. Dla nas to szczególny dzień, ponieważ obchodzimy jubileusz 50-lecia kopalni, a odsłonięcie pomnika pozostanie dla wszystkich pokoleń żywą historią” – powiedział Dyrektor kopalni Marian Zmarzły.

„Cieszę się, że jesteśmy na uroczystościach w Boryni. Wywodzę się z tej kopalni i jest ona bliska mojemu sercu. Spotkaliśmy się, aby uczcić piękny jubileusz. Składam z tej okazji najlepsze życzenia wszystkim, którzy tworzyli i tworzą historię jastrzębskiego górnictwa. Bez Boryni ta historia byłaby znacznie uboższa” – życzył Artur Wojtków, Zastępca Prezesa Zarządu JSW S.A.

Uroczystości barbórkowe zakończono uroczystą Mszą Świętą w intencji górników w kościele pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Jastrzębiu Szerokiej. Na tę okoliczność kościół został pięknie przystrojony i udekorowany elementami zawierającymi barwy i symbole JSW i 50 lecia kopalni „Boryni”. W obchodach barbórkowych wzięli udział między innymi pracownicy i kierownictwo kopalni, przedstawiciele związków zawodowych oraz członkowie zarządu JSW S.A.











Fot. Marcin Chwałka, Dawid Lach - Arch. KWK Borynia-Zofiówka

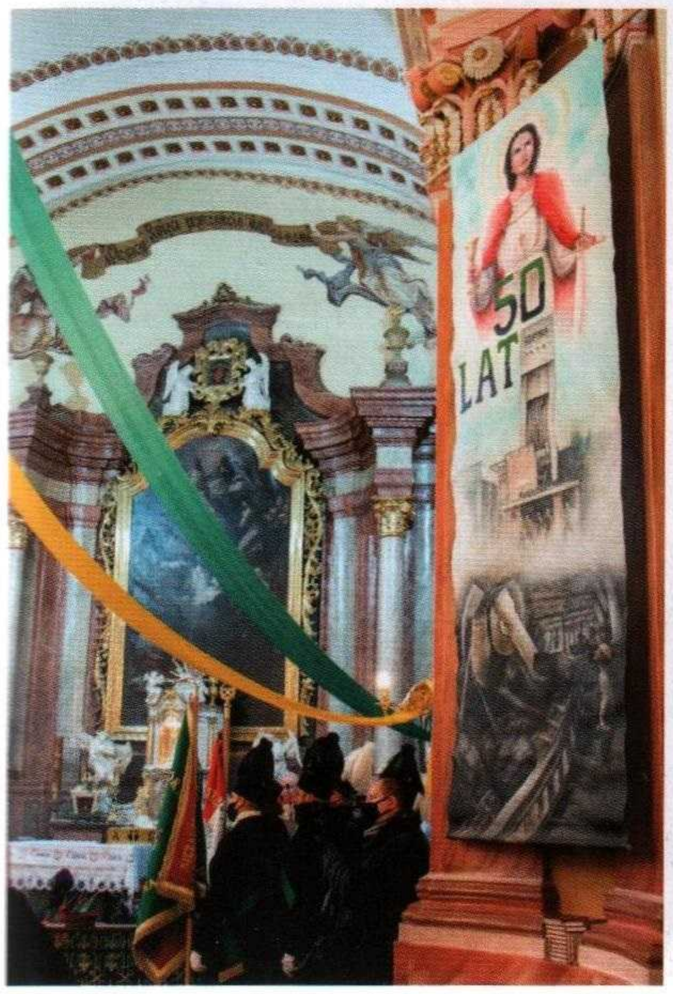
Jubileusz 50-lecia Kopalni „Borynia”













Fot. Marcin Chwałka, Dawid Lach - Arch. KWK Borynia-Zofiówka

Rozmowa z Romanem Chwastykiem

przewodniczącym KZ NSZZ „Solidarność" KWK „Borynia"

Pochodzi Pan z Opolszczyzny z rodziny o korzeniach kresowych. Jak trafił Pan do Jastrzębia?
Rodzice urodzili się na obecnej Ukrainie, a po wojnie zostali deportowani na Ziemie Odzyskane, w rejon Głuchołaz. Rodzina była bardzo patriotyczna i katolicka i z tego powodu ubecja przychodziła do naszego domu jeszcze w latach 60. W szkole dostawałem często w kość. Początkowo nie wiedziałem, o co chodzi, ale jak już miałem 13-14 lat to zrozumiałem. Chciałem uniknąć wojska, bo tam by dalej mnie dojeżdżali, dlatego poszedłem do górnictwa. Wyjechałem do szkoły górniczej w Rydułtowach, a po jej zakończeniu podjąłem pracę na kopalni „Borynia".

Jak Pan wspomina pierwszy okres pobytu w Jastrzębiu?
Wspominam miło. Inne było życie, byliśmy młodzi. Dużo graliśmy w piłkę. Byłem też współzałożycielem klubu Żar Szeroka. Początkowo graliśmy w Warszowicach, bo nie mieliśmy własnego boiska. Później udało się oddać do użytku swoje boisko.

Nie miał Pan ochoty wrócić w rodzinne strony?
Absolutnie. Nas było czworo rodzeństwa. Powiedziałem braciom i siostrze, że nie będę rościł praw do majątku po rodzicach, bo mam swój kąt w Jastrzębiu.

Co Pana zdaniem wpłynęło na wybuch fali strajków na Śląsku w sierpniu 1980 r.?
Przede wszystkim uciążliwa praca. Wszystkie soboty były pracujące, oprócz tego było jeszcze 5 niedziel planowych i 5 apelowych. Niektórzy mieli w miesiącu ponad 30 dniówek. Tyle mieli nadgodzin. Przecież nie było takiej mechanizacji jak dziś. Dużo było roboty ręcznej. Ludzie byli przepracowani. Mieli po prostu dość. Dlatego doszło do protestu. Ja byłem wówczas tylko uczestnikiem i nie miałem wpływu na te wydarzenia.

Jak wyglądał dzień 13 grudnia 1981 r.?
Zebraliśmy się na masówce, gdzie podjęliśmy decyzję o strajku. Naszym żądaniem było uwolnienie naszego przewodniczącego Tadeusza Błaszczyka, którego internowano w nocy z 12 na 13 grudnia. Komisarz wojskowy obiecał nam, że zorientuje się, co się z nim dzieje. Nazajutrz powrócił komisarz i przyniósł takie hasło: „Mój syn Wojtek zbiera znaczki tylko z napisem Solidarność". Rysiek Będkowski już wiedział, o co chodzi. To oznaczało, że Tadek żyje, bo przed internowaniem Błaszczyk umówił się z Ryśkiem Będkowskim, że za pomocą określonych haseł przekaże informacje o swoim losie.

Po pacyfikacji jastrzębskich kopalń górnicy z „Boryni" postanowili zabarykadować swój zakład. To musiała być desperacka decyzja. Co ich do tego skłoniło?
Jestem pewien, że gdyby ZOMO weszło zaraz po pacyfikacji „Manifestu", to na „Boryni" byłaby jeszcze większa tragedia aniżeli na kopalni „Wujek". Tutaj byliśmy uzbrojeni w butle acetylenowe, koktajle Mołotowa, kilofy, długie piki. Pod śniegiem był ukryty łańcuch uwiązany do traktora, który miał go naciągnąć w razie ataku ZOMO. Byliśmy młodzi i nie myśleliśmy o jakichś konsekwencjach. Władza dobrze wiedziała o naszych działaniach, bo miała przecieki. Dlatego pominęli „Borynię" i pojechali na „Wujek". Ale atmosfera na kopalni pogarszała się, bo propaganda robiła swoje. Do tego dochodził siarczysty mróz i presja ze strony rodzin. Wielu decydowało się na powrót do domu.

Pamięta Pan swój powrót do domu po zakończeniu strajku?
Doskonale pamiętam. To było w piątek wieczorem. Dowiedziałem się, że kopalnia jest otoczona. Razem z kolegą poszedłem na zwiad na tory i skierowaliśmy się w stronę osiedla, gdzie mieszkałem. Miałem na sobie roboczą kufajkę. Zatrzymali nas żołnierze. Powiedziałem im, że idziemy do domu. Po krótkiej rozmowie puścili nas wolno. Później dowiedziałem się, że strajk zakończył się.

Władzy na wiele lat udało się spacyfikować i podzielić społeczeństwo. A jednak w sierpniu 1988 r. doszło do wybuchu kolejnych protestów. Proszę opowiedzieć, jak wyglądała wówczas sytuacja na „Boryni". Co zdecydowało o tym, że podczas tego strajku odegrał Pan jedną z pierwszoplanowych ról?

Strajk zaczął się w nocy, a ja pojawiłem się na pierwszej zmianie. Panował pewien bałagan organizacyjny. Wezwałem wszystkich na cechownię. Poprosiłem o wybór delegatów oddziałowych, z których powołaliśmy Komitet Strajkowy. Uznano wtedy, że nadaję się na przewodniczącego Komitetu Strajkowego. Na „Manifest" oddelegowano Leszka Wdowiaka. Nasz pierwszy postulat dotyczył relegalizacji „Solidarności". Generalnie popieraliśmy postulaty z „Manifestu". Typowo swoich żądań nie mieliśmy zbyt wiele.

Strajk zakończył się 24 sierpnia pacyfikacją. Jak wspomina Pan tamten dzień?

O tym, że będzie pacyfikacja wiedziałem już wcześniej, gdzieś około 15. Godzinę później spotkałem się z żoną i przekazałem jej, żeby – jak zajdzie taka konieczność – sprzedała moje zbiory numizmatyczne i filatelistyczne, bo byłem pewny, że mnie zamkną. Gdy wróciłem do swoich, byliśmy namawiani przez władze do zakończenia strajku. Ale my nie chcieliśmy być pokazani w „Dzienniku Telewizyjnym", że poddajemy się. Więc odmówiliśmy. Gdzieś około 18 wtargnęło ZOMO. Zerwali transparent z napisem „Gorbaczow jest z nami". Część górników uciekła. My zaś cofnęliśmy się pod figurę św. Barbary. Stąd zomowcy wyprowadzali nas bijąc pałkami. Ja, jako przewodniczący, nie dostałem. Pozwolono nam jeszcze wykąpać się, a potem rozwieziono nas do domów.

Czy poniósł Pan jakieś konsekwencje z powodu uczestnictwa w strajku?

Oczywiście wszczęto sprawy. Ja miałem zarzuty z trzech paragrafów: organizacja nielegalnego strajku, prowadzenie strajku oraz narażenie kopalni na straty. Zwolniono mnie też z pracy. Sprawy sądowe były jednak odwlekane w czasie. Toczyły się wówczas rozmowy opozycji z władzą i ostatecznie umorzono postępowanie. Stwierdzono znikomą szkodliwość czynu. Wróciłem do pracy. Zwrócono mi nawet transparent o Gorbaczowie.

Po 1989 r. odrodziły się struktury „Solidarności". Wydawało się, że teraz będzie łatwiej i prościej. Tymczasem pojawiły się nowe problemy związane z nowym modelem społeczno-gospodarczym oraz restrukturyzacją kopalń. Jak wspomina Pan początek lat 90.?

Nie był łatwy, bo każdy myślał, że jak już mamy „Solidarność", to teraz będzie tylko dobrze. A niestety wszystko rodzi się w bólach. Ludzie mieli o wszystko pretensje, mieli ogromne oczekiwania. Co chwilę dochodziło do strajków. Ale to trzeba było przejść. Gdyby porównać początek lat 90. z tym, co mamy dzisiaj, to jak ziemia a niebo.

Wiele osób zapamiętało Pana jako wieloletniego prezesa klubu siatkarskiego. W jakich okolicznościach objął Pan stery klubowe?

Ja zawsze lubiłem siatkówkę. Chodziłem na mecze. Jako szef związku nigdy nie pozwoliłem na odcięcie klubu siatkarskiego od pieniędzy z górnictwa. Klubowi radziłem podjęcie działalności gospodarczej. W 1996 r. nastąpiły zmiany kadrowe w klubie, który miał spore długi. Namówiono mnie, abym przejął kierownictwo. Szybko wyprowadziłem klub na prostą. Pracowało tu około 190 osób. Świadczyliśmy różne usługi remontowe. To było główne źródło utrzymania. Do tego dochodziły składki członkowskie tysiąca górników z „Boryni". Sportowo klub podniósł się. Awansował do pierwszej ligi, a potem pojawiły się sukcesy z mistrzostwem Polski na czele. W 2004 r. JSW S.A. podjęła decyzję o wsparciu klubu. Powstał KS Jastrzębski Węgiel. W 2006 r. postanowiłem odejść, bo uznałem, że nie muszę już tym zajmować się. Klub był wypłacalny, bez długów i z dobrymi perspektywami.

Czym zajmuje się Roman Chwastyk w wolnym czasie?

Mam swój dom w Brennej, własny ogród, który tworzyłem z małżonką, więc nie narzekam na brak zajęcia. Odwiedzają mnie wnuki i wnuczki, jest wesoło. Dalej żyję sportem.

Kopalnia „Borynia", z którą jest Pan związany od 45 lat, obchodziła niedawno półwiecze swojego istnienia. Czego życzyłby Pan załodze kopalni?

Przede wszystkim bezpiecznej pracy i zadowolenia z tej pracy.

Rozmowę przeprowadził: Marcin Boratyn

Fot. Michał Kaczorek

CHARAKTERYSTYKA KOPALNI

KWK „Borynia-Zofiowka”
Ruch „Borynia” 2022

Charakterystykę opracował: Artur Lewandowski
Wydział Przygotowania Produkcji

Perspektywy

Aktualnie w KWK „Borynia" czynne są 3 poziomy – 713 m, 838 m i 950 m.

Poziom 713 m jest poziomem wentylacyjnym.

Poziom 838 m jest poziomem, na którym eksploatacja obecnie jest w fazie wygaszania i stopniowo będzie stawał się poziomem wentylacyjnym, na którym utrzymywane będą krytyczne z punktu widzenia zakładu ciągi technologiczne: m.in. odstawa i załadunek urobku do naczyń wyciągowych szybu I.

Poziom 950 m jest obecnie najniższym poziomem wydobywczym kopalni. Prowadzona jest na nim intensywna eksploatacja udostępnionych zasobów złoża oraz udostępniane są stopniowo nowe parcele zasobowe.

Ruch „Borynia" podejmuje szereg kroków mających na celu poszerzenie bazy zasobów operatywnych kopalni, i co za tym idzie wydłużenie jej żywotności.

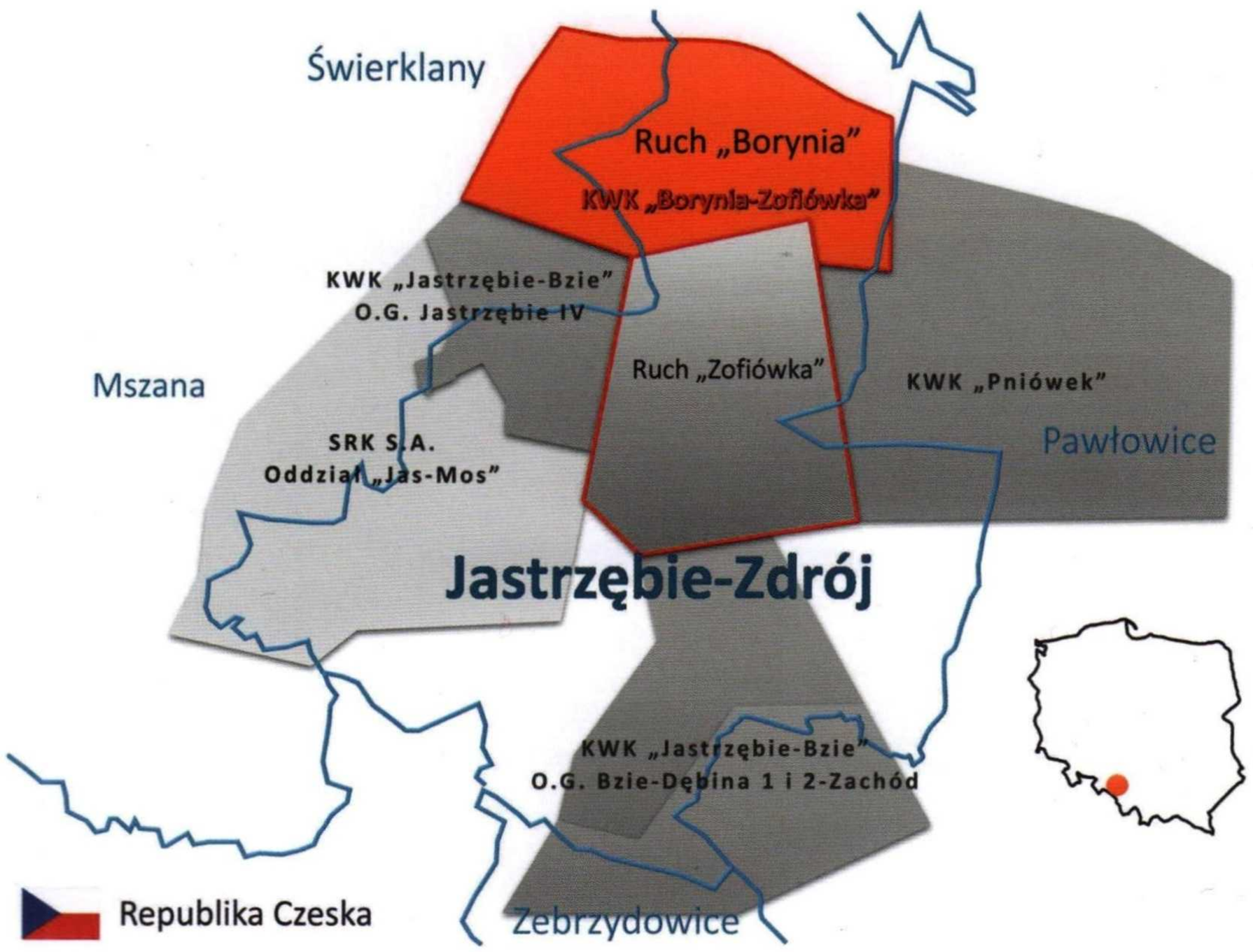
Oprócz działań zmierzających do przedłużenia ważności koncesji wydobywczej (okres ważności do 31.12.2025 r.) w Ruchu „Borynia" przeprowadzono kompleksowe analizy bazy zasobowej, zdolności technologicznych i uwarunkowań górniczo-geologicznych złoża, co zaowocowało podjęciem decyzji o rozpoczęciu budowy nowego poziomu wydobywczego 1120 m.

Budowa nowego poziomu wiąże się z koniecznością pogłębienia szybu II, który zapewni przede wszystkim dopływ świeżego powietrza do wyrobisk na projektowanym poziomie, jak i również zjazd załogi oraz transport niezbędnych materiałów.

W chwili obecnej trwa już drążenie wyrobisk technologicznych od poz. 950 m, umożliwiających przystąpienie do pogłębiania szybu II. Zostało również rozpoczęte drążenie głównego przekopu na poziomie 1120 m – przekopu kierunkowego S oraz upadowej taśmowej zachodniej do poziomu 1120 m.

Uruchomienie wydobycia z nowego poziomu 1120 m planowane jest na 2030 r. jednak pierwsze ściany przynależne do tego poziomu zostaną uruchomione podpoziomowo już w 2027 r.

Lokalizacja Ruchu „Borynia"



Charakterystyka Kopalni

Obszar Górniczy „Szeroka I": 17,39 km^2

Szyby:

I – wydobywczy, wdechowy
II – transport załogi i materiałów, wdechowy
III – transport materiałów, wydechowy
V – pomocniczy, wdechowy
VI – wentylacyjny, nieuzbrojony, wydechowy

Główne poziomy:

713 m – wentylacyjny
838 m – wydobywczy
950 m – wydobywczy
1120 m – poziom w budowie.

Połączenia z innymi zakładami górniczymi:

Ruch „Zofiówka" – odstawa urobku, wentylacja, transport, udostępnienie złoża,

Koncesja:

KWK „Borynia-Zofiówka" Ruch „Borynia" prowadzi działalność na podstawie Koncesji nr 7/2009 na wydobycie węgla kamiennego i metanu jako kopaliny towarzyszącej ze złoża „Borynia" (w Obszarze Górniczym „Szeroka I"). Koncesji udzielono do 31.12.2025 r.

Podstawowe wskaźniki techniczne:

- Liczba ścian w eksploatacji: 4
- Liczba przodków w postępie: 9
  (w tym 3 realizowane przez firmy zewnętrzne)
- Długość czynnych wyrobisk: ok. 76,5 km
- Zatrudnienie własne: 2953 osób
- Głębokość aktualnie prowadzonej eksploatacji: 880 - 980
- Maksymalna głębokość eksploatacji: 1288 m
- Szacowana żywotność kopalni: 2051 r.
- Ilość powietrza przepływającego przez wyrobiska:
  ok. 40 000 m^3/mi

Zagrożenia naturalne:

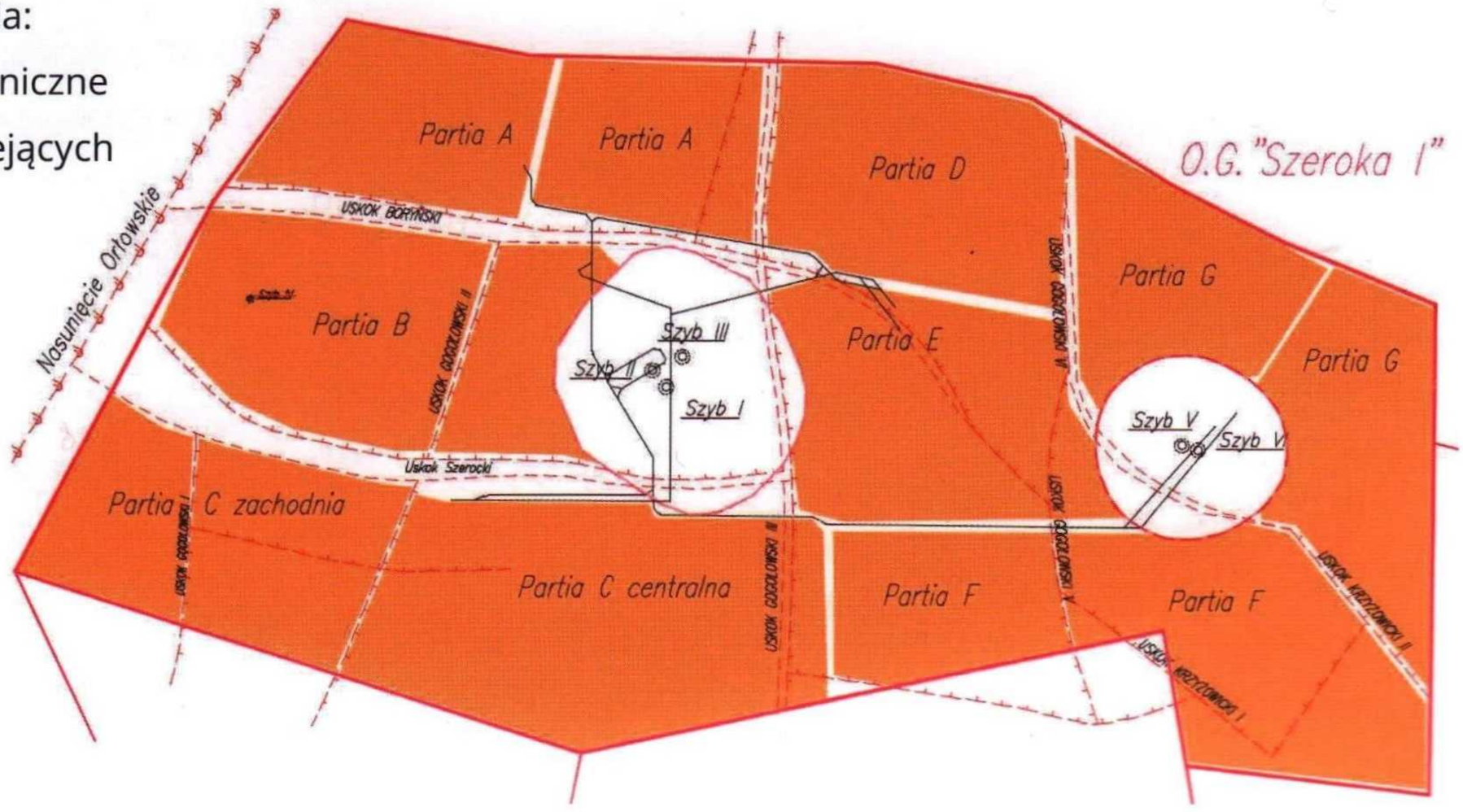
- Zagrożenie metanowe: IV stopień
- Zagrożenie wodne: I i II stopień
- Zagrożenie tąpaniami: pokłady niezagrożone, I st.
- Zagrożenie wyrzutami gazów i skał: pokłady niezagrożone
- Zagrożenie wybuchem pyłu węglowego: klasa A i B
- Zagrożenie klimatyczne

Partie Złoża

Na etapie projektowania kopalni, złoże Borynia zostało podzielone na 7 partii A, B, C, D, E, F i G w granicach O.G. „Szeroka I"

Aktualny podział złoża uwzględnia:

- stwierdzone zaburzenia tektoniczne
- filary ochronne szybów i istniejących wyrobisk udostępniających



Struktura Bazy Zasobowej

Zasoby operatywne Ruchu „Borynia" do poz. 1288 m
85 519 tys. Mg

Zasoby operatywne
do poz. 1004 m
43 325 tys. Mg

Zasoby operatywne w piętrze
pomiędzy poz. 1004 m - 1288 m
42 194 tys. Mg

Zasoby operatywne do końca obowiązywania aktualnej koncesji (31.12.2025 r.)
udostępnione

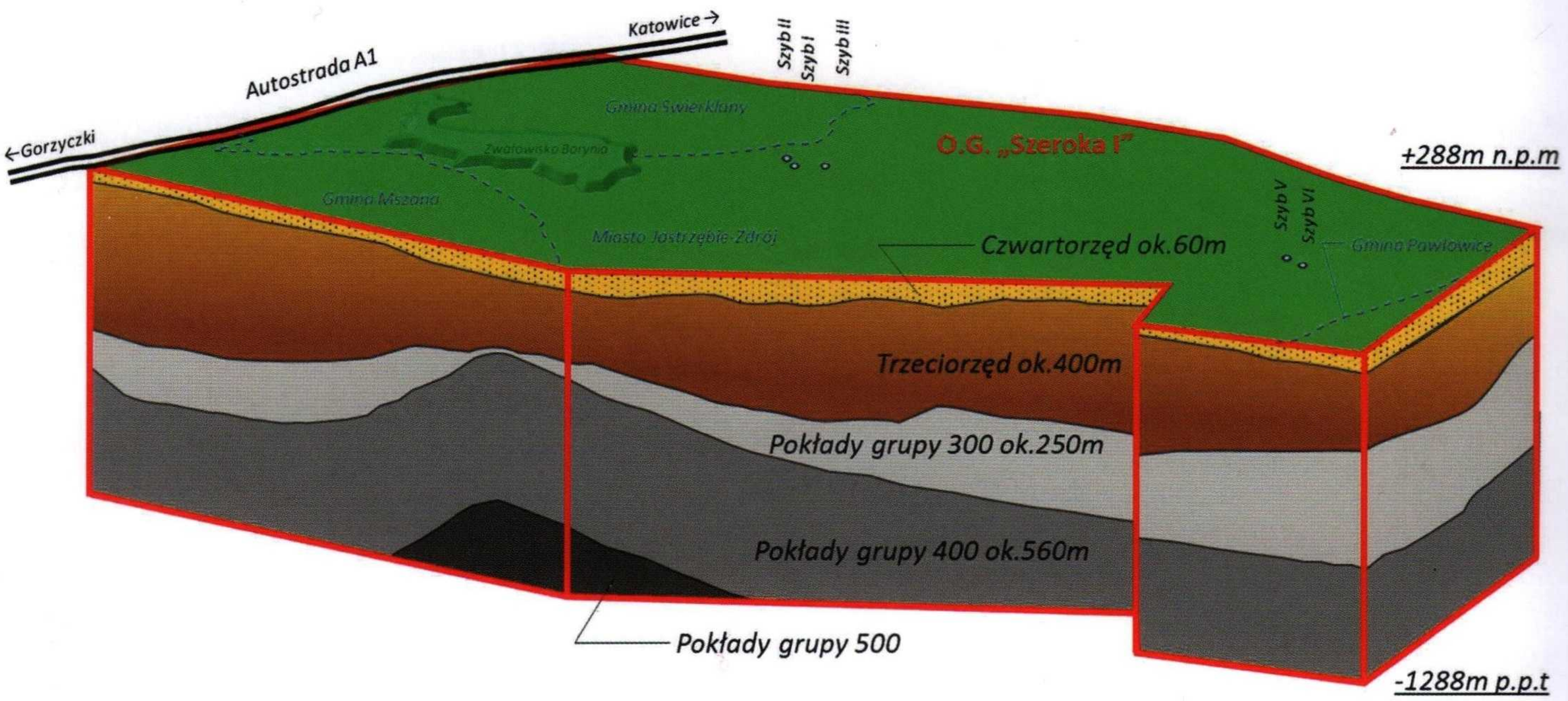
Zasoby poz.
950 m
16 454 tys. Mg

Zasoby poz.
950 m -1004 m
8 263 tys. Mg

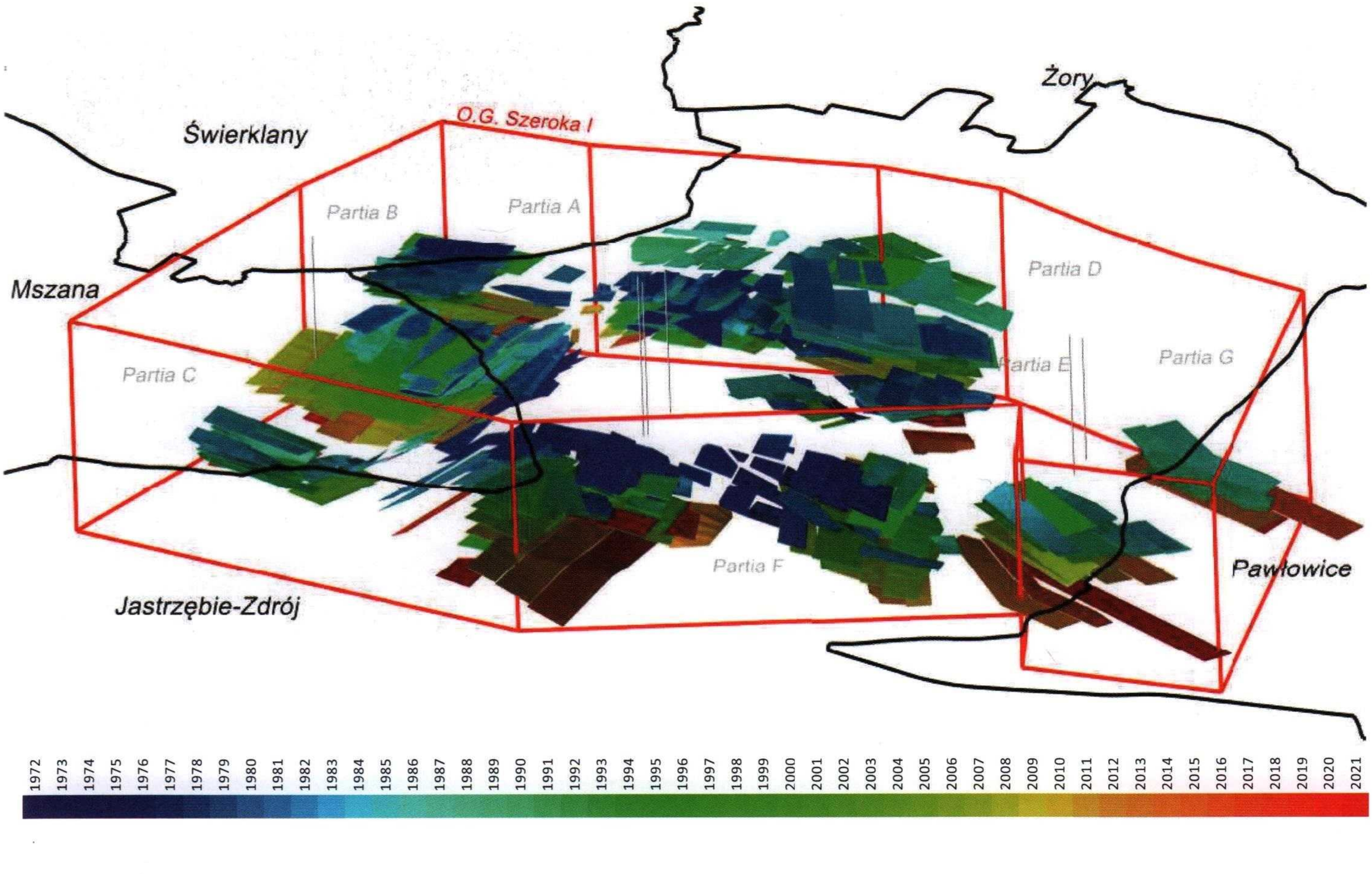
Zasoby poz.
1004 m -1288 m
3 358 tys. Mg

Zasoby udostępnione
28 075 tys. Mg

Poglądowy Przekrój Geologiczny



50 Lat Eksploatacji



EKSPLOATOWANO

440 ŚCIAN WYDOBYWCZYCH

ŁĄCZNIE W

61 POKŁADACH WĘGLA

WYDOBYTO

112 988 406 TON WĘGLA

WYDRĄŻONO

957 803 METRÓW WYROBISK

Budowa Poziomu 1120

Eksploatacja zasobów udostępnionych

Pokład 504/1 w centralnej części partii C

Szyb II - pogłębianie

Wykonanie wyrobisk technologicznych
Pogłębienie szybu II do poz. 1120 m
Uzyskanie obiegowego prądu powietrza

Udostępnienie pokładów

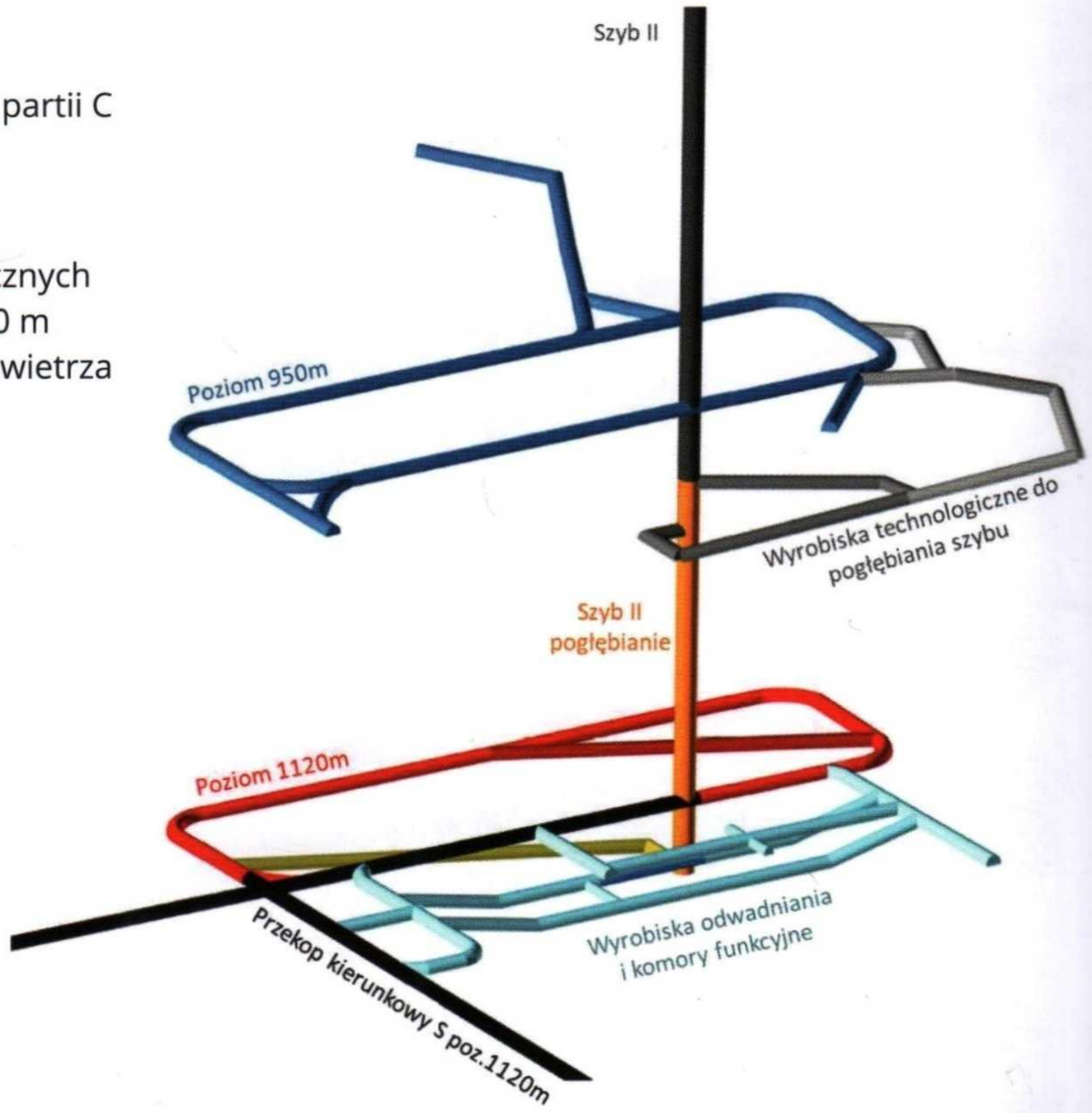
Część centralna w partii C
Część zachodnia w partiach B i C

Budowa infrastruktury na poziomie

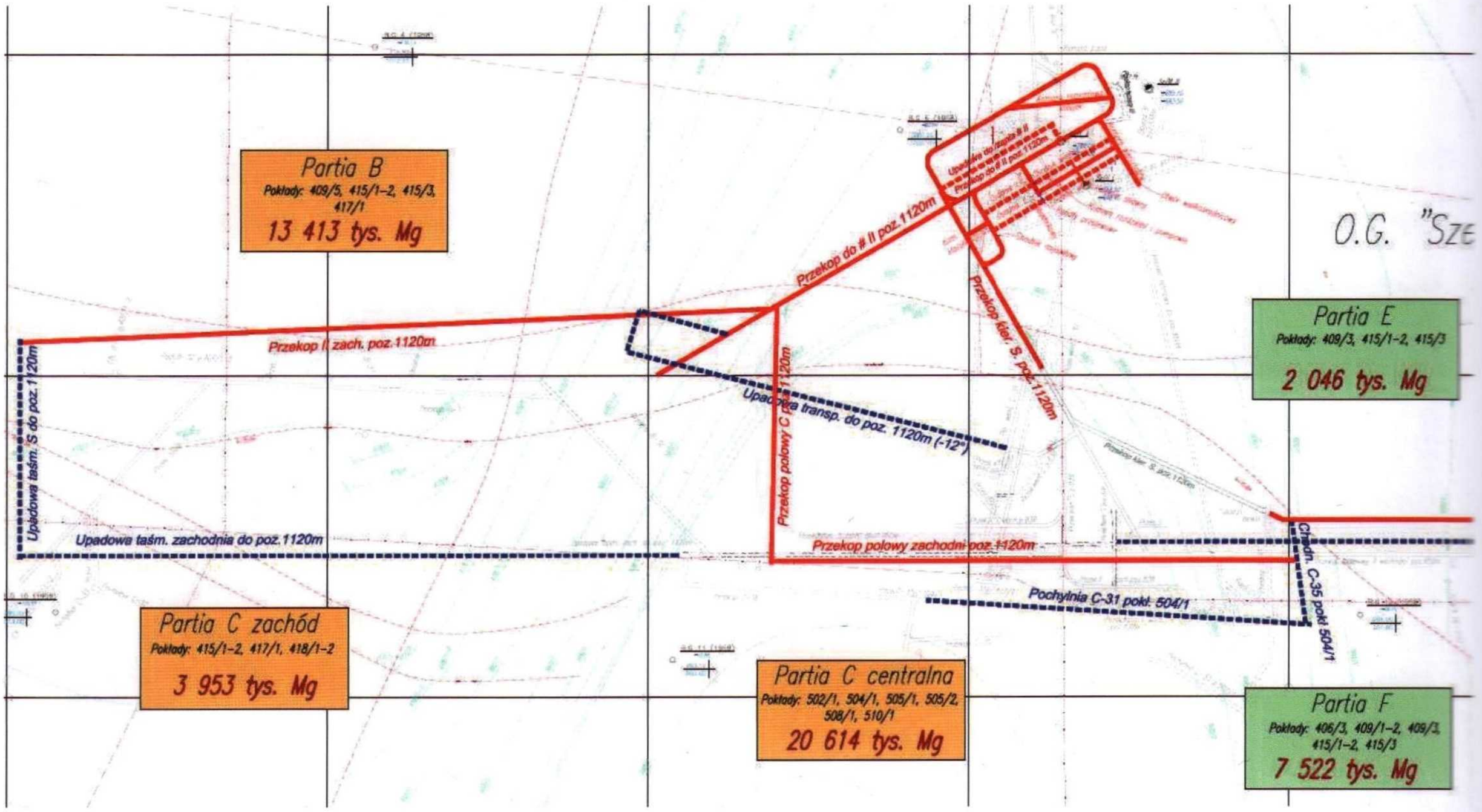
Wyrobiska objazdu szybu II
Wyrobiska odwadniania
Komory funkcyjne

Udostępnienie pokładów

Udostępnienie partii F
Udostępnienie partii E
Udostepnienie partii G



Udostępnienie Pokładów na Poziomie 1120



Podstawowe Wskaźniki Kopalni

Rok	Wydobycie roczne (w tonach)	Wydobycie dobowe (w tonach)	Roboty przygotowawcze (w metrach)	Zatrudnienie (średnie)
1972	652 831	2 114	25 656	4 138
1973	1 117 990	3 681	29 418	4 874
1974	1 610 610	5 257	31 971	6 044
1975	1 939 700	6 306	36 910	6 820
1976	2 244 700	7 272	34 470	7 165
1977	2 459 835	7 913	34 977	7 493
1978	2 579 625	8 355	32 814	7 630
1979	2 879 149	9 308	31 676	7 490
1980	2 608 236	8 657	31 748	7 307
1981	2 345 840	9 002	26 319	7 144
1982	2 900 290	9 625	30 908	7 312
1983	3 029 200	10 016	31 312	7 296
1984	3 112 100	10 215	28 995	7 189
1985	3 076 600	10 206	28 418	7 004
1986	3 117 210	10 294	26 399	6 960
1987	3 159 855	10 389	28 977	7 042
1988	3 103 110	10 128	29 187	6 987
1989	2 753 815	9 946	28 010	6 752
1990	2 442 693	9 516	19 300	6 418
1991	2 293 120	9 172	18 799	6 082
1992	2 307 792	9 050	15 477	5 958
1993	2 382 450	9 343	15 323	5 949
1994	2 042 500	7 861	15 519	5 648
1995	2 299 600	9 162	14 411	5 343
1996	2 522 300	10 049	14 763	5 052
1997	2 734 800	10 852	17 344	4 829
1998	2 673 500	10 526	15 883	4 514
1999	2 824 500	11 076	15 130	4 145
2000	2 176 300	8 671	14 044	6 866
2001	2 504 600	9 978	13 318	6 426
2002	2 467 200	9 869	11 580	6 082
2003	2 363 700	9 380	15 274	3 356
2004	2 334 300	9 118	13 824	3 354
2005	2 227 300	8 838	16 634	3 371
2006	2 200 700	8 768	15 496	3 431
2007	1 903 300	7 583	12 610	3 393
2008	1 834 700	7 339	8 321	3 527
2009	1 550 100	6 513	8 140	3 528
2010	2 171 103	8 514	9 262	3 563
2011	1 911 400	7 585	9 396	3 514
2012	2 070 250	8 248	10 130	3 509
2013	1 796 750	7 187	10 969	3 460
2014	1 542 584	6 146	10 059	3 388
2015	2 002 759	7 916	9 245	3 163
2016	1 975 456	7 839	9 039	2 929
2017	1 574 573	6 298	10 668	2 972
2018	1 920 435	7 682	9 928	2 994
2019	1 782 685	7 131	10 529	3 024
2020	1 853 414	7 297	10 201	3 059
2021	1 610 846	6 342	9 023	3 014



Fot. Daniel Robenek


JSW SA
Borynia

Zakład Przeróbki Mechanicznej Węgla

W 1972 r. rozpoczęto budowę dwusystemowego Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla do równoległego wzbogacania dwóch typów węgla 34 i 35. Projekt zakładu powstał w Biurze Projektów Mechanicznej Przeróbki Węgla „SEPARATOR" w Katowicach. Głównym projektantem był dr inż. Jan Popp.

Ze względu na wielkość i złożony charakter obiektu, budowę rozłożono na kilka etapów. Zakład wyposażono w najnowsze dostępne na rynku maszyny i urządzenia. Oddany do eksploatacji 31 października 1974 r. I etap zakładu przeróbczego, należał do najnowocześniejszych w polskim górnictwie węglowym. Wstępne założenia projektowe przewidywały wzbogacanie urobku własnego i obcego w dwóch systemach o wydajności 21 420 t/d brutto każdego, przy zanieczyszczeniu kamieniem 30%. Jednak ze względu na zwiększenie zanieczyszczenia urobku do 45%, nie można było uzyskać projektowanej wydajności. Dodatkowymi trudnościami w początkowej fazie działania zakładu przeróbczego było jego etapowe uruchamianie i eksploatowanie pod pełnym obciążeniem, bez sekcji odwadniania odpadów flotacyjnych i suszarni flotokoncentratów. Wobec powyższego w 1975 r. przystąpiono do opracowania modernizacji zakładu pod kątem zmiany charakterystyki urobku.

Z uwagi na brak zakładu przeróbczego kopalni „ZMP", urobek do wzbogacania z tej kopalni od 1980 r. kierowano na „Borynię". Spowodowało to nowe problemy w procesie wzbogacania, a jedną z decyzji podjętych w celu usprawnienia procesu, była zabudowa kruszarek bębnowo-selekcyjnych „Bradford".

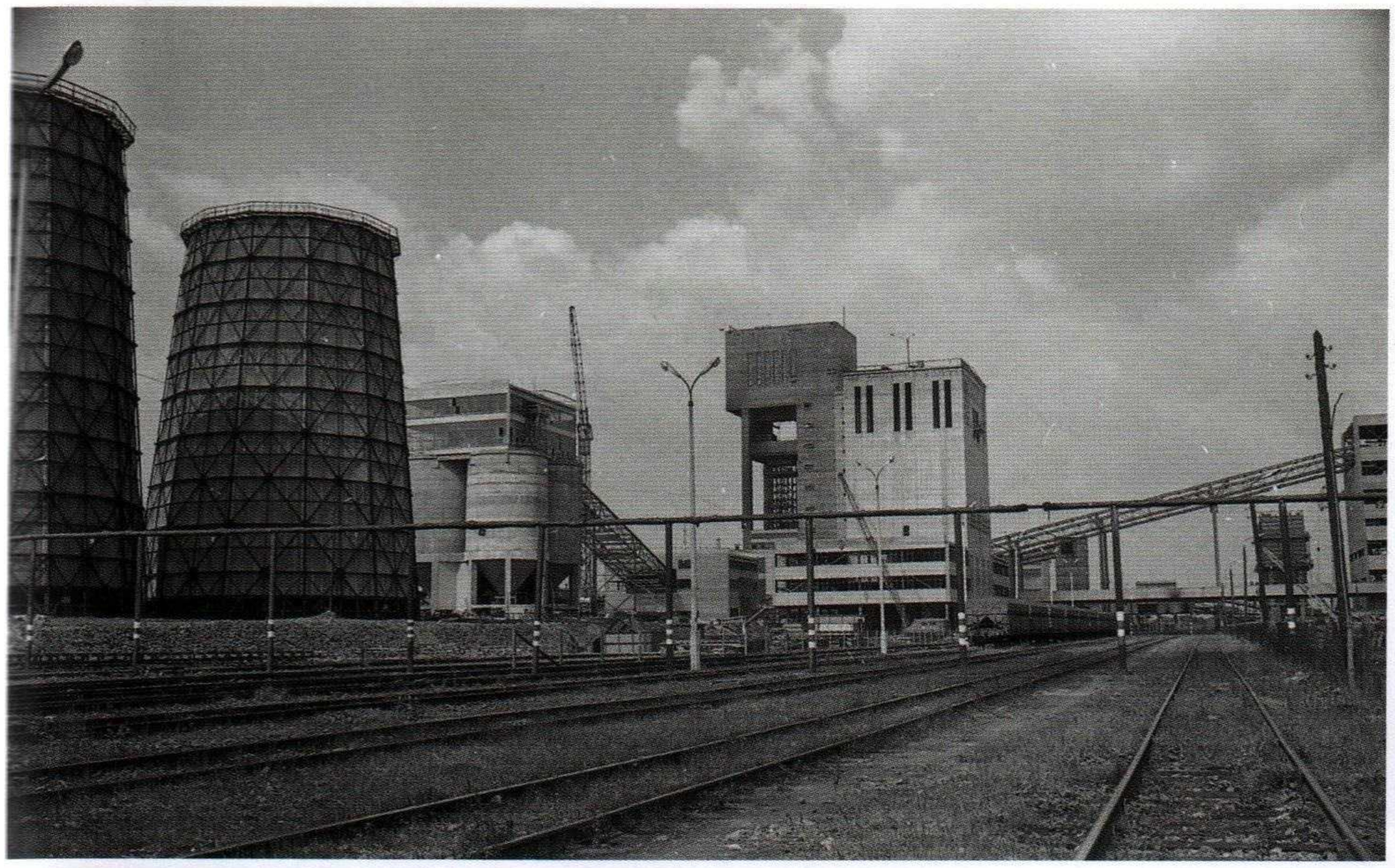
Po systematycznej rozbudowie i modernizacji węzłów technologicznych i sekcji wzbogacania, do roku 1986 uzyskano wydajność 24 000 t/d brutto. Jednakże wieloletnia praca urządzeń spowodowała ich dekapitalizację oraz zużycie techniczne i technologiczne. W związku z tym, pod koniec lat 90. zaistniała konieczność modernizacji podstawowych maszyn i urządzeń jak również remontu obiektów budowlanych. W pierwszej połowie 1998 r. został ogłoszony przez JSW S.A. przetarg nieograniczony na wyłonienie wykonawcy „Koncepcji Modernizacji Zakładów Przeróbczych Kopalń JSW S.A.". Na zakładzie przeróbczym kopalni „Borynia", modernizację rozpoczęto w 2000 r. od osadzarek miałowych OM24D typu KOMAG, w których wprowadzono zmiany konstrukcyjne poszczególnych zespołów wpływających na poprawę uzyskiwanych parametrów jakościowych produktów wzbogacania. W 2001 r. opracowano dokumentację modernizacji klasyfikacji wstępnej, której założeniem było zastąpienie pracujących w układzie posobnym dwóch przesiewaczy rezonansowych Don Valle'y, jednym przesiewaczem typu PZ 2,4 x 9,0 o łamanej linii pokładu sitowego. Rozwiązanie to znalazło zastosowanie w 4 nitkach technologicznych.

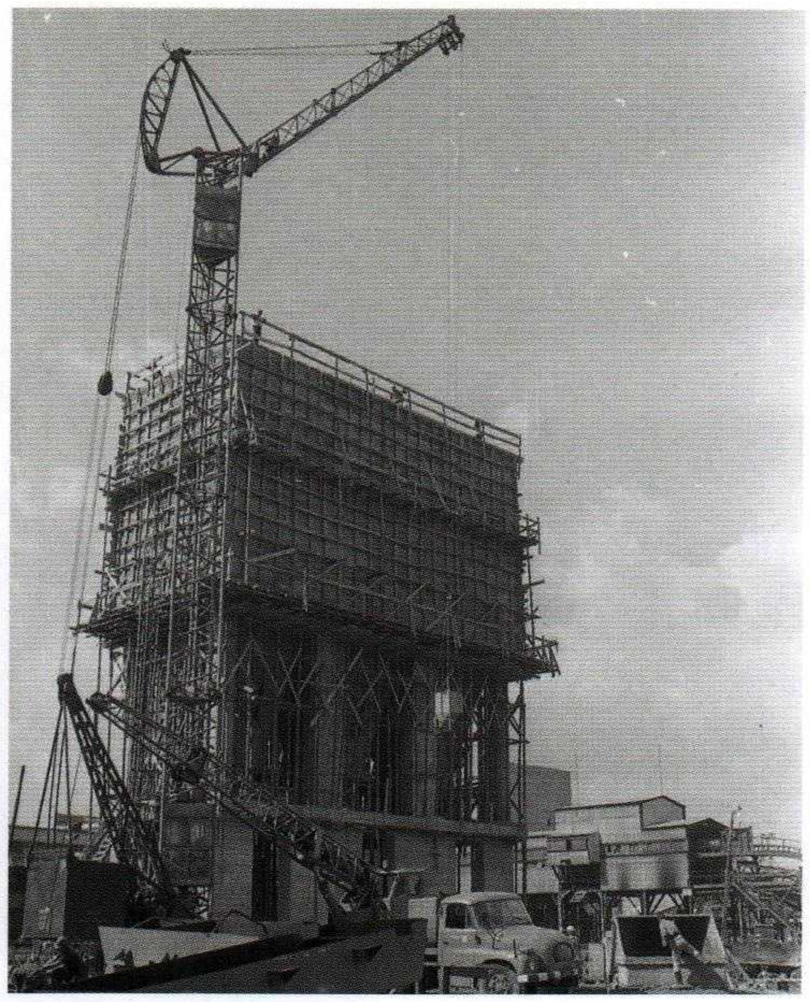
Ważnym rozwiązaniem, w aspekcie spełnienia wymagań środowiskowych i ekologii, było odstąpienie od technologii termicznego suszenia węgla. W 2006 r. w budynku kompleksowym zainstalowano 4 wirówki sedymentacyjno-filtracyjne typu DMI, które zastąpiły suszarnię. Do tej pory mokry koncentrat po flotacji odwadniany był metodą filtracji próżniowej, a następnie kierowany przenośnikami taśmowymi do budynku suszarni do termicznego suszenia. Nowa technologia zapewniła wilgotność flotokoncentratów na poziomie 16 %, umożliwiając osiągnięcie żądanych parametrów jakościowych sprzedawanego węgla. Efektem przeprowadzonej modernizacji było obniżenie kosztów eksploatacji o 2/3 w stosunku do dotychczasowej technologii. Na uwagę zasługuje też fakt, że likwidacja termicznej suszarni flotokoncentratu, miała bardzo duży wpływ na poprawę środowiska naturalnego, poprzez wyeliminowanie emisji szkodliwych pyłów i gazów do atmosfery.

Zarówno separację w cieczy zawiesinowej, jak i w osadzarkach, prowadzi się od 2014 r., uzyskując produkty: koncentrat i odpad. Proces flotacji odbywa się na maszynach typu IZ-12. Odwadnianie flotokoncentratu zakład prowadzi w wirówkach sedymentacyjno-filtracyjnych, natomiast odwadnianie odpadów flotacyjnych w prasach filtracyjnych PF-ROW oraz nowych prasach GHT-2000, zabudowanych w latach 2019-2022 w wyremontowanym i zmodernizowanym obiekcie pras filtracyjnych. W latach 2013-2019 zmodernizowano elewację obiektu kompleksowego, a w latach 2017-2018 mosty: 2.4 odstawy węgla surowego do zbiorników, 8.2 odstawy węgla na zwały węgla i 10.8 odstawy kamienia do zbiorników.

W latach 2018-2019 zrealizowano Etap I zadania „Instalacja do odwadniania odcieków z wirówek sedymentacyjno-filtracyjnych, polegający na zabudowie prasy filtracyjnej GHT 1500 pozyskanej z Ruchu „Jas-Mos". Etap II zadania polegający na zabudowie nowej prasy GHT 1500, zrealizowano w roku 2020, eliminując transport mokrego sedymentu na zwały węgla.

Planuje się rozbudowę układu odwadniania najdrobniejszych ziaren o trzecią prasę filtracyjną oraz w kolejnych latach wymianę osadzarek miałowych, wzbogacalnika Disa i kruszarek Bradford. Wszystkie te działania zmierzają do osiągnięcia bezawaryjnej pracy zakładu przeróbczego oraz podwyższania parametrów jakościowych węgla.









Zakład Przeróbki Mechanicznej Węgla w budowie - Arch. KWK Borynia

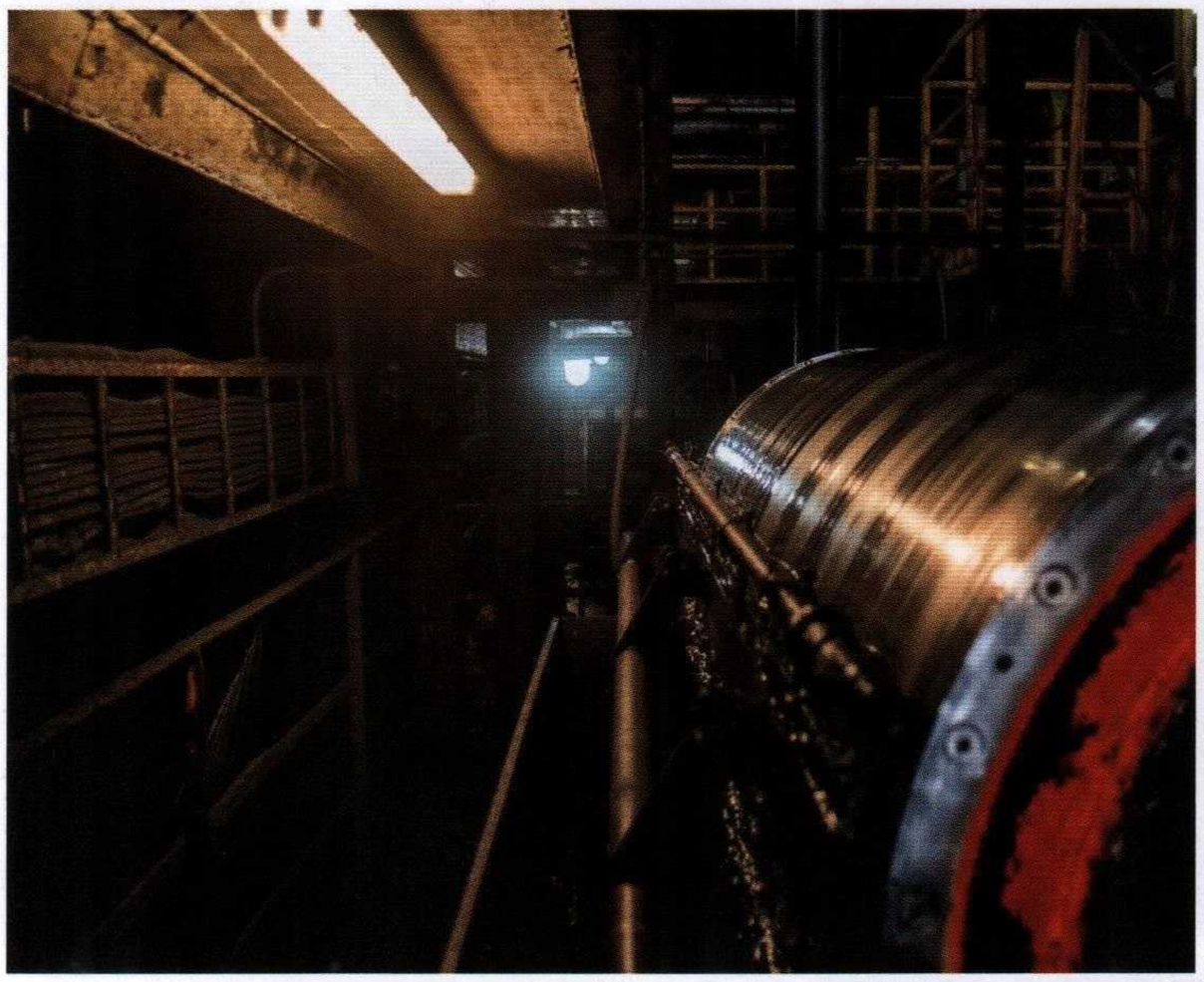


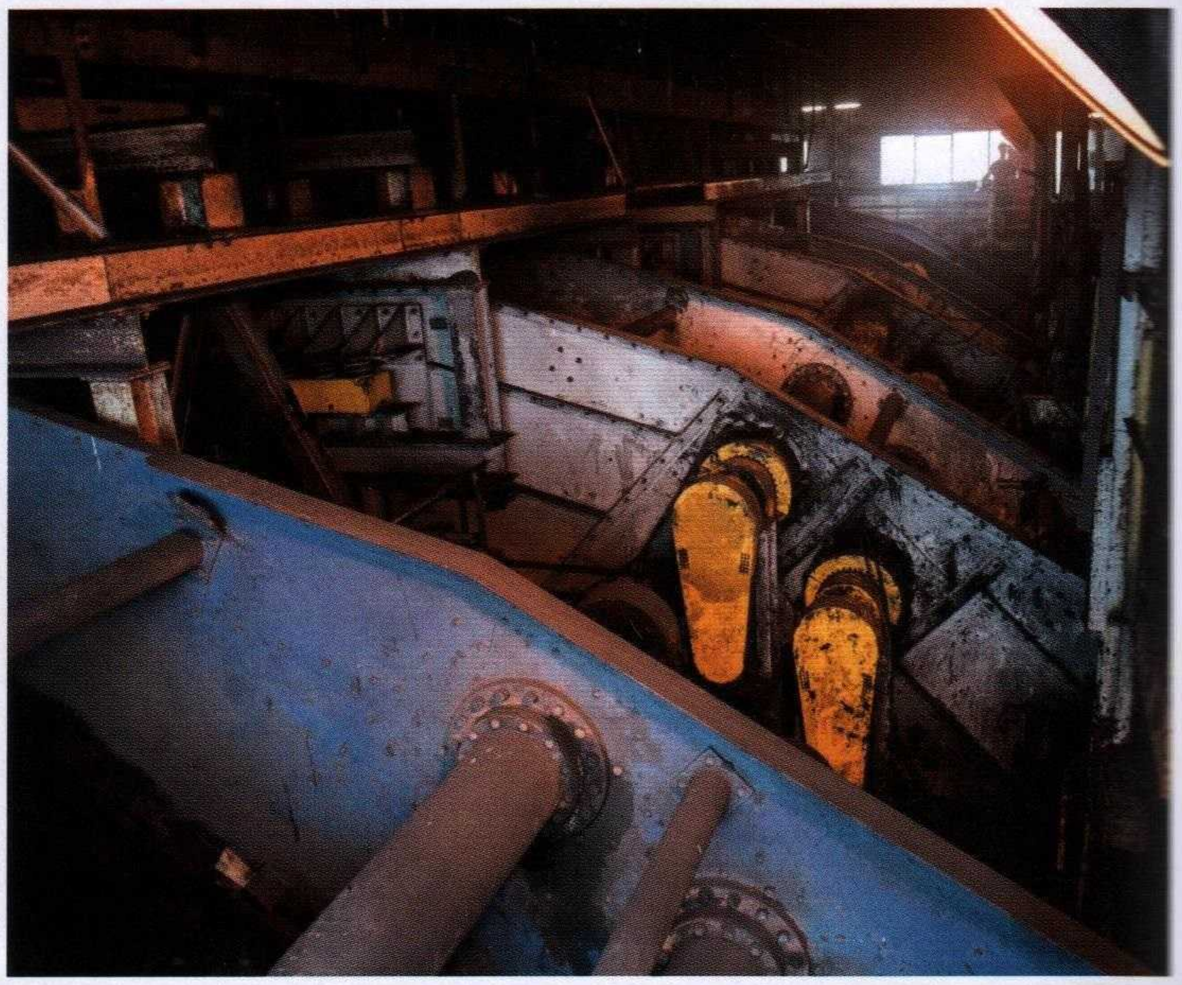
Fot. Marcin Chwałka

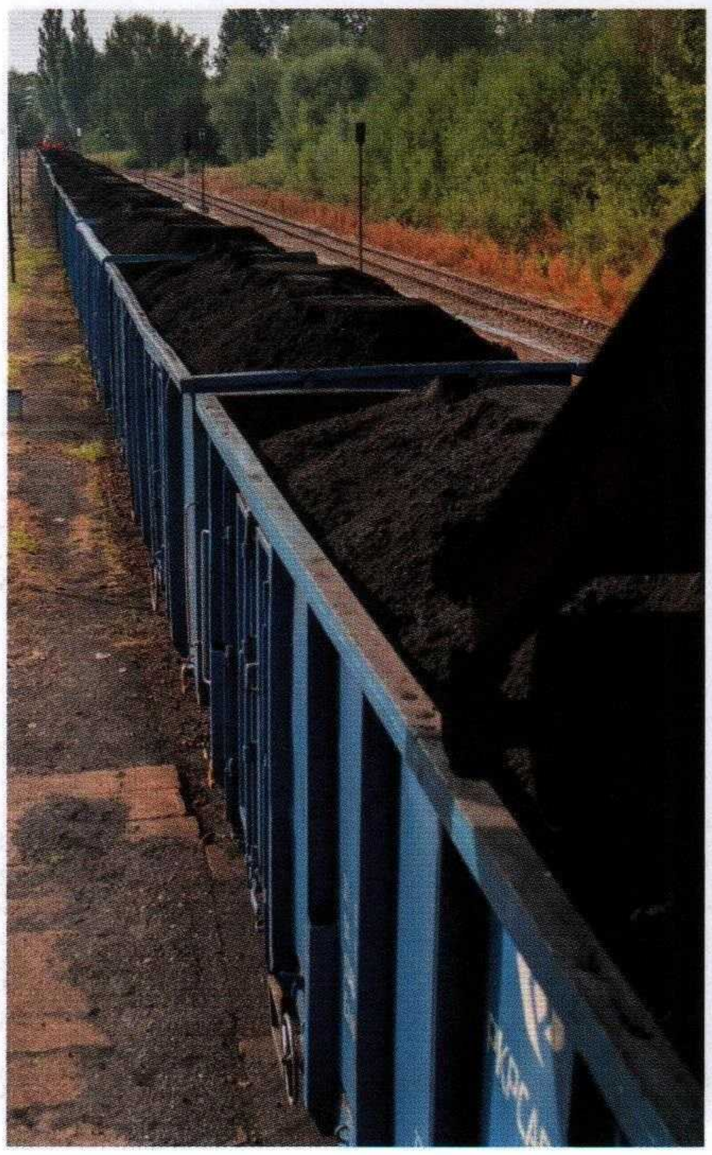
Zakład Przeróbki Mechanicznej Węgla













Fot. Marcin Chwałka

Fot. Michał Kaczorek

Kopalniana Stacja Ratownictwa Górniczego

Budowa stacji ratowniczej prowadzona była jednocześnie z budową kopalni w okresie dwóch lat. W trakcie budowy ratownicy z „Boryni" należeli do drużyny ratowniczej kopalni „Zofiówka". Pierwszym kierownikiem Stacji został w 1969 r. Czesław Dobras, natomiast funkcje pierwszego mechanika sprzętu ratowniczego powierzono Romanowi Bojarskiemu.

W pierwszych latach funkcjonowania drużyny ratowniczej, ilość ratowników górniczych wynosiła około 100 - 105 osób i zwiększała się systematycznie w kolejnych latach.

Od 1986 r. systematycznie wzrastała liczebność drużyny, i na dzień dzisiejszy liczba członków drużyny ratowniczej Ruchu „Borynia" wynosi 165 osób.

Ratownicy z kopalni „Borynia" brali udział w wielu akcjach ratowniczych na własnej kopalni, jak i na kopalniach obcych, w tym bardzo trudnych i długotrwałych akcjach ratowniczych, miedzy innymi w kopalni „Manifest Lipcowy" („Zofiówka"), „Halemba", „Silesia", „Morcinek", „Krupiński", „Pniówek", kopalnia piasku kwarcowego w Tomaszowie Mazowieckim (akcja zastępów nurkowych) i innych.

Pogotowie nurkowe KSRG „Borynia", było unikatowym przedsięwzięciem na skalę całego polskiego górnictwa. Powstało na mocy Zarządzenia nr 17/73 Naczelnego Dyrektora Rybnickiego Zrzeszenia Przemysłu Węglowego w porozumieniu z Centralną Stacją Ratownictwa Górniczego. Zarządzenie zobowiązało kopalnię „Borynia" do utworzenia i utrzymania od 1 stycznia 1974 r. specjalistycznego zastępu ratowników górniczych nurków, który wchodził w skład kopalnianej drużyny ratowniczej. Nurkowie pełnili dyżury tak jak wszyscy ratownicy, jednak musieli przechodzić dodatkowe ćwiczenia na akwenach wodnych, w których warunki były zbliżone do tych na dole kopalni, czyli ze słabą lub zerową widocznością. Brali również udział w obozach szkoleniowych. W skład każdego pięcioosobowego zastępu nurkowego wchodzili: zastępowy, chronometrażysta odpowiedzialny za łączność, nurek operacyjny, nurek ubezpieczający i sygnalista. W drużynie był też jedyny w całym górnictwie węgla kamiennego specjalista od spawania pod wodą. Podczas bardzo wielu akcji ratowniczych na dole kopalni, do najtrudniejszych można zaliczyć akcję wyprowadzenia dwóch górników odciętych przez wodę w kopalni „Rozbark" w 1982 r. czy w kopalni „Halemba" w 2006 r. w zalanym wyrobisku, w którym wcześniej doszło do wybuchu metanu. Nurkowie wielokrotnie prowadzili również akcje poszukiwania i wyciągania zwłok topielców w zbiornikach wód powierzchniowych, prowadzili prace związane z usuwaniem awarii w obiektach hydro-inżynieryjnych na terenie całej Polski, a także ratowali życie i mienie ludzi podczas występujących powodzi. Pogotowie nurkowe zakończyło działalność w 2015 r.



Pogotowie nurkowe na pochodzie pierwszomajowym - Arch. KWK Borynia

Ratownicy z kopalni „Borynia" mają na swoim koncie wiele osiągnięć w rywalizacji drużyn ratowniczych zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej. Zawody ratownicze to doskonała okazja do podnoszenia kwalifikacji oraz do wymiany doświadczeń i wiedzy technicznej i organizacyjnej. Uczestnicy zawodów poznają także struktury służb ratownictwa górniczego innych jednostek, w tym zasady działania oraz ich wyposażenie ratownicze.



Pogotowie nurkowe na akwenach wodnych - Arch. KSRG Borynia

Kopalniana Stacja Ratownictwa Górniczego

Bardzo ważna jest także możliwość bezpośredniej wymiany doświadczeń oraz integracja na gruncie krajowym oraz międzynarodowym środowiska ratowniczego, co nabiera szczególnego znaczenia przy możliwym do realizacji, udziale drużyn z różnych kopalni i krajów, przy likwidacji skutków katastrofy w jednym miejscu.

Osiągnięcia drużyny z kopalni „Borynia" w kolejnych latach:
1997 - II miejsce w trzecim turnieju Wiedzy Ratowniczej
2005 - I miejsce XXXIV Spartakiada Drużyn Ratowniczych
2007 - II miejsce XXXVI Spartakiada Drużyn Ratowniczych
2008 - I miejsce XXXVII Spartakiada Drużyn Ratowniczych
2008 - I miejsce Centralne Zawody Drużyn Ratowniczych
2009 - II miejsce Okręgowe Zawody Drużyn Ratowniczych Kopalń JSW S.A. i ZOK
2009 - I miejsce Centralne Zawody Drużyn Ratowniczych o Puchar Prezesa CSRG
2010 - VIII miejsce Międzynarodowe Zawody Drużyn Ratowniczych w Australii
2011 - I miejsce Centralne Zawody Drużyn Ratowniczych o Puchar Prezesa CSRG
2012 - V miejsce Międzynarodowe Zawody Drużyn Ratowniczych na Ukrainie
2013 - I miejsce Zawody Ratownictwa Górniczego Kopalń JSW S.A. o Puchar Prezesa
2013 - III miejsce Centralne Zawody Drużyn Ratowniczych o Puchar Prezesa CSRG
2014 - udział w Międzynarodowych Zawodach Drużyn Ratowniczych w Polsce
2018 - I miejsce Zawody Ratownictwa Górniczego Kopalń JSW S.A. o Puchar Prezesa

Należy podkreślić, że ratownicy z kopalni „Borynia" jako jedyni w historii, trzy razy z rzędu w latach 2008 - 2011, wygrywali Centralne Zawody Drużyn Ratowniczych organizowane przez Centralną Stację Ratownictwa Górniczego w Bytomiu, a w zawodach które organizowane były w słowackiej Previdzy gdzie zajęli pierwsze miejsce, oprócz nich żadnej zagranicznej drużynie nie udało się wygrać tych zawodów.

Kopalniana Stacja Ratownictwa Górniczego jest wyposażona w nowoczesny sprzęt ratowniczy, sprzęt do udzielania pierwszej pomocy oraz multimedialny i jest obecnie jedną z najnowocześniejszych Stacji Ratownictwa Górniczego w podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny w Polsce.



Ratownicy Ruchu Borynia zwycięzcy w kategorii Pomoc przed medyczna



Zawody na Słowacji - Arch. KSRG Borynia



Zawody o puchar Prezesa JSW - Arch. KWK Borynia-Zofiówka-Jastrzębie

Orkiestra dęta KWK „Borynia"

Orkiestra powstała w 1972 r. przy nowo wybudowanej kopalni „Borynia". Założycielem był Józef Chruszcz. Kolejnymi dyrygentami byli Marian Wystub oraz Henryk Musioł. Od roku 1997 w ramach orkiestry działa Big-Band, który prowadzi Władysław Mołdrzyk. Od 1991 r. orkiestrę prowadził Ryszard Ucher. Od maja 2000 r. zespół działa jako Orkiestra Rozrywkowa Stowarzyszenia Muzyczno-Kulturalnego „Borynia", nad którym patronat sprawuje kopalnia „Borynia". Dyrygentem orkiestry od 2021 r. jest Władysław Mołdrzyk.

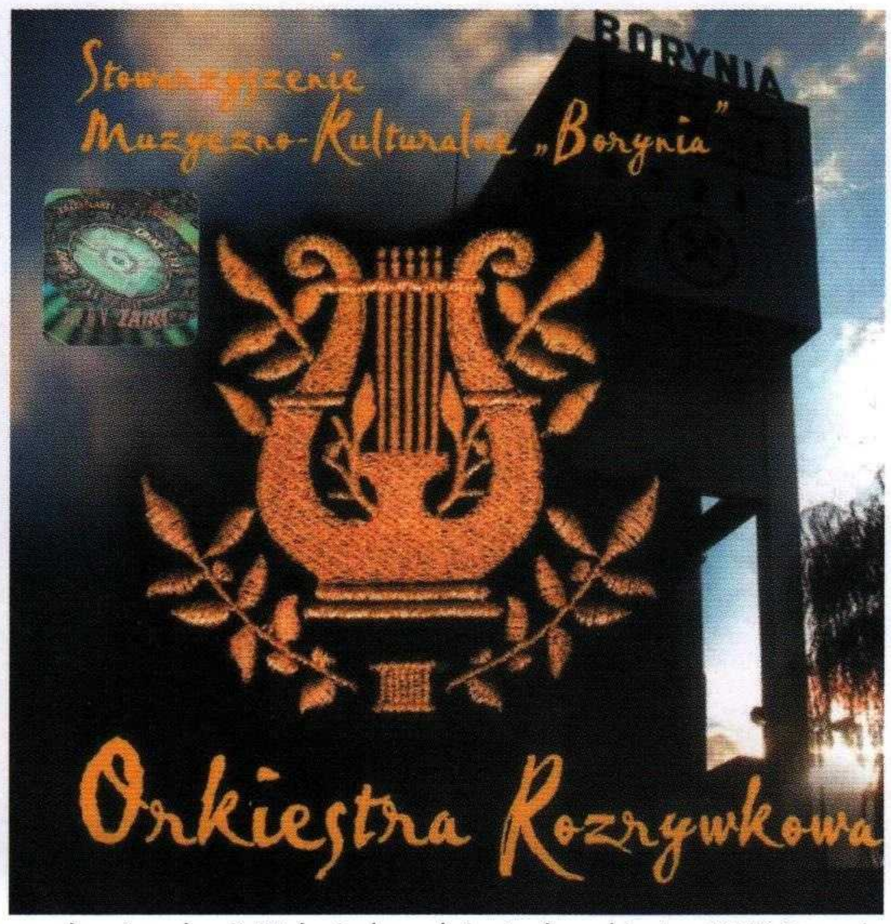
Zespół prowadzi aktywną i różnorodną działalność artystyczną, występując między innym przed publicznością polską i zagraniczną, często z udziałem formacji tanecznych i znakomitych solistów. Orkiestra koncertowała między innymi w Chorwacji, na Węgrzech, we Włoszech czy Francji. Na przestrzeni swojej działalności orkiestra brała udział i zdobyła wiele nagród i wyróżnień w przeglądach artystycznych, konkursach, pokazach i festiwalach orkiestr dętych. W roku 1994 na festiwalu Złota Lira w Rybniku, dyrygent otrzymał wyróżnienie dla najlepszego dyrygenta konkursu. Rok później orkiestra zdobyła puchar Prezydenta Miasta Katowic w konkursie orkiestr Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Zespół otrzymał również nagrody na festiwalach we Włoszech: w 2004 r. wyróżnienie na festiwalu w San Remo, i w 2006 r. trzecią nagrodę w Giulianova.

Repertuar orkiestry adresowany jest do szerokiego grona odbiorców. Składają się na niego chorały, marsze, polki, walczyki, pieśni kościelne, a także utwory big-bandowe oraz opracowania dzieł muzyki rozrywkowej i klasycznej. Orkiestra nagrała 2 płyty, z których jedna była wydana z okazji 35-lecia Kopalni „Borynia".

Zespół swoimi występami stanowi doskonałą oprawę dla imprez okolicznościowych, takich jak Akademie Barbórkowe, Karczmy Piwne, Gwarki, ważne dla kopalni i JSW uroczystości i rocznice oraz dla imprez organizowanych przez urzędy i instytucje regionu. Uczestniczy również w ostatniej posłudze zmarłym byłym pracownikom kopalni, odprowadzając ich na miejsce ostatniego spoczynku.

Poprzez swoją działalność, orkiestra przyczynia się do upowszechniania kultury muzycznej, wokalnej i tanecznej nie tylko wśród byłych i aktualnych pracowników „Boryni", ale również szerokiego grona odbiorców. Wspiera ruch amatorski, podejmuje działania wychowawcze służące muzycznemu rozwojowi dzieci i młodzieży, łącząc pokolenia i przekazując im swoją pasję do muzyki.





Okładka płyty wydanej z okazji 35-lecia kopalni - Arch. orkiestra KWK Borynia



Barbórka 2008 - Fot. Aleksander Fros, Arch. KWK Borynia



Barbórka 2021 - Fot. Marcin Chwałka, Arch. KWK Borynia-Zofiówka

Zagospodarowanie odpadów wydobywczych

Prowadzona od 1971 r. eksploatacja górnicza w kopalni „Borynia", jest nierozerwalnie związana z wytwarzaniem znacznych ilości odpadów wydobywczych. Wytwarzane w procesie wydobycia węgla kamiennego odpady wydobywcze, poddawane są odzyskowi (przetwarzaniu). Kopalnia jako zakład przemysłu ciężkiego inwestuje w rozwiązania, które pozwoliły ograniczyć negatywne oddziaływanie na środowisko naturalne m.in. poprzez sukcesywnie prowadzenie rekultywacji biologicznej obiektów zagospodarowania odpadów wydobywczych.

Zgodnie z przyjętym przez Marszałka Województwa Śląskiego Programem gospodarowania odpadami wydobywczymi, łączna ilość odpadów przewidzianych do wytworzenia w ciągu roku, może wynosić nawet ponad 2 mln Mg.

Odpady wydobywcze powstające podczas prowadzenia robót przygotowawczych na dole kopalni w wyniku drążenia przekopów, robienia ubierek spągu oraz podczas prowadzenia procesu wzbogacania węgla w zakładzie przeróbczym, ładowane są na wagony kolejowe i transportowane w miejsce ich zagospodarowania. Terenami, na których zgodnie z zapisami w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego miasta Jastrzębie-Zdrój i Gminy Świerklany prowadzono, prowadzi się lub będzie się prowadzić gospodarkę odpadami wydobywczymi z „Boryni" są:

- nieczynne składowisko „Borynia-Jar",
- zamknięty obiekt unieszkodliwiania odpadów wydobywczych „Borynia-Jar, Zbiornik 6a",
- budowla krajobrazowa służąca powiększeniu zieleni - Zbiornik 4a,
- Zbiornik 6b.

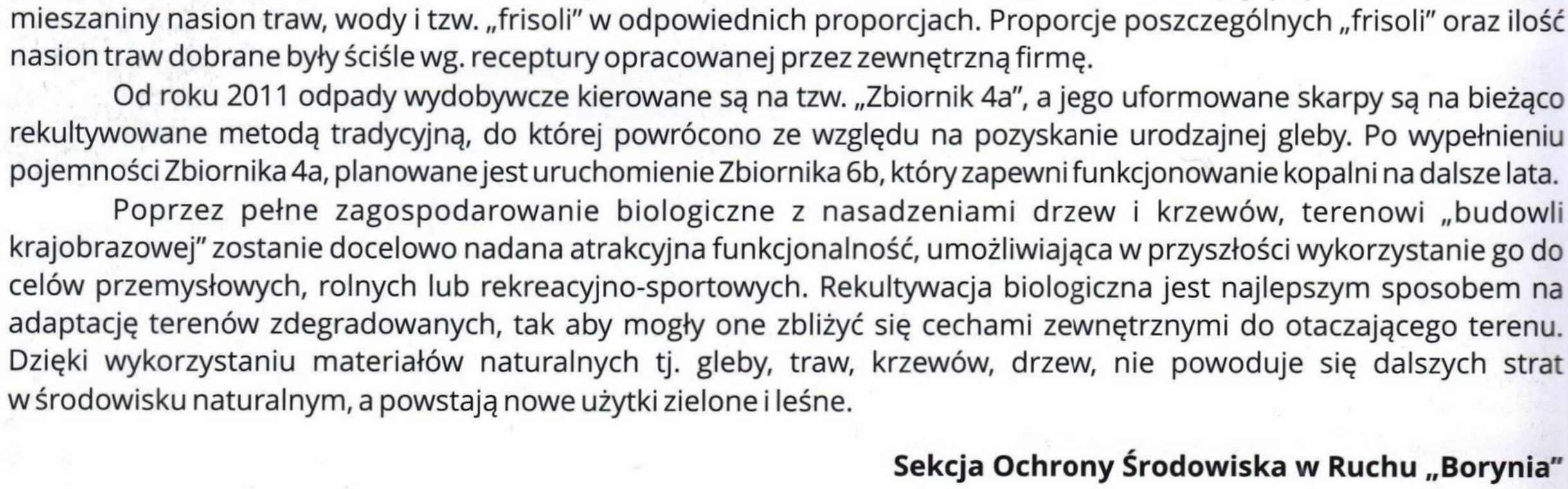
Po ostatecznym uformowaniu bryły skarp, m.in. w celu zapobiegania pyleniu i erozji wodnych, sukcesywnie poddawane są zazielenianiu i rekultywacji. Na przestrzeni lat prace rekultywacyjne na obiektach prowadzono różnymi metodami. Metoda tradycyjna polegała na ukształtowaniu skarp do nachylenia 1:3 i ułożenia warstwy ziemi urodzajnej, a następnie posiania mieszanki traw i zasileniu jej nawozem sztucznym.

Z czasem ze względu na brak ziemi urodzajnej, zaistniała potrzeba znalezienia nowej technologii zazieleniania skarp składowiska bez użycia ziemi. Metodę zazieleniania bezglebowego tzw. „Frisol", jako eksperyment wprowadzono od roku 1995 na wschodnich i południowych skarpach składowiska „Borynia-Jar" oraz na jego wierzchowinie. Metoda ta polegała na zazielenianiu skarp, złagodzonych do nachylenia 1:3 metodą hydrotechniczną tj. poprzez zastosowanie mieszaniny nasion traw, wody i tzw. „frisoli" w odpowiednich proporcjach. Proporcje poszczególnych „frisoli" oraz ilość nasion traw dobrane były ściśle wg. receptury opracowanej przez zewnętrzną firmę.

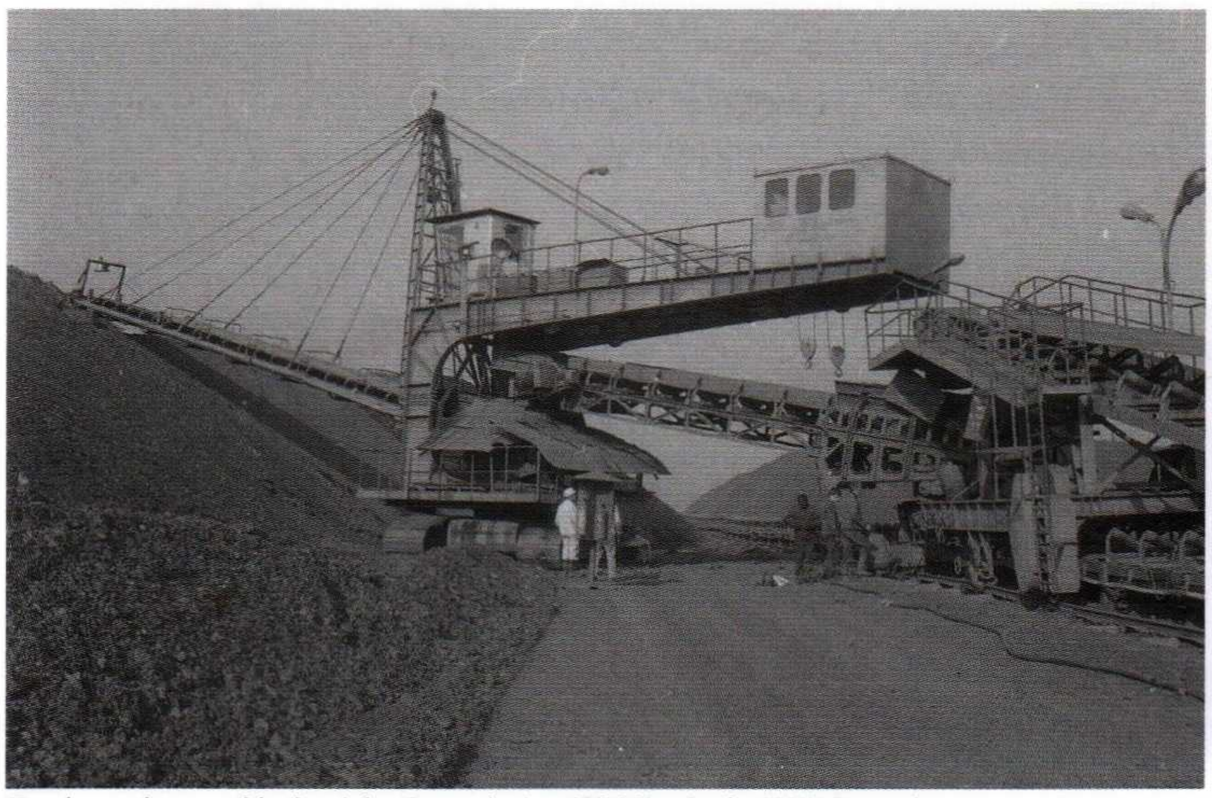
Od roku 2011 odpady wydobywcze kierowane są na tzw. „Zbiornik 4a", a jego uformowane skarpy są na bieżąco rekultywowane metodą tradycyjną, do której powrócono ze względu na pozyskanie urodzajnej gleby. Po wypełnieniu pojemności Zbiornika 4a, planowane jest uruchomienie Zbiornika 6b, który zapewni funkcjonowanie kopalni na dalsze lata.

Poprzez pełne zagospodarowanie biologiczne z nasadzeniami drzew i krzewów, terenowi „budowli krajobrazowej" zostanie docelowo nadana atrakcyjna funkcjonalność, umożliwiająca w przyszłości wykorzystanie go do celów przemysłowych, rolnych lub rekreacyjno-sportowych. Rekultywacja biologiczna jest najlepszym sposobem na adaptację terenów zdegradowanych, tak aby mogły one zbliżyć się cechami zewnętrznymi do otaczającego terenu. Dzięki wykorzystaniu materiałów naturalnych tj. gleby, traw, krzewów, drzew, nie powoduje się dalszych strat w środowisku naturalnym, a powstają nowe użytki zielone i leśne.

Sekcja Ochrony Środowiska w Ruchu „Borynia"



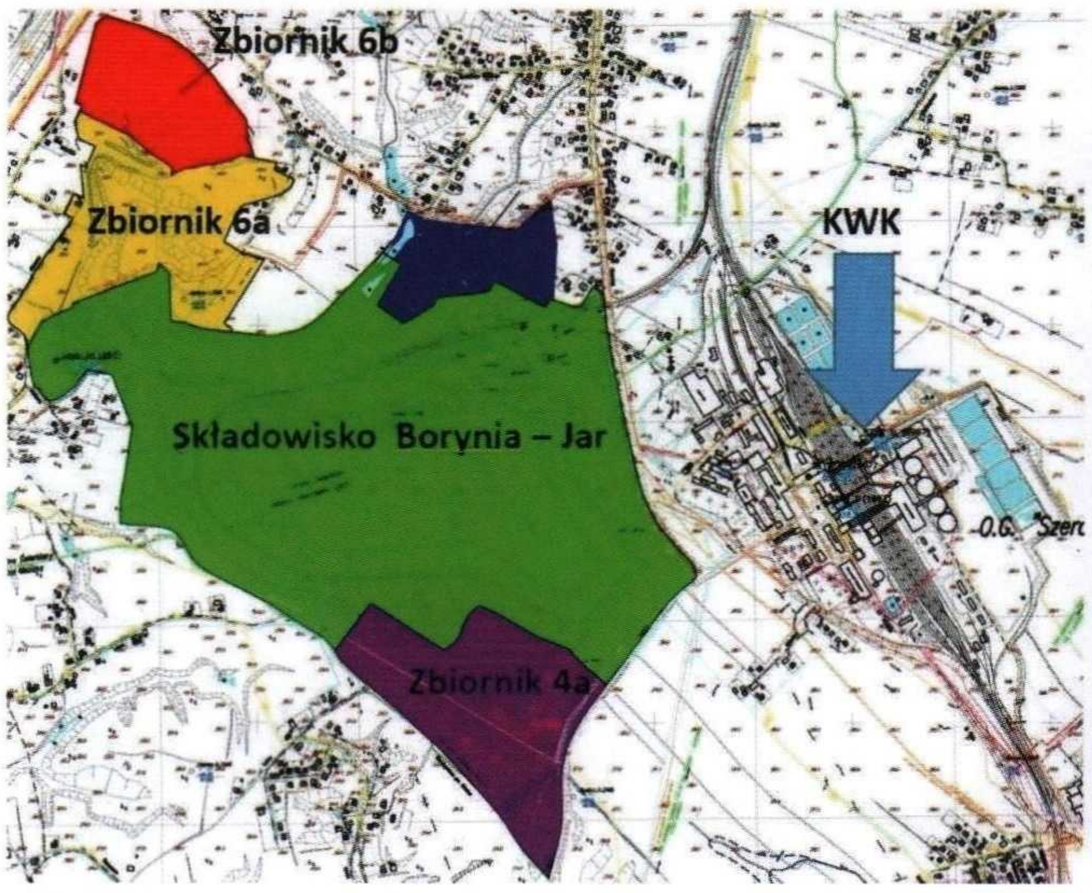
Droga na składowisko - Fot. Sławomir Sekta, Arch. DOŚ



Zwałowarka na składowisku Borynia-Jar (1988) - Arch. KWK Borynia



Tereny obecnego zwałowiska (1988) - Arch. KWK Borynia





Tworzenie skarp (2009) - Arch. DOŚ



Miejsce rozładunku wagonów na składowisku (2021) - Fot. Marek Orzechowski, Arch. DOŚ

Koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa przy KWK „Borynia"

Koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa SITG przy kopalni „Borynia" założone zostało w 1970 r. Na Walnym Zebraniu członków Koła w dniu 10 kwietnia 1970 r. wybrano Zarząd, którego Prezydium tworzyli: Prezes - Maksymilian Tarabura, Wiceprezes - Alfred Francuz, Sekretarz - Stanisław Krężelok, Skarbnik – Rozalia Kirschner.

Działalność stowarzyszeniowa kadry inżynieryjno–technicznej rozpoczęła się jednak znacznie wcześniej, bo już w 1963 r. Wówczas pracownicy kopalni „Borynia", założyli wspólne z pracownikami kopalni „Zofiówka" koło SITG. Po oddaniu do eksploatacji kopalni „Zofiówka", kadra „Boryni" utworzyła samodzielne koło, zrzeszając jeszcze pracowników kopalni „Pniówek".

Od początku istnienia Koła, członkowie SITG aktywnie uczestniczyli w budowie kopalni, w realizacji robót inwestycyjnych czy w koordynacji prac na placach budowy. Kadra inżynieryjno-techniczna wdrażała pomysły racjonalizatorskie i wynalazcze.

Na przestrzeni ponad 50 lat działalności Koło realizowało cele Stowarzyszenia, do których należą między innymi: inspirowanie przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, integracja środowiska inżynierów i techników, kultywowanie tradycji górniczych i ochrona zabytków techniki, podnoszenie kwalifikacji zawodowych kadry technicznej, krzewienie oświaty i kultury technicznej, budowanie i zacieśnianie związków koleżeńskich, organizowanie życia kulturalnego i towarzyskiego członków stowarzyszenia i ich rodzin. W latach 2006 - 2014 Koło prowadziło działalność gospodarczą prowadząc ośrodek szkoleniowy. Dochód z działalności przeznaczany był na działalność statutową Koła.

Członkowie Koła brali udział w wymianach doświadczeń zawodowych między innymi poprzez wizyty w innych zakładach górniczych. Zarząd Koła nawiązywał kontakty z kołami zakładowymi SITG innych zakładów, a później gościł z rewizytą pracowników chcących poznać specyfikę górnictwa węglowego. W czasie takich wizyt przedstawiciele kadry inżynieryjno-technicznej kopalni, poznali wydobycie soli w Kopalni Soli „Kłodawa", eksploatację węgla w Kopalni Lubelski Węgiel „Bogdanka", wydobycie węgla brunatnego w kopalni odkrywkowej „Bełchatów" czy wydobycie rud miedzi w Zakładzie Górniczym „Lubin" Kombinatu Górniczo-Hutniczego Polska Miedź. Podczas wizyty w Koksowni „Przyjaźń" w Dąbrowie Górniczej, zapoznano uczestników wyjazdu z procesem koksowania węgla i produkcji koksu oraz pozostałych produktów koksowania.

Członkowie Koła uczestniczyli w wystawach i targach o tematyce górniczej. Co dwa lata odbywają się Międzynarodowe Targi EXPO KATOWICE, Targi Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutniczego, w których nadal systematycznie uczestniczą członkowie Koła, celem poznania nowych rozwiązań technicznych i technologicznych górnictwa. Ponadto członkowie koła uczestniczyli w sympozjach, prelekcjach, odczytach, wystawach organizowanych przez poszczególne koła zakładowe w ramach organizowanego cyklicznie „Tygodnia Techniki ROW", a później w zmienionej nazwie „Dni Techniki ROP". Tematy zorganizowanych przez nasze Koło seminariów to cykl seminariów o „betonach": „Beton i spoiwa mineralno-cementowe w górnictwie podziemnym" (2005 r.), „Beton i spoiwa mineralno-cementowe w budownictwie górniczym" (2007 r. i 2013 r.), „Metody wczesnego wykrywania pożarów endogenicznych", „Wybrane zagadnienia klimatyzacji kopalń", „Usuwanie skutków uszkodzeń terenów i budowli powstałych w wyniku prowadzenia eksploatacji podziemnej", „Rola osób kierujących pracownikami w kształtowaniu bezpiecznych warunków pracy". Jako prelegenci zapraszani byli przedstawiciele nauki i przemysłu, specjaliści w swoich dziedzinach, a z seminariów „o betonach" powstały opracowania zawierające treści wykładów.

Kolejne Zarządy Koła kładły duży nacisk na kultywowanie tradycji górniczych. Do nich należą coroczne „Gwarki" - spotkania kadry kopalnianej Gwarków przy piwie, w charakterystycznej scenografii, z zachowaniem rygorystycznych form i zasad, bez obecności kobiet - niewiast. Zabawa polega na współzawodnictwie między ławami, pod przewodnictwem Prezesa Karczmy. Lis Major wprowadza adeptów górnictwa chcących wstąpić w szeregi Gwarków, a wszystko odbywa się przy śpiewie, przy złocistym trunku - piwie i dobrej zabawie. Podczas spotkania pojawia się Skarbnik – Duch Kopalni znający wszystkich Gwarków, ich występki, wpadki i sukcesy.

Kobiety - członkinie SITG pozazdrościły Gwarkom ich spotkań corocznie organizowanych w okolicach Barbórki i postanowiły zorganizować tzw. „Babski comber", na kopalni „Borynia" nazwany „Duszkami". Nazwa imprezy pochodzi od utożsamiania kobiet jako tej dobrej, łagodnej części braci górniczej, a skoro Skarbnik jest tajemniczym Duchem Podziemi, to my, kobiety jesteśmy Dobrymi Duszkami kopalni. Pierwsze „Duszki Boryńskie" zorganizowane zostały w 1993 r. a za logo Duszek wybrano zdecydowaną kobietę, krótko trzymającą stery, żeby pokazać, że kobiety na kopalni to nie eteryczne stworzenia, ale pracownice rzetelnie wnoszące swój wkład w bieżącą pracę i rozwój kopalni. Przez pierwsze lata „Duszki Boryńskie" organizowane były w scenografii męskich Gwarków, z podziałem uczestniczek na współzawodniczące ławy, z udziałem Skarbnika, różnych kar za przewinienia np. zbyt wolne picie trunku. Najbardziej popularne i „ulubione" przez uczestniczki były dyby. Od 2000 r. zmieniono formę Duszek na tematyczne. Z tematem Duszek związany był wystrój sali, strój uczestniczek, temat zabaw i konkursów. Za najładniejszy, najbardziej oryginalny, ale tematyczny ubiór czy za udział w konkursach były nagrody, a wszystko odbywało się przy zabawach, śpiewie i tańcach. I tak boryńskie Duszki bawiły się na Duszkach „Rzymskich", „Wiejskich" (rywalizacja dwóch rodzin Sznytlochów i Mjyrzwów), „Na Dzikim Zachodzie",

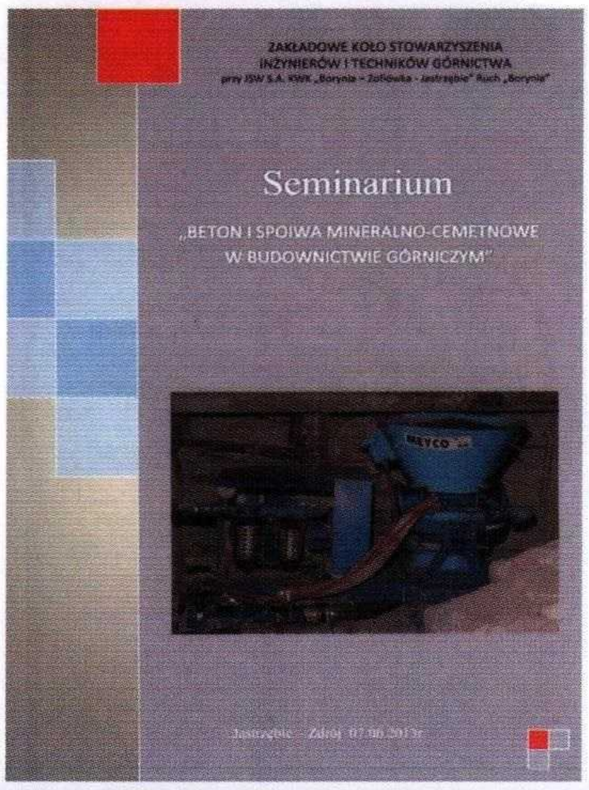
„Wojskowych", „Na Hawajach", „Bawarskich", „Cygańskich", „Azjatyckich", pod nazwą „Szła dzieweczka do laseczka". Ostatnie Duszki odbyły się w 2017 r. - Duszki „Piżama Party", na które zostały zaproszone koleżanki z Koła Ruch „Zofiówka" oraz nasze dawne uczestniczki - Duszki już na emeryturze.

Celem integracji członków Stowarzyszenia i ich rodzin, Zarząd Koła SITG na przestrzeni swojej działalności zorganizował bardzo dużo imprez, wycieczek, spotkań. Odbywały się wyjazdy do teatrów, a tradycją było, że każda wycieczka do Warszawy również była związana z wyjściem do teatru. Podczas wycieczek krajowych poznawano poszczególne regiony Polski, miejscowe tradycje, zabytki, muzea. Podczas wyjazdów zagranicznych zwiedzano stolice europejskie, a ciekawe wyjazdy objazdowe to „Zamki Ludwika Bawarskiego", „Śladami Drakuli", „Wyspy marzeń - Elba, Korsyka, Sardynia", „Gruzja, Armenia", „Lazurowe Wybrzeże", „Krym". W latach 80-tych, 90-tych wielkimi wydarzeniami były bale karnawałowe organizowane w Domu Kultury w Szerokiej. W latach późniejszych bale organizowane były w okolicznych restauracjach. Wielkim wydarzeniem był bal w podziemnej komorze kopalni „Wieliczka".

Dla członków Koła organizowano pikniki rodzinne z atrakcjami głównie dla dzieci, tu można wspomnieć Wesołe Miasteczko w Chorzowie z Planetarium i ZOO, zagroda żubrów w Pszczynie, spływ kajakowy rzeką Rudą, pikniki nad zalewem rybnickim z pływaniem łódkami czy podczas wystawy dinozaurów w Chwałęcicach z piaskownicą, w której można było wykopać szkielet dinozaura.

Tradycją Koła są również spotkania integracyjne na strzelnicach czy to w Żorach, czy w Landku oraz współzawodnictwo na kręgielniach. Rywalizacja zawsze jest duża, bowiem rozgrywki odbywają się o Puchar Prezesa Koła.

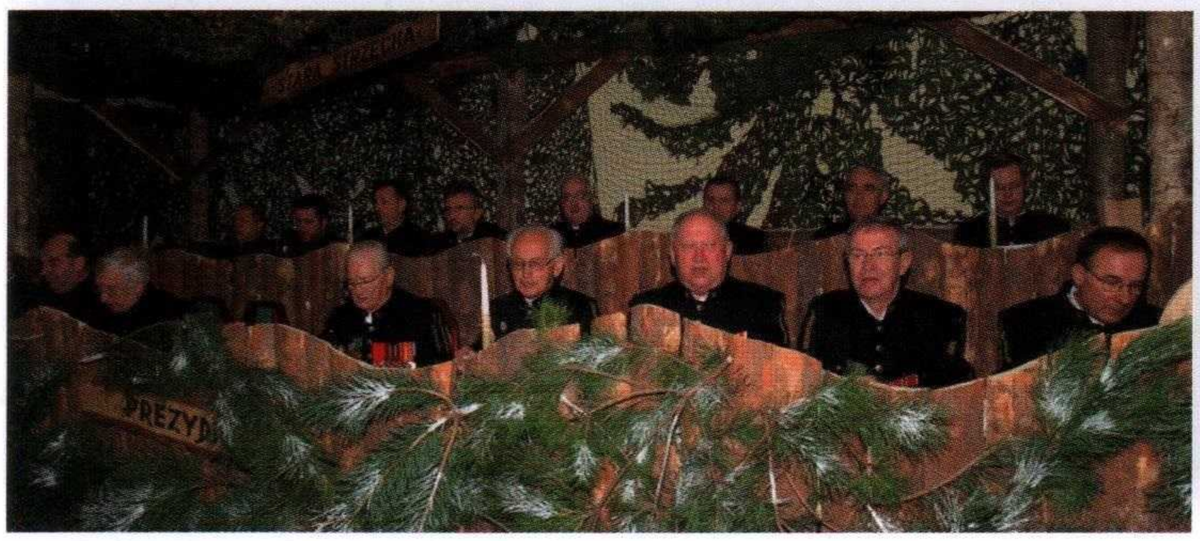




Co jakiś czas Zarząd Koła organizuje dla chętnych członkiń zjazd pod ziemię czy wycieczkę na Zakład Przeróbczy. Te inicjatywy cieszą się dużą popularnością, bo przecież praca Pań w sposób bezpośredni czy pośredni związana jest z „dołem" i węglem, a wizyta na zakładzie przeróbczym uzmysławia i pokazuje jaka daleka jest droga węgla od wydobycia do sprzedaży.

Obecnie członkowie SITG należą do Koła SITG przy KWK „Borynia-Zofiówka" Ruch „Borynia", liczącego w dniu 50 - lecia kopalni, 322 członków, w tym 61 emerytów zrzeszonych w Klubie Seniora „Junior". Koło zrzesza 45 kobiet członkiń.

Teresa Guzy – Skarbnik Koła SITG w latach 1990 – 2018.



Gwarki 2010 - Fot. Aleksander Fros, Arch. SITG Borynia



Gwarki 2018 - Arch. SITG Borynia



Duszki wiejskie - Fot. Aleksander Fros, Arch. SITG Borynia



Duszki cygańskie - Fot. Aleksander Fros, Arch. SITG Borynia



Duszki wojskowe - Fot. Aleksander Fros, Arch. SITG Borynia

Budownictwo mieszkaniowe

Plany budowy kopalni „Borynia" przewidywały, że docelowo zatrudnienie w niej znajdzie kilka tysięcy górników. To oznaczało, że większość pracowników będzie pochodzić spoza Szerokiej i okolicy. Z myślą o nich planowano budowę osiedla mieszkaniowego w najbliższym sąsiedztwie zakładu.

Tymczasem w okresie budowy kopalni pracownicy musieli zadowolić się kwaterami w domach szeroczan. Z czasem wybudowano bazę hotelową na terenie byłego majątku dworskiego. Potrzeby mieszkaniowe rosły jednak z każdym miesiącem. W połowie lat 60. realizowano więc dużą inwestycję, jaką było osiedle Tysiąclecia, którego nazwa odnosiła się do świętowanych wówczas obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Na terenie osiedla powstało 10 bloków mieszkalnych, 2 Domy Górnika, pawilon handlowo-usługowy, szkoła 15-klasowa, przedszkole 2-oddziałowe oraz pawilon gastronomiczny na 150 miejsc konsumpcyjnych. Osiedle rozbudowano w latach 80. i 90. o następne 4 bloki na osiedlu, a także 3 na ulicy Truskawkowej. W ten sposób liczba ludności Szerokiej wzrosła 4-krotnie i sięgnęła 6 tysięcy mieszkańców.

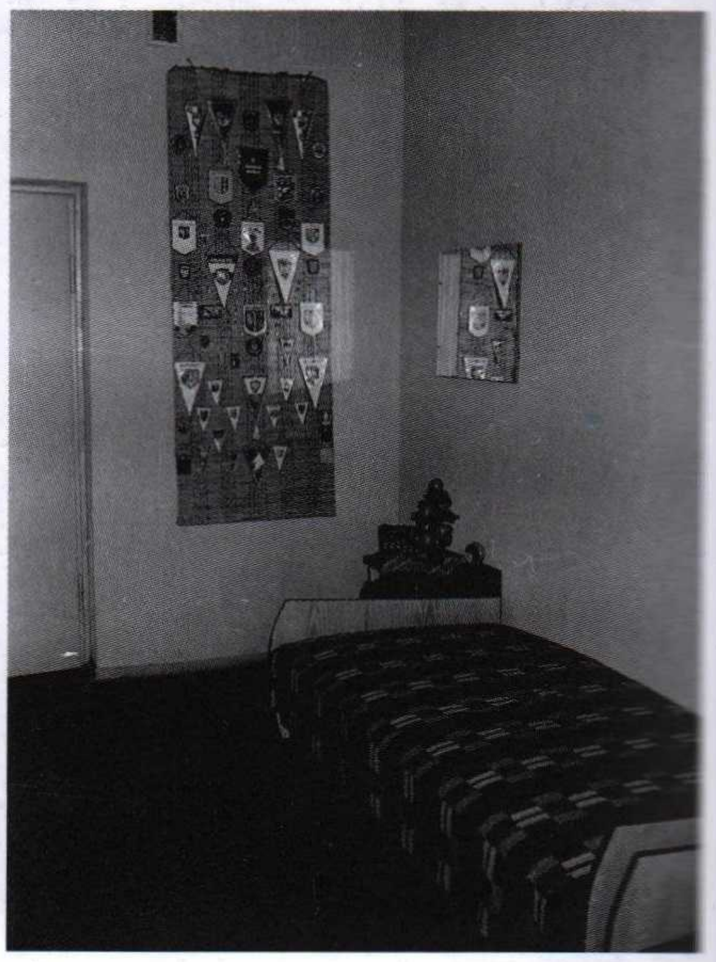
Większość mieszkańców osiedla stanowiły osoby, które przyjechały z innych regionów Polski do pracy w górnictwie. Informacja na temat pracy na kopalni docierała do nich poprzez zespoły „werbunkowe", które przedstawiały atrakcyjne oferty pracy na kopalni oraz możliwość zamieszkania najpierw w Domach Górnika, a docelowo uzyskać przydział na mieszkanie dla siebie i rodziny w budowanych przez kopalnię zasobach mieszkaniowych.

Poza osiedlem Tysiąclecia w latach 70. w Jastrzębiu wybudowano 14 bloków oraz 5 budynków mieszkalnych w Żorach. Ogółem do zamieszkania pracownikom kopalni oddano 703 mieszkania w Szerokiej, 1832 mieszkania w Jastrzębiu i 106 mieszkań w Żorach.

Od połowy lat 90. zasoby mieszkaniowe sukcesywnie przekazywano do spółdzielni mieszkaniowych lub do dyspozycji Urzędu Miasta Jastrzębia, natomiast pracownikom kopalni stworzono preferencyjne warunki do wykupu swoich mieszkań.



Przykładowe mieszkanie - oferta z Informatora o kopalni - Arch. KWK Borynia

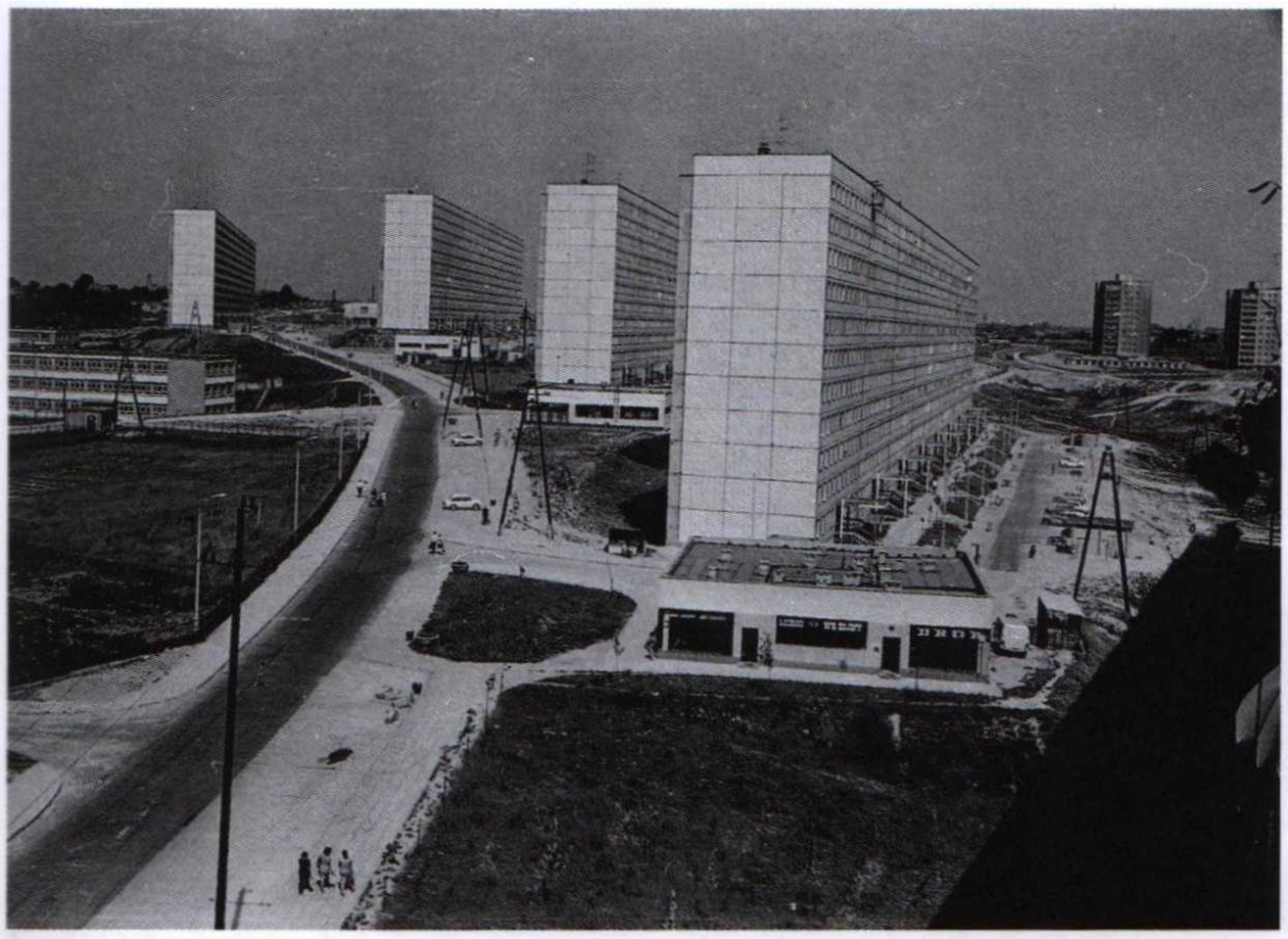


W Domu Górnika - oferta z Informatora o kopalni - Arch. KWK Borynia

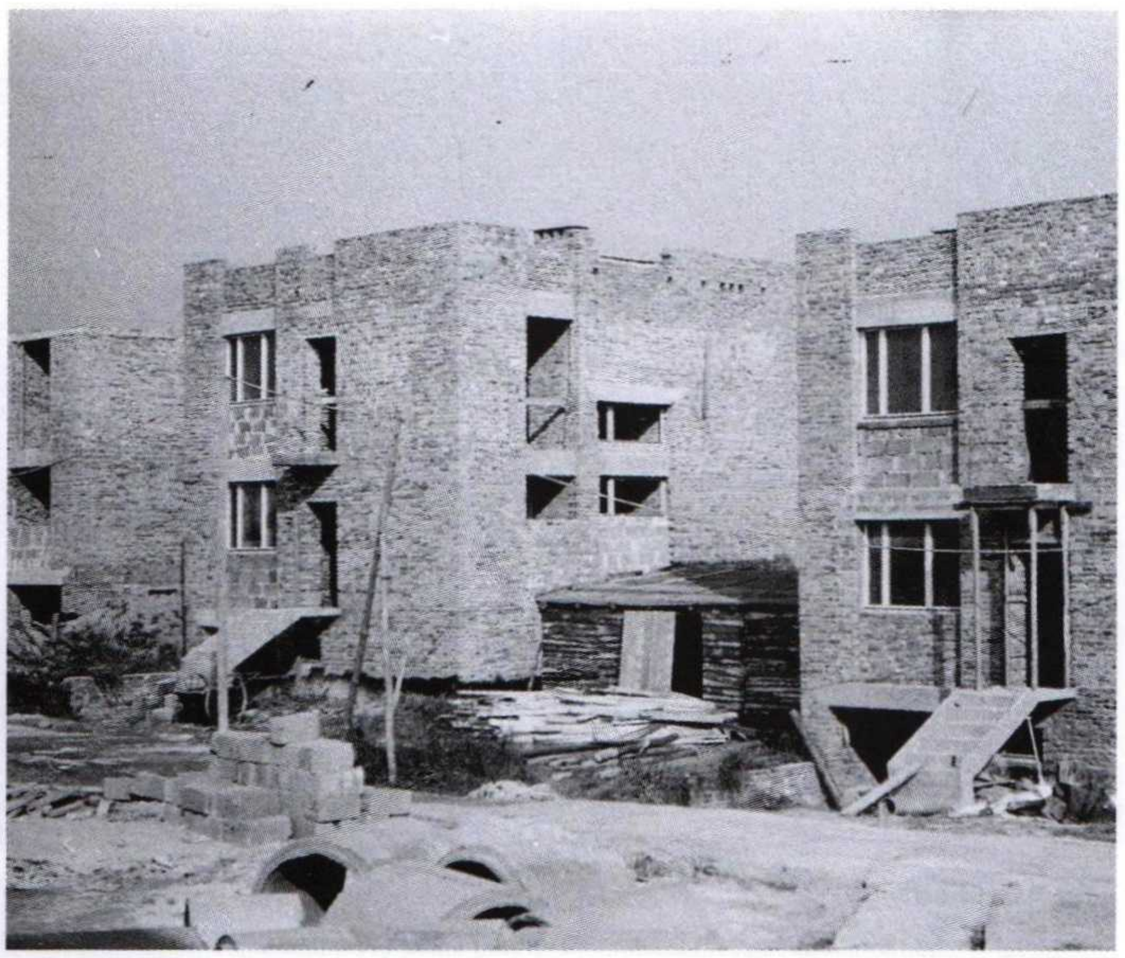




W Domu Górnika - oferta z Informatora o kopalni - Arch. KWK Borynia



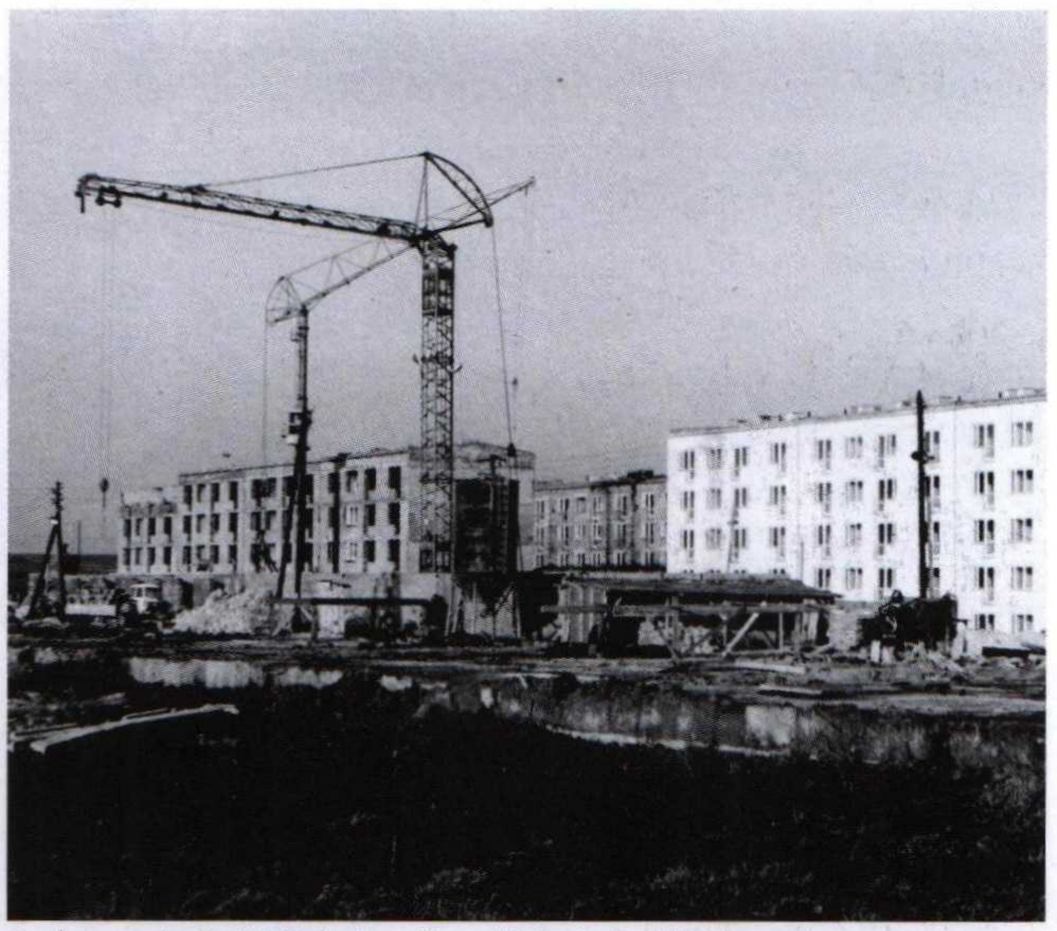
Osiedla mieszkaniowe w Jastrzębiu - oferta z Informatora o kopalni - Arch. KWK Borynia



Budowa domków na ulicy Truskawkowej - Arch. KWK Borynia



Osiedla mieszkaniowe w Jastrzębiu - oferta z Informatora o kopalni - Arch. KWK Borynia



Budowa osiedla 1000-lecia w Szerokiej - Arch. KWK Borynia



Przedszkole na osiedlu 1000-lecia w Szerokiej - Arch. KWK Borynia

Działalność socjalna i wypoczynek

Równocześnie z budową i rozwojem kopalni „Boryni", na zakładzie prowadzono szeroko zakrojoną działalność socjalną. Organizowano wycieczki niedzielne, wyjazdy do teatru, operetki, a także na imprezy sportowe. W ramach PTTK organizowano wyprawy jedno i wielodniowe, w których uczestnicy mogli zdobyć odznaki turystyczne. Do tradycji weszły spartakiady letnie i zimowe, które przyczyniały się do popularyzacji sportu i rozrywki wśród pracowników i cieszą się dużym powodzeniem do dnia dzisiejszego.

W początkowym okresie wczasy pracownicze zapewnione były przez ośrodki z innych zakładów pracy, ponieważ kopalnia jeszcze nie dysponowała własnymi. W 1974 r. powstał ośrodek wypoczynkowy w Dźwirzynie, w którym z 50 miejsc noclegowych mogli korzystać pracownicy „Boryni". Ośrodek położony na zielonym terenie, posiadał liczne alejki spacerowe oraz dobrze zagospodarowane zaplecze socjalne. Organizowano tam między innymi „wczasy dla matki z dzieckiem".

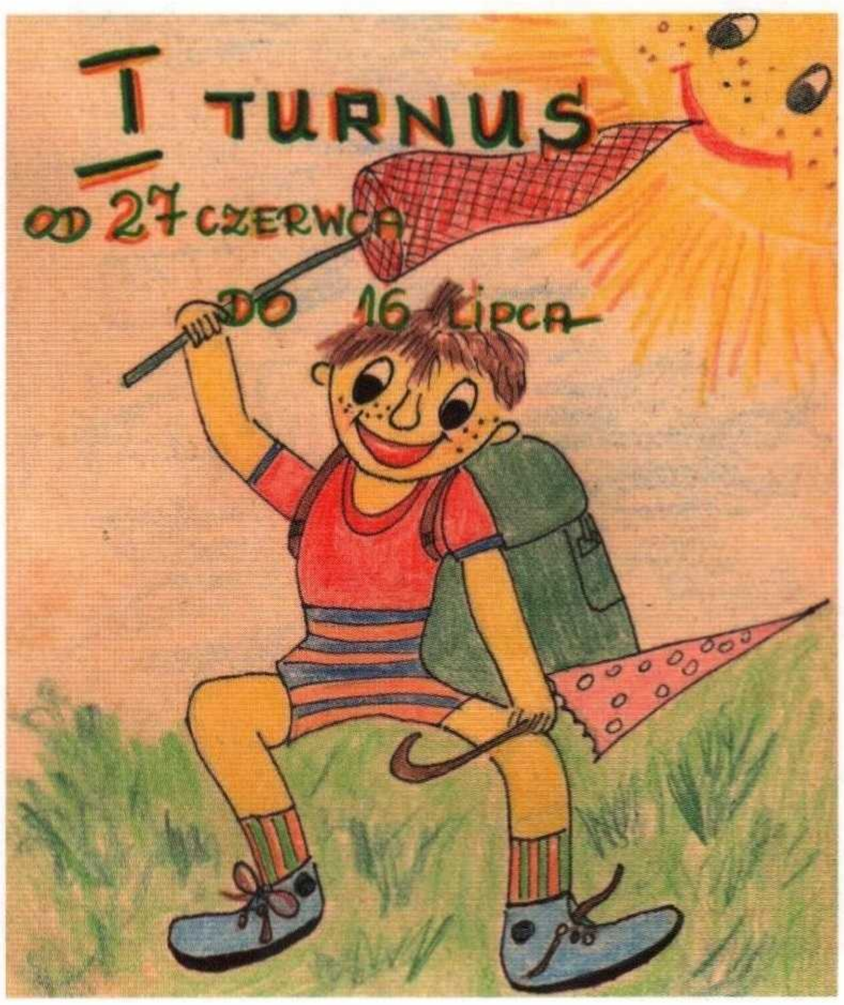
Na początku lat 80. w Pobierowie kopalnia wybudowała dom wczasowy „Diament" na około 60 miejsc noclegowych. Pięknie położony w otoczeniu lasów sosnowych i w odległości około 400 metrów od plaży, ośrodek dysponował pokojami 2 i 3 osobowymi oraz stołówką, kawiarnią i placami zabaw dla dzieci. Wypoczywali tam pracownicy kopalni z rodzinami, a także organizowano kolonie, obozy oraz „zielone szkoły" dla uczniów.

W 1976 r. kopalnia przejęła w Szymocicach koło Raciborza, pochodzące z okresu międzywojennego, kąpielisko składające się z jednego budynku i basenu. Po rozbudowie powstał Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego, który oddano do użytku w czerwcu 1977 r. W rozbudowę zaangażowali się społecznie górnicy „Boryni". Wyremontowano wówczas basen o wymiarach olimpijskich, brodzik dla dzieci, wzniesiono również pawilon gastronomiczny oraz szatnię z natryskami. W dyspozycji ośrodka było 26 domków kempingowych, muszla koncertowa, kręgielnia i pole namiotowe. Dla najmłodszych urządzono także plac zabaw z karuzelami i huśtawkami. Ośrodek posiadał boiska do piłki nożnej i siatkówki. W okresie letnim w Szymocicach organizowano wczasy rodzinne. Odbywały się festyny dla pracowników i ich rodzin. W ich trakcie występowała orkiestra dęta, przeprowadzano konkursy oraz mecze siatkówki i piłki nożnej, a także zabawy taneczne i spartakiady zakładowe w różnych dyscyplinach sportowych.

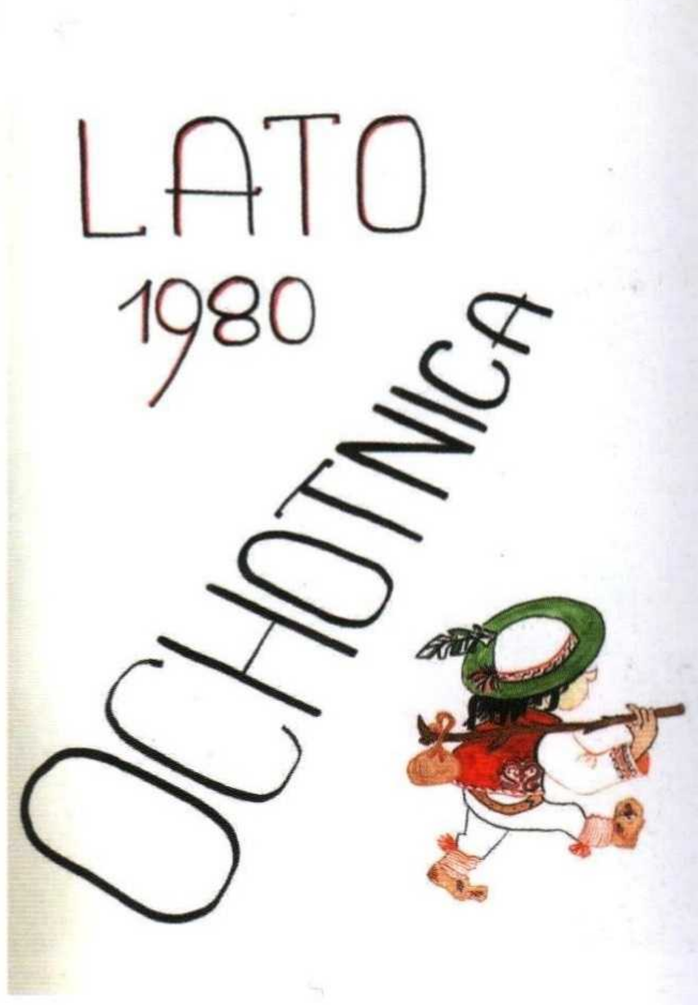
Corocznie kopalnia organizowała kolonie letnie, zimowiska, obozy wypoczynkowe oraz tzw. obozy profilowane: językowe, sportowe czy taneczne, „zielone szkoły" oraz turnusy rehabilitacyjne dla dzieci niepełnosprawnych. Z takiej formy wypoczynku korzystać mogły dzieci pracowników, emerytów i rencistów, a także górników przebywających na urlopach górniczych. Kolonie organizowano w kraju między innymi w Pobierowie, Dziwnówku, Niechorzu, Jarnołtówku, Stegnie, Poddąbiu, Andrychowie, Wiśle, Ochotnicy, Harszu, Gutach. Od lat 90. organizowano również kolonie zagraniczne do Bułgarii, Włoch, Grecji, Węgier, Czechosłowacji, Chorwacji, Francji czy nawet do Egiptu i Tunezji.

Obecnie środki Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przeznaczone są na dofinansowanie do wczasów rodzinnych, kolonii, zimowisk, obozów letnich i zimowych, turnusów rehabilitacyjnych oraz wycieczek. Dużą popularnością cieszą się „wczasy pod gruszą".

Kibice sportowi, a także pracownicy aktywni fizycznie, mogą również korzystać z dopłat do karnetów na mecze siatkówki, hokeja czy piłki nożnej, a także dopłaty na wstęp do obiektów sportowych np. basenów czy siłowni. Najbardziej potrzebujący, przewlekle chorzy oraz osoby w trudnej sytuacji finansowej otrzymują zapomogi finansowe, a wdowy po tragicznie zmarłych górnikach świadczenia pieniężne. Organizowane są festyny i pikniki rodzinne np. z okazji Dnia Dziecka, czy na „Zakończenie Lata".





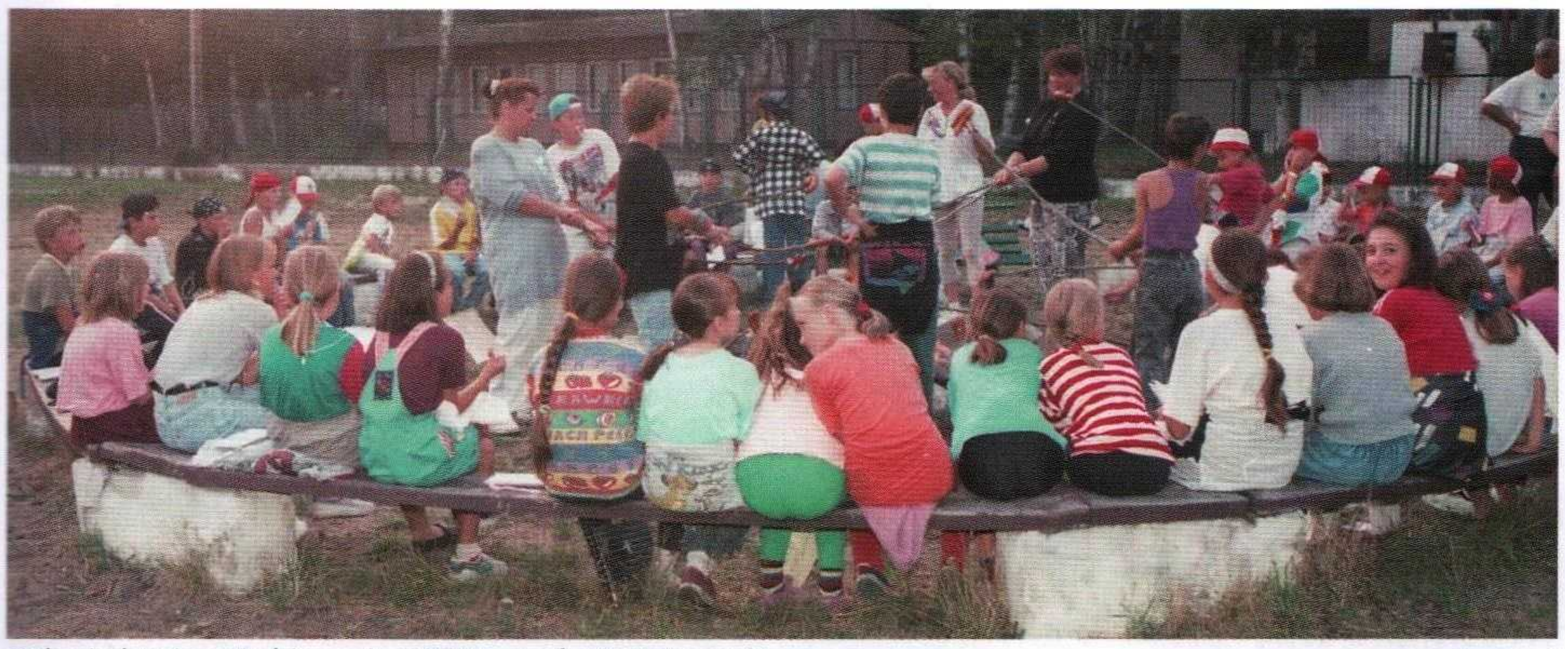




Dom wczasowy Diament w Pobierowie (1987) - Arch. KWK Borynia



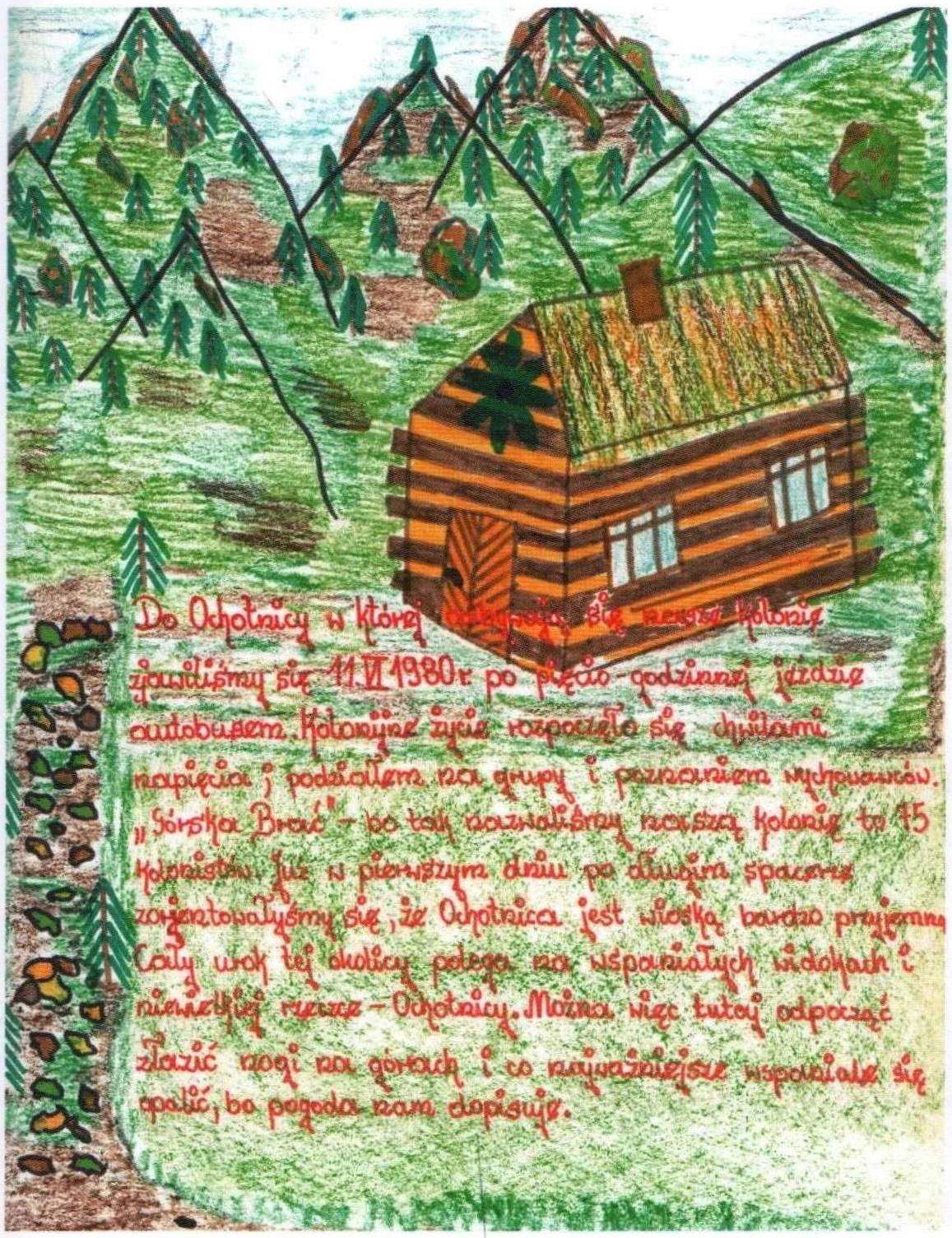
Dom wczasowy Diament w Pobierowie (1995) - Arch. KWK Borynia



Kolonie letnie w Pobierowie (1995) - Arch. KWK Borynia



Budowa ośrodka wypoczynkowego w Dźwirzynie (1974) - Arch. KWK Borynia





Otwarcie Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego w Szymocicach (1977) - Arch. KWK Borynia





Spartakiada zimowa na stoku Zagroń (2015) - Arch. JSW

Klub Motorowy Autogwarek

Klub powstał w 1972 r. Od początku swojej działalności był związany z kopalnią „Borynia". Od 2001 r. Klub działa jako stowarzyszenie Klub Motorowy Górników „Autogwarek" przy KWK „Borynia". Dyrekcja kopalni oraz wiele osób na stanowiskach kierowniczych chętnie pomagało w potrzebach klubu. Wielu z nich, a także pozostali pracownicy było również klubowiczami.

Założycielem klubu był Pan Antoni Porębski. Jego pasją, jak również pasją jego kolegów był karawaning. To właśnie on, wraz ze swoimi przyjaciółmi postanowił przekonać innych do tego rodzaju wypoczynku i spędzania wolnego czasu.

Plan był prosty – pozyskanie jak największej liczby członków. To doprowadziło do niskich składek i małych opłat za wynajem przyczep kempingowych. Skutkowało to tym, iż w najlepszym okresie dla klubu liczba członków zbliżała się prawie do 200. Na początku klubowego karawaningu używane były przyczepy marki Niewiadów, ich ilość dochodziła do 12. Przyczepy były wynajmowane, a miejsce pobytu jeżeli oczywiście najmujący wyrażał zainteresowanie, zostało zaplanowane przez klub.

Kraje, w których przyczepy miały zapewniony postój to: Austria, Węgry i obecnie Chorwacja. Ponadto klub organizował wycieczki, które zawsze wiązały się z aktywnością fizyczną, najczęściej były to wyjazdy na narty, baseny oraz wycieczki rowerowe.

Obecny zarząd w osobach: Zbigniewa Chromika, Marka Szechowicza, Dariusza Kozłowskiego, Magdaleny Niewęgłowskiej i Dominiki Berezowskiej, stara się trzymać zasady jaka przyświecała założycielom Klubu. Od 2022 r. posiadamy dwie przyczepy kampingowe. Obie usytuowane są w Chorwacji, konkretnie w miejscowości Poreć na północy tego kraju oraz Omiś (Duće) na południu w Dalmacji.

Dzisiaj przyczepy stoją na stałe w tych właśnie miejscach. Posiadają niezbędne wyposażenie, takie jak lodówki, kuchenki, talerze, leżaki itd. Plus tego jest taki, że nie trzeba wozić ze sobą tych rzeczy, bo są na miejscu, a można spróbować karawaningu nawet bez umiejętności kierowania pojazdem z przyczepą lub posiadania kategorii B+E.

Jedyne co się zmieniło podczas naszej działalności to to, że posiadamy nie tylko członków ze Śląska, lecz z całej Polski. Plany na przyszłość są obiecujące. Coraz więcej ludzi powraca do karawaningu, a my chętnie przyjmujemy w nasze szeregi wszystkich zainteresowanych oraz służymy dobrą radą, jak rozpocząć z nim przygodę.

Zbigniew Chromik
Prezes Klubu „Autogwarek"







Rajd motorowy zorganizowany przez klub motorowy na placu przed kopalnią (1987) - Arch. KWK Borynia



Omiś Duće - Arch. Autogwarek

Turystyczny Klub Żeglarski KABESTAN

Turystyczny Klub Żeglarski „KABESTAN" powstał w 1976 r. jako sekcja PTTK przy KWK „Borynia". Dzięki zaangażowaniu kilku bardzo aktywnych żeglarzy pracujących na kopalni, bardzo szybko bo już w 1978 r. oddzielił się od PTTK i uprawomocnił jako stowarzyszenie Turystyczny Klub Żeglarski „KABESTAN", działający przy KWK „Borynia".

W skład pierwszego zarządu wchodzili żeglarze: Ryszard Żukowski, Marian Tytko, Jerzy Pitus, Karol Chodakowski, Sławomir Faleńczyk i Zenon Puławski.

W latach następnych klub rozwijał się dzięki pomocy kopalni „Borynia". Wraz z działem wypoczynku organizowano kolonie, obozy oraz kursy żeglarskie na stopień żeglarza jachtowego dla dzieci. W latach 1984-1985 klub wszedł w posiadanie na Wielkich Jeziorach Mazurskich 3 jednostek z których mogli korzystać członkowie klubu.

Na początku lat 80. pozyskany został domek parterowy nad Zalewem Rybnickim oraz kilka łódek. W roku 1985 dzięki pomocy kopalni rozpoczęto rozbudowę tego domku, aby poszerzyć możliwości jego wykorzystania, którą zakończono w 1988 r. i klub stał się posiadaczem jednego z większych domków na ośrodku.

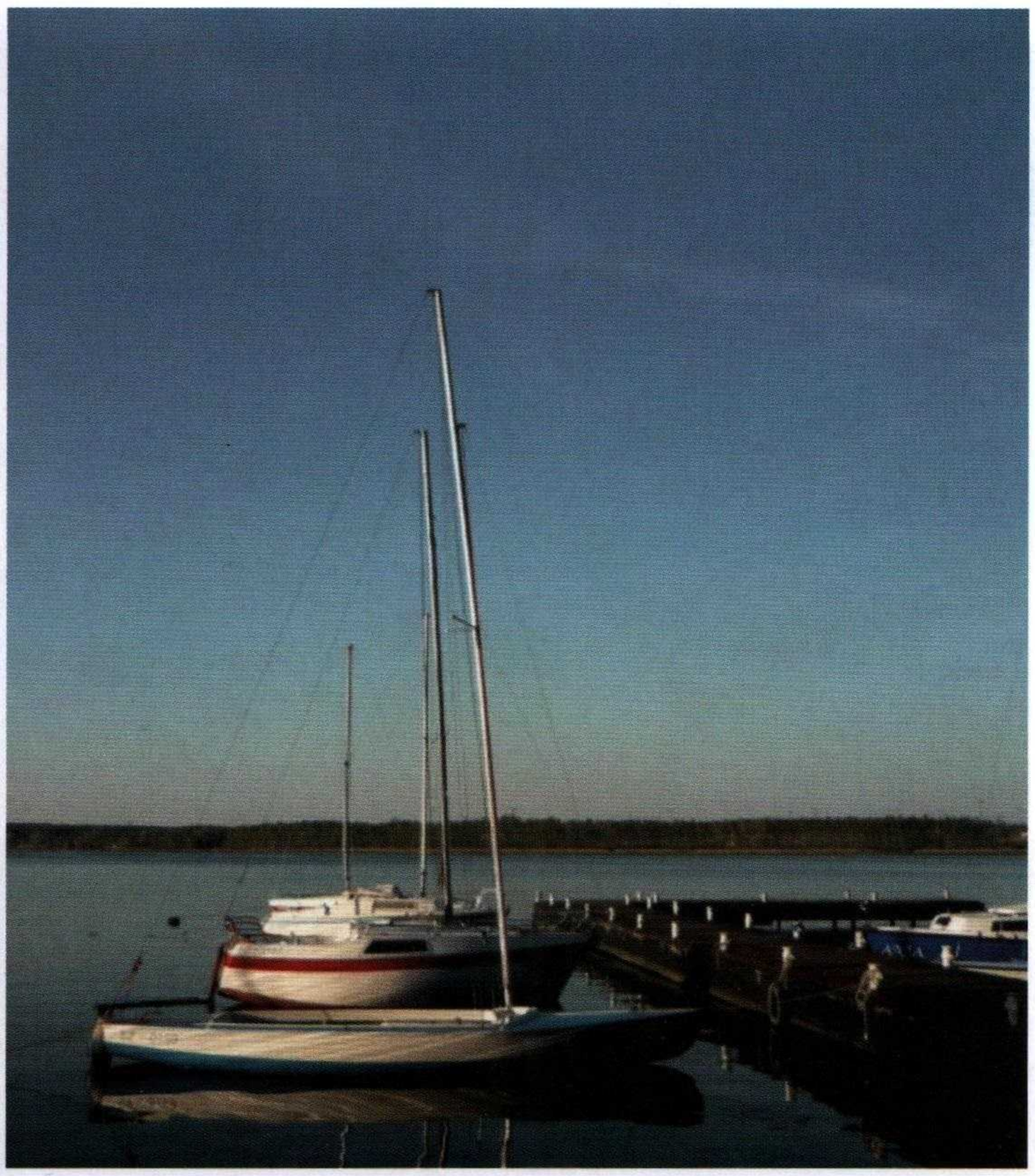
W roku 1990 zarząd klubu uzyskał od kopalni sprzęt pływający oraz prawo do korzystania z domku za tzw. złotówkę. W latach 1991-1996 świadcząc usługi dla kopalni, z wypracowanych funduszy zakupiono jacht oraz przeprowadzono kapitalny remont pozostałych jednostek. Po roku 1996 klub działał dzięki aktywności członków, którzy wkładali całe swoje serce w jego działalność, dzięki czemu klub przetrwał w dobrej sytuacji trudne lata 90-te. Na początku 2000 r. prawa działania wolnego rynku zaczęły być odczuwalne dla działalności klubu. Jesienią 2002 roku Walne Zebranie podjęło uchwałę, aby organizować kursy na stopnie żeglarskie, które są prowadzone do dnia dzisiejszego. W roku 2016 sprzedano jeden z jachtów MORS na Mazurach oraz dwa starszej konstrukcji CARINA i SKRZAT 560, a w roku 2017 drugi jacht ASTER 700. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży zakupiono nową jednostkę LAGUNA 25.

Obecny Zarząd Klubu tworzą: Dariusz Kostiuk, Gabriel Gałąska, Maciej Bujas, Witold Półtorak i Wiesław Słowikowski. Klub realizuje swoją działalność statutową, jaką jest między innymi uprawianie i popularyzacja żeglarstwa, krzewienie kultury, wiedzy i kultywowanie tradycji żeglarskich, a także przekazywanie umiejętności żeglarskich, poprzez organizowanie kursów na stopień żeglarza i sternika motorowego. Nowi adepci mogą uzyskać wysoki poziom kwalifikacji i uprawnienia do samodzielnego dowodzenia jachtem pod okiem wspaniałych instruktorów, którzy swoją pasję do żeglarstwa przekazują następnym miłośnikom sztuki żeglarskiej.

Dariusz Kostiuk
Komandor Klubu – Prezes Zarządu







Arch. Klubu Kabestan

Siatkówka

Historia jastrzębskiej siatkówki nieodłącznie kojarzy się z kopalnią „Borynia", która przez wiele lat patronowała tej dyscyplinie sportu. Ciekawostkę może stanowić fakt, że początków jastrzębskiej siatkówki należy szukać w tutejszym uzdrowisku. To właśnie tutaj, tuż po zakończeniu II wojny światowej, na basenie zdrojowym oraz obok sanatorium „Górnik", znajdowały się boiska do uprawiania tej dyscypliny. Korzystała z nich drużyna LZS Jastrzębie-Zdrój, która od 1953 r. rozgrywała mecze w klasie B. W 1961 r. siatkarze przeszli do nowo utworzonego Górnika Jastrzębie (od 1963 r. Górnika Jas-Mos), który w 1970 r. zmienił nazwę na GKS Jastrzębie.

Kamieniem milowym w historii sekcji jest rok 1977. Wówczas patronat nad nią objęła kopalnia „Borynia" kierowana przez dyrektora Bohdana Borowego, który nie ukrywał swoich siatkarskich pasji. Dzięki wsparciu kopalni drużyna awansowała do II ligi, a od połowy lat 80. GKS stał się jedną z lepszych drużyn zaplecza ekstraklasy. Z myślą o siatkarzach wybudowano halę sportową, a w związku z wciąż rosnącym zainteresowaniem kibiców, przebudowano ją w 1988 r. Wówczas też zespół po raz pierwszy awansował do I ligi. Trzon ówczesnej drużyny stanowili m.in.: Dejewski, Łobacz, Nawrat, Działyński, Gierymski, Górski, Maciejczyk, Taczała, Wojciechowski.

W ekstraklasie zespół radził sobie bardzo dobrze. Zajął czwarte miejsce, dzięki czemu Jastrzębie mogło zadebiutować w europejskich pucharach. W tym okresie nastąpiły zmiany organizacyjne, ponieważ sekcja siatkówki GKS stała się odrębnym klubem o nazwie KS Jastrzębie Borynia. W sezonie 1990/1991 zespół wywalczył historyczny brązowy medal. Sukces ten powtórzył w sezonie 2000/2001. Niebawem klub zmienił nazwę na KS Ivett Jastrzębie Borynia, a symbolem dobrych zmian w klubie był złoty medal wywalczony w 2004 r.

Ten ogromny sukces zachęcił JSW S.A. do znaczącego wsparcia dla siatkówki. Od nowego sezonu drużyna grała pod nowym szyldem jako KS Jastrzębski Węgiel. Klub na trwałe stał się potentatem polskiej ligi. W zespole pojawili się zagraniczni trenerzy i zawodnicy, wśród nich gwiazdy światowej siatkówki. W 2011 r. drużyna przeniosła się na nowoczesną halę przy Al. Jana Pawła II. Kibice byli świadkami wielu sukcesów, zarówno krajowych, jak i na świecie. Wystarczy wspomnieć, że Jastrzębski Węgiel w sezonie 2010/2011 dotarł do finału Ligi Mistrzów. Znakomicie spisał się również podczas Klubowych Mistrzostw Świata w Katarze, gdzie jastrzębianie wywalczyli tytuł wicemistrzów świata. Przez ostatnie lata drużyna Jastrzębskiego Węgla zalicza się do faworytów polskiej ligi siatkówki, czego dowodem był niedawno zdobyty tytuł mistrza Polski.

Dotychczas klub z Jastrzębia ma na swoim koncie: dwa mistrzostwa Polski (2004, 2021), cztery wicemistrzostwa (2006, 2007, 2010, 2022), 8-krotnie zdobywał trzecie miejsce (1991, 2001, 2003, 2009, 2013, 2014, 2017, 2019), raz zdobył Puchar Polski (2010), 6-krotnie był finalistą Pucharu Polski (2008, 2012, 2014, 2019, 2021, 2022), raz zdobył Superpuchar Polski (2021).

Zawodnikami klubu było wielu znakomitych siatkarzy, reprezentantów Polski oraz medalistów turniejów mistrzowskich i olimpijskich. Powstała przy klubie w 2012 roku Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla z bazą szkoleniową w Hali Klubu Sportowego w Szerokiej, ma na celu rozwój młodych siatkarzy, przyszłych reprezentantów Polski i medalistów.

Warto wspomnieć, że dzięki wsparciu kopalni „Borynia", przez wiele lat działała także sekcja siatkówki kobiet. Powstała ona w 1968 r. a od 1977 r. patronat nad nią objęła „Borynia". W 1979 r. siatkarki GKS zwyciężyły w lidze międzywojewódzkiej, a następnie nie dały szans rywalkom w barażach. Obecność na drugoligowym froncie trwała jednak bardzo krótko. Po odejściu doświadczonych zawodniczek drużynę stać było jedynie na walkę o pozostanie w lidze międzywojewódzkiej. Po 1989 r. sekcja przestała istnieć.



Siatkarze na nowo otwartej hali (1982) - Arch. Dariusz Kanak



Rozgrywki na hali w Szerokiej - Arch. KWK Borynia



Sekcja siatkówki KWK Borynia - Arch. KWK Borynia



Gratulacje za brązowy medal Mistrzostw Polski (1991) - Arch. Dariusz Kanak



Rozgrywki na hali w Szerokiej - Arch. Dariusz Kanak



Awans siatkarzy do I Ligi (1989) - Arch. Dariusz Kanak



II miejsce siatkarzy amatorów Ruchu Borynia w pierwszych rozgrywkach JSW Ligi (2014) - Arch. JSW



Jastrzębski Węgiel na poziomie 838 w Ruchu Borynia (2017) - Arch. KWK Borynia-Zofiówka-Jastrzębie







Patronat nad kulturą i sportem

Ambicją każdej kopalni było mieć nie tylko własne obiekty wypoczynkowe, ale również kulturalno-sportowe. Było to szczególnie ważne w Szerokiej oddalonej od wznoszonych właśnie osiedli w Jastrzębiu.

Zakładowy Dom Kultury KWK „Borynia" oddano do użytku 3 grudnia 1976 r. Budowano go metodą gospodarczą według projektu Biura Projektów Budownictwa Ogólnego „Miasto-projekt" z Gliwic. Składał się z sali widowiskowej, biblioteki, czytelni oraz kawiarni. Klub miał także służyć mieszkańcom Szerokiej, którzy do tej pory nie mieli domu kultury z prawdziwego zdarzenia.

Gdy rok później kopalnia objęła patronatem sekcję siatkówki, pojawił się pomysł, aby obok ZDK wybudować halę, by stworzyć siatkarzom i siatkarkom właściwe warunki treningowe. Hala była także potrzebna dla mieszkańców Szerokiej, zarówno dzieci i młodzieży, jak i lokatorów Domów Górnika.

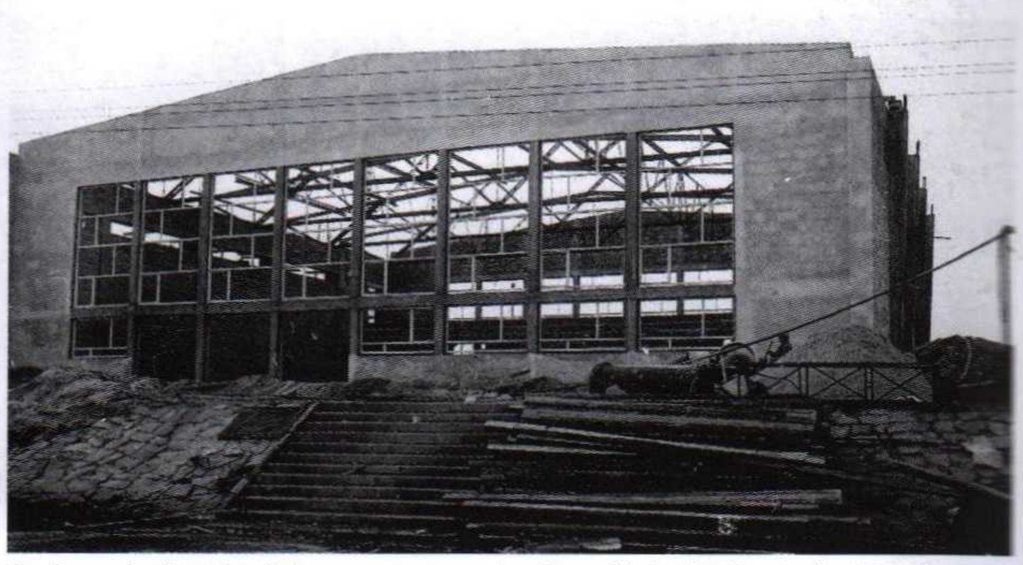
Projekt przewidywał wzniesienie hali o kubaturze 14 tys. m^3. z widownią na 700 osób. Część kosztów pokryła dotacja Totalizatora Sportowego. Z kolei roboty prowadził kopalniany oddział budowlany. Uroczyste oddanie hali do użytku miało miejsce 3 grudnia 1981 r. Z tej okazji zorganizowano turniej siatkówki o puchar Dyrektora KWK „Borynia". Odbyło się również losowanie przyznanych górnikom „Boryni" samochodów osobowych.

W latach 80. w ZDK swoje miejsce znalazły takie zespoły muzyczne jak Poziom 600, Takt, Minus M i Czarne Diamenty. W ZDK organizowano również zimowiska dla dzieci górników, przedstawienia teatralne, konkursy, gry i zabawy, a także wycieczki do Wisły i Brennej. W 1981 r. patronat nad ZDK na krótko przejęła KZ NSZZ „Solidarność". Tradycją były uroczyste akademie i biesiady organizowane z okazji Dnia Górnika.

W 1997 r. obiekt przekazano Spółdzielni Mieszkaniowej „NOWA". Przez lata był centrum spotkań mieszkańców, a przede wszystkim młodzieży. To tutaj swoje mecze rozgrywała drużyna piłki siatkowej, która w 2004 r. jako KS Ivett Jastrzębie Borynia wywalczyła historyczny tytuł mistrza Polski.



Zespół Czarne Diamenty w Klubie Alpaka, od lewej: Antoni Fujcik, Andrzej Dereń (1975)
- Arch. KWK Borynia



Budowa hali widowiskowo-sportowej w Szerokiej (1980) - Arch. KWK Borynia



Zespół Czarne Diamenty w Klubie Alpaka (1975) - Arch. KWK Borynia



Hala sportowa (2008) - Fot. Dariusz Mazur



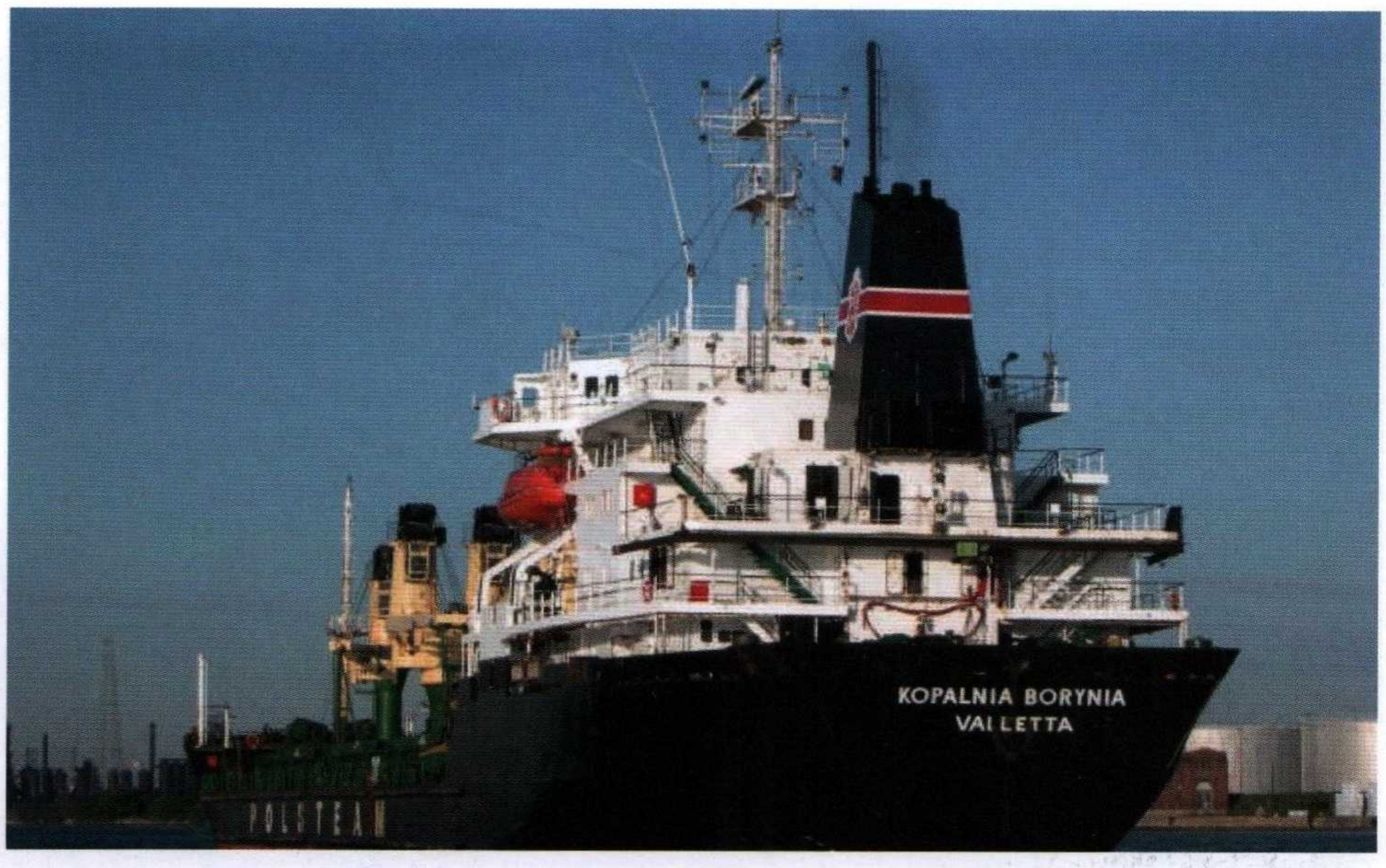


Mecz piłki nożnej pomiędzy działami TM-TG w rozgrywkach o Puchar Dyrektora kopalni (2007) - Fot. Aleksander Fros, Arch. KWK Borynia

Statek MS „Kopalnia Borynia”

W 1981 r. z inicjatywy Zakładowej Komisji Robotniczej podjęto działania zmierzające do nazwania nowej jednostki pływającej imieniem „Kopalnia Borynia”, dla uczczenia 10-lecia powstania zakładu. Jednak wodowanie statku nastąpiło w szczecińskiej stoczni dopiero w 1989 r. a uroczyste podniesienia bandery odbyło się 23 stycznia 1990 r. Ponad 140 metrowy masowiec rozwija prędkość 14 węzłów i pływa pod maltańską banderą do teraz. Statek należy do Żeglugi Polskiej S.A. a jego macierzystym portem jest Valletta. Ze statkiem wiąże się narkotykowa historia, która miała miejsce w 2003 r. Podczas remontu statku w stoczni Gdańskiej odkryto ukrytą w kominie kokainę wartą 2,5 mln zł. Prawdopodobnie zostawił ją nielegalny pasażer, który próbował dwa lata wcześniej przedostać się na statku z Jamajki do USA lub Europy Zachodniej.





Ochrona zabytków

Niewiele osób pamięta, że kopalnia „Borynia” ma swój wkład w ochronę dziedzictwa historycznego naszej małej ojczyzny. Najcenniejszą perełką architektoniczną „Boryni” jest pałac w stylu klasycystyczno-barokowym z połowy XVIII w. Kopalnia kupiła go w grudniu 1986 r. przed planowaną eksploatacją w rejonie zespołu parkowo-pałacowego i koniecznością jego zabezpieczenia przed wpływami szkód górniczych. Pałacyk był w bardzo złym stanie i wymagał generalnego remontu. Prace były prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków gdyż obiekt jest zabytkiem klasy I. Wyremontowano wnętrza, dach, odnowiono elewację i wymieniono stolarkę. Obiekt był dzierżawiony przez firmy na działalność gospodarczą. W 2000 r. pałac został przekazany przez kopalnię „Borynia” do Zakładu Logistyki Materiałowej. Obecnie znajduje się w nim prywatny hotel.

Innym przykładem wkładu górników kopalni w ochronę zabytków jest renowacja pięknego witraża barokowego z wizerunkiem św. Barbary oraz drzwi głównych zabytkowego kościoła pw. Wszystkich Świętych w Szerokiej.



Pałacyk w Boryni przed remontem (1987) - Arch. KWK Borynia

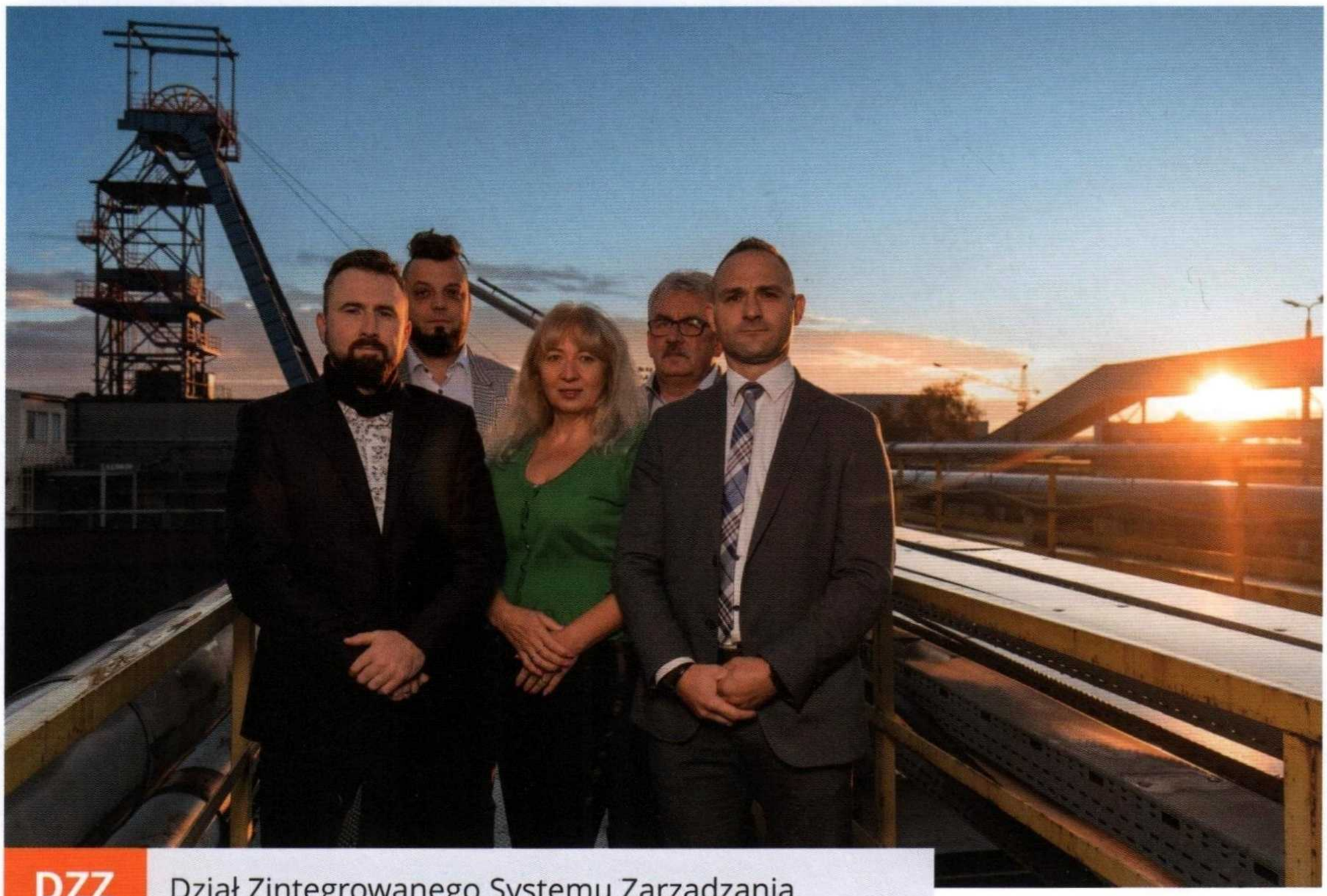


Pałacyk w Boryni po remoncie - Arch. KWK Borynia

Fot. Marcin Chwałka

WSPÓŁCZESNOŚĆ

D - Pion Dyrektora Kopalni



DZZ Dział Zintegrowanego Systemu Zarządzania



DBS Dział BHP i Szkolenia

D - Pion Dyrektora Kopalni



Dział Organizacyjno-Prawny **DOP**

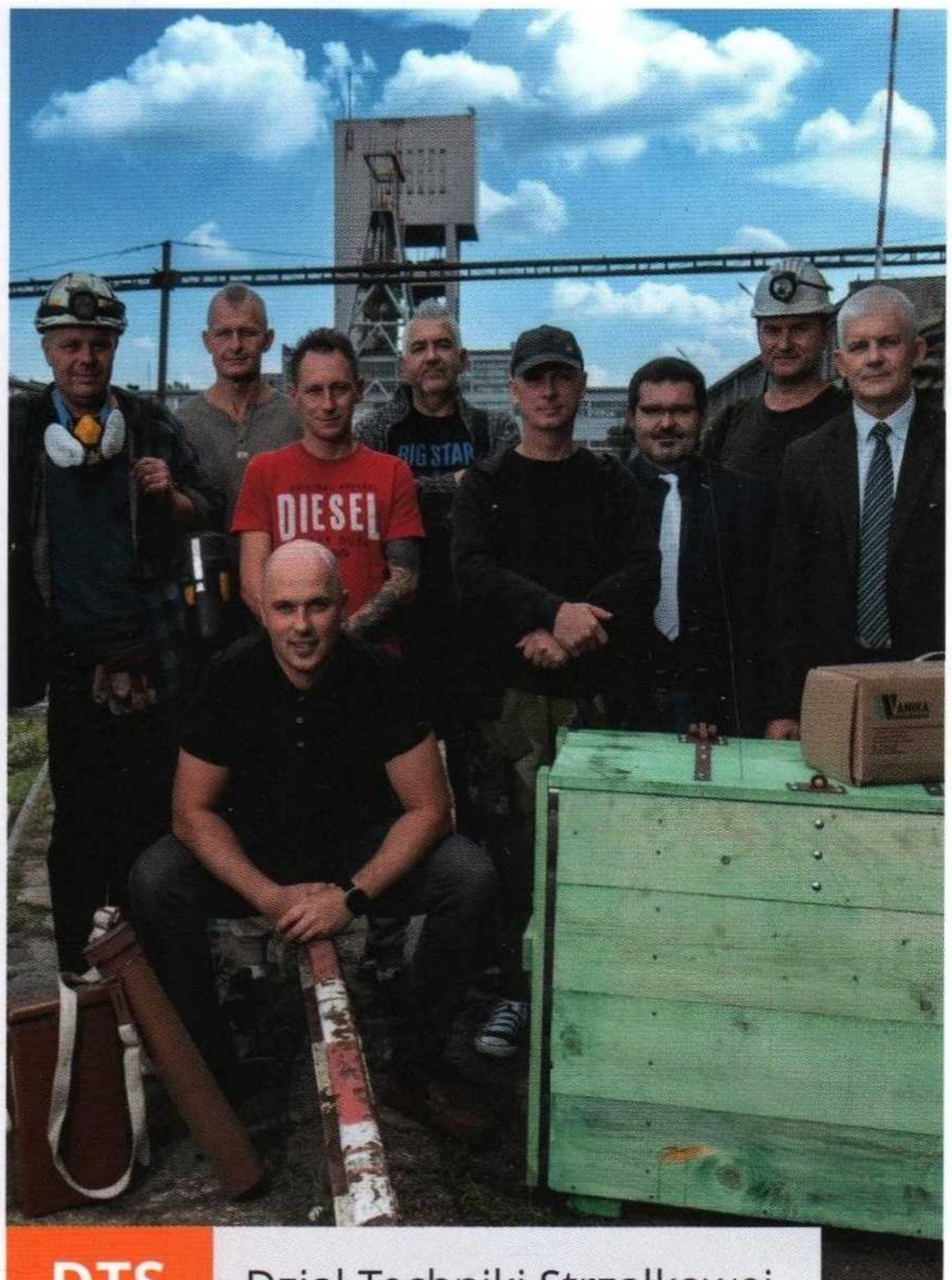


Dział Spraw Obronnych i Ochrony **DOO**

D - Pion Dyrektora Kopalni



DBI Koordynator Ochrony Danych Osobowych



DTS Dział Techniki Strzałkowej

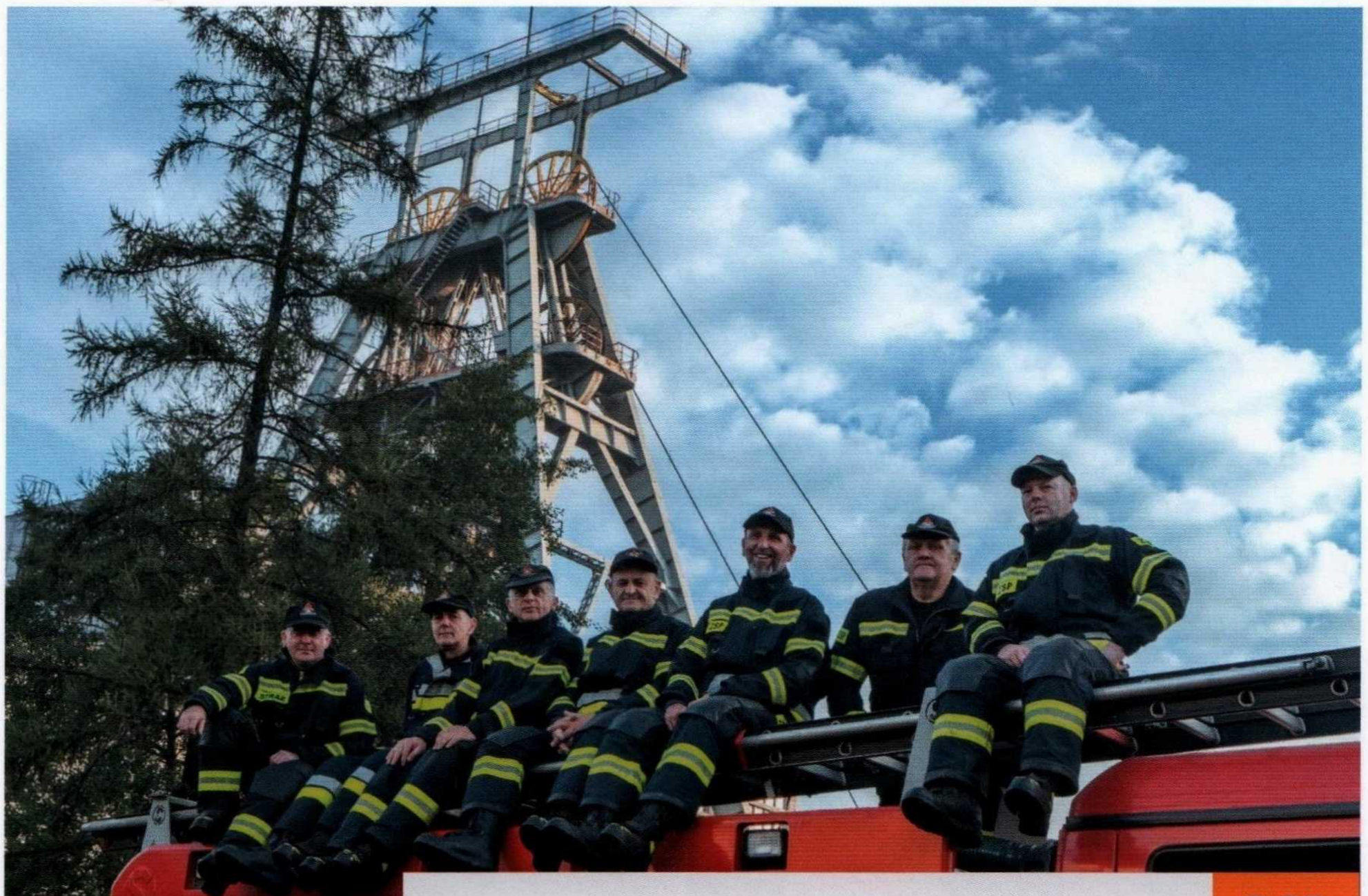


DPP Dział Przygotowania Produkcji i Rozwoju Kopalni

D - Pion Dyrektora Kopalni



Dział Inwestycji i Remontów **DI**



Zakładowa Straż Pożarna **DSP**

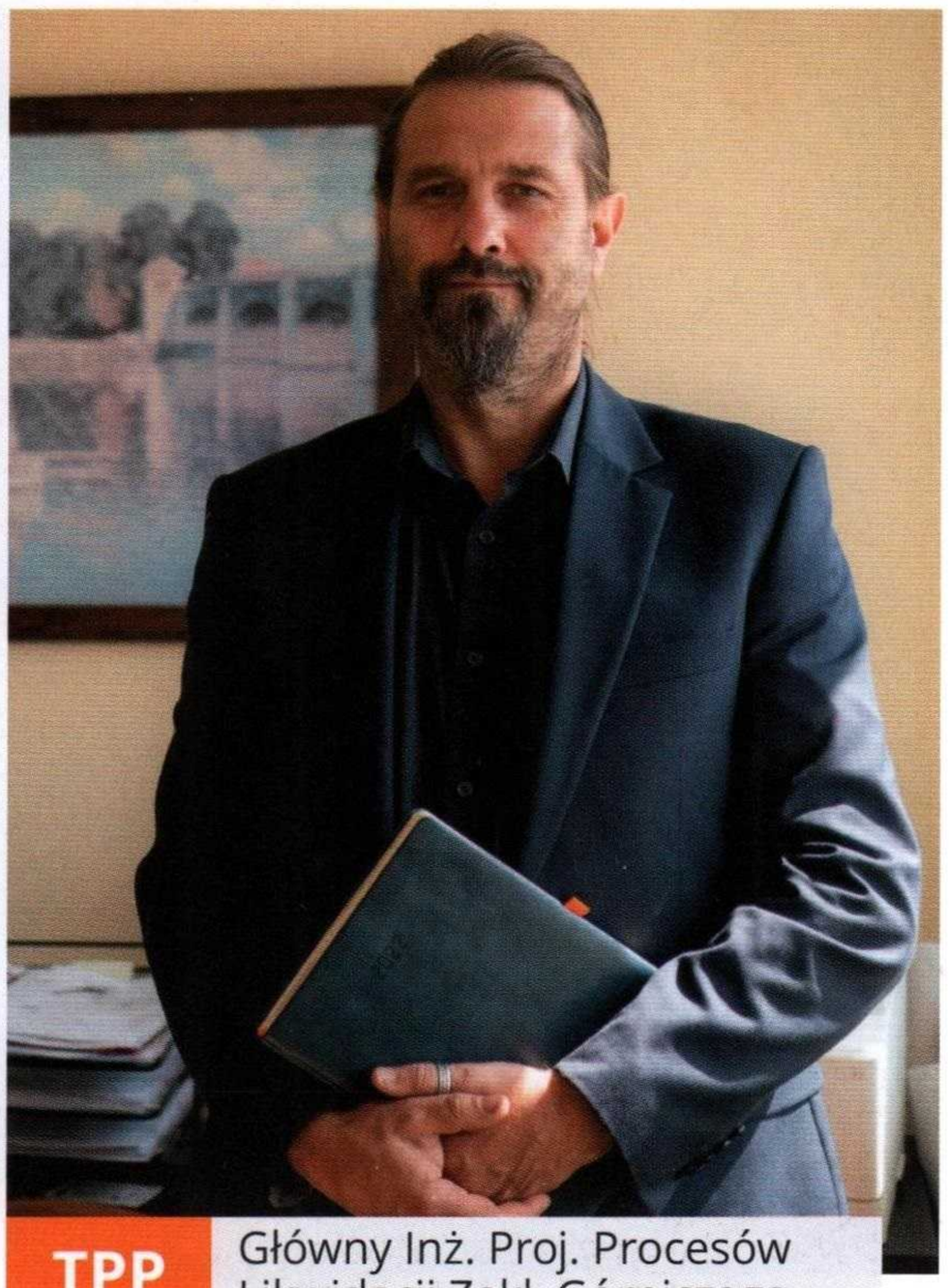
D - Pion Dyrektora Kopalni



DMG Dział Mierniczo-Geologiczny

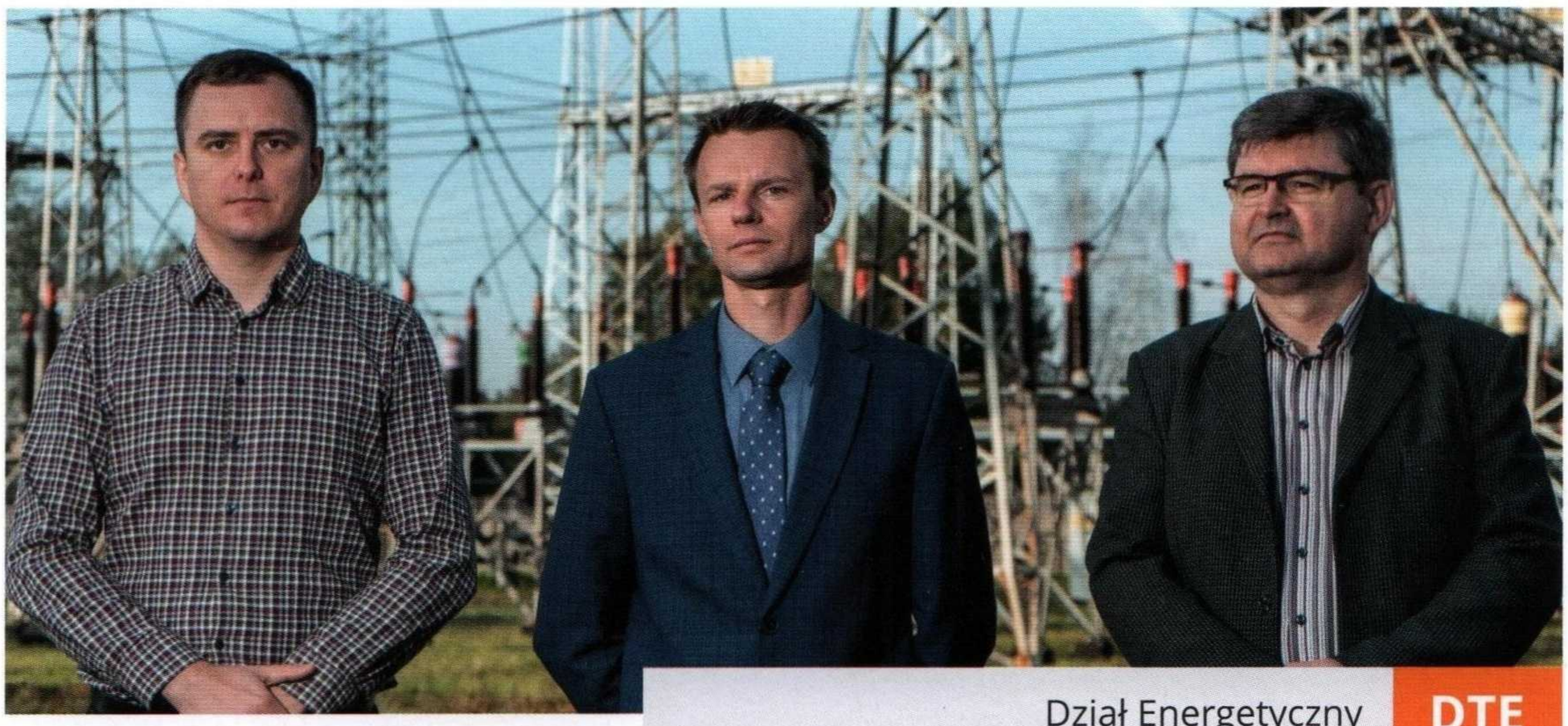


DOŚ Dział Ochrony Środowiska



TPP Główny Inż. Proj. Procesów Likwidacji Zakł. Górniczego

D - Pion Dyrektora Kopalni



Dział Energetyczny **DTE**



Dział Gospodarki Materiałowej **DGM**



Koordynator ds. Informatyki i Cyberbezpieczeństwa **DKIC**



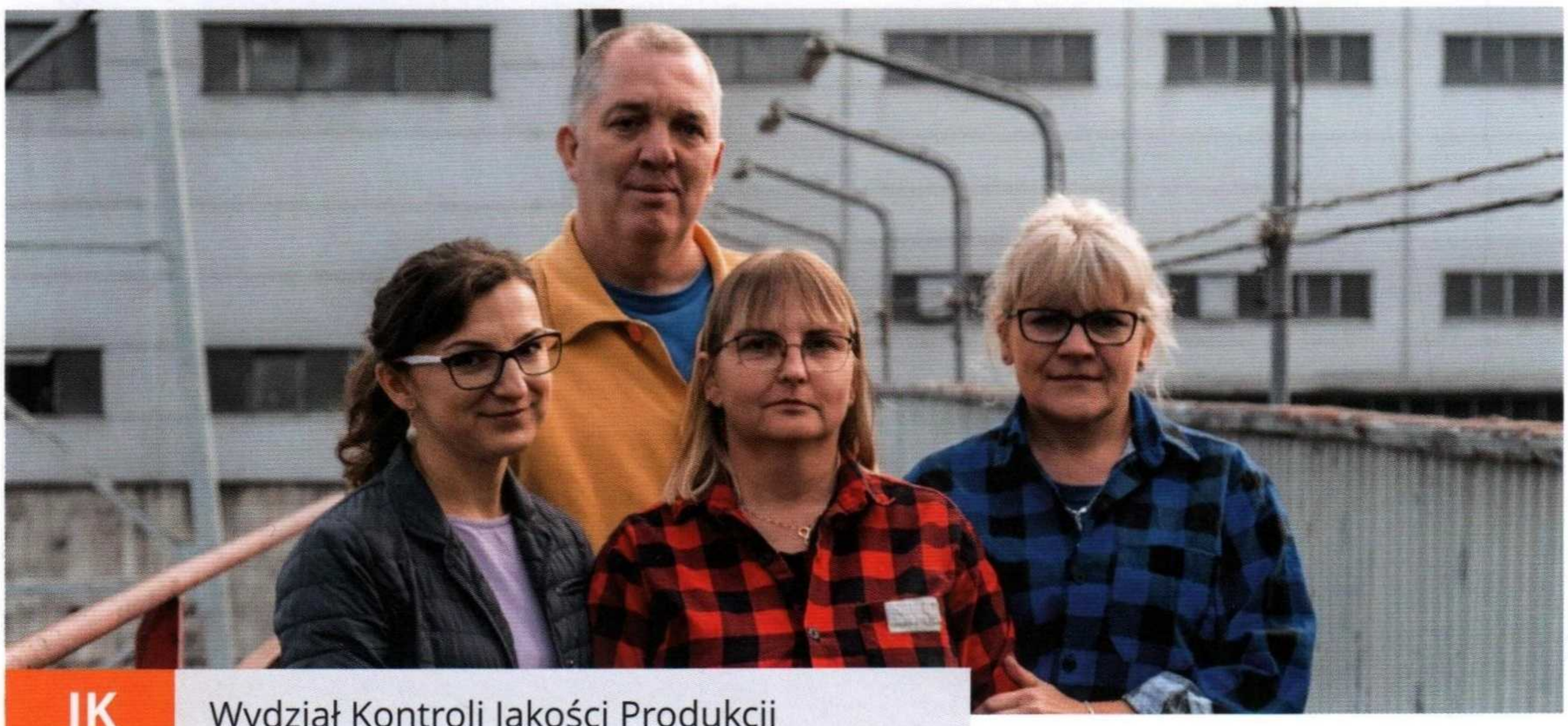
Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy **ZSIP**

D - Pion Dyrektora Kopalni

DTJ - Dział Przeróbki Mechanicznej Węgla



Dozór Przeróbki Mechanicznej Węgla



JK Wydział Kontroli Jakości Produkcji



JZ Wydział Ekspedycji

D - Pion Dyrektora Kopalni

JP - Wydział Przeróbki Mechanicznej Węgla



Oddział Elektryczny **JEE**



Oddział Wzbogacania **JPW**

D - Pion Dyrektora Kopalni

JP - Wydział Przeróbki Mechanicznej Węgla



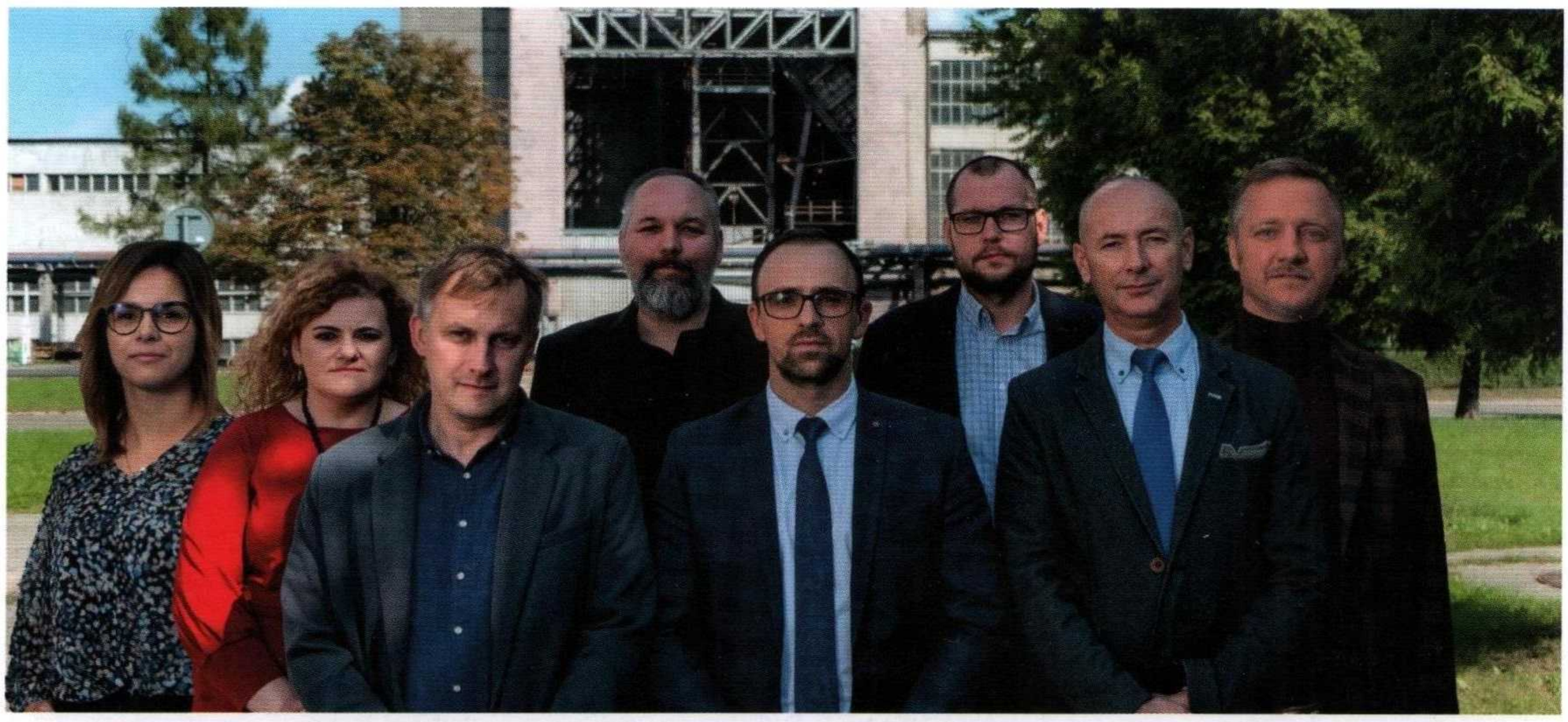
JPZ Oddział Załadunku i Zwałów Węgla

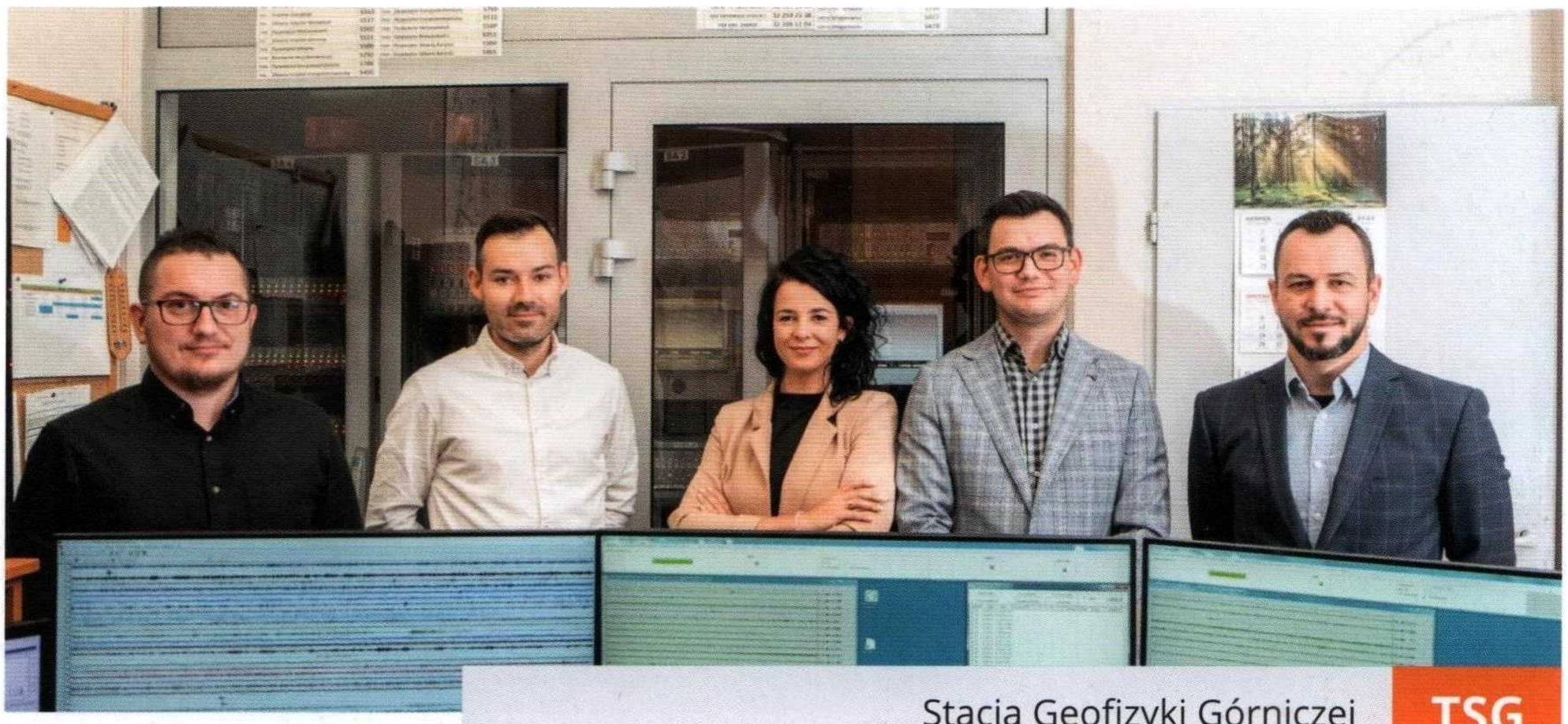


JRM Oddział Remontowy

D - Pion Dyrektora Kopalni

DTT - Dział Tąpań



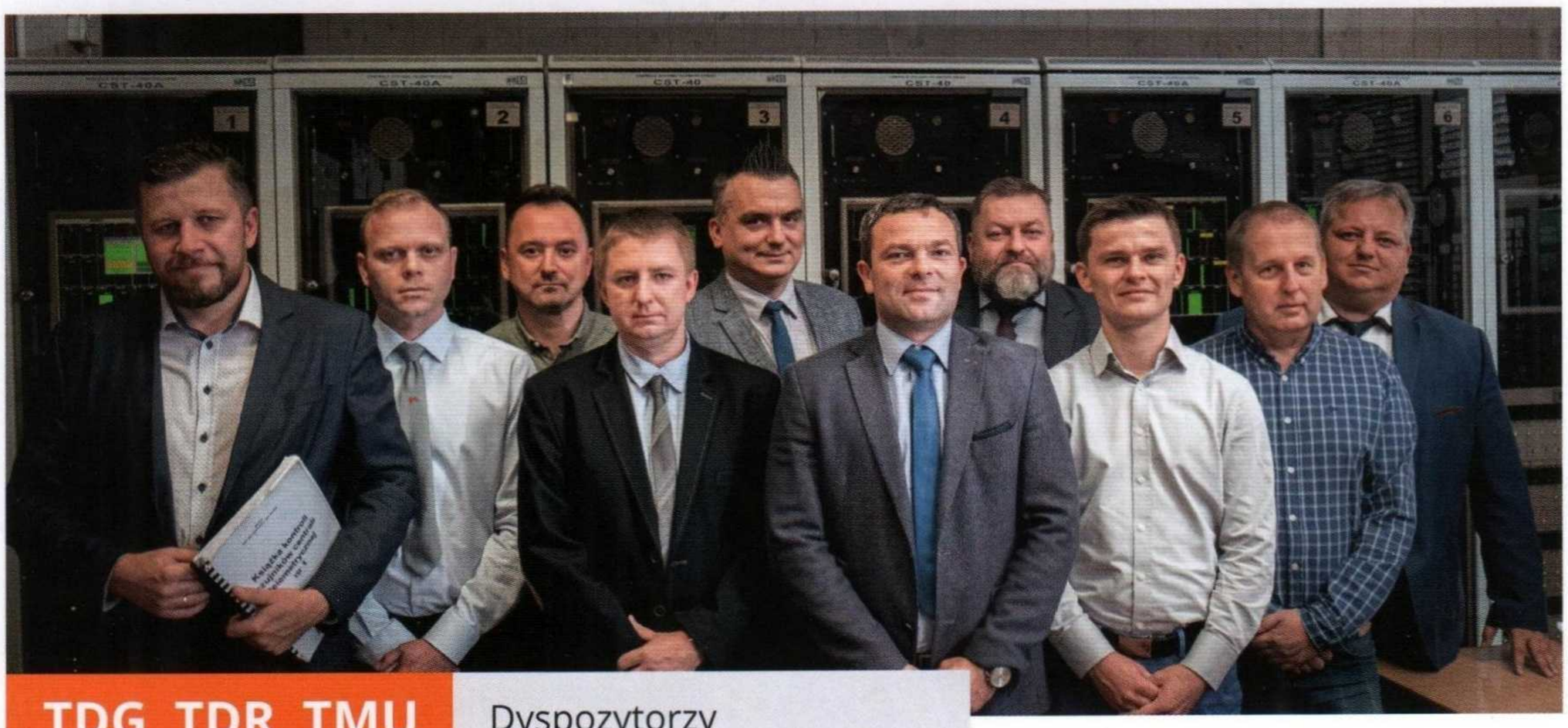


Stacja Geofizyki Górniczej **TSG**



Oddział Przebudów, Wzmacniania Obudowy i Profilaktyki Tąpaniowej **TWO**

DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”



TDG TDR TMU Dyspozytorzy

TW - Dzial Wentylacji





W1

DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”



W2



W3



W4

DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”



KSRG Kopalniana Stacja Ratownictwa Górniczego



KSRG Kopalniana Stacja Ratownictwa Górniczego

TG - Dział Górniczy



DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”

GG1 - Wydział Robót Eksploatacyjnych



G1



G2



G3



G4

DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”

GG2 - Wydział Robót Przygotowawczych



GRP1



GRP2



GRP3



GRP4

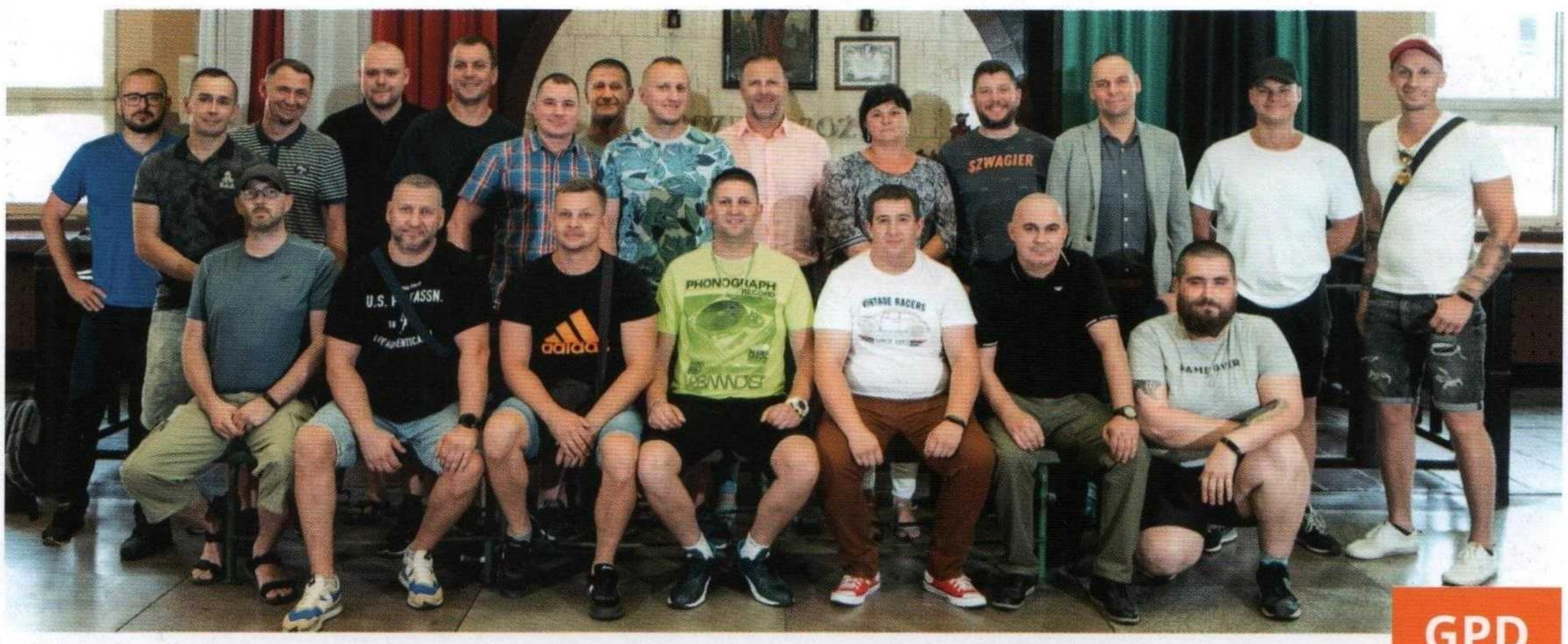
DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”

GG3 - Wydział Robót Górniczych ds. Zbrojeń i Likwidacji

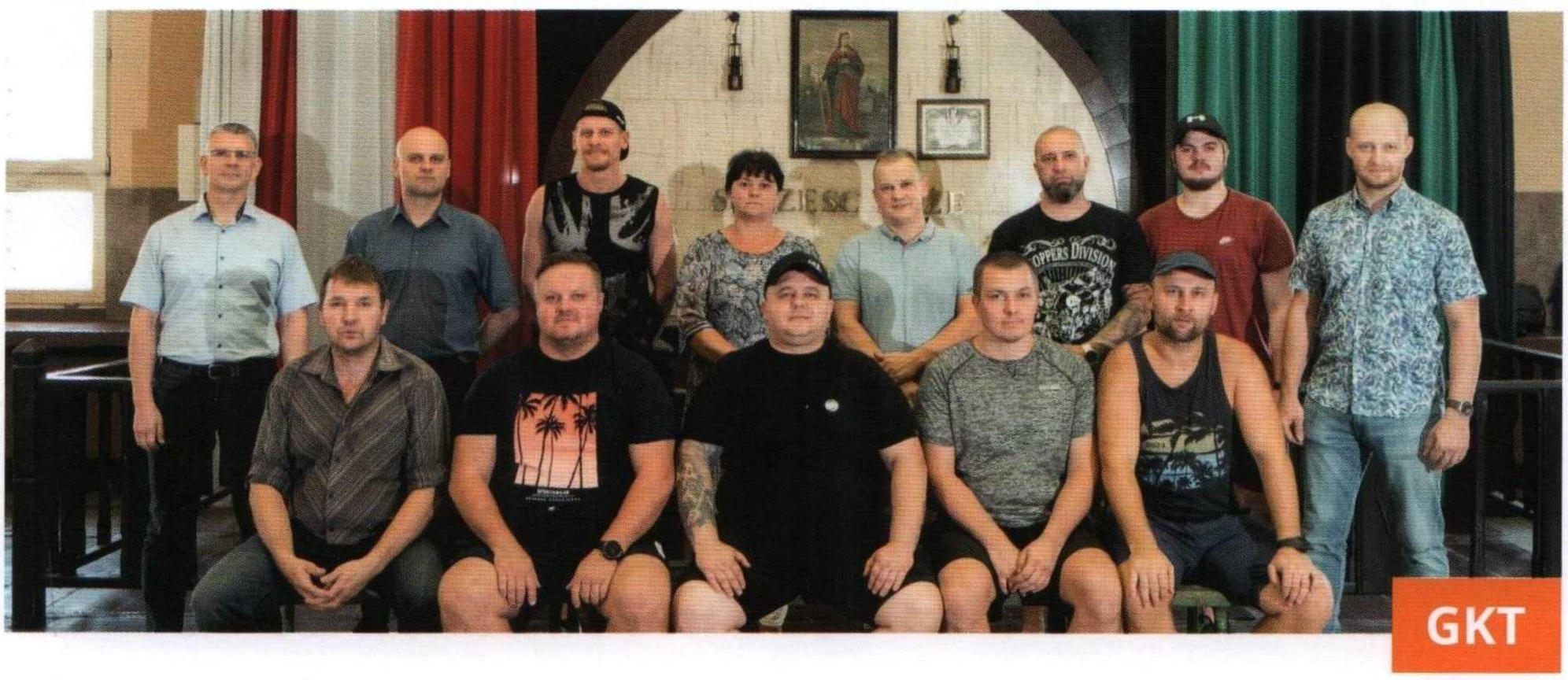


GZL

GG4 - Wydział Transportu Dołowego



GPD



GKT

DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”

TM - Dział Energomechaniczny



MM - Wydział Maszyn Dołowych



MD-1



MD-2



MD-3

DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”



MD-4

ME - Wydział Elektryczny Urządzeń Dołowych i Powierzchniowych



ED-1



ED-2



ED-3

DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”

ME - Wydział Elektryczny Urządzeń Dołowych i Powierzchniowych



EDA



EDŁ



ESZ

DT - Pion Dyrektora Technicznego Ruchu „Borynia”

MP - Wydział Urządzeń Szybowych, Wyciągowych i Ruchu Powierzchni



MPR



MSZ

DP - Pion Pracy i Administracji



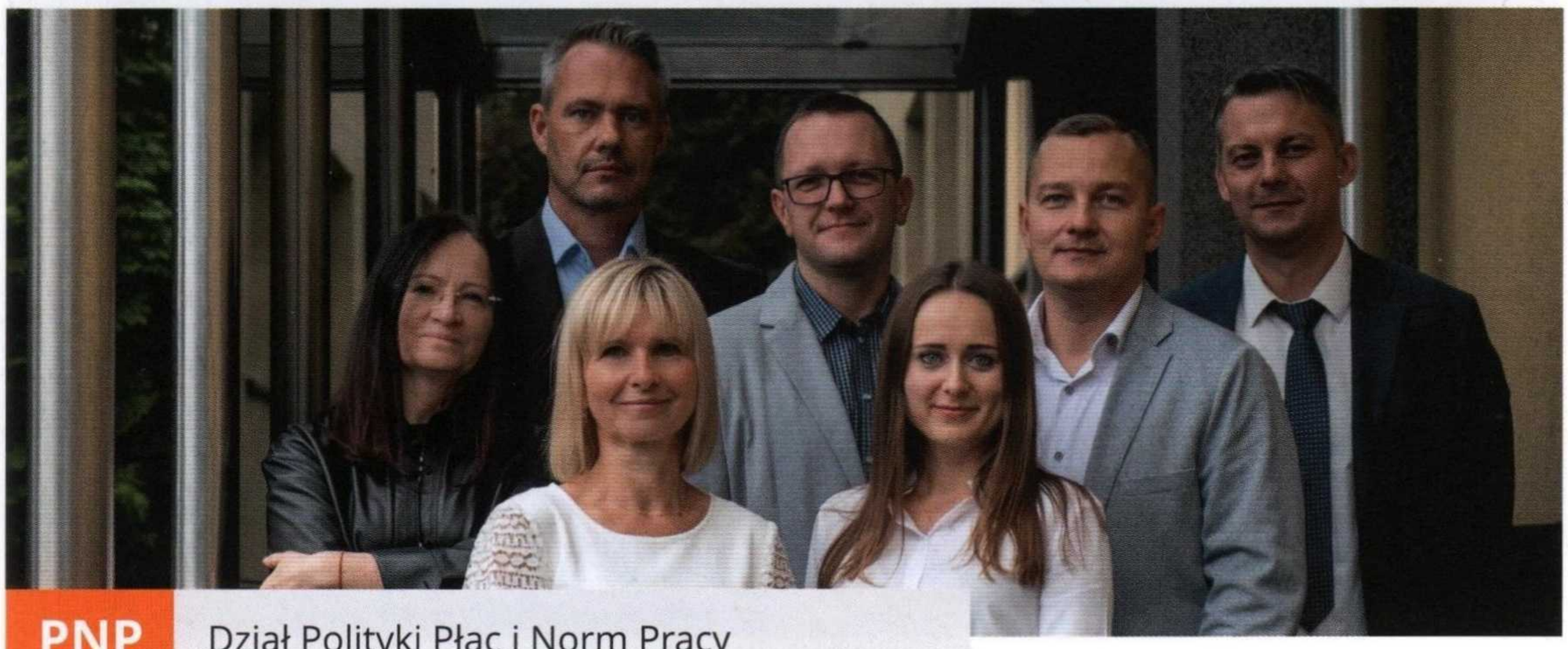
PPA Dział Administracji



PAT Sekcja Transportu

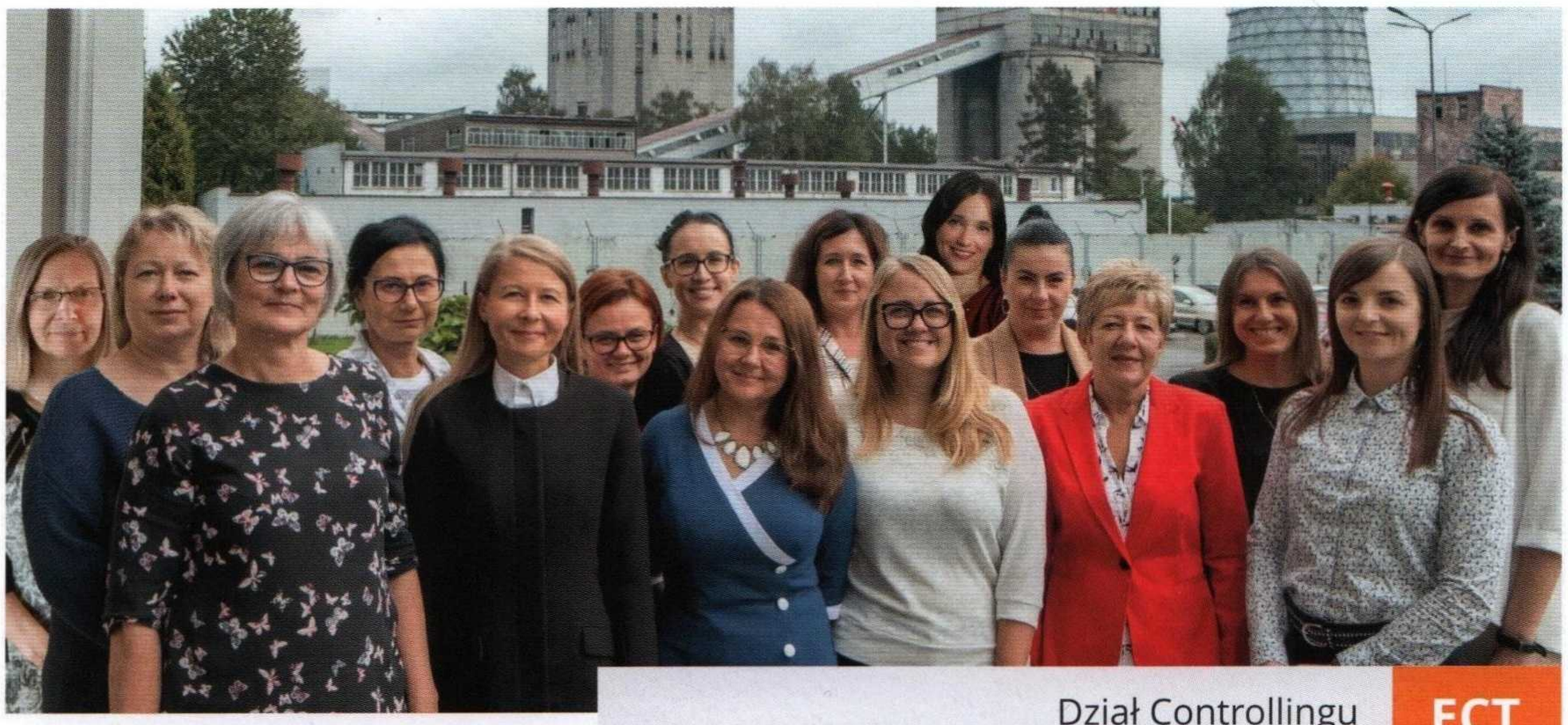


PZS Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych

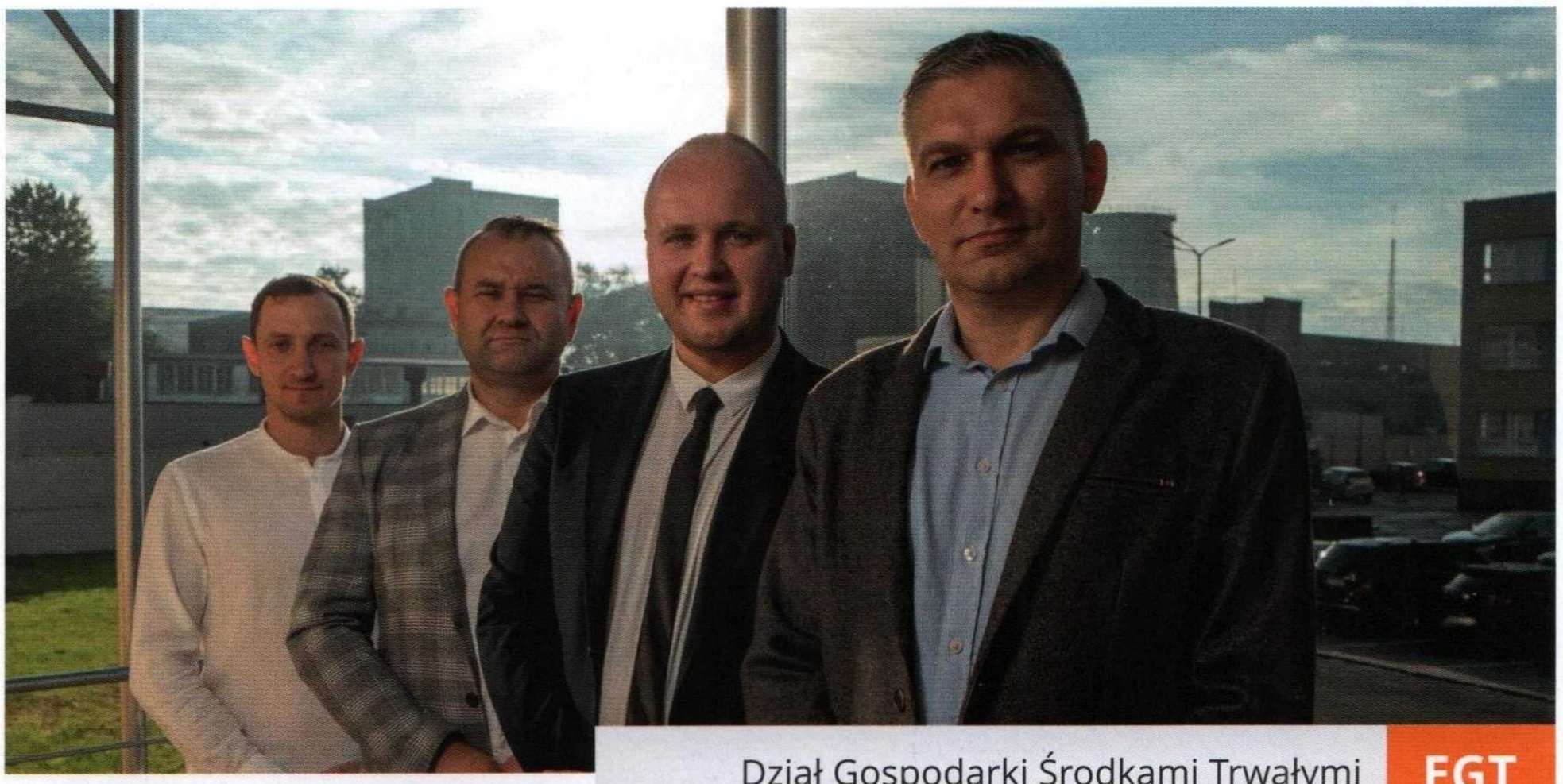


PNP Dział Polityki Płac i Norm Pracy

DE - Pion Ekonomiczny



Dział Controllingu **ECT**



Dział Gospodarki Środkami Trwałymi **EGT**



Dział Wynagrodzeń **EWG**

Autor zdjęć działów - Michał Kaczorek

Fot. Michał Kaczorek i Marcin Chwałka

Fot. Michał Kaczorek i Marcin Chwałka

Fot. Michał Kaczorek i Marcin Chwałka

Fot. Michał Kaczorek i Marcin Chwałka

Bibliografia:

Źródła niepublikowane:
- Kroniki KWK „Borynia", KWK „Borynia-Zofiówka", KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie"
- Archiwalia ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej O/Katowice

Literatura:

- Kopalnia Węgla Kamiennego „Zofiówka" 1969-2019, opr. M. Boratyn, K. Furczyk, I. Jasińska, M. Gawlas, Jastrzębie-Zdrój 2020.
- 60-lecie Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa w Rybniku 1946-2006, Rybnik 2006.
- M. Boratyn, J. Ciałoń, M. Gałuszka, A. Kuboszek, B. Muszalska, K. Pomykoł, Jastrzębska Solidarność 1980-2010, Jastrzębie-Zdrój 2010.
- M. Boratyn, J. Ciałoń, M. Gałuszka, A. Kuboszek, B. Muszalska, K. Pomykoł, Nasza Solidarność Jastrzębie. Rok 1988, Jastrzębie-Zdroj 2008.
- D. Kanak, Droga na szczyt. Jastrzębska siatkówka od rozgrywek gminnych do Ligi Mistrzów, Jastrzębie-Zdrój 2016.
- M. Kłakus, Kościół i robotnicy. Kościół katolicki na Górnym Śląsku wobec Pierwszej Solidarności w Jastrzębiu-Zdroju. Katowice 2011.
- E. Korzuch, Historia Rybnickiego Okręgu Węglowego, Rybnik 2020.
- A. Kuboszek, B. Muszalska, A. Parma, K. Pomykoł, A. Tomanek, Nasza Solidarność Jastrzębie. Stan wojenny, Jastrzębie-Zdrój 2006.
- Miasta i węgiel. Górnicze tradycje partnerskich miast Havirov i Jastrzębie-Zdrój, Jastrzębie-Zdrój-Havirov 2012.
- Szkic monograficzny Szerokiej. Jubileusze, Szeroka 2001.
- W obronie godności i praw człowieka. Rzecz o „Solidarności"i wydarzeniach w Jastrzębiu Zdroju-Szerokiej w latach 1980-1989, Jastrzębie Zdrój-Szeroka 2005.

Prasa:

- „Biuletyn Galerii Historii Miasta" 2013.
- „Jastrzębski Węgiel" 2006-2022.
- „Nasze Problemy" 1974-1982.
- „Nowiny" 1960-1989.
- „Nowiny Raciborskie" 1909.
- „Nowiny Rzeszowskie" 1986.
- „Sygnały Jastrzębskie" 1994-2000.
- „Trybuna Robotnicza" 1960-1990.

Internet:

- www.jaspedia.jasnet.pl
- www.jsw.pl

Miejska Biblioteka Publiczna w Jastrzębiu Zdroju
197.654

MBP Jastrzębie-Zdrój
nr inw.: BCDOR - 197654
GCR 622

Fot. Dawid Lach



ISBN 978-83-959345-1-3